GAZETA
# współczesna
TYDZIEŃ

DZIENNIK REGIONALNY
Białystok
Ełk
Giżycko
Łomża
Olecko
Suwałki
22-24.11.1996
Cena 80 gr
Nr 227 (13630)
Nakład 51 000 egz.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. L. Rydygiera
Czytelnia Czasopism
w Białymstoku

zimowa szansa
- NAJWAŻNIEJSZE NAGRODY RAZEM Z PIERWSZYM ŚNIEGIEM?
- DZISIAJ SUPERNAGRODA TYGODNIA.
- KOLUMNA KONKURSOWA NA OSTATNIEJ STRONIE.

**Zaufanie na kredyt**

– Dobre notowania Akcji Wyborczej „Solidarność" osiągnięte w tak krótkim czasie są dla pana zaskoczeniem?

– Myślę, że te notowania są wynikiem przede wszystkim nadziei. Większość społeczeństwa doskonale zdaje sobie sprawę, że kraj jest źle rządzony, że tworzy się coraz bogatsza, ale coraz węższa nomenklatura kosztem biedniejącej większości. „Solidarność" ma jednak osiągnięcia w przeciwdziałaniu temu. I to jest przyczyna popularności.

Rozmowa z Maciejem Jankowskim, szefem „Solidarności" Regionu Mazowsze na str. 6.

Panowie i Panie
prasa
z bułką to jest danie na śniadanie
PRASA
GONIEC PODLASKI

ZIEMNIAKI WYSOKOSKROBIOWE
oraz IRGĘ skup
Mońki, ul. Ełcka 6
Magazyny Spółdzielni Pracy
(przy składnicy maszyn)
tel. 0805 37288
17545

DAEWOO
ESPERO
NEXIA
POLONEZY
ATU CARO
Największy wybór
TECAR
BIAŁYSTOK ul. I Armii WP 2 A
tel./fax 53-90-72
17478

I. Wysocki

Potężny TIR, współczesny symbol naszych dróg. Te samochody mają coraz więcej wrogów. Postuluje się ograniczenie ich ruchu, nawet całkowite zakazy. Czy zaczną obowiązywać „szlabany" dla TIR-ów. Piszemy o tym na str. 4.-5.

## PISZĄ W KRAJU

Minął rok od wyborów prezydenckich. Jest okazja do pierwszych podsumowań. Taką próbę podejmuje **„Rzeczpospolita”** w nr. 269. Wypowiadają się politycy z lewej i prawej strony polskiej sceny politycznej, którzy oceniają dotychczasową kadencję Aleksandra Kwaśniewskiego.

Piotr Żak z „Solidarności” uważa tę prezydenturę za *bezpłciową*. Krytycznie ocenia *wizytę Kwaśniewskiego w Atlancie, „wycieczkę na koszt podatników” i „próbę przypisywania sobie zasług za medale polskich zawodników”*. Janusz Piechociński z PSL przypomina *pojawienie się spekulacji na temat skłonności prezydenta do używek. Głowa państwa sprawuje swoje normalne funkcje, nie widzę specjalnych sukcesów, ale nie ma też spektakularnych klęsk* – mówi Jan Olszewski, lider Ruchu Odbudowy Polski. O dziwo, mniej pobłażliwy jest Tomasz Nałęcz z Unii Pracy, który *negatywnie ocenia (...) zaniechanie przez prezydenta rozliczenia byłych spraw w wojsku. – Lech Wałęsa wspierał ambicje polskiej generaliczji w sprawie kontroli nad wojskiem, co doprowadziło do obiadu drawskiego, podczas którego zdymisjonowano cywilnego ministra obrony. (...) Rok mija, a uczestnikom obiadu drawskiego nic się nie stało.*

Kwaśniewski ma przed sobą jeszcze co najmniej cztery lata. W gorszej sytuacji jest eks-premier Waldemar Pawlak. W najbliższych dniach czeka go przeprawa z wewnątrzpartyjną opozycją. O sytuacji wewnątrz PSL w **„Polityce”** (nr 47) pisze **Janina Paradowska**: *Pawlak czy Jagieliński, Jagieliński czy Pawlak, a może ktoś trzeci? Kto? Zych? Piechociński? Oficjalne wyzwanie Waldemarowi Pawlakowi rzucił jedynie wicepremier Roman Jagieliński (...) na kilka dni przed Kongresem nawet najwięksi znawcy wewnątrzpartyjnych stosunków bezradnie rozkładają ręce – tym razem niczego nie da się przewidzieć. (...) Wyniszczona partia, uboga programowo i kadrowo, zdecydowanie nadreprezentowana dziś w parlamencie, w rządzie, w liczbie posiadanych stanowisk, w poszukiwaniu lidera, który odwróciłby złą kartę spadającej popularności, pogarszającego się społecznego wizerunku – oto Polskie Stronnictwo Ludowe w przeddzień swego Kongresu.*

**„Bitwę o wieś”** relacjonuje również **„Wprost”** (nr 47): *Waldemarowi Pawlakowi daje się przynajmniej 40 proc. szans na zwycięstwo. Popierają go głównie działacze z południowo-wschodniej i wschodniej Polski. Jest kandydatem frakcji reprezentującej tzw. małorolnych, którzy nie życzą sobie szybkich zmian na wsi i chcą zachowania dominacji drobnych gospodarstw. Opowiadają się za nim także zwolennicy katolickiej prawicy. (...) Roman Jagieliński liczy na następne 40 proc. głosów delegatów przede wszystkim z Polski południowo-zachodniej i północnej, gdzie dominują średnie i duże gospodarstwa. Przekonuje, że przyszłość to wielohektarowe nowoczesne gospodarstwa, bo jeśli wieś będzie miała bogatych chłopów, to dzięki nim poradzą sobie także biedniejsi.*

Sam Pawlak, jak zwykle, wyznaje zasadę, że milczenie jest złotem. Na poprzedzającej Kongres konferencji prasowej – informuje **„Trybuna”** (nr 271) *unikał wypowiedzi na temat swoich szans na ponowny wybór na stanowisko prezesa. Na pytania dziennikarzy dotyczące tej sprawy odpowiedział krótko: „dobrze”.*

„Gazeta Polska” (nr 47) przekonuje, że *znaczenie decyzji, jakie zostaną podjęte na kongresie PSL, wykracza poza kwestie personalne. Nie wydaje się możliwe, aby Pawlak czy Jagieliński stali się sojusznikami w dekomunizacji bądź lustracji gospodarczej. Bardzo wątpliwe też, by po tym, jak zachował się Pawlak w 1992 r., możliwa była współpraca między nim a Olszewskim. (...) A odsunięcie PSL od władzy oznaczałoby koniec personalnego imperium tej partii, jakie zbudował Pawlak w strukturach państwa.*

Znając polityków PSL, owego imperium będą bronić jak niepodległości.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

PAP/CAF-AP

**W Wenecji poziom wód spowodowany jesiennymi opadami deszczu i wiejącymi od morza wiatrami podniósł się prawie o półtora metra. Na zdjęciu słynny Plac Świętego Marka pod wodą.**

## PRZEGLĄD KRAJOWY

**Sejm** przegłosował (głosami SLD i Unii Wolności) trzystopniową skalę podatków na przyszły rok. Poparł tym samym głosowanie w Senacie. Będziemy więc płacić 20, 32 i 44 procent. Rząd z Kołodką na czele uważa to za zwycięstwo. Podatnicy nieco inaczej. Komentarz podatkowy zamieścimy w poniedziałek.

**Prezydent** Kwaśniewski podpisał znowelizowaną ustawę zwaną ongiś antyaborcyjną. Solidarność zapowiada skierowanie sprawy do Trybunału Konstytucyjnego. Z kancelarii prezydenta dochodzą słuchy, że Kwaśniewski już się z Trybunałem konsultował. Tym razem może i nie kłamie.

**Dziś** kończy się termin wykupowania świadectw udziałowych. Olbrzymie kolejki pod bankami będą zapewne stały do ostatniej chwili. Rząd na razie nie przewiduje przedłużenia akcji.

**Komisja** sejmowa badająca sprawę Oleksego uznała, że UOP naruszył prawo. Opozycja twierdzi, że nie. „Biała księga” tylko pogmatwała sprawę. Wiele wskazuje na to, że nie jest to ostatnia komisja sejmowa w tej sprawie.

**Siedem** lat po oddaniu władzy przez komunistów co trzeci Polak uważa, że w Polsce nie ma demokracji. Tylko 25 procent twierdzi, że żyjemy w kraju demokratycznym. Na postkomunę głosuje też około 25 procent.

**Gdański** oddział Naczelnego Sądu Administracyjnego wstrzymał decyzję gdańskiej Izby Skarbowej nakazującej Lechowi Wałęsie zapłacenie 400 tysięcy złotych zaległych podatków.

**W lutym** nie będziemy mogli wziąć udziału w kolejnej amerykańskiej loterii wizowej, gdyż w ciągu ostatnich pięciu lat inną drogą niż loteria wizy otrzymało 50 tysięcy Polaków. Przekroczony został tym samym ustawowy limit.

**Poglądy** polityczne Polaków przesunęły się zdecydowanie na prawo. Ponad 25 procent uważa się za prawicowców, a tylko 20 procent za lewicę. Ciekawe jak to spróbują wytłumaczyć lewicowe media.

**Jerzy Folcik**, komunistyczny bojówkarz z końca lat siedemdziesiątych został zawieszony na stanowisku szefa administracji TVP. Ciekawe na jak długo...

(ebe)

## PRZEGLĄD REGIONALNY

**Łomża**

W ubiegłą niedzielę odbył się ingres do Katedry Łomżyńskiej nowego biskupa diecezjalnego, Stanisława Stefanka. Jest on zakonnikiem zgromadzenia Towarzystwo Chrystusowe i szóstym ordynariuszem w 71-letniej historii Diecezji Łomżyńskiej.

**Suwałki**

Na Suwalszczyźnie dość regularnie rozbijają się rządowe lancie. I do tego przeważnie nie wiadomo, kto podczas rozbijania siedzi za kierownicą. Tym razem lancię wicepremiera Pietrewicza (z PSL oczywiście) podobno rozbiła jego bratowa.

**Białystok**

Białoruscy celnicy zaczęli bardziej szczegółowo przestrzegać przepisów międzynarodowej konwencji o przewozach TIR i na przejściach granicznych błyskawicznie powstały gigantyczne kolejki. Potem kierowcy zaczęli protestować blokadami dróg.

W naszym regionie przebywali ostatnio politycy z różnych ugrupowań. Przyjechał też Józef Oleksy i nowatorsko stwierdził, że w Polsce narasta ekstremizm polityczny. Dodał, że nad Polską wisi zagrożenie w postaci braku myśli państwowej. W tłumaczeniu na język polski znaczy to, że spada poparcie dla postkomunistów i oni widzą to jako zagrożenie.

Z białostockich zakładów odchodzą prezesi. Odeszli prezesi z białostockich Sklejek i Białostockich Fabryk Mebli. Scenariusz jest podobny. Najpierw związki zawodowe proklamują strajk i walczą o wyższe płace. Potem odchodzi prezes, związki kończą strajki, płace pozostają bez zmian.

W Białymstoku zaczęły obowiązywać nowe bilety autobusowe. Mają one być lepiej zabezpieczone przed fałszerstwami. Starymi biletami pasażerowie mogą posługiwać się do 30 marca 1997 roku.

W sobotę wieczorem w białostockim szpitalu im. Śniadeckiego przyszły na świat trojaczki. I dzieci, i matka czują się dobrze.

**Sokółka**

W Sokółce odsłonięto pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego. Gościem honorowym był Ryszard Kaczorowski, były prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie.

**Siemiatycze**

W podsiemiatyckiej wsi tragicznie zginął rolnik. Został on postrzelony z zamontowanego przez siebie samopału. Samopał był jedną z wielu pułapek przeciwko złodziejom.

**Węgorzewo**

Do tragicznej katastrofy doszło w miejscowości Dąbrówka Mała koło Węgorzewa. Autobus PKS zjechał na pobocze i czołowo uderzył w przydrożne drzewo. Jedna osoba zmarła, 16 jest rannych.

(ebe)

*Kołodko: nie ma koalicji*

## Oleksy: Kołodko przekroczył kompetencje

Wydaje mi się, że na gruncie programowym koalicja PSL-SLD już nie istnieje, ale sądzę, że na gruncie tej koalicji, która dzisiaj podjęła korzystne dla społeczeństwa i gospodarki decyzje można próbować budować coś nowego i coś lepszego – powiedział wicepremier i minister finansów Grzegorz Kołodko, komentując przegłosowanie w czwartek, w Sejmie, trzystopniowej skali podatków osobistych 20, 32 i 44 proc.

Indagowany przez dziennikarzy o tę wypowiedź Kołodki, Józef Oleksy powiedział, iż uważa, że wicepremier wykracza poza swoje kompetencje. Według Aleksandra Bentkowskiego (PSL), wicepremier mówi o sprawie, która nie powinna go interesować (PAP)

## TYTULATURA REGIONALNA

**Chata z kraja**
**Życie z resztek**
**Zwiędłe elity**
**Nie ma wyjątków dla majątków**
**Ta gnębiona lewica**

*Podatki przegłosowane w Sejmie*

# Z pomocą Unii Wolności

**260 posłów z SLD i Unii Wolności opowiedziało się w czwartek w Sejmie za przyjęciem poprawek senackich do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Jeśli ustawę podatkową podpisze prezydent, to w 1997 r. obowiązywać będzie 3-stopniowa skala podatkowa: 20, 32 i 44 proc.**

Przyjęta przez posłów senacka skala podatkowa zakłada obniżenie stawek w 1998 r. do 19, 30 i 40 proc. Jest to propozycja najbardziej zbliżona do wersji rządowej.

Posłowie pozostawili 50-procentowe koszty uzyskania przychodu, które przysługują korzystającym z praw autorskich naukowcom, twórcom i dziennikarzom, zatrudnionym na etatach. Senat natomiast opowiedział się za odebraniem tych uprawnień.

Zdecydowano również, że próg rentowności zostanie obniżony z 4 do 3 proc., m.in. dla przetwórstwa rolnego, budownictwa, żeglugi, rybołówstwa, turystyki i wypoczynku, a dla pozostałych z 8 na 6 proc.

Sejm przyjął ulgi inwestycyjne w wysokości 40 i 20 proc. na 1997 r. (obecnie 50 i 25 proc.), zakładając ich obniżenie do 30 i 15 proc. w roku 1998. Natomiast kwota wydatków inwestycyjnych odliczanych od podstawy opodatkowania w 1997 r. wyniesie 40 proc., a od 1 stycznia 1998 r. – 30 proc. dochodu. Posłowie ustalili także, że premia inwestycyjna w 1997 r. nie będzie mogła przekroczyć 20 proc. dochodu, a w 1998 r. – 15 proc.

Wcześniej Sejm proponował 25-procentową premię inwestycyjną.

Sejm zaakceptował także poprawkę Senatu zmniejszającą limit odliczeń dla osób fizycznych z 20 do 19 proc.

Zdecydowaną większością głosów przyjęto nową ulgę na odpłatne kształcenie w szkołach wyższych, z którą wcześniej w Senacie wystąpiła Unia Wolności. Posłowie utrzymali ulgę na doskonalenie zawodowe podatnika, której wysokość będzie jednak ustalał minister finansów w specjalnym rozporządzeniu.

Izba zaaprobowała poprawkę Senatu dotyczącą kas mieszkaniowych. Wszyscy, który gromadzili oszczędności w bankach prowadzących kasy mieszkaniowe, nie będą musieli zwracać 30-procentowej ulgi przy wycofywaniu wkładów, jeżeli kwotę tę przeznaczą na cele mieszkaniowe.

Nie przyjęto natomiast poprawki senackiej zakładającej wliczanie w koszt uzyskania przychodu składek płaconych na rzecz organizacji pracodawców. (PAP)

## SPIĘCIE TYGODNIA

*Zagrożenia dla Polski nie pochodzą dziś z zewnątrz. Najbardziej brzemienne w skutki byłoby narzucenie polskiej opinii społecznej poglądu, że osiągnięcie narodowych celów – bezpieczeństwa i zamożności – nie wymaga konstytucji, lecz jakiegoś bliżej nieokreślonego „przełomu” czy też „obudzenia Polski”.*

(Aleksander Kwaśniewski, prezydent)

*Nie potrzebujemy korepetycji, by wejść do Europy. Zwłaszcza od tych, którzy dopiero się w ten europejski garnitur ubrali, a jeszcze niedawno wsadzali do więzień młodzież przywożącą z owej Europy książki.*

(biskup Sławoj Leszek Głódź)

## POGODA

**W piątek zachmurzenie umiarkowane i duże, miejscami przelotne opady deszczu i deszczu ze śniegiem. Temp. maks. w dzień od 3 do 5 st., min. w nocy od 0 do 2 st. Wiatr słaby i umiarkowany, południowo-zachodni.**

**W sobotę zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego, miejscami przelotne opady deszczu oraz deszczu ze śniegiem. Temp. maks. w dzień od 4 do 6 st., min. w nocy od 0 do -2 st. Wiatr słaby południowo-zachodni i południowy.**

**W niedzielę zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego i na ogół bez opadów. Temp. maks. w dzień od 4 do 6 st., min. w nocy od -2 do -4 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.**

**Uwaga! W nocy i rano drogi miejscami śliskie, szczególnie w sobotę i niedzielę.**

„Gazeta Współczesna” — dziennik regionalny. **Adres**: 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, tlx 852-106, fax 42-32-45. **Wydawca**: „Kresy BO” sp. z o.o., **prezes — Zbigniew Fabjańczuk, wiceprezes i redaktor naczelny – Jerzy Kostrzewski** – tel. 420-935; **sekretarz – zastępca redaktora naczelnego** – Janusz Dubrawski, **zastępca redaktora naczelnego** – Konrad Kruszewski; **zastępcy sekretarza redakcji** – Bożena Kłosowska, Marek Paszkowski, Mirosław Piontkowski; **kierownicy działów**: Mariusz Klimaszewski (sportowego), Grażyna Pawelec (społecznego), Janina Werpachowska (miejskiego), Donata Żmiejko (ekonomicznego). **Zespół**: Anna Andrzejewska-Jurgiel, Tadeusz Arłukowicz, Józef Biegański, Edmund Burel, Jolanta Gadek, Janusz Grysin, Marek Grześkiewicz, Maria Kaczyńska (kier. oddziału w Łomży), Barbara Klem, Barbara Kociakowska, Krystyna Konecka, Michał Kość, Anna Kwiatkowska, Tomasz Lange, Rafał Malinowski, Jerzy Marks, Sebastian Michałowski, Grażyna Miklaszewicz (kier. oddziału w Suwałkach), Teresa Muszyńska (redaktor graficzny), Małgorzata Nietupska, Mariusz A. Ramotowski, Sławomir Raube, Rafał Rudnicki, Ireneusz Sewastianowicz, Agnieszka Suchowierska, Maciej Sulima, Leszek Tarasiewicz, Paweł Wołosik, Iza Wysocki, Konrad Zbrożek, Andrzej Zgiet, Agnieszka Żero. **Sekretarze redakcji** – tel. 422-377. **Dział Miejski** – tel. 421-118, 441-762, 423-240. **Dział ekonomiczny** – tel. 425-366. **Dział sportowy** – tel. 422-317. **Magazyn Tydzień** – tel. 441-746. **Studio komputerowe i korekta** – tel. 422-623. **Biuro marketingu i promocji** – tel. 423-242, 423-244. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** – tel./fax 425-116, kierownik – tel. 420-521. **Oddziały**: Ełk, ul. Małeckich 2 – tel./fax 10-85-05; Giżycko, ul. Pocztowa 3 – tel./fax 52-80; Łomża, Aleja Legionów 7 – tel./fax 165-697; Olecko, Pl. Wolności 22 – tel./fax (0116) 37-84; Suwałki, ul. Kościuszki 32 – tel. 663-000, fax 665-726. **Druk**: Białostockie Zakłady Graficzne. **Konto**: 340409-808-136 w PBG SA Oddział w Białymstoku. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

**Redaktor wydania: Edmund Burel**

*Pobity napastnik skarżył napadniętych*

# Granice obrony koniecznej

*Kilka dni temu prokurator zaskarżył do Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyrok uniewinniający Elżbietę Borowik – kobietę, która kilka razy wypaliła ze strzelby myśliwskiej do złodziei znajdujących się na transformatorze, niedaleko jej domu. Jeden ze złodziei wówczas zginął. Natychmiast powstał problem granic obrony koniecznej. Znany jest on również białostockiemu wymiarowi sprawiedliwości. W woj. białostockim prokuratura odnotowała dwa zdarzenia tego typu – w jednym zginął napastnik. W obu sprawach prokuratur umorzył postępowania przygotowawcze.*

**RAFAŁ MALINOWSKI**

W sierpniu 1994 roku w Surażu dobrze zbudowany mężczyzna (J.I.) wszedł do domu schorowanego człowieka, rencisty. Napastnik był po kilku głębszych, gospodarz zupełnie trzeźwy oglądał telewizję. J.I. zaraz po wejściu zażądał pieniędzy, a chwilę potem przeszukał odzież właściciela i jego mieszkanie. Ostatecznie zabrał raptem 1,4 zł (14 tys. starych), szkło powiększające oraz trochę artykułów spożywczych i środków czystości.

W pewnym momencie podszedł do siedzącego rencisty i zaczął go szarpać. Schwycił go za gardło i usiłował zatkać mu bądź wyrwać tkwiącą w krtani ofiary rurkę tracheotomiczną, umożliwiającą sprawne oddychanie. Broniący się mężczyzna złapał wtedy za leżącą obok metalową „łapkę" i wymierzył napastnikowi kilka (łącznie 6) ciosów. Ten stracił przytomność, a niedługo potem – wskutek doznanych obrażeń – zmarł w szpitalu.

Prokurator uznał najpierw, że materiał dowodowy pozwala postawić rencistce zarzut przekroczenia obrony koniecznej i zabójstwa – w zamiarze ewentualnym. Chodziło o to, że broniący się mężczyzna zadał cztery kolejne uderzenia, podczas gdy biegli lekarze stwierdzili, że napastnik nie był groźny już po dwóch pierwszych ciosach w głowę. Potwierdzały to opinie wskazujące na to, że o ile dwa pierwsze uderzenia zostały wymierzone, gdy mężczyźni stali naprzeciw siebie, to pozostałe już wówczas, gdy ugodzony napastnik leżał lub podnosił się z ziemi.

Podejrzany rencista nie przyznał się do popełnienia przestępstwa, twierdząc, że się bronił i że nie przypuszczał, aby skutkiem jego działań mogła być śmierć napastnika.

Po przeprowadzeniu dodatkowych badań medycznych, w tym psychologicznych, biegli uznali, że podejrzany nie jest chory psychicznie. Ma natomiast poważne dolegliwości i schorzenia kończyn dolnych, słaby wzrok i kłopoty z krtanią i tchawicą. Uznali też, że w chwili ataku na gardło i rurkę dotchawiczną rencista mógł przypuszczać, że jest to zagrożenie jego życia i zdrowia, a mając słaby wzrok nie mógł w pełni kontrolować ruchów i poczynań napastnika. To zaś powodowało, że nie mógł on ocenić stopnia zagrożenia z jego strony.

Opinie biegłych lekarzy, zwłaszcza psychologów i psychiatrów, wpłynęły na zmianę stanowiska prokuratora. Uznał on, że przemoc zastosowana przez napastnika doprowadziła schorowanego człowieka do emocjonalnej decyzji bronienia się wszelkimi dostępnymi metodami. Nie mógł on przy tym uciec, z uwagi na schorzenie nóg, nie mógł się też ukryć, a nawet wezwać pomocy (schorzenie krtani). Stan zagrożenia powiększała dodatkowo przewaga fizyczna atakującego.

W tej sytuacji prokurator rejonowy w Białymstoku postanowił ostatecznie umorzyć śledztwo, w dniu 29 kwietnia 1995 roku (po 8 miesiącach od chwili zdarzenia). Zarzut nieadekwatności użytego narzędzia odparł przy tym powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego:

*„Użycie niebezpiecznego narzędzia nie może być uznane za przekroczenie granic obrony koniecznej, jeżeli odpierający zamach nie rozporządza innym, mniej niebezpiecznym, ale równie skutecznym środkiem obrony, a zamach zagraża życiu lub zdrowiu napadniętego" (orzecz. z 11 lipca 1974).*

Umarzając sprawę prokurator powołał się też na jeszcze inne orzeczenie, z lutego 1982 roku – *„Zadanie napastnikowi choćby wielu ciosów z użyciem niebezpiecznego narzędzia, nie traci cech współmierności i nie świadczy o przekroczeniu granic obrony koniecznej, jeżeli ocena całokształtu okoliczności składających się na niebezpieczeństwo, prowadzi do wniosku, że zagrażał on życiu lub zdrowiu napadniętego".*

Kwestia obrony koniecznej pojawiła się też w sprawie z 12 października tego roku. Oto bowiem dwaj młodzieńcy – po wypiciu kilku piw w parku – wracali ulicą Lipową. Tutaj wdali się w sprzeczkę z nietrzeźwym mężczyzną, którego zaczęli bić i kopać. Widząc przewagę liczebną napastników (najpierw byli we dwóch, potem pomogło im jeszcze czterech innych) na pomoc broniącemu się ruszyli dwaj świadkowie i nie ustalony taksówkarz. Inny w tym czasie wezwał policję.

W rękach interweniujących świadków pozostali obaj młodzieńcy z parku. Zostali przewróceni na ziemię i przytrzymani do czasu przybycia policji. Jak się okazało, jeden z nich Sebastian Ł. w czasie całego zajścia doznał złamania nosa i był trochę posiniaczony. Zarzucił jednemu z interweniujących, że ten nagle go pobił bez powodu, wskutek czego on doznał obrażeń.

Prokurator przyjął jednak wersję potwierdzoną przez świadków zajścia, a także podaną przez kolegę Sebastiana Ł. Poza tym stwierdził, że obrażenia, jakich doznał Sebastian Ł., mogły powstać zarówno od ciosów broniącego się mężczyzny, jak również wskutek interwencji świadków. Jednak, zdaniem prokuratora, żadna z tych osób nie popełniła przestępstwa, gdyż *„nie popełnia go ten, kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro społeczne lub dobro jednostki."*

W tej sytuacji, w obronie koniecznej działał nie tylko napadnięty mężczyzna, ale również interweniujący świadkowie, gdyż kodeks karny nie ogranicza sytuacji obrony koniecznej do obrony własnego dobra, ale również do działań w obronie dobra innych osób. Fakt, że idący z pomocą mężczyźni powiadomili policję, a swoją interwencję ograniczyli do przewrócenia napastników na ziemię i ich przytrzymania do chwili przybycia policji – dodatkowo przekonał prokuratora, że celem ich działań była wyłącznie obrona człowieka i zatrzymanie sprawców przestępstwa na gorącym uczynku.

21 listopada prokurator umorzył i to postępowanie.

*Dwoje dzieci jest nadal w stanie bardzo ciężkim*

# Podpalacz już raz próbował

Poniedziałkowe podpalenie mieszkania w bloku przy ul. Suwalskiej, należącego do rodziny Ch., wstrząsnęło suwalską opinią publiczną. Do redakcji wciąż napływają wieści o nowych okolicznościach tragicznego zdarzenia. Jakieś dwa–trzy miesiące temu próbowano podpalić bar prowadzony przez żonę Jacka Ch.

Jeden z mieszkańców Suwałk, który prosił o anonimowość, twierdzi, że uczestniczył wraz ze strażakami w akcji ratowania dzieci i babci.

– **Wynosiłem najprawdopodobniej małą Olę, później jeszcze jedno dziecko, a na końcu pomagałem nieść babcię** – opowiada, że wszyscy byli nieprzytomni.

Nasz informator dodaje również, że ponad wszelką wątpliwość, podpalacz zadbał o odcięcie linii telefonicznej od całego bloku przy Północnej.

– **Słyszałem też rozmowę dwóch gapiów, którzy widzieli, jak przez okno, do mieszkania Ch., wpadło coś w rodzaju petardy i po krótkim wybuchu całe mieszkanie stanęło w płomieniach.**

Wersja z wrzuceniem ładunku zdaje się mieć potwierdzenie. Podobno babcia, która jeszcze nie spała, słyszała coś, jakby trzask rozbijanego szkła. Potem już nie pamięta.

Natomiast nieprawdziwa jest informacja rzeczniczki prasowej suwalskiej KWP, że Jacek Ch. pracował w firmie ochroniarskiej.

– **Nie pracował ani u mnie, ani w żadnej innej ochronie** – zaprzecza Leszek Szyszko, szef Agencji „MIRAGE", oburzony pomówieniami „SuperExpressu", który sugeruje, że Jacek Ch. jest wmieszany w sprawę zabójstwa Cygana. – **Kompletne bzdury, to nie jest żadna cygańska zemsta. Jacek wprawdzie był na tej dyskotece, ale jako mój serdeczny przyjaciel. To człowiek uczciwy, wręcz kryształowy. Nie mam pojęcia, skąd mógłby mieć wrogów. Natomiast ostatnio chodził rzeczywiście jakiś przybity.**

Jak dowiedziała się „Gazeta", nieoficjalnie, z jeszcze innego źródła, Jacek Ch. od kilku miesięcy sądzi się z policją w sprawie bezpodstawnego, zdaniem Ch., wysłania go na rentę. Kolejna rozprawa miała odbyć się właśnie nazajutrz po pożarze.

– **Coś musi tu być nie tak. Ostatnio Jacek w półsłówkach nagabywał coś o dziwnych telefonach do domu. Był bardzo rozdrażniony. No i ta próba podpalenia baru, który prowadzi jego żona wraz ze swoim bratem** – mówi jeden z jego przyjaciół.

Jak już informowaliśmy, w suwalskim szpitalu przebywa sześcioosobowa rodzina pp. Ch. Stan sześcioletniej Oli nadal określany jest jako krytyczny, a jej starszego brata Michała – jako bardzo ciężki. Chłopiec ma bowiem poparzone płuca. Dopiero wczoraj zaczął odzyskiwać przytomność ojciec, Jacek Ch. Ciężkie oparzenia ciała stwierdzono u żony, Wiesławy i babci Heleny, które obecnie przebywają na chirurgii.

(gram)

**Z ostatniej chwili**

Wczoraj po południu dowiedzieliśmy się, że Ola, sześcioletnia córka państwa Ch. zmarła, nie odzyskując przytomności, z powodu zatrucia czadem i silnych poparzeń.

11-letni Michał walczy o życie. Natomiast 8-letni Rafał czuje się na tyle dobrze, że został przeniesiony na oddział chirurgii, gdzie leży jego mama.

(gram)

**KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH**

# Zrymowane dziady

Odbudowano Teatr Narodowy. Po jedenastu latach. I oczywiście spartaczono robotę. Teatr Narodowy ma za mało miejsc. W każdym razie nie jest ich dostatecznie dużo, aby pomieścić na jednym przedstawieniu ludzi kultury i polityki. Mieszczą się tylko politycy.

Odbyła się uroczystość otwarcia. Ponieważ nie wszyscy na nią się zmieścili, narodowa scena zostanie otwarta jeszcze raz – gdzieś za rok. Niestety, prasa nie podaje, co w Teatrze Narodowym będzie działo się w tak zwanym międzyczasie. Czy scena narodowa będzie zamknięta, czy też wynajmie się ją prywatnemu biznesowi na hurtownię?

Na pierwszą inaugurację wybrano „Dziady" zrymowane przez poetę Mickiewicza. Był to wybór niezwykle trafny. Nie dlatego, że symbolizujący kondycję polskiej kultury. Chodzi raczej o symbolikę postaci zasiadających na widowni. „Dziady", jak wiadomo, jest to cmentarne widowisko, na którym przywołuje się upiory przeszłości. A na widowni Teatru Narodowego przeszłość zagościła w całej krasie.

Ożyli więc ponownie i generał Jaruzelski, i były premier Messner, i wszyscy premierzy następujący po nim, i peerelowscy ministrowie kultury oraz tacy sami marszałkowie Sejmu. Cała plejada politycznych duchów zajęła widownię, tak że dla żywych miejsca już nie starczyło.

Niektórzy żywi zresztą sami zrezygnowali z przedstawienia, bojąc się, że zostaną zaliczeni do „uduchowionego" grona. Reżyser Andrzej Wajda nazwał pomysł zaproszenia na inaugurację prominentnych polityków PRL „manifestacją solidarności ze stanem wojennym", a aktor Daniel Olbrychski określił to jako „obraz głupoty ludowców".

W celu wyjaśnienia – manifestować solidarność ze stanem wojennym nie tylko można, ale, po niedawnych decyzjach Sejmu, należy. Wiadomo bowiem, że jedyną osobą, która zasługuje na ukaranie za stan wojenny jest pułkownik Kukliński. Pozostali to patrioci. Zaproszenie „patriotów" na taką uroczystość nie jest więc „obrazem głupoty ludowców", lecz przeciwnie – mądrości. Tak się składa, że spadkobiercy „patriotów" są przy władzy. A dla ludowców ważni są ci, którzy rządzą. Przy nich zawsze można się wyżywić.

Nieprzypadkowo więc za rok będzie druga inauguracja. Zaprosi się na nią tych, którzy teraz się nie zmieścili, a istnieje podejrzenie, że po wyborach mogą rządzić. Dla nich wystawi się „Noc listopadową".

Po incydentach związanych z otwarciem Teatru Narodowego powstało wrażenie, że władza nie ceni ludzi kultury, za to polityków – przeciwnie. Jest to wrażenie słuszne. Nie jest jednak tak, że władza ludzi kultury odtrąca. Nic podobnego. Ona stara się przekwalifikować ich na polityków, żeby zasługiwali na docenienie.

Z prawdziwą przyjemnością przyjąłem wiadomość, że felietonista Daniel Passent będzie ambasadorem. Felietonista jak najbardziej jest człowiekiem kultury, gdyż w swojej pracy posługuje się słowem w sposób twórczy. Więc radość moja jest duża. Felietonista został doceniony. Zostanie politykiem, aby władza mogła go cenić jeszcze bardziej.

Odrzucam, jako nieodpowiedzialne, opinie opozycji, że Daniel Passent na ambasadora się nie nadaje. Skoro nadaje się pani Ewa Spychalska, to felietonista tym bardziej.

Przeszkodą nie jest również fakt, że Daniel Passent w stanie wojennym, ten stan wojenny chwalił. Trzeba bowiem pamiętać, gdzie pan Passent będzie ambasadorował. W Chile. A tam ciągle znaczny wpływ na władzę ma znany generał Pinochet. Więc ambasador, który jest miłośnikiem radykalnego rozwiązywania konfliktów społecznych, będzie w Chile mile widziany.

Cieszy mnię także nowy sposób rekrutacji do służby dyplomatycznej, który polega na analizowaniu felietonów w MSZ. Minister Rosati oddaje się lekturze i jeśli niczego niewłaściwego w artykułach nie znajdzie, wystawia pozytywną rekomendację. Przed rzeszą felietonistów otwierają się ciekawe perspektywy. Każdy nosi buławę w tornistrze.

Jedno mnie tylko niepokoi. Na placówkę wysyła się człowieka zmęczonego. Daniel Passent mówi, że jest zmęczony życiem w Polsce. Napisał ponad 1000 felietonów i jego możliwości się wyczerpały.

Nie wiem, czy dyplomacja jest najwłaściwszym zajęciem dla ludzi o wyczerpanych możliwościach. Co prawda, placówka chilijska nie jest może dla Polski specjalnie strategicznym punktem, ale nie jest też chyba miejscem wypoczynkowym dla ludzi steranych życiem w kraju. Wydaje się, że dla nich zupełnie wystarczające byłoby uzdrowisko w Ciechocinku.

KONRAD KRUSZEWSKI

*Wiosną tego roku gwałtownie pogorszył się stan nawierzchni drogi nr 61 między Rajgrodem a Augustowem. Na odcinku około 20 km wystąpiły zmasowane przełomy. Ruch drogowy odbywał się tam z prędkością 10 km na godzinę. Istnieją uzasadnione obawy, że po tegorocznej zimie podobne zniszczenia ujawnią się na innych odcinkach tej trasy, m.in. w rejonie Grajewa i Stawisk. Całkiem realna jest perspektywa jej całkowitego „zatkania", prorokują pesymiści.*

Fot. M. Kość.

*Wojewoda łomżyński i Sejmik Samorządowy domagają się zamknięcia drogi nr 61 dla TIR-ów*

# Rozjechana droga

MARIA KACZYŃSKA

Wszystko wskazuje na to, że katastrofalna już dziś sytuacja na drodze 61 będzie się jeszcze pogarszać co najmniej do roku 2000. Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych w Białymstoku będzie bowiem w najbliższych latach przeznaczać na jej utrzymanie, choć nieco większe niż dotychczas, ale nadal bardzo skromne środki, które wystarczą zaledwie na łatanie dziur, i to nie wszystkich.

Wojewoda łomżyński i Sejmik Samorządowy województwa łomżyńskiego domagają się w związku z tym, od zarządcy drogi, wyeliminowania ciężkiego ruchu tranzytowego.

## *Wielki szok*

Droga Augustów–Grajewo–Łomża–Ostrołęka do roku 1990 miała znaczenie głównie w komunikacji regionalnej i jako szlak wiodący na Mazury. Po otwarciu granicy wschodniej okazało się, że jest to najkrótsza trasa, wyprowadzająca ruch z przejść granicznych do centrum Polski oraz w kierunkach zachodnich. Konsekwencją było gwałtownie narastające w latach 1990–1995 natężenie ruchu. Ilość pojazdów przejeżdżających w ciągu doby na ponad 100-kilometrowym odcinku w granicach województwa łomżyńskiego podwoiła się w tym okresie.

**Aktualnie przejeżdża tamtędy średnio 5400 pojazdów na dobę, z tego 25 proc. to ciężkie TIR-y.** Tendencje wzrostowe utrzymują się.

Nie dostosowana do tak wielkich obciążeń nawierzchnia drogi ulega szybkiej degradacji. Całymi kilometrami ciągną się pasma kolein. Pojawiają się coraz liczniej przełomy. Zbyt wąskie jezdnie powodują, że ciężkie pojazdy, podczas manewru wymijania, zmuszone są zjeżdżać na pobocze, niszcząc krawędzie jezdni i pobocza.

**– W tej chwili jest to najbardziej niebezpieczna droga w województwie** – mówi nadkomisarz Zdzisław Piotrowski z Wydziału Ruchu Drogowego KW Policji w Łomży. **– W latach 1991–95, jak wynika z naszych statystyk, rocznie zdarzało się tu od 51 do 80 wypadków i od 60 do 278 kolizji.**

Negatywny wpływ na bezpieczeństwo użytkowników, oprócz złego stanu technicznego i faktu, że jest ona za wąska dla tak dużego ruchu, ma także ukształtowanie drogi w terenie. Na znacznych odcinkach między Łomżą a Grajewem znajduje się wiele wzniesień o stromych wierzchołkach. W poziomym oznakowaniu występuje wiele linii ciągłych, zabraniających wyprzedzania. Z tego powodu bardzo często tworzą się długie kolumny pojazdów, powstające na skutek zahamowania płynności ruchu przez tzw. pojazdy powolne. Jazda w takiej kolumnie wymaga od kierowców szczególnego zdyscyplinowania, zwłaszcza w momencie, gdy zakaz wyprzedzania się kończy. Dochodzi wówczas do niebezpiecznego zrywu do przodu podenerwowanych przymusowym zwolnieniem tempa kierowców.

Mimo że policja dba o właściwe oznakowanie odcinków niebezpiecznych i czytelność znaków poziomych, statystyki non stop alarmują o utrzymującym się wysokim poziomie zagrożenia wypadkami i kolizjami. Nasilają się one zwłaszcza w okresie zimowym i często powodują blokadę drogi, a w konsekwencji kilometrowe korki.

## *Jest źle a będzie gorzej*

W roku 1993 droga nr 61 została włączona, uchwałą Rady Ministrów, do sieci dróg szybkiego ruchu, co obudziło nadzieje na jej rychłą modernizację. Jednak, jak dotąd, nie wiąże się to ze zwiększonymi nakładami finansowymi. Zarządca drogi – DODP Białystok, działa na zasadzie pogotowia ratunkowego. Gdy stopień zniszczenia nawierzchni na jakimś odcinku zagraża nieprzejezdnością, łata się przełomy tzw. nakładkami. Niekiedy wykonywanie „nakładek" połączone jest także z poszerzaniem jezdni z 6 do 7 m. Prace te obejmują jednak niewielkie odcinki.

Aktualnie ze 104 km tej drogi w województwie łomżyńskim, 80 km wymaga wzmocnienia nawierzchni i poszerzenia jezdni.

Z informacji, przedstawionych w marcu wojewodom łomżyńskiemu i suwalskiemu przez dyrekcję DODP wynika, że w najbliższych latach nie należy oczekiwać poprawy, a raczej dalszego pogorszenia sytuacji. DODP przeznaczy w bieżącym roku na przebudowę odcinka łomżyńskiego 5,3 mln zł, a w trzech następnych latach odpowiednio 17,8, 18 i 16 mln.

Zdaniem fachowców, za takie pieniądze można poprawić parę kilometrów drogi rocznie, co przy niszczeniu całej nawierzchni na bieżąco jest przysłowiową syzyfową pracą.

**– Jeśli w tej chwili nie pójdą większe nakłady, trzeba będzie, niestety, tę drogę zamknąć dla ciężkich pojazdów** – uważa Z. Piotrowski, policyjny specjalista od inżynierii ruchu.

Brak perspektyw na większe pieniądze sięga w tej chwili co najmniej roku 2000. Oznacza to, że także mieszkańcy przyległych do trasy miejscowości przeżyją końcówkę stulecia w warunkach narastającego zagrożenia jej sąsiedztwem. Żadna bowiem z tych miejscowości, łącznie z Łomżą, nie posiada obwodnicy, a trasa przebiega przez ich centra. Jak duże to może być zagrożenie, świadczy jeden z ostatnich wypadków w Szczuczynie, gdzie łotewski TIR uszkodził poważnie budynek przy przelotowej ulicy. Coraz częściej pojawiają się sygnały o pękniętych, na skutek drgań gruntu w sąsiedztwie drogi, ścianach budynków.

## *Opcja łomżyńska*

Już wiosną wojewoda łomżyński wystąpił do DODP z wnioskiem o wydanie zakazu korzystania z drogi nr 61 TIR-om o tzw. ponadnormatywnym ciężarze, czyli przekraczającym 10 ton nacisku na oś. Natychmiastowego wstrzymania ruchu tranzytowego pojazdów o „parametrach ponadnormatywnych" domaga się też w uchwale, podjętej na początku listopada, Sejmik Samorządowy województwa.

Władze w Łomży uważają, że województwo zostało skrzywdzone ostatnimi decyzjami rządu, dotyczącymi m.in. przebiegu trasy ekspresowej Via Baltica. Zanosi się na realizację w pierwszej kolejności tzw. białostockiego wariantu tej trasy, czyli od Augustowa drogą nr 18 przez Białystok i Zambrów do Warszawy. W Łomży uważa się, że powinno być odwrotnie.

**„Z pomiarów ruchu drogowego wynika jednoznacznie, że olbrzymie natężenie ciężkiego ruchu tranzytowego od przejść granicznych Ogrodniki i Budzisko odbywa się z Augustowa przez Łomżę w kierunku Ostrołęki i dalej przez Ciechanów na zachód kraju, z pominięciem Warszawy"** – uzasadnia te pretensje wspomniana uchwała Sejmiku.

Skoro jednak środki, zdaniem tego gremium, skierowane będą na drogę nr 18, należy przyjąć zasadę, że „tam, gdzie poszły pieniądze, należy też skierować ruch drogowy".

Czy zarządca drogi 61 ustawi w Augustowie szlaban dla TIR-ów? Na razie nic nie wskazuje na to, by w Białymstoku podzielano poglądy „opcji łomżyńskiej".

*– Jak mówię, że jestem bezdomny, to urzędniki omiotą mnie spojrzeniem od stóp po głowę i nie wierzą. Bo niby niebrudny i nie śmierdzę, jak jakiś bez honoru. Ze dworca. A ja mam swój honor i dbam, by wyglądać jak człowiek.*

# ŻYWOT NA DWÓCH DESKACH

MACIEJ SULIMA

Noce przeważnie spędzał na klatkach schodowych i w piwnicach. Ostatnio coraz częściej w zbitej z desek stróżówce. Życie nie szczędziło mu razów, chociaż na ratowanie życia innym oddał już ok. 35 litrów krwi.

– Pod koniec lat osiemdziesiątych nasza firma budowała halę dworcową w Siedlcach. Za komuny naciskano nas, by prace szły szybko. Terminy goniły. Zbliżało się jakieś święto państwowe. Przez długi czas mieszkałem tam i bardzo rzadko przyjeżdżałem do domu. Nie miałem na to czasu, nie opłaciło się pojawiać tu jedynie na kilka godzin. Żona po jakimś czasie zrobiła się jakaś nerwowa i dowiedziałem się, że jest w ciąży. Niestety, nie ze mną.

## *Nowe życie*

– Podałem więc sprawę o rozwód. Niby dlaczego miałbym cudze dziecko wychowywać? Wróciłem do matki. Po orzeczeniu rozwodu zacząłem sobie od nowa układać życie. Poprzez gazetę poznałem dziewczynę z Łomży. Myślałem, że może się coś między nami ułoży. Przeprowadziłem się do niej i jej trójki dzieci. Spędziłem tam rok. Niestety, ten związek również okazał się nieudany.

– Po powrocie z Łomży do Białegostoku okazało się, że nie mam gdzie mieszkać. Matka podczas mojej nieobecności wyszła ponownie za mąż. Wyprowadzając się ze swojego czteropokojowego mieszkania, przepisała je na moją siostrę, a ona zamieniła te cztery pokoje na mieszkanie dwupokojowe. Bo to niby mniejsze opłaty. Wzięła również dopłatę, jakieś 35 milionów złotych.

– Nie miałem już gdzie wracać. Siostrze z mężem i dwójką dzieci i tak było w tym mieszkaniu ciasno. I w taki sposób wylądowałem na ulicy.

– Przez pierwszy rok nie miałem pracy. Spałem u kolegi w piwnicy. Miał bardzo nerwową żonkę. Jak szła do pracy, to dopiero wychodziłem z piwnicy i myłem się, trochę zupy zjadłem.

– Nieraz bywało, że trzeba było spać po klatkach schodowych, na strychach.

## *Cztery ściany stróżówki*

– Na szczęście udało mi się znaleźć pracę w firmie budowlanej. Baza zakładu, a właściwie stróżówka, stała się moim domem. Jest to sklecona z desek mała klitka. Za spanie służą mi dwie deski. W dzień pracuję na budowie, a w nocy robię za stróża. Zimą również za palacza. Nie dość, że nie muszę nocować po piwnicach, to jeszcze dorobię te parę groszy. Na bazie mamy prysznic i pralkę. Człowiek może się umyć i ciuchy przeprać. Przynajmniej nie wyglądam, jak jaki brudas bez honoru. Mam też radio. Jak na każdej szanującej się stróżówce.

– Gdy byłem bez pracy, dostawałem zapomogi. Mówiłem, że nie mam roboty oraz co jeść, to dawali. Zimą firma daje nam po trzy zupy w puszkach, a latem „Krynkę". To już człowiek zaoszczędzi na żywności. Czasem kolega zupy nie chce, to się nazbiera tego, że jest co jeść. I można jakoś tę zimę przetrzymać. Ale mimo wszystko, co to za życie?

– Myślałem, żeby znowu jaką kobietę zapoznać, rodzinę założyć. Ale jak ja mogę wstąpić w związek małżeński? Z ulicy weźmie któraś? Żeby mieć chociaż tycie mieszkanko, ale swoje własne, to i kobieta by się znalazła. Przecież nie jestem garbaty?!

– Na mieszkanie z samych poborów człowiek nie nazbiera. Tyle co na żywność i ubranie starczy. I tak kupuję taniej, na rynku. Od ruskich. Bo w sklepie żeby kupić, to ja nie wiem ile to trzeba zarabiać. Ja zarabiam 6-7 milionów, no to co ja odłożę? A w budownictwie pracuję, to muszę dobrze zjeść, żeby mieć siłę.

## *Na cacy!*

– W tym roku postanowiłem wystąpić do Urzędu Miasta o przyznanie mi mieszkania komunalnego. Miałoby to być w formie wynajmu lokalu, wytypowanego do remontu na mój koszt. Nie chodziło mi o nie wiadomo jakie mieszkanie. Byle własne, może być jeden pokoik. Koledzy powiedzieli, że pomogą, mówią: „Zrobimy na cacy". Ale trzeba jeszcze mieć co zrobić na cacy.

– Występowałem dwukrotnie. I dwukrotnie otrzymałem odpowiedź odmowną. W piśmie datowanym na 4 października 1996 roku, Zarząd Miasta odpowiedział mi, iż nie znalazłem się na liście osób uprawnionych do otrzymania lokalu mieszkalnego, gdyż: *„Społeczna Komisja Mieszkaniowa zakwalifikowała rodziny zamieszkujące w trudniejszych warunkach mieszkaniowych"*.

– Pytam się, jakie można mieć trudniejsze warunki mieszkaniowe od moich? Ja nie mam przecież żadnych! Na dyżurce i szczury grasują! Mam 42 lata zaraz. Ile jeszcze mam czekać? Niedługo stuknie 50 lat i do domu starców wezmą!

*Mordercą nie jestem. Może mnie nie zamkną...*

# LEKCJA POLSKIEGO

*Władysław N. uważa siebie za człowieka o ponadprzeciętnym ilorazie inteligencji. Napisał powieść, która w przyszłości zapewni mu sławę i pieniądze. Dlatego zirytowała go ociężałość umysłowa najstarszej córki. Kiedy Kasia nie zdołała zapamiętać alfabetu, sięgnął po drewnianą pałkę. Zapomniał, że dziecko ma zaledwie cztery lata.*

**IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ**

**– Na dodatek, przeliczyłem się ze swoimi możliwościami. Nie wiedziałem, że mam tyle siły** – dodaje Władysław N. tonem usprawiedliwienia.

## *Na szczęście żyje*

W czwartkowe popołudnie, 14 listopada, szpital w Sejnach odwiedził mężczyzna z dzieckiem na ręku. Mętnie tłumaczył, że córka przewróciła się podczas zabawy i stąd jest cała posiniaczona. Tej wersji dyżurny lekarz nie dał wiary. Wówczas przybysz, który przedstawił się jako Włodzimierz N. i wylegitymował się paszportem wydanym w nie istniejącym od dawna Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, przyznał się do pobicia małej.

**– Kasia nie chciała uczyć się polskiego alfabetu, a ja wpadłem w złość** – powiedział.

Prosił, żeby nie powiadamiać o zdarzeniu policji.

**– W Polsce jesteśmy nielegalnie i mogą nas deportować.**

Personel szpitala nie zamierzał chronić domowego sadysty. W rezultacie Władysław N. spędził dwie doby w areszcie. W najbliższym czasie prokurator postawi mu zarzut z artykułu 156 kodeksu karnego. Sprawcy grozi od sześciu miesięcy do pięciu lat więzienia. Pobita Kasia nadal przebywa w szpitalu.

**– Mordercą nie jestem. Może mnie nie zamkną** – pociesza się Władysław N.

## *Polak z odzysku*

Dobrze znają go suwalscy dziennikarze. Władysław N. wiosną br. odwiedził bodaj wszystkie miejscowe redakcje.

**– Urodziłem się na Wileńszczyźnie, wychowałem w Rosji. Mam trzydzieści dwa lata. Jestem Polakiem, tak samo żona. Wcześniej mieszkaliśmy w Astrachaniu. Mamy trzy córki: dwuletnią Danielę, trzyletnią Jadwigę i czteroletnią Kasię** – opowiadał.

Były to jedyne fragmenty życiorysu nadające się do weryfikacji. Przy pytaniach bardziej szczegółowych, Władysław N. gubił się i plątał. Twierdził, że pracował jako kierowca, żona skończyła w Rosji wyższą szkołę muzyczną (– **Studiowała, ale zabrakło jej roku do dyplomu** – wyjaśniał kiedy indziej). Do kraju przodków, gdzie ludzie żyją dostatniej niż na Wschodzie, przyjechali w 1993 roku. Teraz potrzebują pracy i dachu nad głową.

„Kto pomoże?" – napisałem w „Gazecie" na początku maja. Były dwie oferty. Władysław N. nie wyraził zainteresowania. Przyniósł natomiast ponad sto stron niewyraźnie nabazgranego rękopisu.

**– Moja powieść. Szukam wydawcy. Można zarobić duże pieniądze** – zachwalał swoje dzieło. **– Seks, piękne kobiety, rozboje, szybkie samochody** – streszczał.

Wydawcy zabrakło. Władysław N. czuł się obrażony na cały świat. Uważał, że przyjdzie taki czas, kiedy rzuci wszystkich na kolana.

## *Miał dwie lewe ręce*

Tułającą się po Polsce rodzinę N. przygarnął proboszcz parafii w Smolanach, gmina Puńsk. Dał mieszkanie i wikt. Trochę teraz żałuje.

**– Mieszkali u mnie pół roku. Niestety, pan N. okazał się typowym homo sovieticus. Uważał, że wszystko mu się należy. W zamian nie chciał nawet kiwnąć palcem. Gdy się wyprowadzali, zdewastowali mieszkanie. Proponowałem pani Ludwice, żeby odpłatnie grała na kościelnych organach. Posiadała niezbędną do tego wiedzę i umiejętności. Ona jednak oświadczyła, że jest Świadkiem Jehowy i religia jej nie pozwala na tego rodzaju zajęcia.**

– Oboje, moim zdaniem, nie są zdolni do wychowywania dzieci – dodaje ksiądz.

**– Ruskie tu byli, bo proboszcz wziął ich na swój garnuszek, ale ja z nimi nigdy nie gadała** – nie chce rozmawiać kobieta mieszkająca naprzeciw kościoła.

Ekspedientka w sklepie spożywczym Władysława i Ludwikę N. zna tylko z widzenia.

**– Czasami kupowali chleb i jakąś konserwę. Nigdy alkoholu** – twierdzi. **– Ten pan ciągle był w rozjazdach. Brał na ręce któreś z dzieci i łapał okazję do Sejn albo Suwałk.**

Państwo N. w Smolanach utrzymywali kontakty jedynie z Dorotą Wąsewicz, która nie kryje, że krytycznie oceniała ich sposób na życie.

**– Aby do jutra. Taką przyjęli zasadę. Jak Władek dostał pracę w Sejnach, to wytrzymał raptem dzień czy dwa. Skarżył się, że nie ma siły tak ciężko harować, bo bolą go plecy.**

– Po prostu, legat! Miał dwie lewe ręce – denerwuje się Janina Terlecka, matka Doroty. **– I przygłup. Zamiast pracować, dopóki było ciepło, siadał w Smolanach na ławeczce i wypisywał te swoje bzdury. A żona, chociaż pokończyła szkoły, patrzyła w niego jak w obraz. Nie interesowała się, czy dzieci coś jadły. Wolała jeździć na zebrania Jehowych.**

Zastrzega, że nic nie ma przeciw wyznawcom innej religii:

**– Ale przecież tak nie można. Chyba że komuś już całkiem pomieszało się w głowie. Powinni dzieci zabrać do sierocińca, a ich odesłać skąd przyszli.**

– Do kryminału bandytę. Albo łeb mu uciąć – denerwuje się Terlecki. **– Pojadę do nich i powiem, co myślę.**

O Władysławie N. w Smolanach krąży sporo anegdot. Kiedyś miał grabić parafialne siano. Zapału wystarczyło na godzinę.

**– Trawy nie żrę, to i zbierać nie będę** – oznajmił. **– Zresztą, muszę już iść, bo zamkną bibliotekę.**

– Dzieci raz na tydzień albo rzadziej widziały talerz ciepłej zupy. Lanie dostawały już wcześniej, bo miały sińce – uważa Terlecka.

Wąsewiczowa pojechała do szpitala w Sejnach, żeby zobaczyć Kasię.

**– Ledwo ją poznałam. Cała w sińcach, główka spuchnięta. Tylko prawdziwy zbój mógł coś takiego zrobić.**

## *Jakoś to będzie*

Gdy ksiądz wymówił im lokum, na początku września rodzina N. wyprowadziła się ze Smolan do pobliskiej wsi Rejsztokiemie. Za zgodą właścicielki, mieszkającej obecnie w Suwałkach, zajęli drewnianą chałupę. Płacą tylko za światło. Położona na wzgórzu rudera z daleka rzuca się w oczy. Obok walące się pozostałości zabudowań gospodarczych.

Wewnątrz domu – krajobraz po bitwie. Rozbabrane barłogi, połamane sprzęty, brudne naczynia z resztkami jedzenia. Władysław N. właśnie podniósł się z łóżka.

**– Zrobiłem źle** – przyznaje. **– Nie wiedziałem, że mam tyle pary w rękach. Kasię i inne dzieci kocham. Nie chciałem jej zrobić krzywdy. Całe szczęście, że już czuje się lepiej.**

Twierdzi, że ksiądz próbował zrobić z niego bezpłatnego parobka, który sprzedawałby się za miskę byle jakiej strawy. Podobnie postępowali okoliczni rolnicy i przedsiębiorcy. „Ruskiego" chcieli zatrudniać na czarno i za grosze.

Ludwikę N. pytam, dlaczego nie przyjęła posady organisty w Smolanach, chociaż miała taką propozycję i nie brak jej odpowiednich kwalifikacji.

**– Moja wiara na to nie pozwala. Uprawiałabym bałwochwalstwo** – odpowiada.

Poza tym nie kryje, że wierzy w męża i nie ma do niego pretensji za zmaltretowanie Kasi.

**– Kiedyś odbijemy się od dna.**

Jak? Jeszcze nie wie, ale przecież większość życia wciąż przed nimi.

*Podpalił nawet szopę wuja*

# Piroman z OSP

**JERZY MARKS**

Michał Cz. – 18-latek z Wydmin – na swoim koncie ma sześć podpaleń i jedną próbę wzniecenia ognia. Pożary gasił z gorliwością strażaka OSP. W śledztwie zeznał, iż uczestniczenie w akcjach ratowniczych po prostu go fascynowało.

Michał Cz. do Ochotniczej Straży Pożarnej w Wydminach „przyjął się" w kwietniu tego roku. W czerwcu skończył zawodówkę i otrzymał świadectwo potwierdzające uzyskanie kwalifikacji stolarza. Ostatnio pracował jako robotnik w prywatnej firmie. Ojciec na rencie, matka na zasiłku dla bezrobotnych. Dwójka starszego rodzeństwa. Siostra pojechała szukać szczęścia do Włoch.

## *Ognisty grafik*

W ciągu niespełna dwóch miesięcy, od czerwca do sierpnia br., w Wydminach wybuchło sześć tajemniczych pożarów. Oprócz tego usiłowano podpalić zbiornik z trocinami w miejscowym tartaku.

**22 czerwca** – paliła się szopa drewniana, należąca do Walentego R. Straty oszacowano na 350 zł.

**27 czerwca** – pożar drewnianej szopy i wiaty. Właściciel, Henryk Cz., poniósł stratę wartości 6000 zł.

**2 lipca** – gaszono szopę drewnianą Tadeusza C. Straty – 1000 zł.

**3 lipca** – czerwony kur strawił szopę Janusza G. Szkody wyniosły 2000 zł.

**18 sierpnia** – spłonęła wiata z sianem Janiny R., która straciła w ten sposób 5000 zł.

**25 sierpnia** – strażacy wyjeżdżali do palącej się stodoły Krzysztofa D. Wartość zniszczonego mienia – 5000 zł.

Natomiast 25 czerwca dozorca, pilnujący Przedsiębiorstwa Produkcji Drzewnej, ugasił znajdujący się jeszcze w zarodku pożar zbiornika z trocinami.

W sumie wyrządzone szkody przekroczyły 19 tys. zł. Zdołano zaś uratować mienie wartości 764 tys. zł.

Na Wydminy padł blady strach.

**– Teraz palą się szopy i stodoły. Jutro w płomieniach mogą stanąć nasze domostwa. Czym ci wszyscy ludzie zawinili, że spotyka ich takie nieszczęście** – zastanawiano się we wsi.

## *Ręka podpalacza*

Prawie od samego początku zaczęto podejrzewać, iż pożary są „dziełem" podpalacza.

**– Nie może być inaczej, bo nigdzie nie było instalacji elektrycznej. Nawet pioruny nie biły. Albo jakiś wariat podkłada ogień, albo mściciel** – mówili mieszkańcy.

Przypuszczenia się uwiarygodniły po pożarze szopy Janusza G. Uległa całkowitemu spaleniu, a wraz z nią pół tony siana, elektryczny bojler (bez możliwości podłączenia do prądu, bo go nie było) i deski. Sprowadzony biegły wykluczył inne przyczyny pożaru, poza umyślnym podpaleniem. „Podpalenie mogło nastąpić w wyniku zapalenia rozlanej cieczy łatwo palnej" – stwierdził specjalista. Później miało się okazać, że miał rację.

Za podpaleniem przemawiały także inne fakty: m.in. powtarzające się pożary w krótkim czasie, podobne okoliczności i szybkie rozprzestrzenianie się ognia.

Michał Cz. zeznawał już 4 lipca, ale jeszcze jako świadek.

**– 3 lipca, ok. godz. 22.30, siedziałem (...) przy ul. Grunwaldzkiej. W tym czasie panował ogólny ład. Nic ważnego się nie dzieje w centrum Wydmin. Ok. godz. 23 siedzące obok dziewczęta krzyknęły, że coś się pali. Zobaczyłem (...) dym od strony jeziora. Pobiegłem do kawiarni „Iwa", by powiadomić kolegów strażaków** – relacjonował wówczas chłopiec, który z kawiarni rzucił się pędem do remizy. Dodał też, że nic mu nie wiadomo „na temat ewentualnego sprawcy podpalenia szopy".

## *Szmatą i benzyną*

Michała Cz. razem z kolegą, 17-letnim Adamem J. (razem podłożyli ogień pod wiatą Janiny R. w dn. 18 sierpnia), zatrzymano po ostatnim pożarze, 25 sierpnia. Dzień później zastosowano dozór policyjny. Michał przyznał się do wszystkich swoich wyczynów. Do podpalania używał szmat nasączanych benzyną, spuszczaną z własnego motocykla.

W początkowej fazie postępowania Michał Cz., występujący już w roli podejrzanego, twierdził, iż do podpalania nakłonili go wspólni znajomi – Agnieszka L. i Andrzej B., z którymi spotykał się w ośrodku wczasowym „Mazur".

**– W rozmowie (...) Andrzej zachęcał mnie do tego, bym (...) coś podpalił. Gdy coś podpalę, to postawi mi pół litra wódki** – mówił 18-latek. Miał otrzymać od kompana do podpalenia pierwszej szopy cztery gazety „Twój weekend". Próba z papierem nie przyniosła jednak spodziewanego efektu. Trzeba było użyć gazy opatrunkowej i benzyny. Powiodło się. Przy następnych razach posługiwał się szmatami. Wyznał też, iż dla kurażu korzystał z przyobiecanego alkoholu.

**– Gdy usłyszałem głos syreny alarmowej, pobiegłem (...) do remizy strażackiej. Wskoczyłem do wozu bojowego (...) i osobiście gasiłem pożar strumieniem wody** – mówił o swojej piromańsko-strażackiej inauguracji.

Michał Cz. twierdził, iż chciał się w pewnym momencie wycofać ze swojej działalności, ale odwiódł go od tego Andrzej B., mówiąc „co ty, dla kumpla tego nie zrobisz". Michał w swojej gorliwości podpalił nawet szopę i wiatę wuja, Henryka Cz. Namówił też Adama J. do wzniecenia ognia pod wiatą Janiny R. Postępowanie wobec Andrzeja B. i Agnieszki L. umorzono z braku dowodów na to, iż nakłaniali Michała do przestępstwa. On sam wycofał swoje zeznania, obciążające kompana. Nie uczynił jednak tego wobec dziewczyny. Prawdopodobnie ze złości, że nie „chodziła" z nim, tylko z Andrzejem.

**– Nie wiem, co mną kierowało, że podpalałem te szopy, sterty i stodoły. Myślę, że robiłem to z głupoty. Jednakże miałem satysfakcję z gaszenia ognia** – tłumaczył się Michał Cz.

W zeznaniach pojawiło się też słowo „fascynacja". Sprawca podpaleń oczekuje na rozprawę.

# Zaufanie na kredyt

*Z przewodniczącym NSZZ „Solidarność" Region Mazowsze*
**Maciejem Jankowskim** *rozmawia Sławomir Raube*

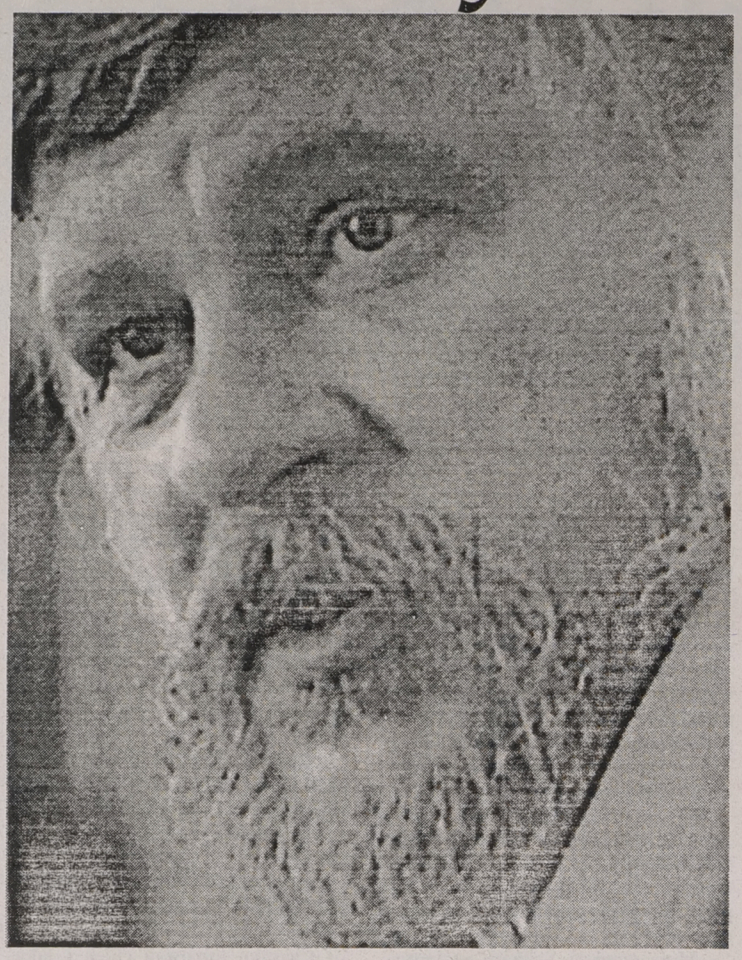

*Dobre notowania Akcji Wyborczej „Solidarność", osiągnięte w tak krótkim czasie, są dla pana zaskoczeniem?*

– Myślę, że te notowania są wynikiem przede wszystkim nadziei. Większość społeczeństwa zdaje sobie doskonale sprawę, że kraj jest źle rządzony, że tworzy się coraz bogatsza ale coraz węższa nomenklatura kosztem biedniejącej większości. „Solidarność" ma jednak osiągnięcia w przeciwdziałaniu tym zjawiskom. To jest przyczyna...

*Myśli pan, że jej skutki będą działać do dnia wyborów?*

– Tak do końca nie jestem optymistą, ponieważ wyniki sondażowe nie w pełni oddają rzeczywistość. Jeżeli AWS – poprzez pokazanie programu, sposobów jego realizacji i zaprezentowanie ludzi, którzy by mieli go urzeczywistniać – przekonałby społeczeństwo, że te nadzieje będą spełnione, to poparcie bardzo wzrośnie.

*Jak bardzo?*

– Do ponad 30 proc., jak przewiduję. Natomiast jeśli pojawią się spory i kłótnie, jeżeli to wszystko wróci do tego starego młynka partyjnego czy wodzowskiego, to poparcie spadnie. Dlatego obecne poparcie to takie zaufanie na kredyt. Trzeba ten kredyt spłacać.

*Ale to, co najważniejsze, trzeba dopiero uczynić. Pan mówi – dobry program i ludzie do niego...Czy program już jest, czy jak mówi Lech Wałęsa to zaledwie hasła, które trzeba rozpisać na konkretne projekty? Czy pan się zgadza z takim postawieniem sprawy?*

– W pewnym sensie tak, bo Wałęsa czyta hasła – zresztą przygotowywane przez nas. Wiele rzeczy jest jednak zrobionych konkretnie – np. bardzo ważna reforma ubezpieczeń emerytalno-rentowych, reforma ubezpieczeń zdrowotnych. To są gotowe projekty, bardzo wysoko oceniane również przez ekspertów światowych. Natomiast części rzeczy nie ma – i tu Wałęsa ma rację, bo on jako pierwszy powiedział, że strona solidarnościowa musi przedstawić pakiet gotowych ustaw ustrojowych: konstytucja, system prawny, polityka gospodarcza, polityka społeczna. Część tego mamy, część nie. To dobrze, że Wałęsa pogania.

*Czy pan się zgadza z dość rozpowszechnioną opinią, że Marian Krzaklewski wpycha AWS w tematy światopoglądowe, czyniąc z dopuszczalności aborcji najważniejsze kryterium polityczne?*

– Przyjmuję do wiadomości, że takie opinie istnieją. W pewnym sensie są one uzasadnione. Nie cenię ludzi, którzy starają się być bardziej papiescy od papieża.

*W tym przypadku mamy do czynienia z taką sytuacją, jak rozumiem...*

– Czasami... Ale nie tylko w wykonaniu Mariana Krzaklewskiego. Cóż, jest taki trend... Dla mnie sprawa aborcji jest przede wszystkim sprawą sumienia. Równocześnie nie ulega dla mnie kwestii, że aborcja jest zabiciem – nikt nie może temu zaprzeczyć. Ale myślę, że ta sprawa wymaga większej delikatności i rozwagi. Poszło to chyba w złym kierunku, w kierunku hucpy – jak bym to określił.

*A w jakim kierunku zmierzają sympatie polityczne AWS? Inicjatywa Krzaklewskiego, by zbliżyć AWS do PSL-u z równoczesnym pominięciem Unii Wolności rodzi wrażenie, że stary podział na komunę i niekomunę miałby być zastąpiony właśnie przez podziały światopoglądowe.*

– To tylko wrażenie. Zjazd, a on jest najwyższą władzą związku, uchwalił, że ma być zawarty pakt o nieagresji z PSL i UW. Pakt sam jako taki nic nie znaczy. Musi być wypełniony treścią. Akurat w tych uchwałach związku, które mówiły o aborcji, była zgodność z PSL-em. Osobiście uważam, że materia jest dosyć delikatna i że znaczenie pewnych ruchów czy gestów jest często przesadzane. Nie uważam, by w tej chwili była potrzeba wojny z PSL-em. Ale równocześnie sądzę, że aby ukształtował się w pełni pozytywny model funkcjonowania państwa, istnieje potrzeba porozumienia i z ROP, i z UW.

*Czy z AWS-u wyklują się jakieś partie?*

– Tu nie jestem maksymalistą. Jedni mówią, że AWS przekształci się w jedną partię – w partię katolicką, inni że w partię liberalną... Nie przypuszczam. Uważam, że głównym celem AWS jest uporządkowanie państwa w ciągu kilku lat. I wtedy przyjdzie czas na normalne formacje polityczne. A nie odwrotnie.

*W związku z wodzostwem, o którym pan wspomniał, chciałbym zapytać, czy obecna struktura decyzyjna w AWS nie jest przechyłem w tym kierunku, w kierunku absolutnego arbitra, jakim jest Marian Krzaklewski?*

– Mimo wielu krytyk okazuje się, że posiada on spore zdolności, przede wszystkim zdolności rozstrzygania spraw personalnych. Cała struktura AWS ma ustalone zasady; 50 proc. wagi głosów dla „S", ale decyzje są podejmowane przy 3/4 głosów. Więc: przeciw „S" nie można nic zrealizować, ale sama „S" też nie może nic. To jest konstrukcja chwalona przez wielu politologów, która minimalizuje możliwość patowych sytuacji. I eliminuje ona niebezpieczeństwo jakiegoś oświeconego autorytaryzmu. A dlatego nie dano więcej partiom politycznym, ponieważ są one dosyć kiepskie.

*Jak pan sobie wyobraża rozwiązywanie konfliktów personalnych wśród liderów partyjnych np. w procedurze ustalania list wyborczych?*

– Tworząc AWS byliśmy przekonani, że na naszych listach nie będzie ludzi ze zdjęć, tylko ludzie, którzy mogą pokazać, co przez ostatnie sześć lat zrobili, co potrafią. Będziemy także badać opinię publiczną. Raczej wątpię, czy uda się zorganizować prawybory. I wtedy część wodzów politycznych może mieć kłopoty. Tak będzie w okręgach, natomiast lista krajowa będzie listą kompromisu politycznego. Jedno jest dla mnie pewne: ci którzy zechcą rozbijać AWS, przegrają wraz ze swoim zapleczem politycznym. Dlatego, że jedyną alternatywą dla obecnie rządzącego układu, budującego państwo oligarchiczne, jest AWS.

*A kto chce rozbijać AWS?*

– Na razie nikt. Pojawiają się aluzje, że Łopuszański [**b.poseł ZChN – red.**], że ktoś inny, ale to tylko aluzje.

*Słyszałem jak Jan Łopuszański niezwykle zjadliwie wyrażał się na antenie radiowej o Ruchu Stu.*

– U nas jest modna zjadliwość. Ja się o to nie boję. Myślę, że Czesław Bielecki da sobie świetnie radę z panem Łopuszańskim, jeżeli chodzi o zjadliwość.

*„Solidarność" w strukturach władzy – to już było. Czy pan nie obawia się powtórki z niedawnej historii?*

– Nie. Tak się dzieje na całym świecie. Wszędzie najlepszą szkołą do pełnienia funkcji politycznych są samorządy i związki zawodowe. Zarzut czynią z tego nasi przeciwnicy – ale mają do tego prawo – że związek chce przejąć władzę.

*Mówi tak również Wałęsa: władzę ustawodawczą można i należy opanować, natomiast przed wchodzeniem ludzi z „S" do władzy wykonawczej mocno przestrzega.*

– Coś tu zostało pomieszane, choć w tej chwili mamy tu już zgodność poglądów. Wałęsa ma całkowitą rację, że związek nie może przejmować władzy, że nie można być równocześnie przewodniczącym związku, regionu czy komisji zakładowej i ministrem czy dyrektorem departamentu. Natomiast czymś innym jest mówienie, że ludzie ze związku nie mogą wchodzić do aparatu władzy, mimo że przestają być funkcjonariuszami czy liderami związku. To jest nieporozumienie. Pewnie że mogą, muszą tylko przestać pełnić funkcje związkowe, aczkolwiek mogą pozostać członkami związku zawodowego... Tak dzieje się na całym świecie. Nie można stosować wobec związkowców ograniczenia swobód obywatelskich. Jeśli np. ktoś ma zostać ministrem pracy, to ważne jest to, czy jest dobrym kandydatem, a nie czy obciąża go związkowość.

*Dziękuję za rozmowę.*

*Pawlak czy Jagieliński przed Kongresem PSL*

# CHŁOP KRĘCIOŁKIEM JEST I BASTA!

**Istnieje prawdopodobieństwo, że w dniach 22–23 listopada, na Kongresie PSL, rozstrzygnie się kształt sceny politycznej – tej po przyszłorocznych wyborach. Wygląda bowiem na to, że bez PSL nie powstanie trwały rząd, ludowcy będą komuś niezbędni.**

W „Życiu", które specjalizuje się w prognozach i czyni to całkiem interesująco, pojawiły się na ten temat (16-17.11.1996) aż dwa teksty Igora Zalewskiego. W pierwszym (podpisanym IGO) referuje on opinię lidera Ruchu Stu, Czesława Bieleckiego, że wariantem optymalnym po wyborach byłaby kolacja: AW „S", Unia Wolności i PSL. W obszerniejszym komentarzu tenże autor dopuszcza i takie prawdopodobieństwo, że parlamentarną większość stworzy centrolewica (SLD, UW i UP), ale musiałaby dokooptować PSL na czwartego. Uważa to za możliwe, bo PSL „jest formacją niebywale obrotową i manewrową".

To określenie od dawna stało się obiegowym, a „obrotowość" PSL traktowana jest ironicznie albo i obraźliwie; że niby PSL to chorągiewka, która obraca się jak wiatr powieje. Co inne (głosi niejeden publicysta) było onego czasu, kiedy to z ruchem chłopskim kojarzyła się solidność, a jej symbolem był pomnikowy Wincenty Witos.

Mogą tak uważać ci, co historii nie znają. Owszem, Witos był mężem stanu dużego formatu, a przede wszystkim mistrzem socjotechniki: był ludowcem wymodelowanym na ludowo (sumiasty wąs, brak krawata, wyrafinowanie prostackie, prostackie maniery), co stara się po nowemu imitować Waldemar Pawlak (disco polo, strażacy, wzgarda dla gryzipiórków). Ich obu łączy też ogromny głód władzy, który Stanisław Thugutt, rywal Witosa, uznał za „uczucie zupełnie naturalne, a może nawet konieczne, polityka nie jest bowiem teoretycznym rozważaniem pożytku państwa, tylko dążeniem do uchwycenia w ręce dźwigni, regulujących machinę państwową". Waldemar Pawlak stanie na głowie, byle znów te dźwignie uchwycić, można więc go uznać za doskonałego ucznia Witosa.

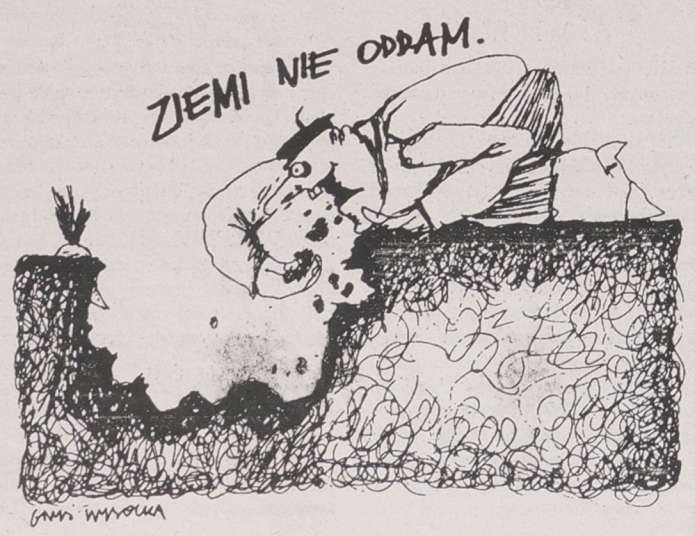


Ale Pawlak z Witosem – toutes proportions gardees – mają coś więcej wspólnego: „obrotowość" właśnie. Witos najpierw kochał Franciszka Józefa, ale potem przestawił się o 180 stopni pod wpływem Dmowskiego i zaczął się o Austriakach wyrażać jak o dzikusach, pokochał zaś Rosjan. Potem tak zręcznie manewrował swym „Piastem", by zagrodzić drogę lewicy, uczestnicząc w prawicowym „Chjenopiaście" i basując endekom. Ale w jednej z mów sejmowych przyłożył im z grubej rury, pod hasłem „walnej rozprawy z wstecznikami". Mowa ta przeszła do klasyki parlamentarnej, lecz wkrótce z napiętnowaną prawicą znowu był w politycznym aliansie. Obrotowiec idealny!

Czy obrotowość jest synonimem koniunkturalizmu? Nie, raczej biegłości taktycznej. Przecież PSL istnieje tylko dlatego i tylko po to, żeby bronić interesów włościańskich. Póki to czyni, z kimkolwiek wchodząc w sojusze, będzie miał wielu chłopów poparcie, te swoje kilkanaście procent głosów, które czynią zeń sejmowy „języczek u wagi". Jednak... czy istnieje jeden, jednolity „interes chłopów"? Czy te same interesy mają biedniak na trzech hektarach, i ten dawny „kułak", i wielki farmer a la wicepremier Jagieliński? Nonsens. Chłopi zawsze byli i są klasą czy warstwą bardzo złożoną, mimo że mieli, a może i mają, coś wspólnego w etosie „antymiastowym". I dlatego zawsze istniały albo dwa silne stronnictwa chłopskie – jak „Piast" i „Wyzwolenie" – albo przynajmniej dwie frakcje: ta, co ciągnie w lewo i kłóci się z proboszczem i ta, co ciągnie w prawo i proboszczowi kadzi.

Te nastawienia istnieją nadal, a które jest silniejsze – pokaże Kongres PSL. Jeśli wygra Jagieliński, będzie grał na utrzymanie, także w przyszłości, koalicji z SLD i innymi partiami na lewo od centrum. Jeśli wygra Pawlak (a zdziwiłbym się, gdyby było inaczej), pójdzie śladem Witosa w prawo i może nawet utarguje dla siebie premierostwo. Nie wykluczam, oczywiście, że obaj mogą dokonać wolty, kierując się węchem, skąd dla chłopów lepsze wiatry? Obrotowość jest wszak cechą immanentną PSL, a etos czy ideowość służą tylko do ozdoby dożynek.

A gdyby prezesem został Piechociński? Nie zostanie, szkoda. To inteligent. Czy taki trzymał kiedyś cep w łapie?

WOJCIECH GIEŁŻYŃSKI

*Genialny pomysł zakochanej charakteryzatorki*

# Przyszedł na własny pogrzeb

To była miłość od pierwszego wejrzenia. Artur Z. ledwie zobaczył Alinę C. wsiadającą do autobusu, a już wiedział, że kobieta to niezwykłej nie tylko urody, ale i rozlicznych zalet duchowych. Od razu więc stanął tuż przy niej, a kiedy autobus mocniej przyhamował, tonem scenicznego amanta rzekł, że „co prawda, piękna niewiasto, stanęłaś mi na nogę, ale uczyniłaś to, łaskawczyni, z takim wdziękiem, że jestem gotów przestać się gniewać już po pierwszej wspólnie wypitej kawie".

Ach, któraż to z panien, bądź mężatek nie zwróciłaby uwagi na tak rozpoczynającego rozmowę absztyfikanta? Cóż się dopiero dziwić Alinie C., która bez wątpliwości kobietą była, po drugie zaś – duszą artystyczną – pracowała bowiem w telewizji jako charakteryzatorka (co ważne!). Więc i ona od pierwszego wejrzenia zakochała się w Arturze Z., relikcie z romantycznych pieśni rodem, amancie z francuskich filmów.

Sytuacja rozegrała się zgodnie z ogólnie przyjętym schematem – kawa, ciastko, spacer, brak możliwości powrotu, może wejdziesz, kawa, coś zimnego, szampan, kąpiel, kocham cię i wreszcie... Nad ranem pierwsza poważna rozmowa: – „No tak, z całą pewnością jesteś kobietą mojego życia, pech jednak w tym, że o 7 lat się spóźniłaś, bo ja właśnie w przyszłym tygodniu mam siódmą rocznicę ślubu" – powiedział szczerze Artur Z., czym potok łez spowodował u swojej ukochanej. Bo ona akurat panna i to w wieku alarmowym. I ona tak łatwo ze swej z kolei największej miłości w życiu ani myśli zrezygnować.

I pomysł na rozwiązanie problemów – w myśl zasady „dla chcącego nic trudnego" – narodził się błyskawicznie. Otóż Alina C. wykorzysta swoje znajomości w telewizji oraz talent charakteryzatorski i przygotuje piękną kukłę Artura Z. Kukłę powiesi się na haku w mieszkaniu państwa Z., na stole zostawi list pożegnalny, zaś następnego dnia Alina C. z Arturem Z. wyjadą sobie za granicę na co najmniej rok. A jak wrócą – co wcale nie jest takie pewne – do kraju, to albo zamieszkają w innym mieście, albo Artur Z. zmieni sobie wygląd. Wszak charakteryzatorki to potrafią.

Ba, pomysł genialny, udał się znamienicie, z jednym małym ale... W pośpiechu i zdenerwowaniu (głupio tak wieszać samego siebie) Artur Z. zapomniał o zabraniu paszportu z szafy, więc – jeśli wyjazd za granicę miał się okazać rzeczywistością – musiał zjawić się w swoim domu ponownie...

Tu z pewnością warto poświęcić parę słów żonie Artura Z. Ta, zamiast rozpaczać czy załamać się na okres dłuższy, z radości aż zawyła. Wreszcie skończy się trwający od dwóch lat romans, a zacznie normalne życie z mężczyzną, którego naprawdę kochała – Henrykiem B., specjalistą od obróbki skrawaniem. I właśnie z tym Henrykiem B. spędzała sobie czas, bardzo intymnie zresztą, kiedy do domu po paszport wrócił Artur Z. Zachował zimną krew i gdy tylko usłyszał, co wyprawia jego żona, pokornie wrócił do największej miłości swojego życia. Z mocnym postanowieniem zemsty.

Okazja do niej nadarzyła się niezwykle szybko. Barbara Z., mimo wyjątkowo wrednego charakteru, zdecydowała się pochować zmarłego ślubnego. Ceremonia jak ceremonia, ludzi nawet trochę przyszło. Ksiądz dobrodziej kończył z wolna obowiązki, już się grabarze za łopaty chwytali, kiedy całkiem nieoczekiwanie, zza drzewa wyskoczył Artur Z.

Stateczni faceci, mimo że swoje odstali, nie czekali na stypę, tylko migiem z cmentarza nogę dawali. O kobietach to w ogóle nie ma co mówić, bo te, które nie zemdlały, darły się wniebogłosy. Spokojem i zimną krwią chciał zaimponować ksiądz, uzbrojony w kropidło z wodą święconą, pokrzykujący co moment „Precz, siło nieczysta!". Na co Artur Z. ze spokojem, że on czysty jest, bo jak to się nie umyć na własny pogrzeb.

– I proszę sobie nie przeszkadzać, księże dobrodzieju – kontynuował Artur – bo on tylko sobie przyszedł popatrzeć na własną ślubną, która to dzień po jego desperackim kroku z innym się wyciera po ich wspólnym małżeńskim łożu. Do Barbary Z. mało zresztą co docierało, bo zemdlała jako pierwsza.

Wmieszał się za to grabarz, który łopatą po plecach zdzielił Artura Z. Rzeczywista zjawa może by i umknęła, ale Artur Z. nie miał prawa. Do końca życia będzie jeździł na wózku inwalidzkim. I marna pewnie pociecha z tego, że grabarz do końca życia będzie mu płacił rentę, skoro Alina C. od kaleki odeszła, Barbara Z. wystąpiła o rozwód i Artur Z. został sam... Acz z drugiej strony – mało kto miał okazję być na własnym pochówku.

(PAI)

TOMASZ JACHIMEK

WSZYSTKO O HANDLU

w województwach:
*białostockim, łomżyńskim, suwalskim*

- kredyty konsumpcyjne
- Przedświąteczne Targi Przygranicza 6-8 XII
  **art. spożywcze, tekstylne, odzież, obuwie, kosmetyki, zabawki, AGD, upominki, biżuteria, pirotechnika, ozdoby choinkowe, rękodzieło, sztuka...**

pendzel_5

# PRZYJDŹ, ZOBACZ, WYGRAJ!

FIAT BRAVO

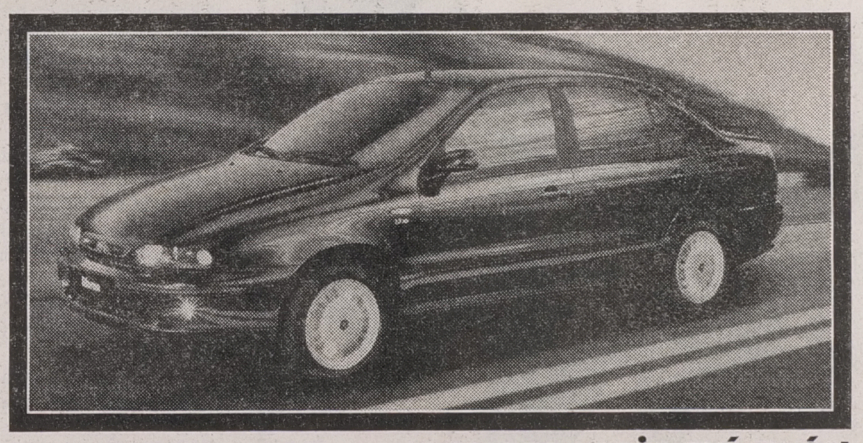

NAJNOWSZY MODEL - FIAT MAREA MOŻE BYĆ TWÓJ!

FIAT PUNTO

FIAT BRAVA

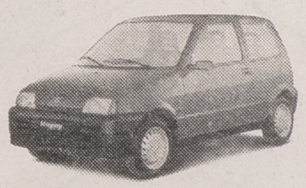

FIAT CINQUECENTO

Widzisz, jak wyglądają samochody Fiat? Lecz nawet najlepsze zdjęcie nie pokaże, jakie są naprawdę. Przyjdź i zawrzyj z nimi bliższą znajomość. Poznaj ich wnętrze. Zobacz, co kryją pod maską. Tylko w salonie Fiata znajdziesz tak szeroką gamę nowoczesnych modeli samochodów, które są Ci przyjazne. Każdy samochód Fiat jest stworzony, żeby Ci służyć. Teraz masz okazję przekonać się o tym, a także wygrać wiele atrakcyjnych nagród. Odwiedź Twój najbliższy salon Fiata podczas weekendu - czekają na Ciebie liczne niespodzianki oraz największa atrakcja: do wygrania najnowszy model - Fiat Marea!

**Drzwi Otwarte: 30 listopada - 1 grudnia '96**

**Bezpłatny przegląd zimowy samochodów Fiat: sobota, 30 listopada.**

**INICJATYWA DEALERÓW** FIAT

**DEALERZY**

KONRYS, Białystok, ul. Zwycięstwa 8f • MOTOZBYT, Ełk, ul. Suwalska 77 • OSCAR, Ostrołęka, ul. Traugutta 59 • PP POLMOZBYT, Białystok, ul. Zwycięstwa 10

*Jak żyć długo i zdrowo*

# UWAGA NA WĄTROBĘ!

*Ojciec Grzegorz Sroka, franciszkanin, wybitny zielarz-uzdrowiciel opowiada o życiu, zdrowiu i leczeniu*

## *Kuszące słodkości*

– Większość dzieci jada je bez umiaru, następstwem jest próchnica zębów i brak apetytu. Dawaj je dzieciom wyłącznie po posiłkach. Jeśli jesteś po czterdziestce, sam ogranicz ich spożywanie, ponieważ słodycze przyspieszają proces starzenia się, tuczą i osłabiają kości.

Plagą jest obecnie spożywanie słodyczy, którym nadaje się sztucznie smaki – malin, truskawek itp. Spożywanie ich to oszukiwanie organizmu. Jedząc owoc, organizm jakby uczył się wydzielać takie substancje trawiące, aby go przyswoić. A tu smak jabłka, zaś do żołądka trafia jakiś kawałek cukru, czekolady, konserwant. Te ostatnie to kolejna plaga, którą niosą słodycze. Zachęcam rodziców do unikania karmienia małych dzieci cukierkami i czekoladą, czyli cukrami prostymi. Skłonność dzieci do słodkości można zaspokajać owocami, także suszonymi, można sporządzić słodki podwieczorek na bazie miodu.

## *Alkohole...*

– dopuszczalne jedynie sporadycznie i z dużym umiarem. Nie namawiaj do picia i sam nie dawaj się namówić. Należy bezwzględnie zabraniać picia alkoholu ciężarnym, karmiącym matkom i dzieciom. Szczególnie młody organizm jest wyjątkowo podatny na uzależnienie...

## *Nie nadużywać używek!*

– Nadmierny pociąg do alkoholu może zdezorganizować życie prywatne, rodzinne, zawodowe. Prostą drogą prowadzi też do różnych chorób. Co najmniej jedna z nich jest nieuleczalna...

– Tak. Macie rację...

## *Marskość wątroby...*

...to bardzo poważna sprawa. Jedną z przyczyn nabawienia się tej nieuleczalnej choroby jest właśnie nadużywanie alkoholowej używki. Jest następstwem przewlekłego, rozlanego uszkodzenia miąższu wątrobowego. Wczesnymi objawami są bóle w prawym podżebrzu, uczucie gniecenia w nadbrzuszu, ogólne osłabienie, początki żółtaczki, czyli żółte białka oczu, wzdęcia brzucha, krwawienia z nosa lub przewodu pokarmowego, biegunka, obrzęki nóg, puchlina brzucha.

Niestety, marskość wątroby może być efektem nie tylko alkoholizmu. Oprócz niego do najczęstszych czynników, prowadzących do zwłóknienia wątroby, należą też wirusowe zapalenie tego organu, niedrożność dróg żółciowych oraz niedobory pokarmowe.

Leczenie jest tylko objawowe, gdyż nie ma preparatów działających przyczynowo. Leki roślinne są również tylko środkami objawowymi, lecz mogą przynieść znaczną ulgę. Zalecam taką mieszankę: po 100 g ziela rdestu ptasiego i dziurawca oraz koszyczka rumianku, po 50 g ziela krwawnika i szanty, kłącza perzu i korzenia mniszka – łyżeczkę na szklankę wrzątku, naparzać pod przykryciem 1/2 godziny, przecedzić, pić gorące 2-3 razy dziennie.

Moje zalecenia praktyczne, to: * ograniczyć tłuszcze i białka na rzecz warzyw, nie jeść nic smażonego i pieczonego na smalcu, używać wyłącznie tłuszczów roślinnych, dodawać do pokarmów przyprawy ziołowe – kminek, majeranek, bazylię; * unikać zjełczałego masła oraz przypalonych tłuszczów i potraw, zatruć pokarmami źle przechowywanymi i odgrzewanymi, np. bigosem; * likwidować zaparcia, nie jeść wekowanych śliwek, gdyż powodują wzdęcia; * unikać alkoholu, szczególnie zimnego piwa, a także zimnych potraw; * uzupełniać witaminy, zażywać Vitaral – po drażetce 2-3 razy dziennie, Krople Klasztorne Ojca Sroki 2 razy dzienne po 1/2 łyżeczki.

## *Przepis na propolis*

– Czytelniczka Bożena Sz. prosi, abyśmy zapytali ojca o kit pszczeli. Gdzie go kupować, czy można sprawdzić jakość, kiedy go używać?...

– Podczas wytwarzania miodu, przygotowując plaster do wylęgu, pszczoły uszczelniają go, by nic się do niego nie dostało. Czynią to, używając zbieranej w lesie żywicy, zmieszanej ze śliną. Właśnie to lepiszcze nazywamy kitem pszczelim. Służy on także do utrzymania w ulu sterylności i czystości, gdyż posiada silne właściwości bakteriobójcze. Gdy do ula wtargnie intruz, otaczają go kokonem z tego kitu, powodując zmumifikowanie myszy czy owada.

Pszczelarze w porę wybierając miód nie dopuszczają do wylęgu młodych. Skutek – w ramkach pozostaje ten kit. Jeśli jest to ciemna, brązowo-zielonkawa masa, kit jest dobry. 100 g zalewa się 1 litrem 75-procentowego spirytusu. W taki sposób powstaje dobry propolis.

## *Asfalt w kicie*

Bywa jednak, iż pszczoły nie mają dostatecznej ilości żywicy. Zbierają wówczas np. asfalt, a powstała masa jest niemal czarna. Takiego kitu nie używajmy, gdyż bywa rakotwórczy. Z tej przyczyny pszczelarze nie powinni ustawiać uli w pobliżu szos. Fachowiec z miejsca odróżni po barwie i aromacie, który kit powstał z żywicy, a który z asfaltu. Mieszczuch jest skazany na zaufanie w uczciwość pszczelarza. Ponieważ z tym bywa różnie, radzę zaopatrywać się w specjalistycznych sklepach, tam znajdują się produkty odpowiednio zbadane.

**– Do czego możemy używać nalewki z kitu pszczelego?**

– Przede wszystkim warto pamiętać, iż ma on dużo działań ubocznych, gdyż jest bardzo silnym alergenem, zawierającym kilkaset składników. Łatwo można jednak sprawdzić, czy nie jesteśmy na któreś uczuleni. Ma on właściwości przeciwbakteryjne, przeciwwirusowe, przeciwbólowe i regeneracyjne. Jednak wyłącznie wówczas, gdy posiada on tzw. aktywność biologiczną.

Propolis może okazać się wówczas nieoceniony przy wielu dolegliwościach, ale raczej konsultujmy się przed zastosowaniem. Bardzo dobry jest np. przy leczeniu wrzodu żołądka, ale przy dwunastnicy – już nie. Nalewki używamy też przeciw przeziębieniom, anginom, wirusowym infekcjom. Zewnętrznie, maść propolisową używamy do leczenia oparzeń i trudno gojących się ran, przy wrzodach, raku, a także hemoroidach i odleżynach.

**– Taką maść można czasem kupić gotową. A czy można ją także wyprodukować samemu?**

– Oczywiście. 70 g wazeliny, 20 g lanoliny i 15 g kitu. Możemy go użyć z nalewki, tyle, aby po wyparowaniu spirytusu pozostała potrzebna ilość. Składniki dokładnie mieszamy w porcelitowym naczyniu. Na zmieniany dwa razy dziennie opatrunek, kładziemy cienką warstwę maści. Bardzo dobrze robi też ta maść na pękanie pięt.

**– Młode matki proszą nas, abyśmy zagadnęli ojca, jakie ma uwagi na temat:**

## *Żywienie niemowląt*

– Tak. To bardzo poważna sprawa. Gdy ktoś decyduje się na jazdę samochodem, kończy kursy i studiuje różne podręczniki. Wychowanie dziecka, to znacznie poważniejsza sprawa niż jazda autem. Wiele matek zdaje się jednak wyłącznie na instynkt macierzyństwa. To błąd. Szczerze radzę – idźcie panie na kurs dla przyszłych matek, a jeśli nie możecie – poczytajcie na ten temat. Nie słuchajcie natomiast bezkrytycznie tzw. doświadczonych pań, nie będących pracownicami służby zdrowia. Ich rady często bywają sprzeczne z aktualną wiedzą medyczną. Absolutnie konieczne jest stosowanie się do zaleceń lekarza pediatry. W przypadku zaobserwowania u niemowlęcia objawów chorobowych, nie należy podejmować prób leczenia według własnego uznania.

Bardzo ważne, choć – niestety – lekceważone przez wiele matek jest zaniedbywanie zasad higieny. Miłe mamusie, nie zapominajcie o myciu i parzeniu smoczka oraz butelki na pokarm, przed karmieniem myjcie piersi wodą z mydłem, a po karmieniu ściągnijcie resztki pokarmu, by zapobiec stanowi zapalnemu.

W pierwszych tygodniach karmienia trzeba też zwracać uwagę na dietę. Szczególnie należy unikać owoców południowych i warzyw wzdymających – grochu, fasoli, kapusty. Nie należy też jeść czekolady i owoców. Dozwolone bez ograniczeń – jedynie jabłka, choć i z nimi trzeba uważać.

**– A propos... Odwiedza ojca sporo matek z dziećmi. Czy daje się zauważyć różnica w kondycji fizycznej dzieci karmionych piersią?**

– Tak, można to zaobserwować. Apeluję do matek:

*Karmcie piersią jak najdłużej*

*Pokarm matki jest najlepszym lekarstwem, powinno się go dawać dziecku co najmniej 6 miesięcy, można – nawet prawie do dwóch lat. Jest takie przysłowie: „Jeśli dziecka nie wykarmisz piersią, to będziesz karmić lekami".*

BERNADETTA I WALDEMAR UCHMANOWIE

*Ojciec Grzegorz mieszka i leczy chorych w Rychwałdzie, miejscowości oddalonej 16 km od Żywca (kierunek Bielsko-Biała). Przyjmuje wyłącznie w soboty w godz. 8-16 oraz w niedziele – 12-16.*

**Dystrybucją mieszanek ziołowych i kropli ziołowych na terenie Białegostoku zajmuje się hurtownia TAR, Dojlidy Górne k. Białegostoku, ul. Solnicka 38, tel. 41-90-50.**

*Przypominamy też adres ojca Grzegorza Sroki, pod który można kierować korespondencję:* Rychwałd 77, 34-322 Gilowice.


Jazzowa rewelacja
Gwiazdy: Judy Niemack, Urszula Dudziak, Mariusz Bogdanowicz, Marek Bałata
Cantabile in jazz

27 XI 1996 r.
godz. 19.00
Filharmonia
Bilety do nabycia:
❑ sklepy muzyczne
❑ kino "Pokój"
❑ kino "Ton"
❑ WOAK, tel. 416-414, 328-652 w. 34
Sponsorzy: ZETO BIAŁYSTOK, współczesna, PBK, RADIO BIAŁYSTOK S.A., Factoria, MODERN BUD, TECAR, JOKER
Główny sponsor

SIDING VOX - amerykańska technologia
14 zł/m² +VAT
17376

KRAV
Białystok
ul. Zwycięstwa 8A II piętro
Duże rabaty dla wykonawców i inwestorów
514 733

# Pejzaże, ścieżki, ślady

*Pierwszy zbiór wierszy Mieczysława Czajkowskiego ukazał się w 1990 roku. Był to „Pejzaż liryczny". Od tego czasu ukazała się również książka autobiograficzna „Smak makucha", tomiki poetyckie „Białostockie ścieżki", „Jerozolimskie ślady" i „Katyński popielec" oraz ostatnio – zbiór literackich gawęd pt. „Odfrunęły ptasie uliczki".*

**KRYSTYNA KONECKA**

I. Wysocki

*Przed autorem „...ptasich uliczek" jeszcze wiele pejzaży, ścieżek i śladów*

Kilka dni temu odbyła się promocja najnowszej książki, zamykająca jubileuszowy dla autora rok: 70-lecia urodzin i 40-lecia debiutu literackiego. Debiutancki tekst ukazał się na łamach „Życia Białostockiego" (mutacji „Życia Warszawy") w 1956 r. Czas pomiędzy tym zdarzeniem a ostatnim siedmioleciem, które zaowocowało sześcioma książkami, wypełniło długie życie, praca zawodowa w szkolnictwie oraz twórczość literacka, wyrażająca się obecnością na łamach prasy i na antenie radiowej.

O pierwszej „prawdziwej" książce Waldemar Smaszcz napisał w „Zbliżeniach": *„...był to – nie ma co ukrywać – późny debiut... Ale w krótkim czasie ukazały się trzy kolejne książki... Wszystkie spotkały się z co najmniej życzliwym zainteresowaniem, nic więc dziwnego, że pisarz został zauważony nie tylko w rodzinnym regionie".*

O pierwszej prozatorskiej, czyli o autobiograficznym „Smaku makucha": *„Akcja... została osadzona w nie nazwanym z imienia miasteczku, które bez trudu identyfikujemy, jako leżący nie opodal Białegostoku historyczny Supraśl. Trafił tam bohater powieści w wyniku splotu wyjątkowo tragicznych dla niego okoliczności. Błażej Orliński, którego wczesna młodość stanowi treść tej opowieści, w krótkim czasie stracił oboje rodziców... Mieczysław Czajkowski nie epatuje jednak czytelnika opisami sytuacji, których los z pewnością nie oszczędził Błażejowi. Przeciwnie, w całej powieści można mówić o jakimś męskim opanowaniu, zarówno w stylu, jak i w ukazywaniu różnorodnych zdarzeń".*

Refleksja końcowa krytyka, podkreślającego też ważną obecność realiów historycznych z Supraśla w książce, zwraca uwagę na portret psychologiczny głównego bohatera, który dorastając i rozumiejąc życie coraz głębiej – dojrzewał do kapłaństwa. Można się domyślić (mając na uwadze lustrzane odbicie biografii autora w losach bohatera), iż w tym okresie zaczęła się krystalizować jego postawa życiowa, której pozostał wierny do dziś: zwrócenie się ku wartościom nieprzemijającym i odnalezienie siebie w kręgu idei wyprowadzonych z księgi najważniejszej – Biblii.

Pokłosiem takiej postawy stały się m.in. wiersze zebrane w „Jerozolimskich śladach" – poetycki zapis osobistych doznań i uniesień w trakcie pielgrzymki do Ziemi Świętej. *„W „Jerozolimskich śladach"* – pisze Waldemar Smaszcz – *potwierdziła się słuszność wyborów poetyckich Mieczysława Czajkowskiego, który, jakby na przekór wielu tendencjom poezji współczesnej, zbudował swój kosmos poetycki z elementów niezwykle oszczędnych, jakby ostentacyjnie odrzucając bogactwo tego świata".*

Zapewne dlatego, poeta potrafi zbudować liryczny obraz z pozornie nieistotnego drobiazgu, zwykłego zdarzenia czy miejsca pamięci ledwie widocznego na drodze żywota. Taka to poezja, że – kreśląc kilka zdań na wstępie „Pejzażu lirycznego", inny poeta Jan Leończuk buduje z nich miniaturę literacką, charakteryzującą twórczość Mieczysława Czajkowskiego: *„Z okruchów światła na polanach lasów supraskich, z wiatrów hulających na nadrzecznymi łąkami, z dalekiego śpiewu zanurzającego się w coraz ciemniejszym czasie szalonych racjonalistów, w apokaliptycznych wstrząsach, które zamykają nagle czas powrotów – zbudowany jest świat poetyckich wzruszeń i fascynacji Mieczysława Czajkowskiego... I poezja... jest właśnie poszukiwaniem nieustannym słowa najwłaściwszego, ażeby nazwać To, co jest w twórcy i To, co jest w wierszu najważniejsze i najpiękniejsze zarazem".*

Przez pół wieku związany z Białymstokiem literat większą część swojej twórczości poświęcił temu miejscu. Ulotne liryki to nie wszystko. Jest też bogaty zbiór tekstów prasowych na temat dzielnicy Bojary, którą autor traktuje w sposób szczególnie emocjonalny. Pisywał o tym obszarze wspomnień z młodości, i nie tylko, w gawędach na łamach „Kuriera Porannego" jako Polikarp Mościcha. Podczas swojego jubileuszu zaprezentował czytelnikom jeszcze gorące wydanie najnowszej swojej książki – zebranych tekstów bojarskich pt. „Odfrunęły ptasie uliczki".

Spotkanie z okazji 40-lecia pracy twórczej Mieczysława Czajkowskiego odbyło się na Bojarach, w sali teatralnej Państwowego Domu Dziecka przy ul. Słonimskiej, gdzie niegdyś ten poeta i prozaik mieszkał. O jego dorobku mówił Waldemar Smaszcz. O „ptasich uliczkach" czytał z książki, w sobie tylko właściwy, malowniczy sposób – sam Wojciech Siemion. Za siódmą pozycję można uznać rosyjską wersję „Jerozolimskich śladów". Książkę przywiózł z Sankt Petersburga jej tłumacz, Edward Karpionok. Oprawę muzyczną uroczystości zapewnili uczniowie Zespołu Placówek Kształcenia Artystycznego, a plastyczną – ekspozycja prac Dymitra Grozdewa, autora ilustracji do książki „Odfrunęły ptasie uliczki". Jubileusz minął, ale przed Mieczysławem Czajkowskim wiele jeszcze pejzaży, ścieżek i śladów...

I. Wysocki

*Kadr z jubileuszu: od lewej – Wojciech Siemion, Mieczysław Czajkowski, Waldemar Smaszcz i Edward Karpionok*

## *Od deski do deski*

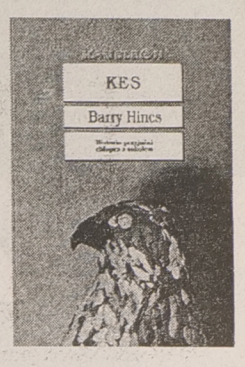


### KES

Poznański Zysk i S–ka w swojej ciekawej i kojarzonej przez wielu czytelników – zwłaszcza młodych – serii „Kameleon" prezentuje nam kolejną (po bestsellerowym „Zaklinaczu koni") książkę o niezwykłych relacjach między człowiekiem, a zwierzęciem. To dobrze, że w tym czasie, gdy cywilizacja coraz bardziej degraduje środowisko, a ludzie uciekają od rzeczywistości w rzeczywistość... wirtualną, wpaść może w nasze ręce „Kes" Barry'ego Hines'a.

Ten brytyjski prozaik i scenarzysta urodził się w 1939 roku w górniczej osadzie hrabstwa Yorkshire. Zanim zajął się pisarstwem pracował w szkole. W swojej twórczości podejmuje głównie tematykę społeczną, opisując wnikliwie środowiska robotnicze współczesnej Anglii.

Wydana po raz pierwszy w późnych latach 60. powieść „Kes" pozwala dość wyraźnie dostrzec cechy charakterystyczne warsztatu Hines'a. Wiernie, wiarygodnie i niezwykle realistycznie przedstawia on w tej książce świat ludzi, którzy ciężko pracują niewiele zarabiając. Dla nich nadzieją i szczęściem jest wygrana w totka, a receptą na dobre samopoczucie i zapomnienie o troskach szarych dni jest o wiele więcej niż jedno piwo (czyż Anglicy nie przypominają Polaków?). Autor ten jednak nie ocenia i nie osądza swych bohaterów. Ten wątpliwy przywilej pozostawia nam – czytelnikom.

Billy Casper jest piętnastoletnim chłopcem, któremu przyszło żyć w rozbitej rodzinie. Ojciec odszedł wiele lat temu, matka lubi umawiać się z różnymi facetami, a starszy brat tyra w kopalni. Ten ostatni przypomina często Billy'emu, że i on niebawem dołączy do licznej rzeszy miejscowych górników. Billy za wszelką cenę chce uniknąć takiej pracy. Ale czy w Valley Estate ma się jakiś wybór?... Czy można wyrwać się z kieratu: poranne roznoszenie gazet, szkoła, włóczenie się po lekcjach, drobne kradzieże, niepewna przyszłość?... Można. Przynajmniej na jakiś czas.

Trzeba mieć tylko cel i odnaleźć w sobie pasję. Trzeba pokochać sokoła. Hodować go od pisklęcia, kiedy „pióra są niebieskie przy skórze, to znaczy, że jest w nich jeszcze krew i że są jeszcze miękkie". Potem tresować. „Trening zaczyna się w zamkniętym pomieszczeniu. Uczysz go wskakiwać na rękawicę po mięso. Z początku na bliską odległość, potem stopniowo coraz dalej i dalej (...). A kiedy skoczy na całą długość rzemienia, to można już wyjść z nim na dwór." Wreszcie cieszyć się jego lotem, niespotykanym pięknem... „To wcale nie znaczy, że nie ma innych dobrze latających ptaków. Takie na przykład jaskółki, albo jerzyk, albo czajka, albo mewa i jeszcze inne ptaki. (...). Ale to nie jest to, co lot sokoła. (...). Lot sokoła ma coś takiego w sobie, że gdy go oglądasz, to czujesz się jakoś nieswojo (...) panuje przy tym jakaś śmiertelna cisza". I choć radość nagle przemieni się w smutek. Choć Kes już więcej się nie wzbije w niebo, Billy nie będzie już apatyczny i obojętny. Wyzwolona przez ptaka czułość, wrażliwość i inteligencja pomogą mu – chyba można mieć taką nadzieję – iść przez czasem bardzo paskudne życie. (mm)

*Barry Hines, „Kes", tł. z ang. Maria Zborowska, Zysk i S–ka Wydawnictwo, Poznań 1996, s. 160, seria: Kameleon.*

## *Wideo*

### NA ŻYWO

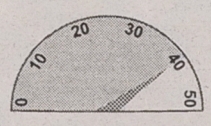


**(sensacyjny)**

John Badham – mający na swoim koncie m.in. „Gorączkę sobotniej nocy", „Draculę", „Gry wojenne" i „Strefę zrzutu" – udowadnia nam, że trzymające w napięciu widowisko nie musi charakteryzować się efektownymi pościgami, scenami walk i strzelaninami, gdzie trup ściele się gęsto. Wystarczy dobry scenariusz i odpowiednio dobrana obsada (miłośnikom kina nazwiska Deep, Walken, czy Strauss mówią wystarczająco dużo).

Gene Watson (Johnny Deep) jest spokojnym, młodym mężczyzną pracującym jako księgowy. Wraz z córką wraca do domu w Santa Monica. Na dworcu kolejowym w Los Angeles zaczepiają go dwie osoby podające się za agentów FBI. Zdezorientowany i zmęczony podróżą Gene godzi się na pójście z nimi do furgonetki, aby wyjaśnić dokładnie o co chodzi. Tam okazuje się, że nieznajomi są płatnymi mordercami. Chcą oni wykorzystać Watsona do wykonania zlecenia. A jest nim zabicie pani gubernator. Gene Watson dostaje broń i 90 minut – co ciekawe tyle właśnie trwa film – na wykonanie koszmarnego zadania. Jeśli go nie wykona, zginie jego 6-letnia Lynn...

Co zrobi nienawykły do używania broni i przemocy mężczyzna, a zarazem kochający ojciec, aby pokrzyżować plany płatnym zbirom i ich mocodawcom, przekonają się państwo oglądając pasjonujący „Na żywo". (mm)

***„Na żywo" (Nick Of Time); reż. John Badham; wyst.: Johnny Deep, Christopher Walken, Peter Strauss i in.; prod. USA 1995; 90 min. Od lat 15.***

### REZERWOWY ANIOŁ STRÓŻ

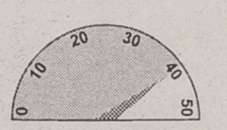


**(familijny)**

Sympatyczna i zabawna historia przedstawiona przez Williama Deara uświadamia nam, że dobre rzeczy ludziom się zdarzają, przybliża nieco zasady egzotycznego baseballa i przypomina o obecności Aniołów Stróżów...

Pewien mały chłopiec bardzo pragnie mieć znowu rodzinę. Niestety, jego matka nie żyje, a ojciec nie ma ochoty na wychowywanie syna. Na pocieszenie mówi mu jednak, że zamieszkają razem, gdy miejscowa drużyna baseballowa zdobędzie pierwsze miejsce w lidze. Ale „Anioły" ciągle przegrywają i nikt nie wierzy w to, iż zajmą lepszą pozycję niż ostatnia w tabeli. Chyba, że... zdarzy się cud. A ten właśnie będzie miał miejsce w najmniej oczekiwanym momencie. „Aniołom" pomogą – robiąc przy tym sporo zamieszania – prawdziwi Aniołowie, którzy przybyli na boisko, ponieważ mały i opuszczony chłopiec prosił w modlitwie o wsparcie...

Film Williama Deara polecam całej rodzinie. Jest w nim trochę smutku i wzruszeń, ale przede wszystkim są sceny bardzo zabawne, wręcz komiczne, jest też oczywiście happy end, na który z całą pewnością zasłużyli główni bohaterowie. (mm)

***„Rezerwowy Anioł Stróż" (Angels in the Outfield); reż. William Dear; wyst.: Danny Glover, Christopher Lloyd, Tony Danza, Ben Johnson, Brenda Fricker; prod. USA 1996; 98 min. Bez ograniczeń wiekowych.***

**KONKURS ● KONKURS ● KONKURS**

Drodzy Czytelnicy. Drukujemy czwarte pytanie w drugiej edycji naszego konkursu, w którym nagrodą jest kaseta wideo. Co tydzień razem z omówieniami filmów zamieszczamy pytanie konkursowe i kupon. W listopadzie pytań będzie aż pięć, ale aby wziąć udział w losowaniu nagrody wystarczy odpowiedzieć tylko na trzy pytania, zebrać tylko trzy kupony i przesłać pod adresem redakcji (Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193) w terminie nie przekraczającym 7 dni od daty ukazania się ostatniego pytania w miesiącu. **Sponsorem naszego konkursu jest Hurtownia Kaset Wideo oraz Salon Płytowy „Bemol", Białystok, ul. Nowy Świat 13.**

**4. Johny Deep jest uznawany – obok Brada Pitt'a, Keanu Reeves'a – za jednego za najwybitniejszych hollywoodzkich aktorów młodego pokolenia. W swoim dorobku ma on między innymi interesującą rolę w pięknym i wzruszającym filmie „Co gryzie Gilberta Grepe'a". Deep zagrał w nim Gilberta – nastolatka utrzymującego rodzinę złożoną z upośledzonego brata, siostry i matki, która miała pewną charakterystyczną cechę. Jaką?**

**a. Jąkanie się.**
**b. Monstrualna otyłość.**
**c. Zamiłowanie do plotek.**

LISTOPAD 4/5
BEMOL
Białystok
Nowy Świat 13

0 - szkoda oczu; 10 - słaby; 20 - średni; 30 - dobry; 40 - b. dobry; 50 - koniecznie zobacz

# PROMOCJA DAEWOO
# -TERAZ NEXIA-

- ☑ NAJTAŃSZA W SWOJEJ KLASIE
  CENA JUŻ OD 28 600 PLN
- ☑ NAJLEPSZY KREDYT
  REALNIE OD 9,9% ROCZNIE
- ☑ OC+NW ZA DARMO
  AC 1,95% CENY SAMOCHODU
  ASSISTANCE 24H
- ☑ LOSOWANIE 20 WYCIECZEK
  DO KOREI POŁUDNIOWEJ

DAEWOO

BIAŁYSTOK, P.P.H. BIALMOT SP. Z O.O., UL. ELEWATORSKA 31, (0-85) 514135; BIAŁYSTOK, P.U.H. INPOL SP. Z O.O., UL. SZOSA PÓŁNOCNO OBWODOWA 38, (0-85) 538100; BIAŁYSTOK, P.P. POLMOZBYT, UL. 1000-LECIA P.P. 8, (0-85) 754550; BIAŁYSTOK, TEC-AR, UL. I ARMII WP 2A, (0-85) 539072; EŁK, MOTO-ZBYT KWIATKOWSKI, UL. KILIŃSKIEGO 5, (0-87) 108111; EŁK, DAEWOO FSO MOTOR, UL. WOJSKA POLSKIEGO 59, (0-87) 102220; EŁK DAEWOO FSO MOTOR, UL. BEMA 2, (0-87) 105241; GIŻYCKO, P.H.U. AUTO SALON KWIATKOWSKI, UL. KĘTRZYŃSKIEGO 12A, (0-878) 5544; ŁOMŻA, P.P. POLMOZBYT, UL. SZOSA DO MĘŻENINA 3, (0-86) 189526.

# KONSEKWENTNY BROWAR

**Roman Chomko, prezes Zarządu Zakładów Piwowarskich sp. z o.o. w Białymstoku twierdzi, że Browar osiąga sukcesy dzięki konsekwencji w działaniu. Pomimo przedłużającego się procesu prywatyzacji państwowej warzelni złocistego trunku, załodze udało się wyleasingować przedsiębiorstwo i w ciągu dwóch lat przejąć je na własność. Spółka, jako jedna z pierwszych w regionie północno-wschodnim, spłaciła przed terminem raty leasingowe.**

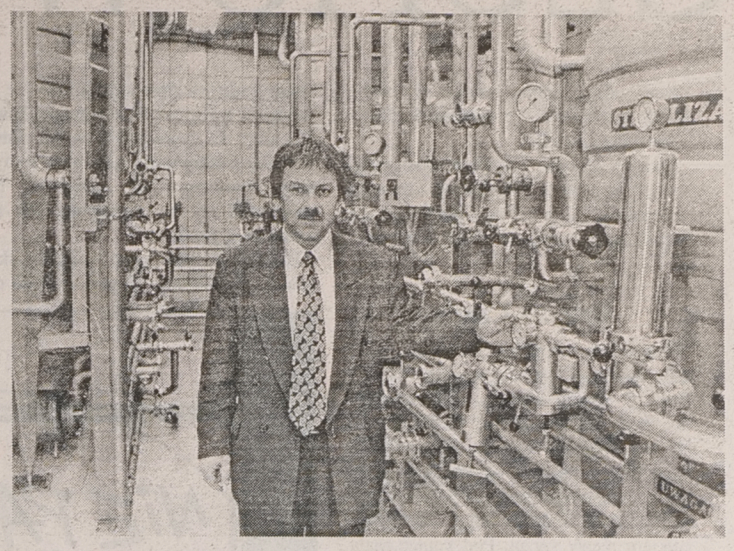

Fot. M. Kość

*Roman Chomko, prezes Zakładów Piwowarskich sp. z o.o. w Białymstoku*

## Liczyli na siebie

W białostockim Browarze piwo jest produkowane na podstawie receptury z 1768 r., w którym to roku Imć Hetman Branicki zarządził wybudowanie warzelni złocistego trunku. W swojej historii Browar był w rękach kilku właścicieli. Po II wojnie światowej zakład został znacjonalizowany.

Już w grudniu 1992 r. wojewoda białostocki, jako organ założycielski państwowych Zakładów Piwowarskich w Białymstoku, poinformował załogę firmy, że zamierza podjąć działania, aby przedsiębiorstwo sprzedać w całości. Wówczas podczas zebrań pracownicy zaczęli dyskutować i się zastanawiać nad sposobem prywatyzacji przedsiębiorstwa. Jeszcze w 1992 r. do Ministerstwa Przekształceń Własnościowych została przesłana prośba o wstrzymanie decyzji w sprawie prywatyzacji, ponieważ załoga już rozpoczęła taki proces.

W styczniu 1993 r. w Browarze zostało przeprowadzone referendum. Załoga miała się wypowiedzieć, czy jest za formą prywatyzacji zaproponowaną przez wojewodę, czy za innym sposobem, np. czy chce wybrać akcjonariat pracowniczy.

Do głosowania było uprawnionych 246 osób, a przystąpiło do niego 176 pracowników. Za przejęciem mienia firmy przez załogę wypowiedziało się 167 osób, a formę prywatyzacji oferowaną przez wojewodę zaakceptowało sześciu pracowników.

W maju 1993 r. rada pracownicza uchwaliła wniosek o likwidację przedsiębiorstwa w celu oddania spółce pracowniczej mienia firmy do odpłatnego korzystania. Taki wniosek został skierowany do wojewody.

Na początku lipca wojewoda postanowił wszcząć postępowanie przygotowawcze do likwidacji Browaru.

MPW w międzyczasie rozważało możliwość przyjęcia białostockich Zakładów Piwowarskich do Programu Powszechnej Prywatyzacji. Browar zgłosił jednak sprzeciw co do zaproszenia dotyczącego udziału w PPP. Protest został uwzględniony.

Pracownicy konsekwentnie dążyli do wyleasingowania mienia swojej firmy. W listopadzie 1993 r. doszło do zarejestrowania spółki pracowniczej Zakłady Piwowarskie sp. z o.o. Jej udziałowcami zostali pracownicy, którzy wnieśli ogółem kapitał założycielski w wysokości 3 mld 76 mln starych złotych.

## Trudna prywatyzacja

Udziałowcy Spółki liczyli, iż w ciągu dwóch miesięcy uda się im przejąć w leasing majątek przedsiębiorstwa.

**– Proces prywatyzacji firmy już i tak się przedłużał, a wiadomo było, że sytuacja niepewności i zastoju nie wpływała pozytywnie na funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Wiadomo również było, że aby firma utrzymała się na rynku i sprostała konkurencji, to trzeba poczynić w niej poważne inwestycje** – wspomina Roman Chomko, prezes Zakładów Piwowarskich sp. z o.o. w Białymstoku (który był dyrektorem Browaru w okresie przed prywatyzacją).

Przez kilka miesięcy trwała wymiana korespondencji z wojewodą, która dotyczyła przekształcenia własnościowego Browaru. Ze sporządzonej wyceny wartości ewidencyjnej wynikało, iż wykazana wartość majątku była wyższa, niż oceniała ją załoga. Kapitał założycielski Spółki nie był wystarczający, aby przy zawieraniu umowy leasingu pokryć co najmniej 20 proc. wartości przedsiębiorstwa. Wymagany kapitał Spółki miał być wyższy.

Prowadzone negocjacje co do obniżenia wyceny majątku firmy nie przyniosły skutków oczekiwanych przez udziałowców. Dyrekcja wraz ze związkami zawodowymi podjęła decyzję o utworzeniu funduszu prywatyzacyjnego. Na jego stworzenie została przeznaczona część zysku przedsiębiorstwa za 1993 r., tj. 7 mld 392 mln starych zł. Pracownicy Browaru otrzymali ze środków funduszu kredyty, które były oprocentowane w wysokości 5 proc. w skali roku. Kwoty pożyczek były zróżnicowane – od kilku do kilkuset milionów złotych. Pieniądze z kredytów zostały przeznaczone na podwyższenie kapitału akcyjnego Spółki, który ostatecznie wyniósł 1 mln 223 zł. Ogółem udziałowcy mają 24 tys. 466 udziałów o wartości 50 zł każdy.

## Spełnione warunki

Likwidacja przedsiębiorstwa została zakończona z końcem września 1994 r. Zaś 3 października została podpisana umowa w formie aktu notarialnego o przekazaniu spółce pracowniczej – Zakłady Piwowarskie sp. z o.o. mienia przedsiębiorstwa do odpłatnego użytkowania. Umowa leasingu została zawarta na 10 lat. Majątek państwowego Browaru był wyceniony na 43 mld starych zł. Spółka zobowiązała się do spełnienia kilku warunków postawionych przez Ministra Przekształceń Własnościowych. M.in. zobowiązano się do realizacji inwestycji w firmie o wartości 144 mld 650 tys. starych zł. Nakłady inwestycyjne miały być rozliczane co dwa lata. Był też zapis, iż w przypadku gdy spółka nie zrealizuje inwestycji o określonej wartości, to kwoty te będą stanowić podstawę do zwiększenia rat kapitałowych spłacanego leasingu.

Jak wspomina Janina Koczara, zastępca dyrektora Zarządu Spółki, jeszcze przed podpisaniem umowy leasingowej, tj. w sierpniu 1994 r. Spółka za 5 mld starych zł nabyła z własnego kapitału nieruchomość sąsiadującą z zakładem. Ostatecznie przy rozliczeniu nakładów inwestycyjnych kwoty zainwestowane w firmie w 1994 r. nie zostały uznane.

W umowie leasingowej zawarty był również punkt, w którym przewidywano możliwość wcześniejszej spłaty przez Spółkę rat leasingowych. W takim przypadku miało nastąpić przeniesienie własności mienia państwowego przedsiębiorstwa na rzecz leasingobiorcy.

**– Spółka spłacała raty co kwartał w wyznaczonych terminach. Były to kwoty w wysokości 1 mld 075 mln starych zł, a do tego dochodziły opłaty dodatkowe. Pomimo że umowa leasingu zawarta była na dziesięć lat, to po niespełna dwóch latach od jej zawarcia spłaciliśmy leasing w całości** – wyjaśnia Janina Koczara.

Przed ponad miesiącem Zakłady Piwowarskie, Sp. z o.o. zawarły umowę w formie aktu notarialnego o przejęciu na własność zlikwidowanego przedsiębiorstwa.

## Prywatne warzenie

Roman Chomko, prezes Spółki Zakłady Piwowarskie wspomina, że podczas przedłużającego się procesu prywatyzacji największym wrogiem Browaru był upływający czas.

**– Jesteśmy spóźnieni co najmniej o rok. Gdyby wcześniej doszło do prywatyzacji, to na pewno mielibyśmy większy (od obecnego) przyrost produkcji. Większy byłby też osiągany zysk** – mówi prezes.

W białostockim Browarze systematycznie wzrastają tzw. moce produkcyjne. W 1994 r. w firmie produkowano 176 tys. hektolitrów złocistego trunku. W tym roku warzonego piwa będzie 300 tys. hektolitrów, a na rok przyszły w planach jest już ilość oscylująca na poziomie 450 tys. hektolitrów.

Dzięki tegorocznej produkcji udział Browaru w tzw. rynku wynosi 1,4 proc. Wskaźnik rentowności jest 4-5 razy większy od średniej krajowej.

Jak mówią przedstawiciele Zarządu białostockiej Spółki Zakłady Piwowarskie, aby skutecznie konkurować z potentatami w branży potrzebne są inwestycje rzędu ok. 30 mln zł. Spółka w ciągu dwóch lat zainwestowała ponad 14,4 mln zł. Prezes firmy twierdzi, iż niezbędne jest pozyskanie kapitału z zewnątrz, tj. od osób fizycznych lub prawnych, albo poprzez Giełdę. Możliwe jest też dofinansowanie z banków. Jednak najbardziej racjonalnym rozwiązaniem jest przystąpienie do Spółki nowego udziałowca z kapitałem.

W Zakładach Piwowarskich Sp. z o.o. w Białymstoku realizowane jest porozumienie zawarte ze związkami zawodowymi, dotyczące przyrostu przez 3 lata wynagrodzeń zgodnie z poziomem inflacji oraz zatrudnienie pozostaje na niezmienionym poziomie.

*UWAGA KONKURS*

## Co wiem o prywatyzacji

**Dnia 9 sierpnia ogłosiliśmy Konkurs pod hasłem „Co wiem o prywatyzacji". Do 15 grudnia, dwa razy w każdym miesiącu w piątkowym Magazynie „Tydzień", na stronach poświęconych prywatyzacji drukujemy kupon z pytaniem konkursowym. Pytania dotyczą prywatyzacji, a odpowiedzi na nie znajdziecie Państwo w tekstach na stronach zatytułowanych „Prywatyzacja". Aby wziąć udział w Konkursie należy zebrać 9 kuponów, (które zamieścimy w „Gazecie" do 15 grudnia) odpowiedzieć na pytania i komplet kuponów przesłać pod adresem redakcji. Wśród tych, którzy nadeślą komplety kuponów z prawidłowymi odpowiedziami zostaną wylosowane trzy nagrody pieniężne; pierwsza – 600 zł, druga – 400 zł i trzecia – 250 zł.**

**KUPON NR 7**

**Na ile akcji w każdym z Narodowych Funduszy Inwestycyjnych będzie wymienione jedno świadectwo udziałowe?**

**Odpowiedź**.....

**Imię i nazwisko**.....

**Adres**.....

**KOLUMNA PRZYGOTOWANA WE WSPÓŁPRACY Z MINISTERSTWEM SKARBU PAŃSTWA**

# Nasze drogie świadectwa

**Dzisiaj, tj. 22 listopada, kończy się okres jaki Ministerstwo Przekształceń Własnościowych wyznaczyło na dystrybucję Powszechnych Świadectw Udziałowych. W ostatnich tygodniach popyt na świadectwa bił kolejne rekordy, jeśli chodzi o ilość udziałów odbieranych w PKO BP. Bank uruchomił dodatkowe punkty dystrybucji, które pracowały do późnych godzin nocnych. Jednak chętni do nabycia świadectwa, którzy stali w długich kolejkach twierdzili, iż przydałaby się jeszcze większa ilość takich punktów dystrybucji.**

Nie wiadomo, ile osób skorzysta z możliwości natychmiastowej sprzedaży swego świadectwa udziałowego po nabyciu w PKO BP. Niektórzy chcąc mieć od razu zysk, pozbywają się tych papierów wartościowych w kantorach czy w banku. Można również sprzedać je na Giełdzie Papierów Wartościowych. Jednak tutaj istnieje pewna procedura. Świadectwo udziałowe trzeba najpierw zdematerializować. Polega to na tym, że w biurze maklerskim otwiera się rachunek inwestycyjny i następnie nasze świadectwo jest przekazywane do Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. W KDPW świadectwo jest zamieniane na zapis księgowy w systemie komputerowym. Dopiero po dematerializacji możemy za pośrednictwem biura maklerskiego sprzedawać czy też kupować świadectwa udziałowe na Giełdzie.

Ci, którzy pozbywają się swego świadectwa udziałowego, nie mają już szansy na dalszy udział w NFI. Każdy natomiast, kto ma ten papier wartościowy, może czekać na wymianę na akcje Narodowych Funduszy Inwestycyjnych.

Każde świadectwo udziałowe ma podlegać wymianie na jedną akcję w każdym z Funduszy. Zamiana taka będzie mogła się odbyć, jeżeli świadectwo udziałowe zostanie zdeponowane na rachunku papierów wartościowych. Aby mogło to nastąpić, Minister Skarbu Państwa będzie musiał wydać odpowiednie rozporządzenie. Zostaną w nim określone Narodowe Fundusze Inwestycyjne, na których akcje będą wymieniane świadectwa udziałowe. Rada Ministrów ma też określić termin utraty ważności Powszechnych Świadectw Udziałowych. Może to nastąpić nie później niż na rok przed upływem tego terminu.

*Dyrektorka ZOZ w Dąbrowie Białostockiej zwolniła ze stanowiska swego zastępcę. Dziś wielu twierdzi, że...*

# GŁUPIO WYSZŁO

*W Dąbrowie Białostockiej dyrektorka miejscowego ZOZ-u, z powodu „utraty zaufania", zwolniła z funkcji swojego dotychczasowego zastępcę, z którym wcześniej świetnie jej się współpracowało. Odwołany mówi, że to jakaś paranoja. Utracić zaufanie można do żony, ale w relacjach pracownik – pracodawca trzeba opierać się na faktach. Wydział zdrowia „umył w tej sprawie ręce", natomiast samorząd lekarski żąda wyjaśnień.*

**GRAŻYNA PAWELEC**

Sprawa oparła się o ministerstwo zdrowia.

W Dąbrowie Białostockiej – jak to zazwyczaj w niewielkich miasteczkach bywa – wszyscy niemal wszystko wiedzą o sobie. Jeśli zatem zdarza się jakiś konflikt, to albo od razu żyje nim cała okolica, albo zainteresowani starają się ukręcić sprawie łeb. Podobnie miało być i w tym przypadku.

## *A było tak dobrze*

Cecylia Waszkiewicz od pięciu lat jest dyrektorką ZOZ-u w Dąbrowie Białostockiej. Mniej więcej w tym samym czasie jej zastępcą został lekarz-okulista Stanisław Falkowski, który wygrał konkurs na to stanowisko. Przez cały czas pracowało się im – jak sami jeszcze dziś przyznają – bardzo dobrze. Doskonale rozumieli się i uzupełniali: ona – ekonomistka, swobodnie poruszająca się w zagadnieniach związanych z zarządzaniem firmą, on – lekarz dobrze zorientowany w sprawach merytorycznych charakterystycznych dla zakładu opieki zdrowotnej. Znali się od dawna, często też bywali na tych samych spotkaniach towarzyskich. Wydawać się więc mogło, że są solidne przesłanki do dobrej i długiej współpracy. I przez jakiś czas tak było, o czym świadczy m.in. fakt, że wiele spraw oficjalnych omawiali nie przestrzegając spraw proceduralnych, co w praktyce oznaczało, że nie na każdą okazję sporządzano odpowiednią notatkę służbową. Wiele problemów – przyznają obydwoje – załatwiano ustnie.

Dzisiaj jednak Stanisław Falkowski mówi, że może to był błąd, ale kto mógł przewidzieć? Z kolei pani dyrektor chce mówić tylko o tym, na co ma dokumenty.

## *Aparat z Czarnej*

Zaczęło się w momencie, kiedy postanowiono kupić do miejscowego ZOZ-u nowszy aparat rentgenowski, bowiem ten, który był, nie nadawał się już do dalszej eksploatacji. Do takiego przedsięwzięcia zachęcał też wojewódzki konsultant ds. radiologii. Wspomniał przy tym, że w Czarnej Białostockiej jest na zbyciu całkiem niezły sprzęt. Pod koniec maja br. dr Falkowski – wówczas dyrektor ds. lecznictwa – powiedział szefowej, że istnieje taka okazja.

- **Uzgodniliśmy, że muszę sprawdzić, co to za aparat i postarać się w wydziale zdrowia o pieniądze na jego zakup** – wspomina.

W Czarnej Białostockiej – chodzi o Agromet – już od trzech lat próbowali pozbyć się tego, ale nie było chętnych. W maju tego roku przedsiębiorstwo znalazło się w podbramkowej sytuacji, pilnie bowiem potrzebowano pomieszczeń, które on zajmował. Dr Falkowski twierdzi, że nie pamięta już, ile razy był w Czarnej negocjując sprawę zakupu. Problem bowiem polegał na tym, że wojewoda nie miał pieniędzy, a Agromet nie mógł czekać.

**– Powiedziałem w końcu dyrektorowi wydziału zdrowia, żeby dał mi jakąś wiążącą odpowiedź, czy pieniądze będą, czy też nie? Napisał wówczas na przyniesionym przeze mnie podaniu, że może w IV kwartale otrzymamy potrzebne fundusze, ale radził nie wiązać z tym zbyt dużych nadziei. Po powrocie o wszystkim powiedziałem pani dyrektor. Zresztą wcześniej informowałem się też u naszej księgowej o możliwościach zakupu rentgena w ramach posiadanego budżetu. Księgowa twierdziła, że nie stać nas na to** – kontynuuje dr Falkowski.

**– To nieprawda** – zaprzecza wszystkiemu pani dyrektor. **– Pan Falkowski zataił przede mną jak i przed główną księgową informację, że takie pieniądze mogą wpłynąć w czwartym kwartale. Prawdę mówiąc, to ja nawet nie mam żadnych dowodów na to, że on jeździł w tej sprawie do Czarnej Białostockiej i do wojewody. Nie ma pisma, w którym informuje Agromet, że byliśmy zainteresowani aparatem. Nie przystąpił też do przetargu. Nie ma żadnych dowodów.**

Pokazuje jedyne pismo z maja br. skierowane do Urzędu Wojewódzkiego dotyczące przyznania pieniędzy, na którym poza adnotacją lekarza wojewódzkiego (o tymczasowym braku pieniędzy, które ewentualnie mogą być w czwartym kwartale) pani dyrektor odręcznie napisała, że otrzymała je 19 sierpnia.

**– Co ona za brednie opowiada, przecież po każdej wizycie w Czarnej i Białymstoku rozmawialiśmy na ten temat. Kiedy wiadomo było, że ZOZ nie ma pieniędzy, a decyzję należało podjąć natychmiast, zastanawialiśmy się nawet nad wspólnym zakupem, a później, kiedy wojewoda dalby pieniądze, mieliśmy go odsprzedać** – twierdzi dr Falkowski, żałując jednocześnie, że wtedy nie nagrywał wszystkich rozmów z panią dyrektor.

W tamtym jednak czasie wydawało się, że nie ma problemu. ZOZ nie miał pieniędzy, a Agromet nie chciał czekać, więc aparat kupiła pracująca na radiologii lekarka Teresa Wysocka (która z racji zajmowanego stanowiska – kierownik pracowni rtg – znała sprawę). Wcześniej pracowała jako okulistka, ale ponieważ w Dąbrowie nie było wolnego etatu, więc pani dyrektor zasugerowała radiologię. Zgodziła się, rozpoczęła nawet szkolenia, a na wiosnę miała zdawać „jedynkę".

**– Tyle się mówi o zmianach w ochronie zdrowia, więc pomyślałam, że skoro ZOZ nie ma pieniędzy, a ja robię specjalizację z radiologii, to kupię rentgen i może kiedyś otworzę swój gabinet** – tłumaczy się dr Wysocka.

## *Kłopotliwe pieniądze*

Niespodziewanie sprawa zakupu aparatu rtg z Czarnej wróciła ponownie, kiedy na początku sierpnia na konto szpitala wpłynęła potrzebna kwota 25 tys. zł. Pani dyrektor twierdzi, że nic nie wiedziała o wcześniejszej sprzedaży aparatu (czemu zaprzeczają zarówno dr Falkowski, jak też dr Wysocka) i nakazała kupić rentgen, a jak nie – to przedstawić plan rozwiązania zaistniałej sytuacji. W tym samym czasie odbywa się konkurs na stanowisko zastępcy dyrektora ZOZ-u. Ponownie wygrywa go dr Falkowski, któremu pani dyrektor wystawiła świetną opinię oceniając go, jako fachowca, bardzo wysoko.

Następne tygodnie jednak przynoszą zaskakujące zmiany. Opracowana przez dr Wysocką oraz dr. Falkowskiego koncepcja rozwiązania spraw związanych z radiologią nie znajduje akceptacji dyrektor Waszkiewicz. Dr Wysockiej sugeruje wręcz, by odsprzedała aparat, na co ta się nie zgadza.

**– Kupno rentgena sfinansowali moi rodzice, dlaczego miałam go odsprzedać i tym samym stracić. Przed zakupem nie pytałam o zgodę panią dyrektor, bo wówczas wiadomo już było, że ZOZ nie ma na to pieniędzy. Uważałam więc, że to moja prywatna sprawa: co i gdzie kupuję. Nie wykorzystałam przy tym żadnej tajemnicy służbowej, bo o aparacie wiedzieli wszyscy** – wyjaśnia dr Wysocka.

## *Utrata zaufania*

Pani dyrektor twierdzi, że chciała się z nimi po przyjacielsku dogadać, ale z ich strony nie było woli współpracy. Z kolei dr Falkowski uważa, że to dyrektorka zachowywała się dziwnie. Nie trafiały do niej żadne argumenty. Zwoływała jakieś komisje, które wysłuchiwały tylko jej racji, a jego – mimo że czekał przed drzwiami – nikt nie poprosił o wyjaśnienia.

**– Jakie było moje zdziwienie, kiedy 10 września otrzymałem od kadrowej pismo zawieszające mnie w czynnościach dyrektora. Myślałem, że to pomyłka. Poprosiłem dyrektorkę o wyjaśnienia, ale zbagatelizowała sprawę. Nie na długo, bo po tygodniu zostałem zwolniony ze stanowiska. Jako przyczynę podano *„niezachowanie tajemnicy służbowej i narażenie firmy na straty"*. Pytam na jakie? Czy ja ukradłem te pieniądze, zdefraudowałem je? Jaką zdradziłem tajemnicę? Przecież o tym, że Agromet sprzedaje rtg wiedzieli od trzech lat niemal wszyscy łącznie z konsultantem wojewódzkim i dyrektorem wydziału zdrowia** – mówi Stanisław Falkowski.

Jednocześnie ze stanowiska kierownika pracowni rtg pani dyrektor odwołuje dr Wysocką. Jako powód podaje *„naruszenie podstawowego obowiązku pracowniczego, niedbanie o dobro zakładu pracy i jego mienie (zakup aparatu z Czarnej Białostockiej)"*. Kiedy dr Wysocka złożyła pozew do Sądu Pracy, pani dyrektor w zamian za jego wycofanie, zobowiązała się zmienić swoją decyzję i pozostawić lekarkę na dotychczasowym stanowisku.

**– Pozew wycofałam, ale mam jedynie ustne zapewnienie pani dyrektor, że nie zmieni mi miejsca pracy. Mam nadzieję, że jest człowiekiem honoru i słowa dotrzyma** – dr Wysocka twierdzi, że ma już dość całej sprawy.

## *Wredny urzędas*

Opinie co do oceny sprawy są podzielone. Samorząd lekarski domaga się wyjaśnienia, na jakiej podstawie dr Falkowski został odwołany ze stanowiska, mimo że po raz drugi wygrał konkurs. Pani dyrektor zwleka z odpowiedzią, bo ma ustawowy czas.

**– Jestem takim wrednym urzędasem i dam odpowiedź w ostatnim ustawowo przysługującym mi dniu** – wyznaje.

Natomiast w opinii konsultanta wojewódzkiego ds. radiologii dr. Stanisława Boczonia, nic takiego się nie stało, co powinno skutkować wyciągnięciem aż tak surowych konsekwencji służbowych. W gruncie rzeczy nawet dobrze wyszło, że nie kupili tego aparatu, bowiem to złom, a za 25 tys. zł można kupić dużo lepszy. Uważa też, że nie było podstaw do ukarania dr Wysockiej.

Sprawa oparła się też o wydział zdrowia UW, który jednak wolał nie wikłać się w konflikt.

**– Nie będę oceniał sprawy. Pani dyrektor kieruje tą jednostką i ma prawo dobierać sobie współpracowników. Zwalniając zastępcę nie naruszyła prawa. Faktem jest, że dyrektor Falkowski nie ogłosił wszczęcia postępowania przetargowego. My jednak nie rozstrzygaliśmy meritum konfliktu, bo jest on bardzo zawiklany** – twierdzi zastępca dyrektora Ireneusz Kossakowski.

Opinia tak zwanego środowiska też jest podzielona. Niektórzy twierdzą, że pani dyrektor obawia się zagrożenia ze strony dr. Falkowskiego. Owszem, jest ona dobrym organizatorem i nikt nie neguje jej osiągnięć, jednak z drugiej strony nie jest lekarzem, a to nie wszystkim się podoba i jest... kobietą.

Nie wszyscy też sympatyzują z jej byłym zastępcą. Ma tylu zwolenników, co przeciwników, a są tacy, którzy uważają go wręcz za efekciarza.

Odwołany ze stanowiska wicedyrektor przyznaje sam, że mieli z panią dyrektor cichy układ: on staje do konkursu na wicedyrektora i wygrywa, a w następnym roku do konkursu na dyrektora – ale jako tak zwany zając.

**– Może przestraszyła się tego?** – zastanawia się dzisiaj.

Na razie wystąpił do ministerstwa zdrowia z zapytaniem, czy pani dyrektor miała prawo odwołać go ze stanowiska, na które został powołany przez wojewodę. Czekając na odpowiedź przyznaje, że z tym wszystkim to jakoś głupio wyszło.

THE DOCUMENT COMPANY
XEROX
Kopiarka Xerox 5621

- Prędkość kopiowania: 21 kopii na minutę (A4)
- Maksymalny format oryginału/kopii: A3
- Tace papieru: główna - 250 arkuszy, boczna - 50 arkuszy
- Zoom: 64-156%
- Opcje: podstawa z szafką, moduł 2-tac (2x250 arkuszy), automatyczny podajnik dokumentów, sorter

Już od PLN 9.600,- +VAT*

Zadzwoń: Białystok, Schola, ul. Nowy Świat 2, tel. 442-424
Olsztyn, Rato, ul. Partyzantów 88/3, tel. 235-647

*Oferta cenowa aktualna do końca listopada 1996 r.

*W USA co czwarty obywatel wierzy w odwiedziny UFO na naszej planecie. W Polsce wierzy w to przynajmniej jeden człowiek...*

# AMBASADOR UFOLUDKÓW

ANNA KWIATKOWSKA

**– Miejsce zamieszkania – Ryn, woj. suwalskie. Wiek – 43 lata. Wykształcenie – lepiej nie mówić, podstawowe. Pisałem już do Polskiej Akademii Nauk o swoich informacjach. Nic. Oni nie mogą zrozumieć, jak człowiek bez wyższego wykształcenia może przewyższyć swoją wiedzą otoczenie.**

Ryszard Caban z zawodu, jak mówi, bezrobotny, twierdzi, że jego stan wiedzy przekracza dwudziesty któryś tam wiek. Ma wszystkie dane, żeby obalić wszystkie religie świata. Oprócz hinduizmu.

**– Mogę wytłumaczyć każde objawienie. Dlaczego tu a nie tam, w tym czasie, a nie innym. Odpowiem na wszystkie pytania, niech inni odpowiedzą choć na jedno.**

Mówi, że swoją wiedzę otrzymał z Kosmosu. Dokładniej od pozaziemskiej cywilizacji Jakerczyków, zamieszkujących podwójny układ gwiazd w gwiazdozbiorze Centaura, odległych od Ziemi o 1562 dni świetlne.

## *Penetrowani przez sondy*

**– Oni znają naszą przeszłość i przyszłość. Prowadzą dokładną dokumentację. Gdzie jaka miejscowość, osiedle, cokolwiek. Na ich planecie jest ośrodek badania i historii Ziemi. Kiedyś, gdy dojdzie z nimi do porozumienia, przekażą nam cały materiał. Na razie ciągle nas obserwują. Każda rozmowa jest przez nich podsłuchiwana. Są na to dowody, tak oczywiste, że nie ma tu żadnej przypadkowości.**

## *Kim są Jakerczycy?*

**– Anatomicznie muszą być zbudowani tak jak my** – mówi człowiek, który otrzymuje od nich wiedzę. **– Są istotami manualnymi, więc mają ręce. Bo dać psu kombinerki, to zrobi coś? Do myślenia mają głowę. Te biologiczne zasady muszą być zachowane. Droga ewolucyjna jest na całym świecie jednakowa.**

– 9900 dni świetlnych wstecz. Zostawili mnóstwo sond, które wszystko wychwytują. W Polsce jest ich 88. Jedna znajduje się nad Rynem, tylko nasz stan techniki nie pozwala na jej zobaczenie.

A jednak Ryszard Caban raz ujrzał sondę. Przez moment. W siedemdziesiątym trzecim roku, gdy z samego rana jechał do Mrągowa po zakupy. Na tarczy Słońca zobaczył ciemny krążek. Idealnie czarny. On szedł, a krążek nie przesuwał się. Czyli, jak już teraz wie, musiał być dosyć wysoko. Wielki, wchłaniający wszelką energię, a od siebie nic nie wydalający. W tym czasie nie wiedział jeszcze o Jakerczykach. Interesuje się wprawdzie astrologią, astronomią, ale... Teraz już wie, że wszystko w jego życiu nie zdarzyło się przypadkowo.

To, że urodził się w zapadłym Rybicalu pod Rynem, na kolonii, w domu. Że za młodości rówieśnicy nie za bardzo go lubili, bo za poważnie myślał. Patrzył w niebo i nie wierzył, że życie jest tylko na Ziemi.

**– W moje sprawy lepiej się nie mieszać** – ostrzega **– bo dojdzie do takich paradoksów... Kiedyś, jak ktoś będzie pisał moją biografię i przewertuje wszystko, wtedy dopiero wiele stanie się jasne.**

Choćby to, dlaczego w 1988 r. chciał uratować amerykańskie rakiety „Fobus 1" i „Fobus 2".

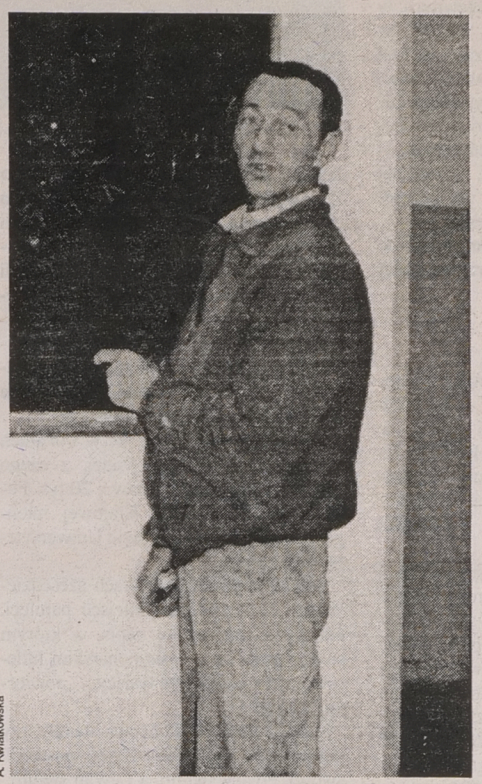

A. Kwiatkowska

**– Już wtedy wiedziałem, że w osiemdziesiątym ósmym musi być jakieś zjawisko kosmiczne. Z moich obliczeń wynikało, że to się zdarza co trzydzieści dwa lata. Taki osobliwy cykl związany z Marsem. I nagle słyszę o wystrzeliwaniu „Fobusów". Trzeba je ratować. Pisałem do PAN-u. Nic. Więc jedyna fizyczna możliwość, to pojechać na granicę i spróbować porozumieć się z Ruskimi. Zgłosiłem się do Urzędu Celnego w Skandawach. Zaprowadzili do WOP-u. Zaczęli dzwonić do Kętrzyna, do jakiegoś wywiadu... Wiozą mnie tam i...** – śmieje się – **pierwsze pytanie: czy mam ostre narzędzia? A ja im pokazuję teczkę z obliczeniami i bilet powrotny do domu. Znowu gdzieś wiozą. Do Węgorzewa. Zamknęli mnie w wariatkowie. Na sześćdziesiąt dni. Ankiety, ogłupiające zastrzyki... Gdyby nie żona jeszcze bym tam siedział... A „Fobusy" miały katastrofę...**

## *Świat liczb*

Od tego czasu Ryszarda Cabana coraz bardziej zaczął pochłaniać nieskończony świat liczb.

**– Bo z Jakerczykami i ich sondą rozmawia się w formie informacji matematycznych** – mówi. **– Może to zrobić każdy, tylko trzeba być bardzo spostrzegawczym, logicznie powiązać wszystkie dziwne zbiegi okoliczności.**

Na przykład, 5 listopada 1994 roku słuchał radia „Olsztyn".

**– Spiker pyta: „Ciekaw jestem, jak daleko mnie słychać?" Jem śniadanie, a tu odzywa się telefon z Poznania, potem ze Szczecinka, z Tomaszowa Mazowieckiego. Spiker mówi: „Jak z Przemyśla się ktoś dodzwoni, to uwierzę, że jest inwazja ufoludków". Te słowa zapamiętam do końca życia, bo zadzwonił telefon z Przemyśla.**

Następna ważna data to 11 sierpnia 1995 roku. Wtedy o Ryszardzie Cabanie z Rynu usłyszała prawie cała Polska, bo między 22 a 24 nad miasteczkiem miało przelecieć UFO. Kontaktujący się z pozaziemskimi cywilizacjami. Wszyscy patrzyli w niebo...

**– Bo już 37 dni wcześniej chłopcy wracający z dyskoteki widzieli UFO. Teraz nie chcą się do tego przyznać, boją się ośmieszyć, a w gazetach opisywali. Jeden mi wyrysował. Był to krąg ze światłami pod spodem, osiem dużych reflektorów i dwa małe w środku. Zataczał kręgi nad transformatorami na naszym osiedlu.**

I łącznik z pozaziemskimi cywilizacjami mówi o dniach świetlnych, kosmicznych odległościach, paradoksach czasu... Cyfry... liczby... Tylko że wtedy, w sierpniu 1995 r., kiedy rozemocjonowany tłum patrzył w rozgwieżdżone niebo oczekując UFO, nic nie przyleciało.

## *Czarne punkciki na telewizorze*

Informacje sonda Jakerczyków przekazuje do Rynu nadal, także poprzez ekran telewizyjny.

**– To wszyscy widzą** – zapewnia Ryszard Caban – **tylko nie potrafią logicznie powiązać. Na przykład na znaku TVP 1 pojawia się od czasu do czasu czarne kółko lub kwadrat. Już jest różnica w formie, potem czas, różnica minut między ich ukazaniem się... trzeba wszystko powiązać, obliczyć...**

I mówi o innych cyfrach, znakach. Syn dostał na komunię komputer, sonda wkrótce go zretransmitowała... Teraz on rozmawia z sondą poprzez radio CB. Sonda retransmituje mu rozmowy z Paryża, Wilna. Odległości układają się w trójkąty z zakodowanymi danymi astronomicznymi.

Ostatnio do wybranych osób zaczął wysyłać swój „parasol ochronny", z pieczątką łącznika między cywilizacjami i instrukcją, jak porozumieć się z sondą w razie jego aresztowania lub zamknięcia w zakładzie psychiatrycznym.

## *Świat dowie się w sylwestra*

Świat dowie się wszystkiego od Ryszarda Cabana w najbliższy sylwestrowy dzień. On będzie przemawiał przez swoje CB, a sonda będzie go retransmitowała daleko...

**– Wiem, co o mnie gadają w Rynie. Będę robił swoje, bo oni nic nie rozumieją.**

Podobnie jak żona, która wychowuje siedmioro dzieci.

– **Teraz już go nie rozumiem** – mówi kobieta, karmiąc ostatnią, paromiesięczną pociechę. – **Jak się poznaliśmy był odludek, ale ja też. Wolałam siedzieć w domu, na szydełku robić, szyć. To była miłość. A teraz... Od czterech lat, jak się tym zajął, to tylko liczy, w telewizor patrzy, notuje... Nie pije, wszystkie pieniądze oddaje, ale ja potrzebuję pomocy. A on tylko w to wierzy, nie we mnie i nie w dzieci. A one są dla mnie najważniejsze. Chciałam mieć dużą rodzinę, nikt mi tego nie zabroni, ale i dzieci mają już dość, bo śmieją się z nich, ufoludki wołają. Już mu mówiłam, że to mania i bzik.**

**– Mam zamiar spotkać się z Jakerczykami w 1998 roku. Na razie nie wiem gdzie, ustalę to z sondą** – zapowiada mąż.

Wtedy Ryszard Caban z Rynu zostanie oficjalnie ambasadorem kosmicznej cywilizacji na Ziemi.

TYLKO DO KOŃCA LISTOPADA
SIDING
od 13,95 zł/m² + VAT
płyty faliste ONDULINE
rynny plastikowe
10% rabatu
wszystkie
pozostałe materiały
5%
rabatu
NIE PRZEGAP!
MODERN BUD
CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH IZOLACJI I ELEWACJI
Białystok, ul. Wysockiego 69, tel/fax (085) 750-770, 539-068
Suwałki, ul. Szkolna 8, tel. (087) 664-040
Łomża, al. Legionów 146, tel. (086) 186-964

17614
Chcesz, aby Twój Pub był atrakcyjny?
Zamontuj sprzęt do rozlewu piwa bezalkoholowego Browaru Dojlidy Białystok. Markowe piwo, eleganckie kolumny, bezawaryjny sprzęt, profesjonalne przeglądy.
Kontakt: tel. 410-288, 414-829, 410-430 w. 15
1768 DOJLIDY BROWAR BIAŁYSTOK

ASTRA
Nowe niższe ceny!
Obniżka nawet do 3.000 zł (30 mln st. zł)
Okazja tylko do 30 listopada
(ilość samochodów ograniczona)
LEPSZE OSIĄGI
I WIĘKSZE BEZPIECZEŃSTWO
Produkowane w Polsce Astry są wyposażone w najnowsze 16-zaworowe silniki Ecotec. Ponadto każda Astra ma teraz poduszkę powietrzną dla kierowcy.

➨ rewelacyjne warunki kredytowe
- I wpłata - 0%
- termin spłaty do 6 lat
- oprocentowanie 12,3%
- możliwość pozostawienia samochodu w rozliczeniu
W sprzedaży również:
Astra Kombi, Vectra, Combo, Omega.
OPEL
17255
ZAPRASZAMY
"KWIATKOWSKI" Sp. z o.o.
19-300 Ełk, ul. Kilińskiego 5a
tel. (087) 102-102

# JEDEN DZIEŃ W ROKU

*Pan Andrzej z wileńskich oddziałów Armii Krajowej jest już na emeryturze, ale tego dnia wstaje wcześniej niż zwykle. Wyciąga z szafy mundur, który niedawno przysłali mu koledzy z Polski, glancuje buty, sprawdza czy „blaszki" są na miejscu.*

U Pana Stefana jest podobnie, tyle że musi wstać jeszcze wcześniej i zdążyć wyprawić wnuki do szkoły, bo dzieci pracują od szóstej.

A Pan Piotr? Też tego dnia budzi się skoro świt, ale już munduru nie zakłada... nie miałby siły stać przez kilka godzin na mrozie. Poczeka do wieczora na kolegów i opowiedzą mu, jak tym razem było na 11 listopada u Marszałka. Zapalą od niego świeczkę, bo na znicze go nie stać.

Marszałek to Józef Piłsudski. Panowie Stefan i Andrzej spotykają się na cmentarzu Rossa w Wilnie przy krypcie, w której złożone są prochy matki Piłsudskiego oraz jego serce. Od rana Polacy z Wilna i Wileńszczyzny składają tam kwiaty, zapalają znicze. Przychodzą delegacje dzieci z polskich szkół. Kombatanci ustawiają honorową wartę. Ze starszych mało kto nie zapłacze, kiedy śpiewa się „I Brygadę", „Rotę", „Boże coś Polskę", „Mazurek Dąbrowskiego".

autor

*Pod Krawczunami poległ JURAND dowódca I Brygady Wileńskiej*

Kwiaty składa też Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie.

**– To dla nas taka chwila godności, na którą czekaliśmy prawie pięćdziesiąt lat** – mówi pan Stefan.

Na płycie nagrobnej wyryto napis „Matka i Serce Syna".

**– Marszałek był z Wileńszczyzny, a samo Wilno bardzo kochał. Dlatego w testamencie przed śmiercią zaznaczył, że chce, by jego serce wróciło do Wilna. I tak się stało** – opowiada Pan Andrzej, który jest zapalonym historykiem.

Ale Marszałek nie cieszy się wśród Litwinów popularnością. Wśród Polaków krąży „dowcipna" anegdota, jaką można było znaleźć w prawicowej litewskiej prasie. Na rysunku znajduje się popularny „maluch", z zapakowanym na dachu kolorowym telewizorem, a za nim jedzie drugi maluch, z zapakowaną płytą z cmentarza Rossa z napisem „Matka i Serce Syna". Rysunek podpisano: „Zabierzcie też i to".

## *Ojczyzna czyli Ojczyzna*

Pan Jan wstąpił do konspiracji w październiku 1943 roku. Stało się tak, bo sąsiad Marian Brancewicz dał mu do przeczytania gazetkę „Niepodległość". Kiedy go zapytał, czy chce walczyć za Ojczyznę, ten nie miał wątpliwości:

**– Ojczyzna czyli Ojczyzna – Polska, ziemia na której moja rodzina żyje od wieków. I trzeba o nią walczyć.**

Złożył przysięgę. Należał do Oddziału „Szczerby". Jego „konspiracja" znajdowała się na placówce w jednym z wileńskich folwarków. Za zadanie miał gromadzenie broni i amunicji. Kiedy rozpoczęto mobilizację do Akcji „Ostra Brama" i było wiadomo, że AK podejmie próbę zdobycia Wilna, wyruszył wraz z oddziałem, który liczył wówczas 30 osób.

**– Po drodze zawrócono nas, bo wiadomo było, że sowieci rozbrajają nasze brygady pod Wilnem.**

Oddział „Szczerby" walczył z NKWD do 1945 roku. Po rozwiązaniu pan Jan ukrywał się do 1946 roku u krewnych, w rodzinach partyzanckich. Kiedy w 1946 r. ogłoszono amnestię zaryzykował i zgłosił się do komisariatu wojskowego. Nie przyznał się, że był partyzantem. Liczył, że ci ze znajomych, którzy to wiedzieli, zdążyli uciec z Wileńszczyzny i nikt nie doniósł. Powiedział, że nie znał swojego rocznika i dlatego nie poszedł do radzieckiego wojska. Przeszło.

**– Ci, o których wiedziano, że byli w partyzantce, dostawali przynajmniej 15 lat.**

## *Jurand*

Panowie Andrzej i Stefan mają 11 listopada zadanie do wykonania – zapalić w imieniu kolegów z Polski znicze w Krawczunach pod Wilnem. Robią to po południu, kiedy pod Krawczuny zjeżdżają inni kombatanci. Jest wtedy patriotycznie, bo i warta, i sztandar, i „Pierwsza Brygada".

Na terenie Krawczun, Płocienniszek i Nowosiółek w lipcu 1944 roku Drugie Zgrupowanie AK stoczyło walkę z hitlerowcami wycofującymi się przez Wilię. W skład 2 zgrupowania AK wchodziły: I Brygada Wileńska AK pod dowództwem Juranda, IV Brygada „Narocz" AK Ronina, XXIII Brygada „Brasławska" Światołdycza, XXXVI Brygada Wujka. Pod Krawczunami 13 lipca 1944 roku z żołnierzami hitlerowskimi walczyło 2 tys. żołnierzy Armii Krajowej.

W walce zginęło osiemdziesięciu żołnierzy AK, bez wieści przepadło 9, a 35 zostało rannych. 13 lipca poległ tam dowódca I Brygady Jurand – Czesław Grombczewski. Na pamiątkę tego miejsca 1 września 1989 roku odsłonięto pomnik ku czci „Juranda" i pozostałych poległych żołnierzy.

## *Miejsce kaźni*

Pan Stefan jeździ tego dnia także do lasu w Ponarach. Nie lubi tam jeździć, bo jak jest w tym lesie, to ma wrażenie, jakby chodził po ludzkich ciałach. Ale kilka lat temu poznał pewną rodzinę z Polski, która prosiła go, żeby 11 listopada zapalił znicz, bo w Ponarach leży ich ojciec. Zgodził się.

W Ponarach przed wojną miały się znajdować magazyny paliwa. W tym celu wykopano w lesie kilka dołów. Plan nie doszedł do skutku, bo wybuchła wojna. Od 1941 roku w Wilnie o Ponarach zaczęto mówić w innym kontekście. Powszechnie wiedziano, że tam strzelano.

autor

*W lesie ponarskim zamordowano prawie 20 tys. Polaków*

Jak się później okazało, rozstrzeliwano Żydów, Polaków, Rosjan i Litwinów, a ciała wrzucano do dołów. Nad mordami czuwali hitlerowcy, ale większość samych egzekucji dokonali Szaulisi, czyli strzelcy litewscy przez miejscowych nazywani Strzelcami Ponarskimi. Kiedy radziecko-niemiecki front zaczął się zbliżać do granic Litwy, hitlerowcy postanowili zatrzeć miejsce zbrodni i w tym celu ciała wyciągano z dołów i palono.

Po wojnie okazało się, że w Ponarach zamordowano 100 tys. ludzi, z czego 70–80 tys. to Żydzi, a prawie 20 tys. Polacy – żołnierze Armii Krajowej, inteligencja, księża, profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego.

Władze radzieckie w latach sześćdziesiątych urządziły tam miejsce pamięci. Na płycie znalazł się napis, w którym stwierdzono, że w lesie ponarskim hitlerowcy rozstrzelali 100 tysięcy... *„sowieckich liudiej"*.

Kilka lat temu w Ponarach stanęły trzy pomniki ku czci ofiar: Żydzi postawili swoim, Polacy swoim, a Litwini swoim.

## *Armia Krajowa czyli ludobójcy*

W 1990 roku Litwa odzyskała niepodległość. Byli żołnierze AK 4 lutego 1990 roku założyli Klub Żołnierzy Armii Krajowej Ziemi Wileńskiej. Podjęli próbę zarejestrowania go. Próbom kombatantów towarzyszyły teksty w prasie litewskiej i radiu, z których wynikało, że Armia Krajowa to ludobójcy.

**– Mówiono, że walczyliśmy przeciwko Litwinom, biliśmy ich** – opowiada pan Stefan. **– Niczego w tych latach wojennych nie brakowało. Jeśli Litwin pracował dla Niemców, to dostawał w skórę. Niejeden z nich zginął. Ale ilu naszych zginęło z ich rąk? Kto o tym dzisiaj mówi?**

Najbardziej znany fakt ze stosunków polsko-litewskich to mordy w Glinciszkach i Dubinkach. W Glinciszkach Litwini rozstrzelali 39 polskich cywilów. W odwecie Łupaszko posłał ekspedycję karną, która w Dubinkach odszukała rodziny Szaulisów i z rodzin tych rozstrzelano 27 cywilów. W Glinciszkach zginęli kobiety, dzieci i starcy. W Dubinkach rozstrzelano również kobiety, dzieci i starców.

Weterani chodzili do Urzędu Prezydenta, Marszałka Sejmu. Wszyscy jednoznacznie powiedzieli, że jeżeli chcą być zarejestrowani, to muszą zrezygnować w nazwie ze słowa: AK. Kombatanci postanowili, że muszą działać jako organizacja prawna i tak powstał Klub Polskich Weteranów Wojny na Litwie. Liczy obecnie 45 akowców. Pan Andrzej uważa, że jest ich na Litwie znacznie więcej, ale wielu nadal boi się wyjść z ukrycia.

## *Bóg, Honor i...*

**– Ojczyzny nie wywalczyliśmy. I z hasła „Bóg, Honor i Ojczyzna" został nam tylko „Bóg i Honor"** – mówi śmiejąc się pan Stefan.

Dumny jest z tego, że był akowcem. Wtedy, kiedy wielu bało się wychylić, on i inni pokazywali, że są patriotami. Dzisiaj też się nim czuje, chociaż ma mniej odwagi. Przed sąsiadami z klatki – Litwinami, nie przyznaje się do akowskiego rodowodu. Ale nie wstydzi się, że się boi.

**– Tuż po wojnie kto żyw uciekał z Wileńszczyzny, ale myśmy zostali, bo były tutaj nasze rodziny. I przetrwaliśmy.**

Od powojnia, wbrew zakazom i grożącym karom, przy krypcie Marszałka 11 listopada ktoś zawsze zapalał znicze lub świeczki. Od kilku lat na Rossie obchody Święta Niepodległości mają uroczysty charakter. A w kościele św. Ducha, w centrum Wilna, 11 listopada odbywa się msza święta za Ojczyznę. W 1996 roku po mszy, kilkunastu kombatantów, którzy siedzieli przed ołtarzem, zrobiło w tył zwrot i ruszyli w zwartym szyku w kierunku drzwi wyjściowych. A że średnia wieku przekroczyła już siedemdziesiąt lat, więc nie był to krok sprężysty. Wojskowy marsz opóźniało też kilku akowców, którzy nie mogąc iść o własnych siłach, podpierali się kulami. Ale zebranym w kościele to nie przeszkadzało – wszyscy zaczęli klaskać.

(J.B.)

*Imiona kombatantów zostały zmienione.*

M. Kość

M. Kość

M. Kość

autor

*„To dla nas taka chwila godności, na którą czekaliśmy prawie pięćdziesiąt lat"*

# ESPERO

## TWÓJ NAJLEPSZY WYBÓR

STARA CENA **39 400 zł**

NOWA CENA **34 800 zł***

TWÓJ ZYSK **4 600 zł**

**(46 mln starych złotych)**

Najtańszy kredyt w Polsce
Realnie od 9,9% rocznie
bez żyrantów

*WERSJA PODSTAWOWA

Jesteśmy z Wami już od roku. Obecność naszej firmy na polskim rynku zaowocowała pierwszymi osiągnięciami. Daewoo pragnie dzielić własne sukcesy ze swoimi klientami. Odzwierciedleniem tych intencji jest specjalna oferta naszej firmy. Od 1 października komfortowe Espero 1,5 GLX standard można nabyć już od 34 800 zł.

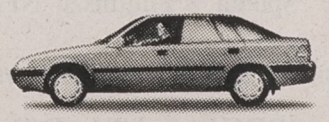

Cena innych wersji również została obniżona. Co więcej – zmalała też cena klimatyzacji samochodowej aż o 2 000 zł. Odwiedź najbliższego dealera Daewoo, a przekonasz się, jak wiele możesz zyskać.

**Informacje w Centrach Regionalnych Daewoo:**

**Warszawa** ul. Jagiellońska 55, tel: (o-22) 676 19 78, fax 676 19 79, **Lublin** ul. Mełgiewska 7-9, tel: (o-81) 76 22 14, fax 76 25 26,
**Białystok** ul. Szosa Północnoobwodowa 5, tel: (o-85) 539 773, fax 539 536, **Gdynia** ul. Kontenerowa 30, tel: (o-58) 21 34 74, fax 29 75 25,
**Poznań** ul. Grunwaldzka 21, tel: (o-61) 65 81 29, fax 65 81 61, **Katowice** ul. Gliwicka 234, tel: (o-32) 150 17 80, fax 154 83 57

DAEWOO

# TeleVizory

21PT1542
Odbiornik z kineskopem Black HiBri.
Złącze Euroconnector dla magnetowidu, gier i komputera.
Posiada dekoder teletekstu.

14PT1542
Nowoczesny odbiornik w szarej obudowie, łatwy do przenoszenia dzięki bardzo małej wadze - tylko 8,3 kg.
Złącze Euro do podłączenia magnetowidu, gier TV lub komputera.
Posiada dekoder teletekstu.

**JOKER**
**BIAŁYSTOK**
**ul. Legionowa 9/1**
**(PIWNICA)**
tel. 420-644

**ELDOM**
**BIAŁYSTOK**
**Szosa Pn.-Obwodowa 38**
**tel. 539-808**
**ŁOMŻA**
**Al. Piłsudskiego 6**
**tel. 180-140**
**SOKÓŁKA**
**ul. Wyszyńskiego 2**
**tel. 11-57-41**
**AUGUSTÓW**
**ul. Młyńska 7**
**tel. 24-48**

**KARO**
**Białystok, ul. Lipowa 6**
tel. 324-424

**DOGODNE RATY**

**21-calowy telewizor**
**21PT1542**
**14-calowy telewizor**
**14PT1542**

*Odkryjmy lepszy świat.*

PHILIPS

**PHILIPS**


## ZARZĄD GMINY RUTKI
## OGŁASZA

**I. Publiczny przetarg ustny na niżej wymienione nieruchomości rolne-łąki położone na terenie miejscowości Grądy Woniecko.**

| *Nr działki* | *Powierzchnia (ha)* | *Cena wywoławcza (zł)* |
|---|---|---|
| 118/5 | 3,29 | 13.160,00 |
| 118/6 | 3,29 | 13.160,00 |
| 118/7 | 3,29 | 13.160,00 |
| 118/8 | 3,26 | 13.040,00 |
| 118/9 | 3,26 | 13.040,00 |
| 118/10 | 3,26 | 13.040,00 |
| 118/11 | 3,28 | 13.120,00 |
| 118/12 | 3,28 | 13.120,00 |
| 118/13 | 3,28 | 13.120,00 |
| 118/14 | 3,25 | 13.000,00 |
| 118/15 | 3,25 | 13.000,00 |
| 118/16 | 3,26 | 13.040,00 |
| 87/3 | 3,36 | 13.440,00 |
| 87/4 | 3,36 | 13.440,00 |
| 87/5 | 3,35 | 13.400,00 |
| 87/6 | 3,39 | 13.560,00 |
| 87/7 | 3,39 | 13.560,00 |
| 87/8 | 3,39 | 13.560,00 |
| 87/9 | 3,30 | 13.200,00 |
| 87/10 | 3,29 | 13.160,00 |
| 87/18 | 2,65 | 10.600,00 |
| 87/19 | 2,65 | 10.600,00 |

***Przetarg odbędzie się 6 grudnia 1996 r. o godz. 10.00 w budynku Urzędu Gminy w Rutkach.***

**II. Publiczny przetarg ustny na nieruchomość położoną na terenie miejscowości Zambrzyce Króle, gm. Rutki przy trasie Warszawa - Białystok, nr działki 67/8 o powierzchni 0,32 ha, zabudowaną budynkiem murowanym, jednokondygnacyjnym o pow. użytkowej 187,40 mkw. Cena wywoławcza nieruchomości 47.292,00 zł.**

***Przetarg odbędzie się 6 grudnia 1996 r. o godz. 12.00 w budynku Urzędu Gminy w Rutkach.***

Warunkiem dopuszczenia do przetargów jest wpłacenie wadium w wysokości:
- na przetarg I - 1.000 zł na każdą działkę,
- na przetarg II - 4.000 zł

na pół godziny przed rozpoczęciem przetargu w kasie Urzędu Gminy.

W razie uchylania się uczestnika, który przetarg wygra od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowi.

*Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Rutkach, pokój nr 9, tel. 81.*

(17428)


**GRESY** HURTOWNIA **12 zł**
**WŁOSKA TERAKOTA**
CENTRUM CERAMIKI
CERIM
Białystok
ul. Kolejowa 12/1
tel. 513-652
Dealerzy:
Łomża CER-MAX, Piłsudskiego 48
Suwałki CER-DOM, Szkolna 8
17212


Zakłady Przemysłu Sklejek SA

w Białymstoku

Spółka z Funduszu NFI "Progress"

*poszukują kandydata na stanowisko*

**GŁ. SPECJALISTA D/S MARKETINGU**

(możliwość awansu na stanowisko Członka Zarządu)

***Oczekujemy:***

- doświadczenia w pracy na podobnym stanowisku
- wykształcenia wyższego
- dobrej znajomości języka niemieckiego lub angielskiego
- znajomości komputera
- dyspozycyjności.

**Odpowiedniemu kandydatowi oferujemy**

**atrakcyjne warunki pracy.**

*Oferty pisemne (c.v., list motywacyjny, aktualne zdjęcie) prosimy dostarczyć do ZPS SA w Białymstoku, ul. Dojlidy Fabryczne 24, do dnia 10 grudnia 1996 r.*

(17489)


**SZWEDZKA BLACHA**
DACHÓWKOWA
24,00 zł/m² cena netto
TRAPEZOWA
18,50 zł/m² cena netto
cena orientacyjne
SIDING RYNNY PCV
MATERIAŁY BUDOWLANE
Cegła klinkierowa 1,00 zł/szt.
JAZ-BUD
Hetmańska 40
tel.: 510-201
tel./fax 515-878
17138

**WIELKA PROMOCJA**
16.09.1996 r. - 31.12.1996 r.
MOC 2,6 KM
PILARKA SPALINOWA SOLO 639
DODATKOWO DO KAŻDEJ ZAKUPIONEJ PILARKI ZAŁĄCZAMY BEZPŁATNY **ŁAŃCUCH** O WARTOŚCI 30 zł.
RATY RATY RATY
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
PHU solo
ul. Zwycięstwa 47,
© 523-452,
godz. 9.00-17.00
16716

# Aby wszystkie marzenia się spełniły

## Świąteczne zakupy

pomogą zrealizować Państwu:

- **kredyt gotówkowy**
- **kredyt dla posiadaczy Kont Osobistych**
- **pożyczka lombardowa**
- **pożyczka na ratalny zakup towarów i usług**

Dodatkowe informacje uzyskać można we wszystkich placówkach Banku lub pod bezpłatnym numerem telefonu 0-800 69996.

- **Oddział PBG SA Białystok,** Sienkiewicza 42, tel. (085) 436 100
  **Punkt Bankowy nr 1,** ul. Mazowiecka 5, tel. (085) 425 638
  **Punkt Bankowy nr 2,** ul. Elektryczna 13, tel. (085) 413 500
  **Punkt Bankowy nr 3,** ul. Łąkowa 3, tel. (085) 328 395
- **Filia w Bielsku Podlaskim,** ul. Mickiewicza 49, tel. (085) 30 42 74
- **Filia w Ełku,** ul. Kilińskiego 40, tel. (087) 10 96 18
- **Oddział PBG SA Suwałki,** ul. Noniewicza 48, tel. (087) 66 32 71 do 3
  **Punkt Bankowy nr 1,** ul. Kowalskiego 17, tel. (087) 673 935
  **Punkt Bankowy nr 2,** ul. Nowomiejska 3, tel. (087) 674 241
  **Punkt Bankowy nr 3,** ul. Noniewicza 10, tel. (087) 664 611
  **Punkt Bankowy nr 4,** ul. 1 Maja 2[a], tel. (087) 662 264
  **Punkt Bankowy nr 5,** ul. Buczka 183, tel. (087) 665 432

PBG BANK

DAEWOO - FSO

## Centrum Handlowe Daewoo FSO w Ełku

poleca:

- ❑ POLONEZY - we wszystkich wersjach
- ❑ DAEWOO - TICO, NEXIA i ESPERO
  - w standardzie
  - i z wyposażeniem luksusowym

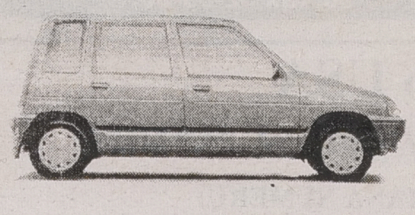

OKAZJA
PROMOCJA
TYLKO DO
24 XII

***UWAGA, W TRAKCIE ZAŁATWIANIA ZAKUPU AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI (Ełk, ul. Bema 2) ZAMONTUJE: BLOKADĘ SKRZYNI BIEGÓW, WYBRANY AUTOALARM I SZYBERDACH***

- ***ASO wykonuje przeglądy i naprawy samochodów POLONEZ i DAEWOO;***
- ***Sprzedaż samochodów za gotówkę i na dogodne raty;***
- ***Obsługa kredytowa na miejscu - w autosalonie;***
- ***Możliwość pozostawienia auta używanego w rozliczeniu.***

**CENTRUM HANDLOWE DAEWOO-FSO**

*SALONY:*
- ul. Wojska Polskiego 59, tel. (087) 10-31-52 wew. 39
- ul. Bema 2, tel. (087) 10-52-41 wew. 323
- ul. Łukasiewicza 1c, tel. (087) 10-48-40

14726

EZEM EŁK ZAPRASZAMY

TURMOT
MOTEL - AUGUSTÓW

AUTORYZOWANY DEALER CENTRUM DAEWOO

Polonez Atu Caro

Raty - Leasing - Zamiana
Autoryzowany Serwis
Autoalarmy

Samochody użytkowe
Polonez Truck
Lublin, Żuk

16560

OC GRATIS I AC RYCZAŁT
Karta Stałego Klienta - 10% rabatu na Serwis

Augustów, ul. Mazurska 4
tel 0-119 2057

FIMOT

Regionalny Dealer samochodów dostawczych Daewoo FSO Motor

Lublin, Żuk, Polonez Truck, Citroën C-15 Cargo VAN

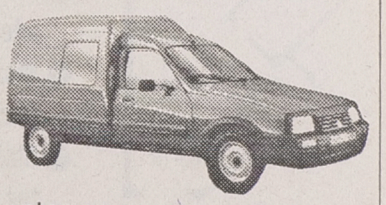

w tym specjalistyczne:

kontenery
izotermy
chłodnie
furgony

oraz Polonezy Caro

OC GRATIS i AC RYCZAŁT

Ełk, Słowackiego 11, tel./fax (087) 10-31-03 17378
oraz nowy obiekt Łukasiewicza 1 c, tel./fax (087) 10-48-40
KOMIS SAMOCHODÓW UŻYWANYCH

- na miejscu leasing i kredyt bez poręczycieli do 5 lat
- profesjonalny serwis (dwie stacje diagnostyczne)

ZAPRASZAMY!

SAMSUNG ELECTRONICS

To, co najlepsze

# Dźwięk na Max.

- Zestaw AUDIO MAX-550
- Zakresy UKF/MW/LW
- 30 komórek pamięci stacji radiowych
- Moc wyjściowa (PMPO) 240 W
- 4 programy korektora
- Układ wzmocnienia basów C.F.B.S.
- Funkcja wyciszenie dźwięku
- Wyświetlacz spektrum dźwięku
- Cyfrowy procesor dźwięku
- Pilot (full logic)
- Dolby B
- Obrotowy zmieniacz płyt 3 x CD
- Autorewers
- Automatyczne wybranie rodzaju taśmy
- Elektroniczny licznik taśmy
- Synchroniczne kopiowanie płyt CD
- Kopiowanie kaset ze zwiększoną prędkością
- Programowanie odtwarzania CD (32 tytuły)
- Odtwarzanie w kolejności losowej
- Wyłącznik czasowy z układem sztucznej inteligencji (AI)
- Zegar
- Wskaźnik czasu pozostałego do końca płyty
- Timer
- Gniazdo słuchawek
- Wyjście liniowe
- Wejście antenowe (75 ohm)
- Video-CD (opcja)

MAX-550

DOGODNE RATY

JOKER

BIAŁYSTOK
ul. Legionowa 9/1
(PIWNICA)
tel.420-644

ELDOM

BIAŁYSTOK
Szosa Pn.-Obwodowa 38
tel. 539-808

ŁOMŻA
Al. Piłsudskiego 6
tel. 180-140

SOKÓŁKA
ul. Wyszyńskiego 2
tel. 11-57-41

AUGUSTÓW
ul. Młyńska 7
tel. 24-48

KARO

Białystok, ul. Lipowa 6
tel. 324-424

---

Białystok, ul. Dubois 16, tel. 633-844

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA ELEMENCIK

# UWAGA!

## OSTATNIE MIESZKANIA DOSTĘPNE W 1996 r.

W już realizowanych budynkach.

- Atrakcyjna lokalizacja: - os. Nowe Miasto, ul. Pułaskiego i Dubois
  - w pobliżu przedszkole, sklepy, usługi
  - dogodny dojazd autobusami 2, 16, 26, 27
  - niedaleko centrum miasta

17508

*M2 - 46,1m²*
*Cena od 56.240 zł*
*Termin przekazania maj '97.*

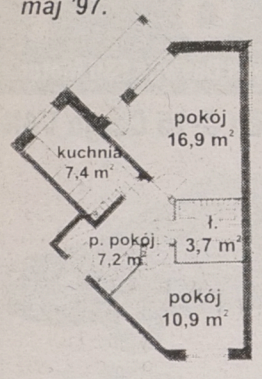


- Finansowanie w dogodnych ratach
- Możliwość wprowadzenia zmian w wyposażeniu i wykończeniu mieszkań
- Możliwość likwidacji książeczek mieszkaniowych
- Możliwość skorzystania z ulgi w podatku dochodowym jeszcze według starych zasad
- Możliwość nabycia garażu tuż przy budynku

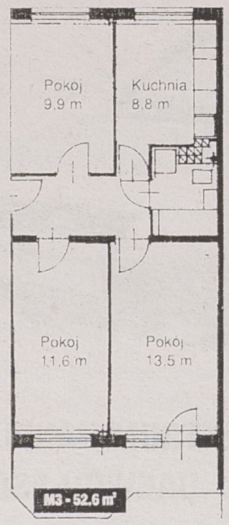


OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA

sierpień '97

**M1**
24,4 m² I, IIp. - 35.400 zł.

**M2**
38,1 m² IIp. - 54.400 zł.

**M3**
59,9 m² P, IVp. - 80.300 zł.
I, IIp. - 84.300 zł

| M3 - 52.6 m² | |
|---|---|
| P,IVp | 64 150 zł |
| I,IIp | 70 720 zł |

Termin maj '97

---

# ŁAŃCUCHY CHOINKOWE

17420

**PRODUCENT**

FPH "PROGRESJA", Białystok, ul. Zwycięstwa 8/10,
tel. (085) 42-65-36, fax 52-09-56

---

# Zadzwoń do USA ...Wystarczy jeden żeton

(UWAGA! ZMIANA NUMERU)

❑ Jeśli dzwonisz z poczty, wystarczy jeden żeton. Kiedy dzwonisz z domu lub od znajomych, licznik aparatu telefonicznego rejestruje tylko jeden impuls. Niezależnie od tego jak długo trwa rozmowa. Ty płacisz nie więcej niż kosztuje najtańszy żeton. Tak mało, bo za połączenie zapłaci Twój rozmówca w Stanach.

❑ Wybierz numer:

**0-0800-111-1112**

a zgłosi się telefonistka AT&T Direct℠ Service. Po polsku.

❑ Podaj nazwisko i numer telefonu osoby, z którą chcesz rozmawiać. Jeśli osoba, do której dzwonisz zgodzi się zapłacić za rozmowę, zostaniecie natychmiast połączeni.

AT&T

AT&T Direct℠. Po polsku. To takie proste.

16895

# GLAZURA I TERAKOTA

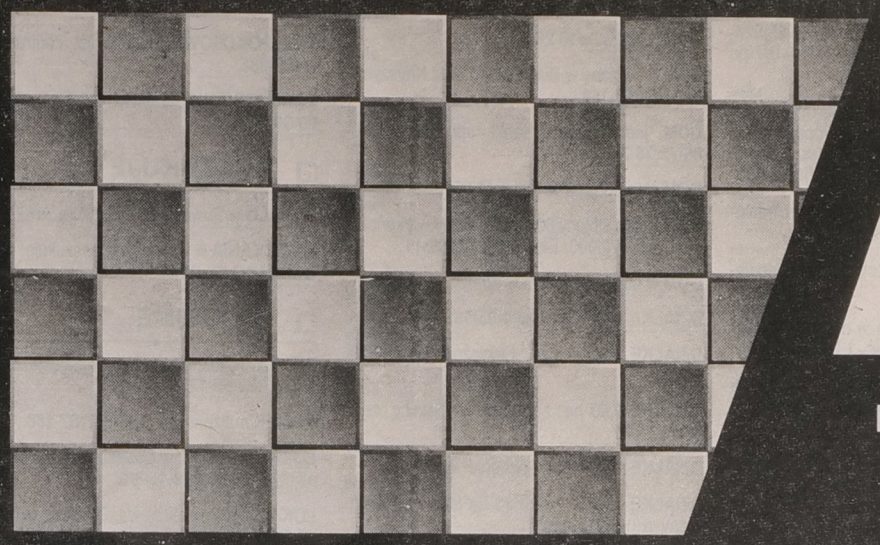

KONTRAST

BIAŁYSTOK, ul. Zwycięstwa 79 C
(obok hotelu „LEŚNY")
tel. (085) 521– 393

**DOTĄD – BOGATY WYBÓR TAPET I WYKŁADZIN**
**TERAZ – TAKŻE GLAZURY I TERAKOTY**

---

BEZPOŚREDNI IMPORTER
SILVER DRAGON
ART. SPORTOWE
ZABAWKI
ART. SZKOLNE
NAJNIŻSZE CENY W REGIONIE
15-399 BIAŁYSTOK,
ul. Składowa 10, tel. fax (085) 45-47-42
Na terenie miasta dowozimy towar bezpłatnie
Zapraszamy w godz. 8.00-18.00, soboty 9.00-15.00

---

FIAT MOTOZBYT EŁK FIAT

ŚWIĄTECZNA SPRZEDAŻY PROMOCJA
NAGRODY NIESPODZIANKI

F 126 el CINQUECENTO UNO
PUNTO BRAVO BRAVA

ZAPISY NA KONTYNGENT '97
MAREA: MAREA WEEKEND

Ełk, ul. Suwalska 77
tel. 10-43-00

Suwałki, ul. Pułaskiego 4H
tel. 67-69-50

17607

---

## "ELEKTRIM WILKASY" Sp. z o.o.,

11-532 Wilkasy k.Giżycka, ul. Moniuszki 17

Ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż środków trwałych:

1. Sprężarka WS-100, rok bud. 1978, cena wyw. 4.000 zł.
2. Adsorber pow. stalowy ϕ 600 - 2 szt., rok bud. 1986, cena wyw. 2.600 zł/szt.
3. Filtr powietrza, rok bud. 1986, cena wyw. 2.000 zł.
4. Aparatura kontr.-pom.-AKP, rok bud. 1987, cena wyw. 1.700 zł.
5. Zbiornik sprężonego pow. st. V=5 msześc., rok bud. 1986, cena wyw. 3.000 zł.
6. Inne maszyny i urządzenia - informacji udziela Dział Energomechaniczny tel. 58-11 w. 377 lub 274.

**Do ceny wywoławczej należy doliczyć podatek VAT 22%.**

Przetarg odbędzie się dnia 12.12.1996 r. o godz. 10.00 w świetlicy Spółki. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej rzeczy, której ono dotyczy, najpóźniej w dniu przetargu gotówką lub czekiem potwierdzonym na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Prowadzący przetarg dopuści do przetargu licytantów, którzy wylegitymują się dowodem tożsamości i dowodem wpłaty wadium. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy w terminie 7 dni od jej przyjęcia. Maszyny i urządzenia można oglądać w dniach roboczych w godz. 8.00-13.00.

Sprzedaż prowadzi Dział Energomechaniczny Spółki, tel. 58-11 w. 377 lub 274. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Za wady ukryte maszyn i urządzeń Spółka nie odpowiada.

(17536)

---

TERAZ
DEKORA®
GLAZURA

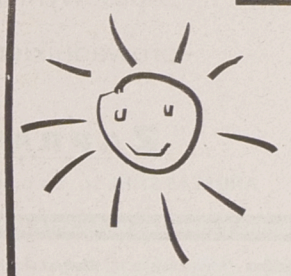

ARCHITEKT DORADZA BEZPŁATNIE

4777 WZORÓW

ZAMÓWIENIA WG KATALOGÓW W DWA TYGODNIE

DEKORA®
ul. Nowowarszawska 128
tel. 414-479

16879a

---

## Białostocka Agencja Handlowa „Społem" Sp. z o.o.

poszukuje kandydatki/kandydata na stanowisko

## PREZESA ZARZĄDU

*Wymagania:*

- *wykształcenie wyższe*
- *wskazany wiek do 45 lat*
- *umiejętność kreatywnego myślenia*
- *zdolności organizacyjne*
- *mile widziana znajomość j. angielskiego lub niemieckiego*
- *posiadanie własnego samochodu*

*Oferujemy:*

- *atrakcyjną, samodzielną pracę*
- *godziwe wynagrodzenie*
- *szerokie możliwości rozwoju zawodowego.*

Oferty wraz z kwestionariuszem osobowym, referencjami z poprzedniego miejsca zatrudnienia i dokumentami świadczącymi o własnych osiągnięciach należy składać do dnia 5.12.1996 r. w Sekretariacie PSS „Społem" w Białymstoku, Rynek Kościuszki 15.

*Bliższe informacje udzielane są pod numerem tel. (0-85)42-26-70, 42-49-87.*

(17568)

---

**PPU "TORAGRA" Sp. z o.o. z siedzibą w Stawiskach, gm. Węgorzewo, tel. (0-117)77-021 ogłasza przetarg na następujące maszyny rolnicze wszystkie po remoncie:**

- ❒ 1. Ciągnik C-355 - rok prod. 1973
  *- cena wywoławcza - 5.150 zł*
- ❒ 2. Ciągnik C-385 - rok prod. 1975
  *- cena wywoławcza - 10.300 zł*
- ❒ 3. Ciągnik T-15OK - rok prod. 1990
  *- cena wywoławcza - 11.130 zł*
- ❒ 4. Przyczepa 12 ton do ciągnika T-15OK
  *- cena wywoławcza - 4.700 zł*
- ❒ 5. Siewnik zbożowy Polanin szer. 6 metrów - rok prod. 1989
  *- cena wywoławcza - 1.760 zł*

Przetarg odbędzie się w dniu 26 listopada 1996 r. (wtorek) o godz. 11.30 w Gospodarstwie Stawiska, gm. Węgorzewo, tel. (0-117)77-021.

Ww. maszyny można obejrzeć w przeddzień przetargu w godz. 8.15-15.00 i w dniu przetargu w godz. 8.00-10.00.

Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej każdej maszyny należy wpłacić do godz. 11.30 w dniu przetargu do kasy gospodarstwa rolnego Stawiska.

Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników przetargu, którzy wpłacili wadium, nie zaoferuje ceny równej co najmniej cenie wywoławczej danej maszyny lub wygrawszy przetarg, odstąpi od kupna.

*Zastrzega się prawo wycofania sprzętu z przetargu bez podania przyczyny.*

(17575)

---

FIMOT
Dealer Daewoo Motor Polska

Żuk, Lublin w tym specjalistyczne: izoterma, kontener, furgon: od listopada nowy model

Do końca listopada udzielamy bonifikaty 500 zł w rozliczeniu przyjmujemy samochody używane.

Ełk, ul. Łukasiewicza 1c
tel./fax 087-10-48-40, 10-31-03

Leasing, raty do 6 lat, w rozliczeniu samochody używane

17141a

---

FIMOT
Autoryzowany Dealer Daewoo FSO

Polonez Caro,
Polonez TRUCK
oraz Citroen C-15 w każdej wersji

Do końca listopada udzielamy bonifikaty 500 zł w rozliczeniu przyjmujemy samochody używane.

Ełk, ul. Łukasiewicza 10
tel./fax 087-10-48-40, 10-31-03

Leasing, raty do 6 lat, w rozliczeniu samochody używane

17142a

PROMOCJA

STIHL®

od 04.11. do 31.12.1996 r.

oferujemy Państwu pilarki

STIHL 023, 025, 026, 029

z dodatkowym bezpłatnym wyposażeniem:

- zapasowym łańcuchem tnącym
- prowadnikiem z pilnikiem

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL Sp. z o.o., Poznań, ul. Druskienicka 8/10

15488

Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

**Augustów** - Nowomiejska 18; **Białystok** - Kawaleryjska (Targowica paw. 1); **Bielsk Podl.** - Kolejowa 13 A; **Ełk** - ul. Wojska Polskiego 28 (Rolnik) **Hajnówka** - Armii Krajowej 32, tel. 28-86; **Kruklanki** - Dworcowa 12, tel. 144; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164-466; **Ostrołęka** - Żeromskiego (przy PKP); **Ostrów Mazowiecka** - ul. Sikorskiego 28; **Rudka** - 3-go Maja; **Ryn** - Kopernika 21, tel. 18-016; **Sejny** - 22Lipca 15, tel. 16-070; **Siematycze** - Pl. Wyzwolenia 40, tel. 556-341; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666-266; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Śniadowo** - Kościelna 10, tel. 176-123; **Węgorzewo** - Zamkowa 24, tel. 725-15 w. 37; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia, tel. 752-316

70 LAT INNOWACJI 1926-1996 STIHL

NOWA OFERTA unibudu GWIAZDKA '96 w nowym mieszkaniu!

odbiór mieszkania jeszcze w tym roku

możliwość spłaty ostatnich rat w 1997 roku

ułatwienia przy załatwianiu formalności kredytowych

stała cena

odliczenia podatkowe w roku 1996 i 1997

likwidacja książeczek mieszkaniowych

garaże w podziemiach budynku

cena metra kw. od 1.160 PLN

Jeszcze dziś przyjdź do jednego z naszych biur handlowych. Sprawisz sobie i swoim najbliższym wymarzony prezent na Gwiazdkę.

Osiedle "LEŚNA DOLINA" BIAŁYSTOK

unibud s.a.

Białystok, ul. Brukowa 24, tel. (0-85) 44-32-10
Bielsk Podl., ul. Brańska 132, tel. (0-85) 30-42-42, 30-46-67

# PRACA

## ZATRUDNIĘ

**BMB** Promotions zatrudni współpracowników z okolic: Siemiatycz, Hajnówki, Bielska Podlaskiego, Grajewa, Ełku, Węgorzewa. Wskazane posiadanie telefonu. Informacja: ☎(0-85)523-225w.104 do godz. 16.00, ☎(0-85)414-191 po godz. 18.00. Praca w reklamie i promocji.
50995

**FIRMA** "American -Plastic" w Suwałkach zatrudni akwizytorów do sprzedaży opakowań z tworzyw sztucznych. Wymagany własny samochód -operatywność. Suwałki ☎(0-87)66-22-93.
51282

**FIRMA** przyjmie elektromechaników niepalących, wiek do 28 lat, ☎433-250.
51023

**FIRMA** zatrudni elektromechaników, niepalących, do 28 lat. ☎433-250.
51064

**FIRMA** zatrudni pracownika w dziale marketingu. Wymagana znajomość j. angielskiego. ☎750-534.
50648

**KOBIETĘ** w średnim wieku do dziecka. ☎545-348.
51186

**KRAJOWE** firmy proponują bezinwestycyjne proste prace chałupnicze. Możliwość podpisania umów. Wysyłamy infooferty kontaktowe. Dołączyć 4.50,- (znaczkami). "89 ADSUR" 67-203 Głogów 5.
50888

**LEGALNA** praca, Belgia, Biuro Podróży "BB" Grajewo. ☎(0-86)72-38-86.
50743

MAGISTRA farmacji. ☎42-59-69.
50641

**NIESKOMPLIKOWANA** domowa praca bez maszyn. Wysokie zarobki. Informacja -znaczek za 4,25. 66-400 Gorzów 1 skr. 906.
50706

**PRACA** dla kobiet do lat 45 w Hiszpanii -pomoc domowa. Telefon grzecznościowy Warszawa. ☎38-49-46.
47150

**TECHNIKA** farmacji zatrudnimy - Łomża, ☎16-39-26.
50804

**USA** -WIZY, ☎(0-89)273-000.
49013

**ZAINTERESOWANYM** przesyłaniem zaadresowanych kopert (tysiąc kopert -350 funtów) brytyjskiej firmie wysyłkowej dostarczamy informację. Dołączyć 4.20,- znaczkami. "451 CONSULTING" WROCŁAW 15 BOX 71.
50889

**ZAINTERESOWANYM** przysyłaniem zaadresowanych kopert brytyjskiej firmie wysyłkowej (za 1000 kopert 350 funtów)– wysyłamy szczegółową informację. Dołączyć przekazem 4.50,- (na znaczki). "82 CENTRUM" 67-210 Głogów Box 183.
50886

# NIERUCHOMOŚCI

## AGENCJE

**"(0-85)325-681":** Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
48670

"BALTICO", Łomża, Dmowskiego 1c, ☎16-38-51. Nieruchomości: kupno - sprzedaż -pośrednictwo.
51027

**"DOMINIUM".** Nieruchomości -Kupno -Sprzedaż -Wynajem -Lipowa 4, ☎416-842, 435-185.
46754

**"FORUM"** Nieruchomości -Kupno -Sprzedaż -Wynajem -Wycena. Lipowa 4, ☎43-64-83.
51003

**"MAZURY"** -Ełk, ul. Małeckich 2, ☎(087)10-30-21.
49528

**1-"AMICUS"** -mieszkania, domy, działki. Kupno -sprzedaż, Sienkiewicza 22, ☎435-872, ☎436-208, Świętojańska 13/1, 415-809.
46889

**EŁK,** Lokum, nieruchomość (11.00-17.00). ☎(0-87)10-17-01.
50750

## KUPIĘ

**GOSPODARSTWO** duże do 30 ha, ☎(086)72-65-06.
51394

**GOSPODARSTWO** nad jeziorem. Oferty: 05-802 Pruszków, ul. Twarda 9.
50065

**LAS.** ☎(0-85)455-063 po 16.00.
50257

**LOKAL** (40 mkw.) na sklep. ☎610-582 po 19.00.
51291

**LOKAL** handlowy lub dom z lokalem w Grajewie, ☎(086)72-21-70.
50577

**MIESZKANIE** ok. 40 mkw. Suwałki ☎(0-87)67-58-70.
51000

## SPRZEDAM

**24.4** mkw. lub zamienię na większe. ☎441-470 po 16.00.
51281

**BIAŁYSTOK,** kawalerkę. ☎15-37-34.
51269

**BUDYNEK** mieszkalny i działkę 0,25 ha. Drozdowo, ul. Kraska 18a.
51082

**BUDYNKI** przy lesie, działka. Sobole, gm. Wieliczki. ☎(0-116)342-25.
50726

**C-330** (1974), rozrzutnik dwuosiowy, kopaczkę: Rogienice, ☎(0-86)17-80-17.
51395

**DOM,** Wys. Maz., ☎(0-86)75-39-30.
51343

**DOM** -stan surowy, Rogienice, ☎(0-86)17-80-17.
51393

**DOM.** ☎611-260.
51036

**DOM:** Łomża, ☎16-28-47.
51390

**DOM** drewniany w Białymstoku oraz Knyszynie. ☎(0-85)167-168.
50785

**DOM** jednorodzinny tanio sprzedam, ☎(0-86)72-38-35.
50114

**DOM** stan surowy. Mońki ☎(0-85)16-21-82.
49855

**DOM** wolno stojący 300 mkw., nowy, wykończony. Cena 170.000. Ełk, ☎(087)10-96-11.
49069

**DOM** w stanie surowym w Łomży, ☎180-665.
51403

**DZIAŁKA** 1800 mkw., ☎(0-85)533-447.
50608

**DZIAŁKĘ,** las, jezioro. Płociczno, ☎(0-87)19-67-38.
51397

**DZIAŁKĘ** 0,80 ha, z domem w Piątnicy. ☎(0-86)19-13-27.
51257

**DZIAŁKĘ** 1800 mkw. Sochonie. ☎633-961.
50849

**DZIAŁKĘ** 4 ha w tym 3.30 ha lasu sprzedam. Sejny ☎(0-87)16-32-21.
50997

**DZIAŁKĘ** 7 km od Białegostoku, ☎(087)10-68-03.
50877

**DZIAŁKĘ** budowlaną 1.68 arów targowica wiejska. ☎73-86 Giżycko.
51368

**DZIAŁKĘ** budowlaną 24 ary w Łomży na ul. Łąkowej. ☎182-138.
50756

**DZIAŁKĘ** budowlaną 875 mkw., ☎(0-85)197-796 po 18.00.
51345

**DZIAŁKĘ** budowlaną przy szosie Warszawskiej 12 km od Białegostoku -tanio, ☎192-875.
50976

**DZIAŁKĘ** budowlaną w Brańsku (pow. 0,46 ha), ☎(0-86)771-648.
49582

**DZIAŁKĘ** budowlaną w Suwałkach sprzedam. Wiżajny ☎182.
51005

**DZIAŁKĘ** nad Zalewem w Zambrowie, uzbrojoną z decyzją zabudowy. ☎(0-86)71-27-36.
50685

**DZIAŁKI** budowlane tanio, ☎(087)19-61-92.
51156

**DZIAŁKI** rekreacyjne -las, jezioro. Płociczno k.Ełku, ☎(087)19-67-39.
51152

**GOSPODARSTWO** 16,77 z budynkami w Nettcie Folwark, Augustów, Calewski Henryk, Westerplatte 5/30.
51093

**M-3** (44 mkw.), 900 zł /mkw. w Zambrowie, ☎71-36-78.
51071

**M-3** własnościowe oraz garaż, Łomża, ☎181-528.
51391

**M-4** 47 mkw. własnościowe -Zagórna, ☎(0-85)197-139, (0-85)197-655.
51349

**M-4** w Giżycku, drugie piętro z telefonem na ulicy Daszyńskiego, Grajewo, ☎(0-86)72-44-03.
51115

**M-4** własnościowe sprzedam lub zamienię na gospodarstwo rolne. Suwałki ☎65-21-09.
51278

**M-4** własnościowe w Augustowie sprzedam. Augustów Śródmieście 11/13.
50662

**MIESZKANIA** 2, 3, 4 -pokojowe. "Transakcja". Suwałki ☎(0-87)66-56-14.
50664

**MIESZKANIE** (65 mkw.) 1.000 za mkw., Ełk, ☎(0-87)10-75-60.
51382

**MIESZKANIE** 3 -pokojowe, 60 mkw. i garaż na Witosa sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-70-59.
50999

**MIESZKANIE** 38 mkw. sprzedam. Suwałki, ul. Buczka 185/16 po 16.00.
50663

**MIESZKANIE** 43 mkw. w Łomży, ☎18-90-22.
51408

**MIESZKANIE** dwupokojowe z telefonem, 48 mkw., Os. Siejnik. Wiadomość: Olecko, Składowa 5/3, ☎(0-58)517-106.
50067

**MIESZKANIE** M-4 Grajewo, ☎(0-86)72-79-32.
50741

**MIESZKANIE** w bloku 39 mkw. z garażem. Stare Juchy, ☎216.
50982

**MIESZKANIE** własnościowe 52 mkw., Ełk, Okulickiego 1/73.
51158

**NOTARIALNIE** sklep, centrum Ełku. ☎(0-87)102-433.
50720

**NOWY,** wolno stojący dom sprzedam. Augustów, ☎(0-119)27-00.
51354

**RANCZO** wraz ze stawem. ☎410-633 po 19.00.
51328

**SIEDLISKO** 37 a. Rogienice. ☎(0-86)187-779.
50629

**SPRZEDAM** -wynajmę sklep. Grajewo ☎(0-86)72-45-36.
49992

**SPRZEDAM** działkę budowlaną Grajewo -wiadomość 19-335 Prostki Miłusze 5.
51119

**SPRZEDAM** działki budowlane w Sokółce przy ul. Sikorskiego (między szpitalem, a ZUS-em). ☎Białystok (0-85)754-050 lub 761-611 w godz. 7.00- 15.00.
50271

**SPRZEDAM** lub wydzierżawię lokal w pawilonie (19 mkw., zaplecze, telefon, parter, rampa "Słoneczny Stok)., Białystok, ☎612-474.
51180

**SPRZEDAM** willę. Bielsk Podlaski, ul. Żeromskiego 11 m 12.
50872

**SZEREGÓWKĘ.** Łapy, Spółdzielcza 16. ☎(0-85)15-32-09.
51231

**TRZYPOKOJOWE** mieszkanie, centrum, IVp. ☎423-885.
50745

**ZABUDOWANIA,** Wąsosz, 0,5 ha. ☎(0-86)72-28-00.
50725

## POSZUKUJĘ

**LOKALU** w Suwałkach poszukuję. ☎67-74-61.
50993

**MIESZKANIA** w Suwałkach poszukuję. Suwałki ☎67-14-15, 68-21-06.
50653

## WYNAJMĘ

**BUDYNEK** gospodarczy do wynajęcia. Suwałki, ☎(0-87)66-69-12.
51305

**DOMEK** małżeństwu. ☎(0-85)167-168.
50786

**LOKAL,** 38 mkw., w Bielsku Podlaskim do wynajęcia. ☎(0-85)30-45-35.
51254

**LOKAL,** centrum Grajewa, 60 mkw. ☎(0-87)10-49-22 po 19.00.
50765

**MAGAZYN** w Białymstoku 350 mkw., ☎532-464, 547-272.
49067

**SZUKAM** 2, 3-pokojowe z telefonem. ☎10-23-73.
50978

**SZUKAM** garażu okolice Młynowej. ☎444-755.
51212

**WYDZIERŻAWIĘ** pomieszczenia ogrzewane przy targowisku gminnym obok bazy PKS, ul. Obwodowa 3 (były POM). ☎(0-878)68-92 po 18.00, 36-29.
50501

**WYNAJMĘ** pomieszczenie na handel, usługi lub biuro. Faktura VAT, ☎(086) 71-24-08.
51361

# USŁUGI

## BUDOWA, REMONT

**ANTYWŁAMANIOWE** drzwi "Gerda Star". Aluminiowe drzwi, witryny, wiatrołapy, zabudowy balkonów, ZALUS, ☎511-994, Dąbrowskiego 24.
49939

**DRZWI** harmonijkowe. ☎445-151.
50579

**GLAZURNIK.** Suwałki, ☎(0-87)16-41-45.
50686

**OKNA** PCV, system KBE -producent, ☎515-822, ☎514-809.
48814

**SOLIDNIE** glazura, terakota, boazeria. Stare Juchy, ☎179.
50981

**SPRZEDAM** cegłę rozbiórkową. Grajewo ☎72-30-15 po 16.00.
50813

**SUSZENIE** drzewa. ☎(0-119)42-229 lub ☎(0-119)52-48.
50710

**TAPETOWANIE** (rauhfaser), (sufity), malowanie, glazura, ☎453-352.
51362

## AGD, RTV

**AUTOMATYCZNE** pralki, ☎515-872.
51301

**TELENAPRAWA.** ☎617-752.
48601

## TRANSPORT

**IVECO** bus 2 t. ☎543-729.
50487

**PRZEWÓZ** osób, Sokółka- Białystok- Frankfurt nad Menem (środy). ☎(0-85)11-47-09.
50852

**TRANSPORT** 25 ton, dłużyce. ☎503-159.
51013

**TRANSPORT** towarów, 22 tony, okolice Gdańska, Bydgoszczy, 50% taniej. Suwałki, ☎(0-87) 67-57-24.
50109

**USŁUGI** transportowe bus 1,2 t + hak, VAT, ☎(086)71-41-42, (086)71-85-97.
50441

**ŻWIR.** ☎326-717.
46782

**ŻWIR.** ☎415-055.
47851

## INNE

**ANTYWŁAMANIOWE DRZWI, FOLIE OCHRONNE OKIENNE, ZABUDOWA BALKONÓW, KRATY ZWIJANE, ALUMINIOWE DRZWI, WITRYNY, 75-12-18 "ZAMIS".**
46155

**BRAMY** garażowe "Hormann", "Normstahl", bramy przesuwne, automatyka, kraty, ogrodzenia, balustrady. ☎762-116.
47442

**CZYSZCZENIE** i odnawianie odzieży skórzanej, mebli. Suwałki, 1 Maja 27c, Łomża, Szosa Zambrowska 51, Lega k.Ełku ☎(087)10-27-55.

**DRZWI WZMOCNIONE, ANTYWŁAMANIOWE, ZAMKI, MONTAŻ, CENTRUM TECHNIKI ZABEZPIECZENIA MIENIA, ☎539-036.**
45924

**NAPRAWA** pilarek. Zwyciestwa 47. ☎ 52-34-52.
50529

**NAPRAWA** podnośników hydraulicznych. Łomża, ul. Wąska 40, ☎188-527.
50802

**OBRAZY,** kopie na zamówienie. ☎541-343.
51336

**OKULARY** -10% bonifikaty stałym klientom. "Rzemieślnik II", Św.Rocha 13/15.
50143

**PIANINA** -stroienie. ☎415-822.
50592

**PIECZĄTKI** "Echo", Suraska 1, ☎420-193.
49305

**ROLETY** okienne przeciwsłoneczne, dekoracyjne. ☎616-644.
50825

**TAPICERKA.** ☎43-14-73.
47983

**WIDEOFILMOWANIE,** ☎61-00-61.
44405

**WITRAŻE,** lampy, drzwi, okna, witryny, ☎616-751.
50838

**WYKONAM** prace tokarskie, ślusarsko -spawalnicze. ☎19-28-74.
51358

# AUTO-MOTO

## ❒ KUPIĘ

**"(0-85)325-681-TUK".** Ubezpieczenia, Białystok, Warszawska 40.
50783

**AUTO-SZROT** skup aut powypadkowych, złomowanych. Sprzedaż części. Nowa Wieś Ełcka, ☎(0-87) 19-73-84.
49387

**AUTO-ZŁOM** skup samochodów złomowanych, powypadkowych. Sprzedaż części, Sokółka, ☎(0-85)11-56-68.
50788

**AUTOKOMIS** "WaZ". Zwycięstwa 10. Skup -Zamiany -Raty.
49340

**HDS** 1,5 t, ☎449-573.
50588

**KOPARKĘ** Białoruś. ☎(0-878)18-397.
51270

**KOPARKĘ** K406, równiarkę drogową. Grajewo ☎72-30-15 po 16.00.
51224

**POWYPADKOWE** uszkodzone. ☎111-329.
50818

**SILNIK** 2.4D mercedesa do remontu. Olecko ☎(0-116)24-05.
51279

**WARTBURGA** 1.3. Łomża, ☎180-814, po 16.00.
51065

## ❒ SPRZEDAM

**"AUTO** KOMIS" ul. Botaniczna 3. Kupno- zamiany. Polonezy nowe, używane - atrakcyjne raty PTS do 7 lat. ☎44-55-48, ☎410-465.
49202

**126P** (1983), ☎435-732.
50798

**126P** (1984). Łomża, ☎160-518.
51117

**126P** (1986/87), ☎540-538.
51314

**126P** (1989), Barszczewski Romuald, Bargłów Dworny 2, ☎(0-119)44-061.
51317

**126P** (1995), 5000 km, 9.200,-, Polonez (1994), 14000,- ☎761-067.
50924

ANGIELSKIE samochody ROVER - wszystkie modele- w kontyngencie, już od 32.000 zł. CHOCAR Jerzy Chomoniuk, Białystok, ul. 1000-lecia PP 17A, tel./fax 510-370.
50753

**AUDI** 100 (1986) sprzedam. Sejny, ☎(0-87)16-27-57.
51306

**AUDI** 44, 2.3, (1990), 31.000,-, omega combi 2.0, (1992), 29.000,-, peugeot 405, Mi 16x4, 1.9, (1992), 29.000,-. ☎(0-25)44-68-56.
51330

**AUDI** 80 (1991). Wydminy ☎277.
51275

**AUDI** 80, (1991), ☎(0-119)45-133.
51133

**AUTO-SZYBY** sprzedaż, montaż. Ełk, Suwalska 82, ☎(087)10-55-41 wewn. 321.
49437

**AUTOHANDEL** "FUTURA" -ZNZ; samochody używane na raty, PTS, autoalarmy, blokady, immobilizery, sprawdzanie pochodzenia samochodów; Wysockiego 20; ☎75-10-15.
50464

AUTO Komis, Narewska 26a. Kupno. Sprzedaż. Zamiana. Raty. PTS możliwośc kupna samochodu bez I wpłaty, bez żyrantów. ☎511-335, ☎511-325.
49983

**AUTORYZOWANY DEALER OPLA TOP AUTO PROPONUJE: POLONEZ 1,6 GLE (1993), FIAT UNO 1,0 (1994), OPEL VECTRA 2,0 16V (1994), OPEL ASTRA 1,6 GLS (1995), RENAULT CLIO 1,4 (1994). ☎616-802, ☎614-787.**
50715

**AUTORYZOWANY DEALER OPLA TOP AUTO PROPONUJE: OPEL OMEGA 2,3 TDI (1991), OPEL CALIBRA 2,0 SFI (1993), OPEL ASTRA COMBI 1,6 CD (1994), ☎614-787, ☎616-802.**
50717

**AVIA** duża kontener, sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-63-60.
50655

**BMW** 320(1986). ☎539-484.
50828

**BUS** ciężarowo-osobowy, ford econovan 1.4 (1988). ☎437-881.
51350

CZĘŚCI do aut zachodnich, japońskich, karoseryjne i mechaniczne, oryginalne, nieoryginalne. ☎(0-85))612-523, ☎090277594.
50704

**DEALER** Daewoo Tecar Białystok, ul. I Armii WP 2A. Okazja: espero, nexia, tico, polonezy: atu, caro, lublin, żuk. ☎539-072, 090265669.
51380

**FIAT** 125 (1983), Rajgród, ☎(086)72-16-53.
50883

**FIAT** 125p (1979), Rajsk 85.
50870

**FIAT** 125p (1983), polonez (1984). ☎328-044 7.00-15.00.
51235

**FIAT** 125p (1988), ☎(0-86)71-47-78.
51083

**FIAT** 126 (1987). ☎514-240.
51264

DAEWOO - FSO
**POLONEZY**
CARGO, CITROËN C-15
**TRUCKI**
wszystkie typy
**TOP MOTORS**
Białystok,
ul. Wierzbowa 10, tel./fax 516-815, 522-907
ul. Składowa 7, tel. 44-16-31, tel. 44-17-02
INWESTOR LEASING
Białystok, tel. 421-681, 446-355
17289

**FIAT** 126p (1985) tanio, żuk A07B (1987) po remoncie. ☎(0-117)37-887.
50961

**FIAT** 126p (1987). ☎(0-878)53-00.
51372

**FIAT** 126p (1991), ☎(0-86)18-58-69.
51386

**FIATA** 125p tanio sprzedam. Sejny ul. Zawadzkiego 20/9. ☎(0-87)16-33-90.
50996

**FIATA** 126p (1991), stan dobry, przebieg 36.000 km. ☎42-18-59 po 16.00.
51294

**FIATA** uno 1,6D (1989), ☎(0-119)42-292.
51109

**FIAT** tempra 1.9D (1991) pełne wyposażenie sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-67-67.
51006

**FIAT** uno 1,3D (1985). Strzeszewski Zdzisław, Tabędz 9 (18-300 Zambrów).
50842

**FORD-TAURUS** (1989). Sztabin, ☎116.
50651

**FORD** sierra 2.00 GL (1988) benzyna, powypadkowy, blacha do remontu, komplet dokumentów. Olecko, ☎(0-116)65-16 po 15.00 wew.124.
51401

**FSO** 125 p (1988). Łomża, ☎18-50-75.
51086

**JEEP** cherokee 2.1TD (1987), mercedes 124 300D (1987). Łomża, ☎160-341.
51132

SEAT
VOLKSWAGEN GROUP
**INCA IBIZA**
ODBIÓR NATYCHMIASTOWY
Autoryzowany dealer
**ROTO LUX**
Białystok, ul. Żabia, tel. 524-603
17439

**JELCZ** 325 DH z przyczepą. Pracki Jan, Dawidowizna 12, 19-226 Goniądz.
51205

**KADETT** (1983), 6.500,-. ☎518-199.
51252

**KAMAZA** (1980), przyczepę 10-tonową (1980), 15.000 zł. ☎755-738.
51024

**KONTENER** meblowy diesel sprzedam. Suwałki ☎(0-87)66-70-04.
50657

**ŁADA** 1500 S (1981). ☎451-393.
51292

**ŁADA** 2107 (1992). ☎(0-57)57-82-10 w.223.
51035

**ŁADA** samara (1991), czarna, ☎555-313.
50932

**ŁADĘ** samarę (1995). ☎610-840 po 18.00.
51040

**ŁADĘ** samarę 2109 (1991). Raczki ☎(0-87)66-16-20 wew. 168.
51285

**MERCEDES** 207D (1983). ☎538-352.
48874

**MERCEDES** 300 D (1986) typ 124 oraz garaż murowany przy oczyszczalni, Grajewo, ☎(0-86) 72-36-48.
51112

**MERCEDES** 307D (1981), fiat 126p (1995), ☎(0-835)38-38.
51295

**MOSKWICZ** aleko (1990 /91). ☎11-55-49.
50933

**NACZEPA** brandys (1979). ☎(0-85)31-30-23.
50772

**FIAT**
**OKAZJA**
samoch. używane na raty
z atrakcyjnym ubezpieczeniem

| Marka | Rocznik | Cena | Kolor |
|---|---|---|---|
| F 126 | '93 | 7700 | czerwony |
| F 126 | '95 | 9300 | zółty |
| CC 700 | '95 | 15600 | czerwony |
| CC 700 | '95 | 16700 | ziel. met. |
| CC Sport. | '95 | 19300 | czerwony |
| PN 1,5 | '93 | 12900 | ziel. met. |
| PN 1,5 | '90 | 8100 | czerwony |

**Możliwość negocjacji cen**
17572
**POLMOZBYT, ul. Zwycięstwa 10**
**✆ (085) 512540, 517332**

**NISSAN** sunny 1.4 LX (1992), 22.000 zł. ☎750-918 po 18.
51344

**NISSAN** suny N13 1,7DLX (XII,1986), idealny, 5l/100, ☎(0-87)10-96-11.
51069

**OLTCIT** (1990), ☎(0-85)311422.
50871

**OMEGA** combi 2.3 diesel (1978/88), ☎(0-86)17-60-81.
51032

OPEL -części nowe i używane. Krucza 7, ☎45-30-23.
49309

**OPEL** kadett 1,6D kombi, (1986), ☎(0-86)75-26-35.
51347

**PEUGEOT** 106XAD (1992). ☎(0-119)45-927 po 16.00.
51100

**PEUGEOT** 205 XRD (1986), ☎(0-86)18-50-55, godz. 10.00-14.00.
51399

**PILNIE** polonez caro (1992), ☎41-42-54.
51369

**POLONEZ** (1986). ☎518-199.
51251

**POLONEZ,** poj. sil. 2000 (1984), stan dobry, ☎(0-86)17-80-68.
51388

**POLONEZ** 1,5 SLE (1988), Sztabin, ☎134.
51366

**POLONEZ** 1,6SLE (1991), cena 8.800,-, Wądołowski Waldemar, Długobórz I/8, k.Zambrowa.
50808

**POLONEZ** 1500 (1987), kultywator ciężki, Bekier, Janów, Łąkowa 10.
51374

**POLONEZ** 1600 (1994). ☎762-150.
50954

**POLONEZ** 1600 (1994). ☎762-035.
50958

**POLONEZ** (1987) uszkodzony prawy przód, Długie 12, 16-308 Krasnybór.
51106

**POLONEZ** atu 1.4GLI rover. ☎50-51-67.
50935

**POLONEZ** caro (1991), pierwszy właściciel, kobieta. ☎(0-86)17-83-20.
51153

**POLONEZ** caro (składak 1996) pilnie sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-53-17.
50992

**POLONEZ** caro 1.6 GLE (1993), stan bdb. ☎544-025.
50847

**POLONEZ** caro 1500 (1993). ☎(0-119)45-415.
50650

**POLONEZ** GLI 1.6 (1995) sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-42-37.
51284

**POLONEZ** truck (1989), ☎(0-119)45-703.
50558

**POLONEZY** nowe, używane, raty. ☎15-59-68.

**POLSKIE OPONY, PEŁNY WYBÓR, WYWAŻANIE GRATIS! DO FSO-99 ZŁ. UNIMOT ☎45-52-52.**
49429

**PONTIAC** (1988). Łomża ☎185-782.
50676

**PONTIAC** bonnewill, (1987), automatic, 12.000,-, bogate wyposażenie. Kontakt: ☎(0-86)18-402, ☎(0-85)613-752.
51037

**PRZYCZEPĘ** 3-osiową tanio. ☎(0-116)39-572.
50986

**RENAULT** 19 (1995) sprzedam. Suwałki ☎(0-87)66-43-34.
50990

**RENAULT** 19 1,8 (1993), ☎(0-119)29-69.
51316

**RENAULT** chamade 1.7 (1993 /94), 52.000 km, 25.000,-. ☎(0-87)19-84-32.
50746

**RENAULT** laguna 1,8 (1995), ☎(0-86)713295, 711538.
51074

**WALKER**
**KATALIZATORY - UKŁADY WYDECHOWE**
*UNIMOT Jan JANUĆ Białystok, Handlowa 7, tel./fax 428-756*
*SERVICE: Białystok, ul. Handlowa 7*
*Łomża, plac Niepodległości 2, tel. 163-995*
*Zambrów, ul. Grabowska 7, tel. 712-519*
*Ełk, ul. Łukasiewicza 5, tel. (0-87) 102-393*
17197

**SAMOCHÓD** LT (1986) do przewozu samochodów. ☎(0-117)721-33.
51274

**SEAT** ibiza 1.2 IE (sierpień 1992), 5-drzwiowy sprzedam. ☎(0-87)15-16-06 po 20.00.
50994

**SKODA** favorit. Łomża, ☎18-61-18.
51398

**SKODĘ** 120LS, ☎517-057.
50962

**SKODĘ** felicię (1996). ☎(0-85)15-22-05.
51265

**SPRZEDAM,** zamienię na mniejszy opel omega (1992/93). ☎(0-86)160-517.
51311

**SPRZEDAM:** nysę T-522, star 28/200 skrzyniowy -tanio, ☎(0-86)160-473.
50735

**SPRZEDAM** ford fiesta 1987 rok, Grajewo, ☎(086)72-36-09
51312

**SPRZEDAM** pilnie bus L-4 (1992) z dodatkami, cena do uzgodnienia, ☎(0-117) 342-66.
51309

**STAR** -szafa, ☎518-644.
51365

**STAR** 200, rok 1988, plus przyczepa sanok rok 1989, plus ciągnik C 330 (1984), Grajewo, ☎(0-86)72-76-02 po 15.00.
50740

**STAR** 200. Suwałki ☎(0-87)66-70-82.
51007

**STAR** 200 oplandekowany (1977), Sokółka (11)49-47.
51363

**STAR** 28, 29 w całości lub na części, tanio, Sokółka ☎(11)49-47.
51364

**STARA** 200L (1992) zielony, plandeka. Giżycko, ☎(0-878)72-17.
50695

**STARA** 200 po kapitalnym remoncie, ☎(0-85)535-546.
50901

**STARA** 244 wywrotka (1984), Janiszewski Edmund, Strękowizna 11, gm. Nowinka.
51321

**TALBOT** horizon (1983) w bdb stanie, Suchowola, ☎(0-85)124-518 po 16.00.
50604

**TANIO:** polonez truk (1994), żuk (1987), Łomża, ☎16-67-55.
51405

**TANIO** hyundai pony 1400 $cm^3$, (1990), ☎185-234.
50846

**TAVRIA** luks (IX 1995), ☎18-02-71.
51299

**TOYOTA** camry (1990) sprzedam. Olecko, ☎(0-116)29-79.
50688

**TOYOTA** Carina E-XLI 1,6 liftback, 1996, 49000 zł. ☎ 532-985, 435-984.
51038

**TOYOTA** corolla (1994). ☎512-637.
51287

**TOYOTA** corolla (1996), uszkodzona (sprawna) +wyposażenie. Auto Import, ☎(0-86)16-26-30.
50894

**TRANZITA** (1995) 9-osobowy, Domuraty 33.
50549

**UNO** 60SX (1992) sprzedam. Suwałki ☎(0-87)66-37-63.
51001

**VOLKSWAGEN** golf 1.3 benzyna sprzedam. ☎(0-116)45-37 po 16.00.
51009

**VOLKSWAGEN** passat VR6 (1995), przebieg 10 tys., pełne wyposażenie, skóra, ABS, compact disc, klimatyzacja, ☎(086)72-11-32.
49778

**VOLKSWAGEN** polo kombi uszkodzony (grudzień 1993) sprzedam, Suwałki, ☎(0-87)67-79-78.
51302

**VOLVO** 440 (1989), pełna dokumentacja 17.400,-, ☎455-424.
51022

**VW** golf (1978), ☎(0-86)71-19-55.
51080

**VW** Golf 1.6D 1989r., przebieg 145 tys. 17500 zł, przyczepa D-50, ład. 6 ton, 4500 zł, C-360 1987r. silnik po kapitalnym remoncie, 12000 zł ☎ 55-69-69 po 17.00.
51047

**VW** LT35 2.4D (1990), 137 tys. km, 27.500,-. ☎(0-878)27-80.
51371

**WARTBURGA** (1984/88), 2.200,-, ☎612-947 po 16.00.
51241

**WARTBURGA** na części sprzedam. Puńsk, ☎(0-87)16-12-88.
51303

**ŻUKA,** ☎(0-85)196-520.
50590

**ŻUKA** blaszaka (1987), Modzelewski Tadeusz, Śniadowo, ul. Łąkowa 3.
51404

## ❒ NAPRAWY

**NAPRAWY** silników diesel, benzyna. Elektroniczne ustawianie pomp wtryskowych. Regeneracja gaźników krajowych i zachodnich na oryginalnych częściach. Naprawa i regulacja rozpylaczy diesel. Czarna Białostocka ul. Marszałkowska 24 ☎(0-85)101-068.
48813

ROZRUSZNIKI, ALTERNATORY, części do nich -kupisz, naprawisz. Białystok, Blokowa 29, 531-431.
49366

## ❒ AUTOALARMY

**"ALAR",** Alarmy, autoalarmy PRESTIGIE, immobilisery, blokady, ☎44-66-00.
46960

**AUTOALARMY,** ☎320-106.
51297

**AUTOALARMY.** ☎511-335.
50069

## ❒ INNE

**AUTOKOMIS.** Skup, sprzedaż, raty, zamiana. Białystok, Gajowa 1. ☎541-225.
50172

**AUTORYZOWANY DEALER OPLA TOP- AUTO PROPONUJE USŁUGI SWEGO KOMISU. SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH, UŻYWANYCH, ZAMIANA SAMOCHODU STAREGO NA NOWY, PREFERENCYJNE KREDYTY BANKOWE DO 12 LAT, WYCENA AUT, OCENA STANU TECHNICZNEGO, ZNAKOWANIE POJAZDÓW. ☎614-787.**
50718

**POMIESZCZENIA** warsztatu samochodowego do wynajęcia, Grajewo, Konstytucji 3 Maja 22.
51130

# BIZNES

**"(0-85)325-681":** Biuro Rzeczoznawcy, Warszawska 40.
48669

**"085-325-681",** RZECZOZNAWCY...
22758

**PUSTAKI** wiórobetonowe -VAT, ☎(0-85)197-306, ☎(-0-85)510-047 (możliwość transportu).
50787

**ZAKŁAD** krawiecki przyjmie szycie. ☎410-919.
51367

# UBEZPIECZENIA

**"(0-85)325-681-TUK",** 327-743, Białystok, Warszawska 40.
48671

# NAUKA

**KURSY** komputerowe, ☎422-003 Multi-Train.
44284

**ANGIELSKI.** ☎19-25-91.
51387

**EGZAMINY** na prawo. ☎42-72-52.
43522

**KURSY** komputerowe T-MATIC, ul. Waszyngtona 23, ☎442-151, Zadzwoń!
49808

**OLC** -kursy komputerowe (100,-) księgowości komputerowej (150,-), ☎422-797, ☎423-246.
50513

**PRAWO** jazdy, ☎614-926.
50479

**RYSUNEK,** ☎447-826.
50443

# TURYSTYKA

"BALTICO", Łomża, Dmowskiego 1c, ☎16-38-51. Przejazdy autokarowe do wszystkich krajów Europy.
51028

**BELGIA,** Niemcy, Holandia, ☎613-778.
50061

**BELGIA,** ☎753-330.
50060

**BELGIA** -sobota. ☎617-540, ☎(0-86)775-100.
51034

**BIURO** Turystyczne "Hańcza" Suwałki ul. Kościuszki 93 ☎(0-87)67-42-78, ☎(0-87)67-37-49 oferuje regularne przejazdy: Suwałki, Ełk, Białystok, Hanower, Essen, Rotterdam, Bruksela.
51280

**BRUKSELA** -niedziela, ☎(0-85)16-70-78.
51101

Holiday TRAVEL Co. **proponuje**
- ❑ Sylwester w kraju i za granicą
- ❑ Narty - 250 ofert
  Austria, Włochy, Francja, Słowacja - ceny od 210 zł/os.
- ❑ bilety lotnicze
- ❑ bilety autokarowe
- ❑ organizację konferencji, bankietów,
- ❑ ubezpieczenia WARTA

**Uwaga! Oferta specjalna - XI i XII - Teneryfa, Tunezja, Egipt, Bali**
17581
**ZAPRASZAMY!**
**Białystok, Sienkiewicza 4 I p. w godz. 9.00-17.00, tel. 435-113**

**BRUKSELA** -poniedziałki, ☎610-624, ☎633-500.
51171

**FRANKFURT** -przejazdy świąteczne. ☎546-476.
50881

**MIKROBUS** osobowy, wynajem. ☎54-55-44.
51060

**ROYAL** -sylwester, Cztery Stolice, "Bratysława /Wiedeń". Rezerwacja -Zakopane, ☎44-55-22.
49900

**ŚWIĄTECZNE** przejazdy : Rotterdam, Bruksela, autokar lux. B.P.Nowator, ☎ (0-85)426-336.
50492

**WĘGRY** wyjazdy handlowe. Biuro Podróży "BB" Grajewo, Piłsudskiego (0-86)72-38-86.
50747

# ZAKUPY

## ❒ SKLEPY

**ANTENY** satelitarne i naziemne. Rabat na paszport Polsatu. AVAL, Białystok Kozłowa 4, ☎517-656.
49369

**DOMOFONY-** ładne, niezawodne. AVAL, Białystok, Kozłowa 4, ☎517-656.
49370

DUET -sprzęt muzyczny znanych firm światowych, raty. Legionowa 9/1, lok. 128, ☎441-691.
46918

**KONFEKCJA** i upominki z Indii. Hurt -Detal. "INDRA", Gołdap, Armii Krajowej 34d, ☎(0-87)15-13-36.
50431

**NOWOOTWARTY** sklep oferuje nowe blachy do samochodów zachodnich, niskie ceny. Ogonki 10, Węgorzewo ☎721-33.
51273

**PIŁY** spalinowe. Zwycięstwa 47. ☎ 52-34-52.
50523

## ❒ HURTOWNIE

**KALESONY** 6,20zł (netto). ☎(0-85)511-305 w-5.
49204

**OGRZEWACZE**
ELEKTRYCZNE • PROPAN BUTAN
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
17067

**KUFAJKI** 34 zł-(netto). ☎(0-85)511-305 w-5.
49438

CHOINKI sztuczne -import z Chin. ☎(0-86)185-927.
50457

**FAJERWERKI** -bezpośredni importer -PPH "ARA" Lublin, Stefczyka 4. Telefon 0-81/77-94-91.
48808

**OGRZEWACZE**
ELEKTRYCZNE • PROPAN BUTAN
TERMITECH S.C.
BIAŁYSTOK, UL. TOWAROWA 2B
TEL. 324-342, FAX 323-974
17067

**HOLLAND-HAUSE** hurtownia odzieży używanej,nowa dostawa (jesień- zima) najwyższej jakości, Bagnowska-40,☎755-374, 546-619.
50486

**HURTOWNIA** zachodniej odzieży używanej. Bielsk Podlaski, ☎300192 po 16.00.
51131

**PIANPUR Sp. z o.o.**
**Łomża, Piłsudskiego 82**

JEDYNY PRODUCENT PIANKI POLIURETANOWEJ W REGIONIE

Nowoczesna technologia produkcji szeroki asortyment

**Łomża, tel./fax 18-27-31, tel. 18-53-68**
**Zapraszamy do współpracy!**
17442

**RĘCZNIKI** 4,60 (netto). ☎(0-85)511-305 w-5.
49829

**UPOMINKI** świąteczne, kwiaty sztuczne, wstążki. Szeroki wybór, niskie ceny. Ul. 27 Lipca 21B. ☎539-636.
50972

## ❒ PRODUCENCI

**PARKIET,** ☎(0-85)194-154.
49010

**PRODUCENT** -sztuczne futra, kożuchy, rajstopy, ☎0-42 11-14-46.
43545

# ZDROWIE

**ALERGOLOG** -testy: skórne, we krwi, leczenie. Wyszyńskiego 1, ☎511-996 wew. 428, dom ☎614-519.
49823

**APARATY** słuchowe, Krakowska 5, ☎422-268.
49299

BEZINWAZYJNE testy alergiczne, odczulanie, przeciwdziałanie wielu schorzeniom -ZOZ, Gabinet Medycyny Biorezonansowej "PRO-MEDIC", Białystok, Warszawska 81, ☎322-142, codziennie (12.00 -18.00).
48044

**GABINET** Chirurgiczny, Wesoła 18 (nad apteką). Chirurgia ogólna i onkologiczna. Kriochirurgiczne leczenie żylaków i zmian skórnych. Informacja, 454-163, 633-704 (15.00-18.00), sobota (13.00 -16.00). Onkologiczna: ☎531-405. Punkcje cienkoigłowe, ☎434-731.
47937

**GABINET** Ginekologiczny -lek. Jolanta Gołaszewska, ☎325-716, Mickiewicza 38 m 9a (róg Grottgera), poniedziałki, środy, piątki (17.00 -18.30), dom ☎322-800.
49398

**GASTROLOGICZNY** gabinet. USG, endoskopia, leczenie, L-4. Mickiewicza 27 ☎32-30-47.
48067

**GINEKOLOG** -USG, leczenie nadżerek laserem. Zamenhofa 1, ☎32-32-02, Rejestracja, (8.00- 18.00).
45794

**GINEKOLOG** dr med. Kazimierz Jaworowski, wtorki, środy 16.30 -18.00. Kilińskiego 9, IIp. ☎416-658.
49832

**GINEKOLOG** Mirosław Kolada, Wąska 4 -od Jagienki, poniedziałki, środy (16.00 -17.30), ☎dom. 761-828 (wieczorem).
49425

**LECH** Kostewicz, specjalista ginekolog -Ostrołęka, ul. Łęczysk 54a. Pełny zakres -leczenie bezbolesne. Codziennie (12-13), inne godziny pod telefonem ☎(0-29)50-64.
46247

**MASAŻYSTA.** ☎751-425.
51356

**MEDIN** bezoperacyjne leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. Białystok, 422-268.
49298

**PRZYCHODNIA** STOMATOLOGICZNA. Lipowa 23, ☎42-64-01.
50028

**SOCZEWKI** kontaktowe, płyny dezynfekcyjne. Krakowska 5, ☎422-268.
49300

**STOMATOLOG,** bezbolesne leczenie, korony, mosty porcelanowe, protezy. ☎546-766.
49432

**STOMATOLOGIA.** Zwycięstwa 1. ☎514-240.
51263

**TRANSPLANTACJA** włosów -Medical Hair Poland Białystok -przedstawiciel medyczny: lek. med. Małgorzata SUSZKO "Ars-Medica", ul. Kolejowa 16, telefon 513-581 INFOTEL (0-22)66-50-180, (0-81)76-76-33.
50020

**USG,** Jan Oleński. Rejestracja: ☎32-32-02.
45803

# ROLNICTWO

## ❒ KUPIĘ

**"OSTRÓWEK",** koparkę K-406 kupię, Suwałki, ☎(0-87)65-05-55.
50677

**MASZYNY** rolnicze- budowlane kupię, Vw transporter sprzedam. Giżycko ☎57-33.
51271

**PRZYCZEPĘ** samozbierającą do siana TANDEM (do 4.000 PLN), ☎(0-86)18-32-07.
51030

## ❒ SPRZEDAM

**2** MTZ-82 (1980) Tofiłowce 75, gm. Dubicze Cerkiewne.
50868

**BIZON,** prasa niemiecka. Osowicze 19, gm. Wasilków.
51360

**C-330,** prasę Z-224, Cisów 5, 16-310 Sztabin.
51059

**C-330OM** (1986). Kamień Stary 20.
51165

**C-360** (1982. Dzięgiele, gm. Stawiski (Chrostowski).
51137

**C-360,** Wnory Wiechy 26.
51326

**C-385,** C-360, ładę 2007 (1990), Skowroński, Górskie, gm. Bargłów.
51185

**C-40-11** przerobiony układ kierowniczy, hamulcowy. Peczyński Waldemar, Uśnik Kol. k.Wierzbowa, gm. Śniadowo.
50678

**CIĄGNIK** 914 (1986), Węgorzewo. ☎74-786 9.00-18.00.
51392

**CIĄGNIK** 914 + tur 5 -komfort, rok produkcji 1994. Rykacze 4, 18-300 Zambrów.
50874

**CIĄGNIK** C-330. Krypno 51.
51029

**CIĄGNIK** C3603P, prasa do słomy sprzedam. Suwałki ☎(0-87)66-43-34.
50991

**CIĄGNIKI** C-360, C-330, C-3603P, T-25, U-912. Przyczepy: cyklopy, kombajny ziemniaczane. Toczyłowo 6, 3 km od Grajewa.
51322

**CIĄGNIK** T25A (1993 listopad). Suwałki, ☎(0-87)66-52-60 po 16.00.
50998

**CIĄGNIK** zrywkowy LKT-80. ☎(0-85)185-171.
50748

**CIELNE** jałowice hodowlane. Andrzejaczek, Juchnajcie 15, 19-500 Gołdap.
50723

**DETA** 75, spycharkę. ☎(0-116)382-14.
50473

**DWA** ciągniki C-360, kombajn zbożowy ZO-20, bardzo dobry stan. Dembowski, Krzecze 14, gm. Goniądz.
51298

**KOMBAJN** bizon. Suwałki ☎(0-87)66-70-82.
51008

**KOMBAJN** zbożowy clas protektor prasy welger belujące, Mierucie 24, Grajewo.
50568

**KOMIS,** (087)10-13-21 Ełk, Suwalska 64. Prasy, ciągnik, schładzarki do mleka, pługi 4-skibowe, kombajn ziemniaczany, nóż do kiszonki, kopaczka do buraków, przyczepa wywrotka czterotonowa.
49187

**KOPACZKĘ** do ziemniaków, młynek "Bąk" 7,5 KW, wentylator do opryskiwacza, Olszynka 1, Korycin ☎212.
51258

**ŁADA** 1300, młocarnia, kuna, esa, snopowiązałka, pługi. Zabiele 9. ☎(0-85)16-16-63.
50806

**ŁĄKA** 1,27 ha, Ławsk (0-86)72-28-00.
50728

**MASZYNĘ** samoczyszczącą, ☎(0-85)196-520.
50591

**MASZYNY** rolnicze, naczepy, ciągniki. ☎(0-85)449-720.
51216

**MŁOCARNIĘ** damfę. ☎(0-86)760-836, Żukowski Jarosław, Wojny Szuby, gm. Szepietowo.
51039

**NIEMIECKIE** dmuchawy do zboża prasy welger, Mierucie 24, Grajewo.
50569

**OTRĘBY** pszenne, żytnie. Wyłącznie krajowe. Dostawa 12-24 ton. ☎(0-85)413-717.
50863

**OTRĘBY** żytnie. Korycin ☎445.
50642

**PŁUG** atlas 3 skibowy, ☎(0-85)192-617.
51353

**PRASĘ** "Claas", ☎(0-119)47-984.
51110

**PRASĘ** "Claas" do siana, słomy, cena 7.000,- Augustów, ☎(0-119)42-077.
51099

**PRASĘ** Z-224, Domuraty 33.
50552

**PRASY** do słomy, zbiorniki na mleko, folia do belowania sianokiszonki, ciągniki rolnicze. Pisz, Warszawska 41, ☎(0-117)347-86.
50873

**PRZYCZEPĘ,** wywrotkę 2 tłoki, stan idealny. ☎(0-85)19-22-02 wieczorem.
51342

**PRZYCZEPĘ** samozbierającą T-072. Barwiki 11 k.Radziłowa.
50759

**PRZYCZEPĘ** wywrotkę D-47A, D-50. ☎(0-86)76-10-98.
51010

**PRZYCZEPĘ** wywrotkę Miłki. ☎(0-878)11-043.
51272

**ROZRZUTNIK** obornika 1-osiowy, kopaczkę elewatorową, pług 5-skibowy, ☎(0-119)44-261.
50736

**SILNIK** C-360 po remoncie. ☎(0-86)178-302.
50626

**SPRZEDAM** ciągnik rolniczy moc 100 kM, przedni napęd, stan dobry. ☎(0-878)26-59.
51370

**TARCICĘ,** jesion, 5 m sześc., Suchowola, ☎(0-85)124-518 po 16.00.
50603

**URSUS** 1201. Wieczorek Krzysztof, Borkowo 169, k.Kolna.
51026

**URSUS** 1224 (1987). Raczki ☎451.
50661

**URSUS** 360-3P (1991), 1800 mtg. Czajkowski Wojciech, Czajki 11, gm. Sokoły.
50900

**URSUS** 912 (1987). Raczki, ☎(0-87)66-16-22 wew. 179.
51400

**URSUS** 914, 500 Mtg. Żynda, Pawłówka, 16-503 Krasnopol, suwalskie.
50687

**WARCHLAKI,** ☎(0-85)515-738.
50276

# ZWIERZĘTA

**JAMNICZKI,** ☎42-37-24.
50843

**KNURY** hodowlane rasy mięsnej Pietraine i krzyżówka Pietraine rasy Duroc sprzedam. Sejny, ☎(0-87)16-20-37.
50419

**KUCYKI** łagodne sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-54-18.
49917

**MŁODĄ** suczkę rottweilerkę sprzedam. Suwałki ☎(0-87)66-60-43.
51283

**OWCZARKI** jużaki stróżujące, ☎(0-85)449-546.
51319

**OWCZARKI** niemieckie długowłose. ☎45-52-25.
51389

**ROTTWEILERY** szczenięta sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)67-94-79.
50680

**ROTTWEILERY** szczenięta sprzedam. Suwałki Słupska 6. ☎(0-87)66-71-82.
50989

**SPRZEDAM** młode kózki, Grajewo, ☎(0-86)72-40-90.
51123

**SPRZEDAM** Rottweilera (suka 12-tygodniowa). Wysokie Mazowieckie, Mystkowska 7, ☎75-20-85.
50803

**SUWALSKI** Związek Gołębi Rasowych i Drobiu Ozdobnego zaprasza na wystawę dnia 23 i 24 listopada, która odbędzie się w Hali OSiR.
51276

**WYŻEŁKI** użytkowe 200,-. ☎(0-86)72-31-29 wieczorem.
50724

# RÓŻNE

## ❒ KUPIĘ

**CEOWNIK** 65, dwuteownik 100. ☎632-775 po 18.00.
50956

**FORTEPIAN.** ☎415-822.
50593

**KUPIĘ** krokwie 8 m, cegłę potrójną. Łomża, ☎(0-86)187-402 po 17.00.
51120

**OLCHĘ,** topolę. Łomża, ul. Kwiatowa 45. ☎(0-86)16-07-07.
51289

**PODSTAWOWE** maszyny stolarskie, ☎44-28-35.
50635

**SKÓRY** z nutrii kupię. Suwałki, ☎(0-87)67-74-25.
49697

**TARCICĘ** bukową. ☎751-012. ☎755-108 po 16.00.
51011

## ❒ SPRZEDAM

**"PREFABET" BLOCZKI FUNDAMENTOWE M2, M4, M6/12, M6/14, STYROPIAN M15, M20, M30. NAJNIŻSZE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ. TRANSPORT, ☎547-201, FAX. 547-101. OGRZEWANIE NAJTAŃSZE Z MOŻLIWYCH.**
49434

**126P** (1994). Łomża, ☎18-22-55.
51031

**AGREGAT** tynkarski ATM37S nowy sprzedam. ☎(0-87)15-16-06 po 20.00.
51004

**BARDZO** tanio okna z wymiany (podwójne szyby). ☎435-886.
51179

**BETONIARKĘ** 6 m na krazie, ☎(0-86)71-39-05.
51383

**BOAZERIA** różne długości, listwy wykończeniowe, ☎437-513.
51250

**BROŃ** śrutową, ☎(086)774-522.
51331

**DESKI** gr. 36 mm, dł. 4,5 m (około 6 $m^3$), ☎510-973.
51296

**DWIE** przyczepy wywrotki i C-360, rok 1991, telefon (0-86)775-120.
51335

**DYLE** dębowe sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-54-30 po 16.00.
51286

**GARAŻ** murowany, kanał, Akademicka. ☎444-425.
51261

**KAMERA** Panasonic NV-M3000EN, ☎18-02-71.
51300

**KOMPLETNY** gabinet stomatologiczny, tanio. ☎753-423.
50184

**KONIE,** kozy, samochód Uaz, zbiornik 20.000 l, działki rekreacyjne. ☎090535243.
50694

**KROCZEK** amura, tołpygi, lina, ☎(0-87)15-09-70.
50417

**MAGIEL.** 16-040 Gródek, Malinowa 22.
50752

**MIKROFALÓWKĘ** "Mulinex" (nową) z grillem sprzedam. Giżycko, Smętka 20/43.
50967

**MONITOR** commodore, kolorowy, 420,-. ☎613-378.
50866

**MOTOPOMPA** PO3, ☎(0-85)15-40-82.
50880

**MOTORÓWKĘ** zamienię na kamerę lub sprzedam. ☎(0-86)19-13-53.
50891

**MOZAIKA,** producent. ☎42-79-42. ☎(0-835)134-84 wieczorem.
50851

**NARTY** skup, sprzedaż, Warszawska 67/1.
51016

**NOWE** bez gwarancji tanio, łucznik 466, pralka diana, ☎428-696.
50875

**PARKIET** -producent, ☎753-662.
49183

**PIANINO.** ☎16-31-72.
50120

**PIANINO.** ☎762-948.
51329

**PIEC** gazowy C.O. 40 KW. ☎411-113.
51020

**PŁYTKI** lastryko. Łomża, Wąska ☎(0-86)18-68-16.
50522

**POROŻE** jelenia. Siekierka 41, 16-124 Sidra. Antoni Marcineczek.
50618

**SANKI** oryginalne zaprzęgowe, Jerzy Gawryło, Kalinówka Królewska 34, gm. Jasionówka, Białostockie.
50779

**SEGMENT** pokojowy, monitor IBM, radio CB sprzedam. Dubeninki, ul. Osiedlowa 8/8 ☎(0-87) 15-82-13.
50665

**SKRZYNKI** drewniane, uniwersalne. ☎614-485.
50640

**SOLARIA,** ☎(0-58)21-76-63.
49107

**SOLARIA** -058 46-27-16.
47295

**SOLARIUM** i wyposażenie gabinetu kosmetycznego, ☎(0-87)10-40-20.
51154

**SPRĘŻARKĘ** nową 4.5 KW sprzedam, ☎(0-87)16-27-39.
50682

**SPRZEDAM,** zbiornik do mleka schłodzony, ☎(0-86)71-17-24.
50586

**SPRZEDAM** dęby: na pniu grube i wysezonowany. Sokołowski Edward, Rakowo Boginie, gm. Piątnica.
50805

**STĘBNÓWKĘ** "Łucznik", przemysłowy. ☎(0-85)441-472.
51318

**TARCICĘ** (sucha), sosna, jesion, dąb. ☎42-80-60, Białystok.
51333

**TATRĘ** 815, ciągnik siodłowy, ☎(0-86)71-39-05.
51385

**TELEFONY** bezprzewodowe do 20 km, ☎(0-22)647-02-27.
47801

**TOKARKĘ** małą, 1.850,-. ☎(0-85)192-615.
51018

**WIDEOKAMERA,** 1.000,-. ☎518-199.
51253

**WYRÓWNARKĘ** i frezarkę sprzedam. Suwałki, ☎(0-87)67-45-67.
51410

**ZGRZEWARKĘ** do folii sprzedam. Suwałki ☎(0-87)67-61-46.
50652

## ❒ INNE

**KURNIKI** wynajmę . ☎18-14-17 po 18.00.
50975

**OKULARY** -na poczekaniu, zniżka ubezpieczeniowa. Rzemieślnik II, Sw. Rocha 13/15
50142

Treść **ogłoszeń drobnych**
z pięciu ostatnich numerów
**GAZETY WSPÓŁCZESNEJ**
poznasz dzwoniąc:

TAI
**44-63-45**
**44-63-46**
**44-63-47**

Telefoniczna Agencja Informacyjna działa od poniedziałku do piątku w godz. 9-18

GAZETA współczesna **KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 1 ZŁ LUB 2 ZŁ**

Maksymalnie 5 słów (ogł. za 1 zł) lub
9 słów (ogł. za 2 zł), łącznie z adresem (telefonem):

.....

.....

.....

Ilość publikacji
☐ x 1 zł ☐ x 2 zł

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

nr dowodu osobistego:

1.Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto 340409-808-136 PBG SA O/Białystok można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193.
2.Kupon bez wpisanego numeru dowodu osobistego jest nieważny.
3.Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
4.Ogłoszenia za 1 zł i 2 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek (wyjątek p. 5).
5. Jednorazowe zlecenie 9 emisji ogłoszenia umożliwia druk 1 w magazynie (uwzględniamy wielokrotność 9).
Kupon ważny do 30 listopada 1996 r.

**Zakreśl wybraną rubrykę**

☐ UBEZPIECZENIA
☐ NAUKA
☐ TURYSTYKA

USŁUGI
☐ budowa, remont
☐ AGD, RTV
☐ transport
☐ inne

PRACA
☐ zatrudnię
☐ szukam pracy

NIERUCHOMOŚCI
☐ agencje
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ poszukuję
☐ zamienię
☐ wynajmę

AUTO MOTO
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ naprawy
☐ autoalarmy
☐ inne

☐ MATRYMONIALNE
☐ ZDROWIE
☐ ZWIERZĘTA
☐ BIZNES

ZAKUPY
☐ hurtownie
☐ sklepy
☐ producenci

ROLNICTWO
☐ kupię
☐ sprzedam

RÓŻNE
☐ kupię
☐ sprzedam
☐ inne

*Białostocka „Solidarność" u Ojca Świętego*

# Bogu dziękujcie ducha nie gaście...

*11 listopada, w Święto Niepodległości Polski, Ojciec Święty Jan Paweł II przyjął na audiencji w Bazylice Świętego Piotra w Rzymie 11-tysięczną pielgrzymkę NSZZ „Solidarność". W pielgrzymce uczestniczyli również związkowcy z Regionu Białystok. Oto relacja jednego z nich:*

– 11 listopada rano, odświętnie ubrani, wyruszyliśmy do Rzymu na spotkanie z Ojcem Świętym. Pogoda była piękna, słońce, temperatura 20 stopni C. Autokary „Solidarności" zostały wpuszczone i zaparkowane na Placu św. Piotra. Podobno zdarza się to bardzo rzadko. Pielgrzymi, po sprawdzeniu przez służby porządkowe, zostali wpuszczeni do Bazyliki św. Piotra.

W Bazylice odbyła się msza św. Homilię wygłosił arcybiskup Gocłowski, który stwierdził między innymi, że czas wychodzenia Narodu z ciężkiej choroby trwa. Nastały trudne lata zagospodarowywania wolności. Stwierdził też, że przemiany społeczne przebiegają szybko, ale nie nadążają za nimi zmiany w mentalności ludzi. Dlatego należy walczyć o wizję człowieka, tłumacząc nieprawidłowości, jakie próbuje zakorzenić ideologia obca chrześcijaństwu.

Po mszy, około południa, do zebranych pielgrzymów przybył Papież. Powitały go gromkie oklaski, melodie grane przez orkiestrę górniczą i śpiew zebranych. Papież osobiście przywitał się z pielgrzymami, znajdującymi się bliżej ołtarza, duchowieństwem, członkami Komisji Krajowej „Solidarności", posłami i senatorami RP oraz pocztami sztandarowymi Regionów.

Przemówienia powitalne wygłosili Prymas Glemp i Marian Krzaklewski.

Prymas stwierdził, że są ważniejsze wartości niż materialne, które preferuje liberalny styl myślenia. Kościół w Polsce będzie walczył o te najważniejsze wartości, wynikające z idei chrześcijańskich.

Następnie mówił Marian Krzaklewski. Stwierdził on, że „Solidarność" nie spocznie, aż doprowadzi w kraju do zmiany obecnego stanu rzeczy tak, by był on zgodny z podstawowymi wartościami chrześcijańskimi. Podziękował też Bogu za 50. rocznicę powołania Ojca Świętego do posługi kapłańskiej.

Potem mówił Ojciec Święty. Przemówienie Papieża często było przerywane oklaskami. Ojciec Święty mówił o powstaniu „Solidarności" oraz o tym, jak wielkie zmiany to spowodowało. Stwierdził On, że idea „Solidarności" jest dobrem, okupionym cierpieniem, a nawet życiem ludzi i nie można tego dobra zmarnować. Miłość i sprawiedliwość to ideały, których nie można zaprzepaścić. Papież wyraził uznanie dla akcji, jaką w Polsce prowadzi „Solidarność" na rzecz rodziny i obrony życia ludzkiego. Zadaniem „Solidarności" jest współdziałanie w rozwiązywaniu problemów ludzi pracy w duchu solidarności ludzkiej.

Ojciec Święty stwierdził, że konieczna jest wielka zbiorowa solidarność. Solidarność umysłów, serc i rąk. Potrzebna jest budowa społeczeństwa sprawiedliwego, wolnego i braterskiego. Papież nakreślił wizję społeczeństwa sprawiedliwego, bardziej rozumiejącego sens pracy. Stwierdził, że społeczeństwo solidarne to takie, które jest solidarne z ludźmi pracy oraz gdzie osoba ludzka stanowi pierwsze i ostateczne kryterium przy planowaniu pracy.

Ojciec Święty prosił o modlitwę za wszystko, co Polskę stanowi. Pobłogosławił wszystkich Polaków. Po odśpiewaniu przez pielgrzymów pieśni na góralską nutę „Sto lat...", Ojciec Święty stwierdził z humorem – „Jeszcze dużo brakuje".

Białostoccy pielgrzymi złożyli także wieńce i kwiaty na cmentarzu wojskowym pod Monte Cassino, zwiedzili Asyż, Rzym i kilka innych pięknych zakątków Italii.

Na zdjęciach Białostoczczanie podczas mszy św. w Bazylice Świętego Piotra i podczas składania wieńców pod Monte Cassino.

Tekst i fot.
ZBIGNIEW FABJAŃCZUK

# TRIUMF SZAREJ MYSZKI

*17-letnia Zuzanna Łempicka z Białegostoku w ciągu kilku godzin stała się jedną z najpopularniejszych młodych postaci, a jej zdjęcie pojawiło się we wszystkich gazetach w kraju. Ten rozgłos zawdzięcza wygranej w prestiżowym konkursie „Twarz Roku" '96.*

**AGNIESZKA SUCHOWIERSKA -MALISZEWSKA**

## *Szansa na sukces*

Konkurs odbył się w minioną sobotę w auli Politechniki Warszawskiej. Była to już piąta edycja. Organizatorem była agencja współpracująca z najbardziej znanymi polskimi modelkami i modelami.

Udział i zwycięstwo w takim konkursie jest niepowtarzalną szansą dla młodych ludzi, zwłaszcza tych mieszkających poza Warszawą, którzy marzą o karierze modelki lub modela. To okazja zetknięcia się ze światem reklamy i mody. Podczas konkursu organizatorzy i zagraniczni goście wyławiają największe talenty, by potem dać im pracę w Warszawie, Paryżu, Londynie, Mediolanie czy Nowym Jorku.

Żaden inny konkurs dla amatorów nie daje młodym ludziom tak wielkiej szansy. Przed zwycięzcami otwiera się szansa wielkiej światowej kariery, bowiem laureatów znaleźć można na okładkach takich czasopism, jak Vogue, ELLE, Harper Bazar czy Max.

## *Jedna z tysięcy*

Tegoroczny finał miał charakter pokazu mody i makijażu. Kandydaci zaprezentowali się w czterech wyjściach, przeplatanych minirecitalami Agnieszki Maciąg i Marka Kościkiewicza.

M. Kość

Spośród tysiąca kandydatów, międzynarodowe jury składające się z przedstawicieli świata mody, takich jak Gianfranco Ferre z Mediolanu, Olivier Lapidus z Paryża czy Vivienne Westwood z Londynu, a także Jolanty Kwaśniewskiej, Beaty Tyszkiewicz, Jerzego Antkowiaka czy Janusza Zaorskiego, wybrało właśnie białostoczankę.

Zuzanna uczy się w VIII LO, w III klasie o profilu matematycznym. Zawsze lubiła matematykę, zawdzięcza to swojej nauczycielce z podstawówki. Nigdy jednak nie chciała uczyć się przedmiotów ścisłych. Marzyła o karierze modelki, a teraz jej dziewczęce marzenia stały się rzeczywistością.

## *Poniedziałek rano*

Czwarte piętro w jednym z bloków na dużym białostockim osiedlu. Drzwi otwiera Zuzanna. Wysoka, szczupła blondynka z przemiłym uśmiechem. Zaprasza do dużego pokoju. Mama chce wiedzieć, o czym opowiada córka i sama chętnie dodaje to, co Zuzanna pominęła.

**– W „Filipince" zobaczyłam ogłoszenie o naborze do konkursu. Postanowiłam je wysłać, choć nikomu wcześniej nic o tym nie mówiłam. Do zgłoszenia trzeba było dołączyć zdjęcie. Ponieważ nie miałam żadnego na którym byłabym sama, z wakacyjnej fotografii wycięłam koleżanki i to przesłałam do agencji. Po paru tygodniach dostałam telefon, że zakwalifikowałam się do dalszych etapów. Dostałam zaproszenia na półfinały. I wtedy do końca nie byłam pewna, czy pojadę, bo w domu pojawiły się pewne kłopoty rodzinne. Mimo to ciocia namówiła mnie do wzięcia udziału w konkursie, więc pojechałyśmy z mamą** – opowiada Zula.

Zuzanna wspomina, że wtedy po raz pierwszy cały dzień spędziły w warszawskim hotelu „Marriott".

**– Gdyby nie Zula, pewnie nigdy więcej nie miałabym okazji do zobaczenia tego hotelu** – dodaje Joanna, mama Zuzanny.

**– Tam podzielono nas na kilka grup i po każdym etapie grono sukcesywnie zmniejszało się** – wspomina Zuzanna.

**– W końcu do finału zakwalifikowało się 30 osób, 20 dziewcząt i 10 chłopaków.**

Organizator imprezy zastrzegała, że nie szuka wyjątkowo pięknych twarzy. Potrzebne są te osoby, które poza interesującą urodą mają talent, silną osobowość i szybko potrafią nawiązać kontakt z innymi ludźmi.

## *Czym Zula „kupiła" międzynarodowe jury?*

– **Niczym szczególnym** – odpowiada. **– Trzeba było powiedzieć kilka słów o sobie. Przedstawiłam się, powiedziałam skąd pochodzę i co robię. Potem dodałam, że lubię projektować i szyć sobie ciuchy. Ze sportu uprawiam koszykówkę i chodzę na łasen. To wszystko. Lepiej było mówić skromnie, ale prawdę.**

**– To, w czym teraz jest ubrana też szyła i projektowała sama** – dodaje mama, która nauczyła Zulę szyć. **– Sama z wykształcenia jestem inżynierem, ale do szycia zmusiło mnie życie. Troje dzieci, a z pieniędzmi było różnie, więc musiałam sama szyć sobie i dzieciom.**

Po takiej prezentacji wybrano 30 osób. Zrobiono im zdjęcia i kazano czekać na wiadomość. Kolejne spotkanie wyznaczono na 14 listopada. Od czwartku do soboty bez przerwy były ciągłe próby – chodzenia, układów i przymiarki ciuchów.

## *Finał rozpoczął się w sobotni wieczór*

Nerwy, strach i obawa przed kamerą i publicznością. Do ścisłego finału przeszło 9 osób i nikt nie stawiał na Zuzannę. A to właśnie ona została wybrana.

**– Werdykt bardzo mnie zaskoczył. Pomyślałam sobie, że to niemożliwe, bo przecież ja zawsze byłam taką szarą myszką, niczym nie wyróżniającą się od innych. A tu takie zaskoczenie** – opowiada.

**– Kiedy zobaczyłam córkę podczas finału, przeżyłam szok** – opowiada pani Joanna. **– Zupełnie jej nie poznałam. Ona nigdy nie malowała się, nie używała moich kosmetyków. Nie mogłam się na nią napatrzyć.**

Wygrana w konkursie gwarantuje podpisanie kontraktu z agencją Model PLUS i z innymi zagranicznymi. To, oczywiście, wiąże się z dużymi zarobkami i czasem, który poświęcić trzeba na naukę chodzenia, wyjazdy na sesje zdjęciowe i pokazy mody.

Mama Zuli szalenie cieszy się z sukcesu córki. Denerwuje się jednak tym, co będzie z nauką. Nie chciałaby, by córka przerywała szkołę.

Po finale goście i finaliści zaproszeni zostali do jednego z warszawskich klubów. Tam Zuzannę przedstawiano znanym osobom ze świata biznesu, kultury, mody.

**– To było dla mnie tak dziwne i inne. Przejazd jaguarem, wywiady dla telewizji, zdjęcia. Ale urwałam się z tej imprezy jak najszybciej, bo nie mogłam wytrzymać napięcia, a poza tym byłam szalenie zmęczona** – opowiada Zuzanna. **– Szczerze mówiąc, nadal nie mogę w to uwierzyć. Ja, szara myszka, wygrałam na loterii tak wielki los.**

*Duże wrażenie robi kaplica zbudowana z tysiąca ludzkich szkieletów*

# Biała perła Portugalii

*Kolumny po rzymskiej świątyni Diany, kaplica zbudowana z tysiąca ludzkich szkieletów, romańska katedra i ukwiecone, wąskie mauretańskie uliczki – to Evora, nazywana białą perłą Portugalii.*

Evora leży na wzgórzu, ponad porosłą oliwkami równiną. To jedno z najstarszych miast całego Półwyspu Iberyjskiego. W jej centrum zachowało się czternaście wysokich korynckich kolumn z resztkami architrawu: tyle pozostało po rzymskiej świątyni Diany z III wieku naszej ery. Evora nosiła wówczas nazwę Liberalitas Julia i była jednym z najważniejszych miast iberyjskich prowincji imperium rzymskiego.

Następnie, podobnie jak cały półwysep, znalazła się w rękach Maurów. Wyzwolił ją w roku 1165 legendarny rycerz Geraldo. Jego imię nosi miejski plac, a ponadto widnieje on w herbie jako Geraldo Sempavor – Nieustraszony. Król Alfonso Henriques uwiecznił zwycięstwo budową katedry, rozpoczętą w 1186 roku.

Jest to wspaniała świątynia romańska, o charakterze obronnym. Jedynie czternastowieczny portal jest gotycki. Charakterystyczne są stożkowate hełmy wież i kopuły, bogate jest wyposażenie wnętrza. Obfitość dzieł sztuki to efekt mecenatu monarchów.

Już w XIII wieku istniała tu evorańska szkoła rzeźby. W następnych stuleciach rozwinął się jeden z ważniejszych w Portugalii ośrodek nauki i sztuki. Mieszkali tu i tworzyli malarze, rzeźbiarze, złotnicy, pisarze. W 1559 roku w kolegium jezuickim założono uniwersytet, zlikwidowany po dwustu latach.

Godnym uwagi jest kościół św. Franciszka, ufundowany dla zakonu franciszkanów przez Jana II w 1481 roku w miejscu XII-wiecznej kapliczki. Halowe wnętrze świątyni należy do najciekawszych w portugalskiej architekturze, a to ze względu na styl manueliński i wpływ sztuki mauretańskiej, w połączeniu z gotykiem, co przyniosło oryginalną formę zwaną mudejarem.

*Kolumny rzymskiej świątyni Diany, obok kościół św. Jana Ewangelisty*

*Widok z rynku na wieżę katedry*

Dosyć mieszane uczucia budzi Casa dos Ossos – kaplica w kościele św. Franciszka. Zbudowana została w 1600 roku przez franciszkanów z tysiąca szkieletów ludzkich (niektóre źródła mówią nawet o pięciu tysiącach), ekshumowanych z cmentarzy. Ściany, stropy, kolumny, nisze – wszystko wyłożono czaszkami i piszczelami. Wiszą też całe szczątki ludzkie, dorosłych i dzieci. Jest i pointa tego swoistego memento mori, inskrypcja nad drzwiami w postaci dwuwiersza:

*Nos ossos que aqui estamos*
*Pelos vossos esperamos.*
Co przetłumaczono:
*Kości nasze, co tu spoczywają*
*Na wasze czekają.*
Albo inaczej:
*Leżą tu nasze kości*
*I czekają waszych mości.*

Renesansową wizytówką Evory jest plac centralny, Plac Geralda, z piękną fontanną i kościołem św. Antoniego, renesansowe są inne kościoły i świeckie budowle. W pierwszej połowie XVI wieku zbudowano akwedukt, który wkomponowany w ciasną zabudowę miasta nadaje mu niepowtarzalny urok. Twórcą akweduktu był słynny architekt Francisco de Arruda.

Evora, określana jako żywe muzeum, ma też wąskie, ukwiecone uliczki z epoki mauretańskiej.

Tekst i fot.
ANIELA ŁABANOW

*Kaplica kości*

## NA RYBY

### Pora na zębola

U podstawy miejsca, w którym rzeka uchodzi do jeziora lub innej rzeki, leży metafora: jezioro (rzeka) „pije" rzekę. Ponieważ pije się ustami, w wielu językach wyraz oznaczający owo miejsce pochodzi od wyrazu znaczącego usta (łacińskiego ostium). Staropolski rzeczownik *uście,* miejsce w którym rzeka uchodzi do rzeki lub morza, pod wpływem czasownika *ujść* – uchodzić– przekształciło się na *ujście.*

Miejsce, gdzie Narew pije Biebrzę od lat, jest wspaniałym łowiskiem wędkarskim. Miętusy gromadzą się w miejscu, gdzie Biebrza pije Kanał Augustowski. Na miętusa warto zasadzić się tam, gdzie Biebrza pije Brzozówkę a Narew Nereśl (za Tykocinem). Z rejonu południowego warto wymienić miejsce, gdzie Bug pije Nurzec. W listopadzie i grudniu spotyka się tu dorodne miętusy.

Po uruchomieniu białostockiej oczyszczalni ścieków, w Białce którą pije Supraślanka (koło przystanku PKP Fasty), można łowić, głównie wiosną, wiele gatunków ryb.

Krótkie listopadowe dni i coraz bardziej dokuczliwe zimno, zniechęcają do przesiadywania nad wodą amatorów połowu ryb spokojnego żeru. Tymczasem na wędkarskie eskapady wyruszają najwytrawniejsi i najbardziej doświadczeni szczupakowcy. Wiedzą bowiem, że jesień, nawet ta bardzo późna, to jeszcze czas na połowy drapieżników. Najatrakcyjniejszą rybą listopada jest szczupak. Trudy późnojesiennego wędkowania są odpowiednio wynagradzane – łowi się przede wszystkim duże okazy. Ci zaś, którym dopisało szczęście, mogą się przekonać, jak wyborne jest mięso szczupaków o tej porze roku.

Obumierająca, miękka roślinność wodna opadła już i odsłoniła wnętrze zbiorników. Łatwiej jest penetrować podwodne kryjówki. Aby odnieść sukces, trzeba dobrze poznać łowisko i wiedzieć, gdzie o tej porze przebywają i jak się zachowują drapieżniki.

Niektóre szczupaki, aż do pojawienia się pierwszej skorupki lodu, towarzyszą spóźnionej drobnicy płoci w przybrzeżnym pasie trzcin lub przy filarach mostowych dużych rzek. Właśnie przy filarach mostowych na Narwi, w rejonie wsi Bokiny, trasa Białystok–Wys. Maz., na wędkę żywcową dał się złapać szczupak o wadze przekraczającej 10 kilogramów! Było to możliwe dzięki dokładnemu macaniu żywcówką rejonu wody w sąsiedztwie i pod samym mostem.

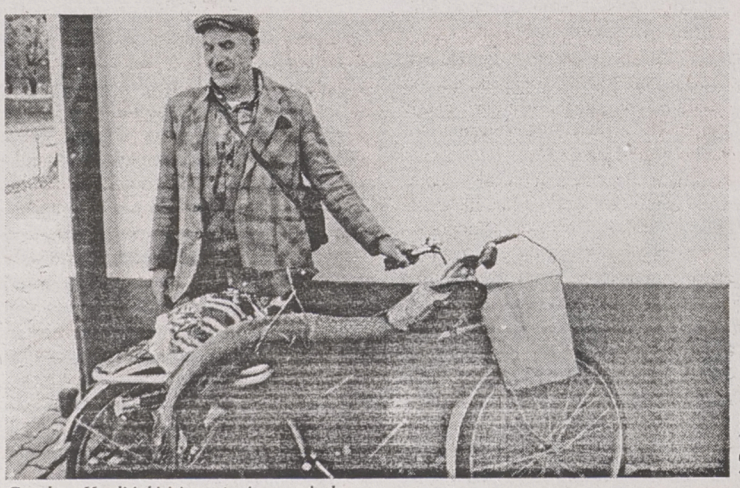

A. Remiesz

*Czesław Kepliński i jego życiowy zębol*

O wielkich rybach w Zalewie Siematycze, administrowanym przez miejscowe koło PZW, już wspominałem. Dzisiaj o szczupaku – olbrzymie.

Nie będę relacjonował przebiegu walki z 12,5 kg zębolem, który dorósł do 1,20 m długości. Pan Czesław Kepliński z Siematycz przytroczył olbrzymiego zębola do ramy roweru i ze słuszną dumą dawał się podziwiać przez miejscowych wędkarzy.

A może w tym roku będzie jeszcze większy zębol? Czekam na zgłoszenia.

REMIESZ

## DZIWY ŚWIATA ROŚLIN

### Lecznicze pyłki

Łagodny, niezłośliwy przerost gruczołu krokowego (prostaty) jest jedną z najczęstszych chorób mężczyzn po 40-tce. Według danych Polskiego Towarzystwa Urologicznego, u ponad 25% mężczyzn po czterdziestym i 80% po siedemdziesiątym roku życia stwierdza się niezłośliwe powiększenie tego gruczołu. W miarę jego rozrostu stopniowo zwęża się światło cewki moczowej, co prowadzi do coraz większych kłopotów z oddawaniem moczu. Mocz zalega w pęcherzu, pojawiają się bolesne parcia przy niemożności jego opróżnienia, aż w końcu trzeba założyć cewnik. Początki choroby są zwykle lekceważone, jako mało uciążliwe. Jej patogeneza nie został w pełni wyjaśniona. Być może przyczyna leży w ciągłym pobudzeniu hormonalnym: u mężczyzn do późnego wieku obserwuje się prawie nie zmienione stężenie hormonów płciowych, co wpływa na bardzo powolne wygasanie popędu płciowego i zdolności rozrodczych.

W leczeniu przerostu prostaty stosuje się zabiegi chirurgiczne, hipertermię oraz techniki laserowe. We wczesnym stadium – niezastąpione są preparaty roślinne. Na Zachodzie, w tzw. obrocie aptecznym znajduje się ponad 40 specyfików pochodzenia roślinnego, zalecanych w przeroście gruczołu krokowego, w Polsce – około 10. Głośnym lekiem jest standaryzowany wyciąg z korzeni POKRZYWY, który hamuje wzrost fibroblastów powodujących niekorzystne zmiany w obrębie prostaty. Do zagranicznych preparatów zawierających ten wyciąg należą: Bazoton (kapsułki), Prostaforton i Prostaherb (drażetki), Prostagutt forte (kapsułki i krople).

Cernilton jest preparatem zawierającym wyciąg z pyłku ŻYTA. Obecne w nim fitosterole regulują przemiany testosteronu (męskiego hormonu płciowego) w gruczole krokowym, zapobiegając jego rozrostowi. Pyłek, to nic innego, jak roślinne, męskie komórki rozrodcze. Produkują go niepozorne, silnie zredukowane kwiatostany żyta, które po przekwitnięciu – jak u każdej rośliny – wydają owoce. Ziarno zbóż jest nie tylko nasieniem, ale typem owocu, w którym twarda owocnia zrasta się na trwałe z łupiną nasienną.

Żyto – to trawa pochodząca z Bliskiego Wschodu, gdzie do dziś jest chwastem na polach pszenicy. W Polsce, pod względem obszaru upraw zajmuje I miejsce, w skali świata – ostatnie. Coraz częściej zakłada się starannie pielęgnowane plantacje żyta, które służą produkcji sporyszu, czyli przetrwalnika buławinki czerwonej, grzybka atakującego to zboże (na rysunku). Sporysz jest jednym z najcenniejszych leków roślinnych.

Leng.

## HOROSKOP

**SKORPION 24 X-22 XI**

Przeciwności pokonasz właściwie bez wysiłku, a to pozwoli na podejście do nowych planów. Dni pod znakiem pogody ducha i ciekawych możliwości. Nawiążesz kontakty, które będą cenne nie tylko ze strony zawodowej. Twoje starania zostaną zauważone i docenione. Przestaniesz przejmować się drobiazgami. Nie przesadzaj z ważnymi zobowiązaniami i naglącymi terminami.

**STRZELEC 23 XI-22 XII**

Pieniądze nie będą najważniejsze, jak na razie nie odczuwasz ich braku. Możesz liczyć na sukcesy zawodowe, niekoniecznie połączone z awansem. Uporasz się z zaległymi zajęciami i trochę odpoczniesz. Spotkasz osobę spod znaku Panny, mimo różnicy zdań świetnie się dogadacie.

**KOZIOROŻEC 23 XII-20 I**

Poczekasz ze zmianami, zwłaszcza że inwestycje nie przyniosły jeszcze spodziewanych efektów. Kontynuuj to, co zacząłeś, nie powinieneś teraz spocząć na laurach. Chwilowe kłopoty nie będą miały większego wpływu na Twoje samopoczucie.

**WODNIK 21 I-19 II**

Niezły moment na rozpoczęcie bardziej zdecydowanych działań. Nadchodzące dni zapewne nie będą łatwe, ale nie dasz za wygraną. Dzięki ostrożności, unikniesz podjęcia pochopnej decyzji. Wreszcie poczujesz się doceniony i naprawisz coś, co sam zepsułeś. Szykuje się pozytywna zmiana w dziedzinie finansów.

**RYBY 20 II-20 III**

Właściwie ocenisz intencje znajomego i unikniesz popełnienia błędu. Udane kontakty z otoczeniem. Uśmiech i poczucie humoru załagodzą najbardziej bojowych rozmówców. W większym stopniu zajmiesz się rodzinnymi i domowymi sprawami. Zyskasz naprawdę sporą swobodę w działaniu.

**BARAN 21 III-20 IV**

Przygotuj się na kompromis, w innym wypadku załatwienie ważnych spraw może być utrudnione. Kolejne obowiązki przyjdą trochę za wcześnie, poczujesz się trochę zmęczony. Przestaniesz bronić się przed nowościami. Gra jest naprawdę warta zachodu. Postaraj się nie rozpraszać na błahe sprawy.

**BYK 21 IV-21 V**

Próba dogadania się wcale nie musi być skazana na niepowodzenie. Nie powinieneś mieć problemów z decyzją. W uczuciach bez większych zmian. Do pewnych nieporozumień nabierzesz dystansu. W domu większość spraw zależy teraz od Ciebie. Plany na przyszłość ogranicz do rzeczy najważniejszych.

**BLIŹNIĘTA 22 V-22 VI**

Naprawdę niezły tydzień. Nie znajdziesz powodów do narzekań, zarówno w sprawach prywatnych, jak i zawodowych. Uwolnisz się od niemądrych plotek i odzyskasz pewność siebie. Rozwieją się Twoje obawy o zdrowie. Odczuwalna poprawa finansowa może łączyć się z sukcesem w pracy. Omijaj z daleka kogoś spod znaku Koziorożca.

**RAK 23 VI-22 VII**

Weź się w garść, w najbliższym czasie będziesz miał więcej spraw do ogarnięcia. Nie pozwól, by zawładnął Tobą pesymizm. Ciepła atmosfera w domu doda otuchy. Niedługo coś się zacznie zmieniać, a Ty poczujesz, że się już uspokajasz. Pomysły Wodnika mogą być inspirujące.

**LEW 23 VII-23 VIII**

Świetne samopoczucie. Zaczniesz działać naprawdę zdecydowanie. To dobry moment, by przejąć inicjatywę. Poważne transakcje nie powinny mieć dla Ciebie tajemnic. Krótki wyjazd raczej dojdzie do skutku, nie wiadomo jednak, czy już w najbliższych dniach. Trochę więcej czasu dla własnych zainteresowań.

**PANNA 24 VIII-23 IX**

Poczujesz się zdecydowanie lepiej. Wzrost zarobków, oczywiście, nie pozostanie bez wpływu na Twoje samopoczucie. Odetchniesz, wyjaśnią się, ostatnio zawikłane, układy z Lwem. W pracy dobre stosunki nie tylko z szefami. Zaplanuj wyjazd na weekend.

**WAGA 24 IX-23 X**

Wysłuchaj, co mają do powiedzenia Twoi najbliżsi. Niewykluczone, że nadspodziewanie łatwo ustalicie wspólne racje. W pracy niezłe chwile. Przestaniesz reagować zbyt emocjonalnie na to, co dzieje się dookoła Ciebie. Wykorzystaj pogodniejsze dni na wyrwanie się z mieszkania.

## ZDROWIE DO KONTROLI

### Kwas pantotenowy i biotyna

**Poza B1, czyli tiaminą, B2 – ryboflawiną, B6 – pirydoksyną, B12 – cyjanokobalaminą i kwasem foliowym – inaczej folacyną, do grupy witaminy B należą także mniej znane: B5, czyli kwas pantotenowy i biotyna.**

– Witamina B5, czyli kwas pantotenowy, występuje w wielu produktach spożywczych – mówi inż. Irena Jerulank z działu żywienia, żywności i artykułów użytku Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Prawdopodobnie syntetyzowana jest przez florę bakteryjną przewodu pokarmowego, objawy niedoboru występują bowiem bardzo rzadko.

Witamina ta bierze udział w przemianach białek, tłuszczów i węglowodanów związanych z gospodarką energetyczną ustroju. Zapotrzebowanie na nią nie jest dokładnie określone.

O biotynie także nie wszystko wiadomo. Występuje w produktach tak pochodzenia roślinnego, jak i zwierzęcego, w większych ilościach w drożdżach, wątrobie, nerkach. Podobnie jak kwas pantotenowy jest syntetyzowana przez florę bakteryjną przewodu pokarmowego i bierze udział w wytwarzaniu energii z białek, tłuszczów i węglowodanów. Nie określono jednoznacznie norm jej dziennego zapotrzebowania, ponieważ niedobory występują rzadko. Długotrwałe podawanie antybiotyków lub sulfonamidów może zahamować syntezę jelitową biotyny i zmniejszenie jej w organizmie. Podobnie działa występujący w białku jaja czynnik zwany awidyną, który – łącząc się z biotyną – unieczynnia ją. Tak więc nadmierne spożycie jaj zmniejsza w organizmie ilość tej witaminy.

(a)

## KOSMETYCZKA RADZI

### Kiedy wrasta paznokieć

„Od kilku miesięcy wrastają mi paznokcie u największych palców nóg. Kiedy chodzę boso po domu ból jest do wytrzymania, ale w czółenkach mogę wytrzymać tylko kilka godzin. Bolesne miejsca są czerwone, smaruję je spirytusem. Staram się obcinać paznokcie bardzo krótko, ale to nie pomaga – Krystyna z Olecka".

Wrastanie paznokci u nóg jest powszechną dolegliwością. Najczęściej wrasta w ciało paznokieć największego palca, tzw. palucha. Przyczyny mogą być różne. Zwykle są to buty z wąskimi noskami, uciskające od zewnątrz największy palec. Większość osób, które ma taki problem, w pierwszym odruchu obcina bardzo krótko paznokcie. I to jest błąd. Ból zmniejsza się na kilka dni, a potem nasila się jeszcze bardziej.

Usuwanie dolegliwości domowymi sposobami wymaga cierpliwości. Przede wszystkim trzeba obcinać paznokcie prawidłowo, czyli nie zaokrąglać po bokach. Ich kształt powinien być raczej utrzymany w linii prostej. Przed wykonaniem pedikiur najlepiej nogi dobrze wymoczyć w wodzie z dodatkiem mydła. Bolesne miejsce trzeba codziennie smarować jodyną lub maścią tranową (najlepiej delikatnie podważyć paznokieć i dopiero wtedy wsunąć lekarstwo). Domowe sposoby nie zawsze są skuteczne, zwłaszcza, jeśli nie ma się cierpliwości.

Dlatego warto choć raz odwiedzić pedikiurzystkę, która nada paznokciom prawidłowy kształt, wytnie zalegający naskórek przy wale paznokciowym i doradzi, co robić w konkretnym przypadku. Zabieg kosztuje zwykle 10-20 zł. Czasem, kiedy paznokieć wrasta wyjątkowo głęboko (może to być dziedziczne), pedikiurzystka musi jego część usunąć. W niektórych gabinetach kosmetycznych pojawiły się specjalne klamry do korygowania wrastających paznokci. Kiedy i to nie pomaga, a paznokieć nadal wrasta w ciało, trzeba się udać do chirurga. Lekarz wytnie część tzw. łoża. Powstała mała blizna uniemożliwi ponowne wrastanie paznokcia.

MONIKA

## NA TALERZU

### Barszczyk zimą

**Nawet jeżeli do końca listopada będzie ładna pogoda, to i tak z każdym tygodniem coraz bliżej do zimy i wykorzystywania w kuchni przetworów z owoców i warzyw. Buraki, podobnie jak ziemniaki, odpowiednio przechowywane mogą przetrwać do wiosny w stanie naturalnym. Jednakże zakonserwowane domowym sposobem, nawet w listopadzie, ułatwiają zrobienie zupy czy sałatki.**

Buraki należą do najwcześniej, bo od średniowiecza, znanych u nas jarzyn. Doceniono je m.in. w kuchni króla Władysława Jagiełły. To nic, że w buraku nie ma zbyt wielu witamin. Jest natomiast bogaty zasób soli mineralnych oraz wapnia. Potrawy o pięknym kolorze burgunda powinniśmy jeść niemal na okrągło.

Najchętniej robimy barszcz czysty, wiosną – botwinkę, a zimą – solidną, gęstą zupę, która nazywa się barszcz ukraiński. Wrzucamy do niej, oprócz buraków, masę innych warzyw, w tym ziemniaki, kapustę i pomidory lub przecier pomidorowy oraz fasolę. Cennym uzupełnieniem drugiego dania jest sałatka z gotowanych w łupinkach buraków z dodatkiem cebuli i przypraw. Żeby mieć „z głowy" to całe mycie, gotowanie i obieranie buraczków, powinniśmy przygotować sobie zapas „półproduktów" jesienią. Od pewnego czasu naprzeciw paniom domu wychodzi handel: gdzieniegdzie pojawiają się styropianowe tacki z porcją okrytych folią, ugotowanych i obranych buraków.

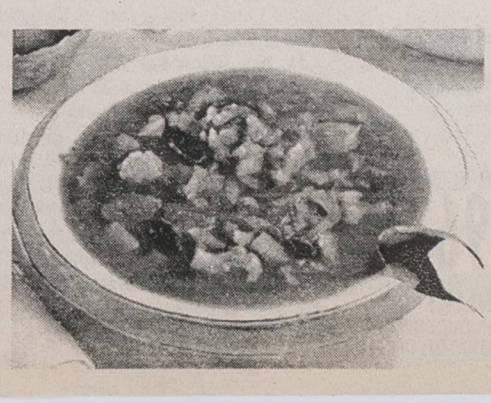

Jeżeli zdecydujemy się jeszcze teraz, póki buraki są jędrne, zakonserwować je, EWA podaje prosty i sprawdzony przepis, z którego sama korzysta co roku.

Parę kilogramów buraczków umyć, ugotować w łupinach na trochę twardo. Żeby szybko ostygły do obierania, odcedzić i zalać zimną wodą. Takie buraki obierają się bardzo łatwo. Małe buraczki wkładamy w całości do słoików, większe trzeba pokrajać. Zalewamy słoje wodą zagotowaną z solą i odrobiną octu lub kwasku cytrynowego (według smaku). Pasteryzujemy 15 minut.

EWA

## MODA

### Styl sportowy i swobodny

**Za oknami jesień, choć w ostatnich dniach pogoda bardziej przypomina wiosnę, a na wybiegach królują stroje obowiązujące na wiosnę i lato przyszłego roku. O tym, co proponują nam kreatorzy na ten sezon, napiszemy w dzisiejszej „Modzie".**

*Koszulowy żakiet w stylu safari (przedzielony paskiem) do wąskich stretchowych spodni*

Opisywane przeze mnie w ubiegłym tygodniu propozycje wielkich kreatorów mody są bardziej dziełem sztuki niż strojem, w którym pokazać się można na ulicy lub w towarzystwie. Oczywiście z pomysłów największych korzystają znane postacie w świecie biznesu, sztuki i polityki. Dla całej reszty, a więc tych, których nie stać by na jedną suknię wydać kilka tysięcy dolarów, pozostają kreatorzy równie znani, choć tworzący dzieła sztuki użytecznej. O nich dziś kilka słów.

W propozycjach na wiosnę i lato 1997 przewija się nuta normalności. Projektanci wołają wręcz do kobiet – bądź normalna i swobodna. I taka właśnie moda obowiązywać będzie w tym sezonie. W codziennym stroju dominować będzie sportowy styl, a więc znak naszych czasów. Nie ma tu mowy o ekstrawaganckich pomysłach czy szaleńczych wyskokach. Branża dostosowuje się do potrzeb kobiety eleganckiej, zadbanej, ale chcącej czuć się swobodnie. Typowy jest więc styl koszulowy, widoczny w pozornie nie dopracowanych koszulach, marynarkach, bluzach safari czy zwiewnych modelach na eleganckie wyjście. Niezwykle ważne jest zachowanie proporcji i sportowej więzi między odzieżą typowo sportową a miejską, oraz sportową a wyjściową. Jest to możliwe dzięki bardzo starannie wypracowanym ubiorom sportowym – chodzi tu o tkaniny i dzianiny. Większość kolekcji oscyluje więc pomiędzy kostiumami a niekonwencjonalnymi zestawieniami (spodnie z dziewiarską górą i marynarką).

Za tydzień więcej o tym stylu.

MARIA

*Deszczowy remis na stadionie Widzewa*

# ŻEGNAJ ĆWIERĆFINALE

UEFA CHAMPIONS LEAGUE

**Piłkarze Widzewa Łódź, mimo remisu 2:2 z mistrzem Niemiec Borussią Dortmund, definitywnie stracili szansę awansu do ćwierćfinału Ligi Mistrzów. Na otarcie łez łodzianom pozostanie 500 tysięcy franków szwajcarskich za kolejny zdobyty punkt.**

Podobnie jak podczas wcześniejszych spotkań z Atletico i Steauą rozgrywanych w Łodzi, była deszczowa pogoda. Jednak trybuny stadionu zostały wypełnione po brzegi. Sprzedano 12 314 biletów. Ci którzy przyszli obejrzeć mecz, z pewnością nie żałowali, gdyż obie ekipy stworzyły dobre i emocjonujące widowisko piłkarskie.

Pierwsza groźna akcja gości przyniosła im prowadzenie. W 14 minucie Herrlich podał do wychodzącego na czystą pozycję Szkota Paula Lamberta, który strzałem obok słupka pokonał bezradnego Macieja Szczęsnego. Dwutysięczna grupka fanów Borussii cieszyła się z prowadzenia tylko kilkadziesiąt sekund. Tuż po wznowieniu gry od środka, Radosław Michalski z około 40 metrów dośrodkował na pole karne gości. Precyzyjnie uderzona futbolówka trafiła na głowę Jacka Dembińskiego. Bohater niedawnego meczu z Legią i tym razem okazał się skuteczny. Pięć minut później Widzew prowadził już 2:1. Stefan Klos dalekim wybiegiem na 15. metr pola karnego ratował sytuację, gdyż znalazł się przed nim Sławomir Majak. Niemiecki bramkarz wybił piłkę przed siebie. Na jego nieszczęście, trafiła ona do stojącego na 22. metrze Jacka Dembińskiego, który ładnym, technicznym uderzeniem umieścił piłkę w siatce Borussii.

Za chwilę Niemcy mogli wyrównać, lecz wielką klasą wykazał się Szczęsny, we wspaniałym stylu broniąc silny strzał Mollera. Na atak łodzianie odpowiedzieli atakiem. Po podaniu Michalczuka w dogodnej sytuacji Majak trafił w Klosa.

W 30 sekund po rozpoczęciu drugiej połowy Michalczuk mógł rozstrzygnąć losy spotkania. Znalazł się w dogodnej sytuacji w polu karnym, ale znów Klos był na miejscu. Później Majak w szalonej szarży minął kilku rywali, niestety zatrzymał się na Sammerze. Widzew zamiast dalej atakować, cofnął się pod własną bramkę. Niestety, w 66 minucie stało się to co najgorsze. Kolejny rzut rożny wykonywał Chapuisat. Majak nie zdołał upilnować Kohlera, który z około metra wepchnął piłkę do siatki, wyrównując wynik na 2:2.

Już do końca meczu na stadionie Widzewa nie działo się nic wielkiego, a obie jedenastki wyraźnie czekały na końcowy gwizdek norweskiego sędziego.

Po meczu powiedzieli:

**Daniel Bogusz:** „W pierwszej połowie wykonałem wślizg i otrzymałem mocne uderzenie kolanem między żebra. Przed długi czas nie mogłem złapać oddechu. Uważam, że mecz był dobry. Żal tylko tej drugiej przypadkowo straconej bramki".

**Marek Citko:** „Borussia zagrała, tak jak się spodziewaliśmy. W końcówce spotkania graliśmy tak, by meczu nie przegrać. Na temat swojej gry nie chcę się wypowiadać. Od wystawiania not są trenerzy".

**Ottmar Hitzfeld (trener Borussii):** „W ciągu pięciu minut z jednobramkowej przewagi zrobiło się jednobramkowe manko. To kosztuje. W tej sytuacji cieszy remis 2:2. Myślę, że remis odpowiada przebiegowi wydarzeń".

**Franciszek Smuda (trener Widzewa):** Dortmundczycy otrzymali od nas aż cztery bramkowe prezenty w dwóch meczach. Wielka szkoda! W sumie jednak to był nasz dobry występ. Myślę, że gdyby przyszło takiej drużynie, jak nasza, występować w niemieckiej Bundeslidze to nie musiałaby się wstydzić i wlec się w ogonie tabeli".

**PAWEŁ WOŁOSIK, Łódź**

**WIDZEW ŁÓDŹ 2:2 BORUSSIA**

**Do przerwy 2:1**

**Jacek Dembiński 15'** — **Paul Lambert 14'**
**Jacek Dembiński 20'** — **Juergen Kohler 65'**

**WIDZEW:** Szczęsny – Szymkowiak (Wyciszkiewicz, 56), Łapiński, Wojtala, Citko, Michalski, Dembiński, Czerwiec, Majak, Bogusz, Michalczuk

**BORUSSIA:** Klos – Reinhardt (Kree, 90), Sammer, Reuter, Moeller, Herrlich, Lambert, Kohler, Heinrich, Ricken (Tabako, 82), Tretschok (Chapuisat, 26)

**Sędziował: Rune Pedersen (Norwegia)**
**Żółta kartka: Andreas Moeller (Borussia)**
**Widzów: 12 314**

## WYNIKI ● WYNIKI

**Grupa A**

**Glasgow Rangers – Grasshoppers Zurich 2:1 (0:0).** McCoist (66 – karny, 72) – Berger (76). **Widzów:** 30 000.

**Ajax Amsterdam – Auxerre 1:2 (1:1).** Babangida (44) – Diomede (11), Marlet (56). **Widzów:** 48 000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Grasshoppers | 5 | 9 | 8: 4 |
| 2. Ajax | 5 | 9 | 7: 4 |
| 3. Auxerre | 5 | 9 | 6: 6 |
| 4. Glasgow | 5 | 3 | 4:11 |

**Grupa B**

**Steaua Bukareszt – Atletico Madryt 1:1 (0:1).** Ilie (51) – Pantic (23).

**Widzew Łódź – Borussia Dortmund 2:2 (2:1)**

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Atletico | 5 | 10 | 11: 4 |
| 2. Borussia | 5 | 10 | 9: 5 |
| 3. Widzew | 5 | 4 | 6: 9 |
| 4. Steaua | 5 | 4 | 2:10 |

**Grupa C**

**Manchester United – Juventus Turyn 0:1 (0:1).** Del Piero (35 – karny). **Widzów:** 53 529.

**Fenerbahce Stambuł – Rapid Wiedeń 1:0 (0:0).** Hogh (75).

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Juventus | 5 | 13 | 9: 1 |
| 2. Fenerbahce | 5 | 8 | 3: 4 |
| 3. Manchester | 5 | 6 | 4: 3 |
| 4. Rapid | 5 | 2 | 2:10 |

**Grupa D**

**Rosenborg BK Trodheim – IFK Goeteborg 1:0 (0:0).** Skammelsrud (66 – karny). **Widzów:** 19 000.

**FC Porto – AC Milan 1:1 (0:0).** Pimenta (75) – Davids (55). **Widzów:** 50 000.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 1. Porto | 5 | 13 | 10: 4 |
| 2. Milan | 5 | 7 | 12: 9 |
| 3. Rosenborg | 5 | 6 | 7:11 |
| 4. Goeteborg | 5 | 3 | 7:11 |

## RELAKS NA SPORTOWO

**I liga koszykówki kobiet. Agnella Włókniarz Białystok – Stilon Gorzów** (sobota, 23 bm., o godz. 17 w hali „Włókniarz" przy ul. Antoniukowskiej w Białymstoku)

**II liga siatkówki kobiet. AZS Białystok – Sparta Złotów** (sobota, 23 bm., o godz. 17.30 i niedziela, 24 bm., o godz. 11.30 w hali AMB przy ul. Wołodyjowskiego w Białymstoku)

**II liga tenisa stołowego.** Juvenia Białystok – KS II Piaseczno (niedziela, 24 bm., o godz. 11 w sali Domu Studenta AMB przy ul. Akademickiej w Białymstoku)

**III liga piłkarska.** Hetman Białystok – Okęcie Warszawa (sobota, 23 bm., o godz. 13 na stadionie przy ul. Słonecznej w Białymstoku)

**IV liga piłkarska.** Wigry Suwałki – Wkra Żuromin (sobota, 23 bm., o godz. 12 na stadionie w Suwałkach)

**Klasa okręgowa. Łomża** (niedziela, 24 bm., o godz. 12): Ziemowit Nowogród – Biebrza Goniądz, Ruch II Wysokie Mazowieckie – ŁKS II Łomża, Iskra Zaręby Kościelne – Victoria Jedwabne, Znicz Radziłów – Skra Wizna, Unia Ciechanowiec – Orlęta Czyżew, Sparta Szepietowo – Kontakty Łomża, Fortuna Andrzejewo – Warmia Grajewo.

(mark)

Uwaga brydżyści!
Swój kącik brydżowy znajdziecie na stronie 24.

HALLO TAXI 96-27
20% ZNIŻKI PRZY ZAMÓWIENIACH TELEFONICZNYCH 9164

*Kibice liczą na zwycięstwo włókniarek*

# Gra wysokich

*W sobotę, 23 listopada, koszykarki Agnelli Włókniarza Białystok zmierzą się we własnej hali przy ul. Antoniukowskiej z drużyną Stilonu Gorzów Wielkopolski. Początek pojedynku o godz. 17.*

Podopieczne trenera **Eugeniusza Hałaburdy** są zdecydowanymi faworytkami jutrzejszego spotkania. Z drużyny Stilonu przed rozgrywkami odeszły **Edyta Żuk** do ŁKS, **Agnieszka Cichocka** do Wisły. **Julita Robak** zakończyła karierę, a z **Małgorzatą Kraulis** nie przedłużono kontraktu. Zespół wzmocniły natomiast **Beata Szamyjer**, powrót z Warty Gdynia i **Wiktoria Kramarowa** ze Starta Starachowice.

Gorzowianki trenuje **Zbigniew Andersz.** W ostatnim pojedynku Stilon przełamał passę sześciu porażek poniesionych z rzędu. Na własnym parkiecie pokonał beniaminka ligi AZS Poly Color Szczecin 90:72 (43:34). W spotkaniu tym wyjątkową skutecznością popisała się **Monika Gonciarz**, która zdobyła aż 34 punkty. Pierwszą piątkę, oprócz wspomnianej Gonciarz, tworzą **Ludmiła Buzmakowa (194 cm), Beata Szamyjer (178 cm), Wiktoria Kramarowa (184 cm), Helena Rutkowska (180 cm).** Jak więc widać trener Andersz, tak jak Eugeniusz Hałaburda, dysponuje dość wysokim składem. W Stilonie dobrze również poczyna sobie dotychczasowa zmienniczka podstawowych koszykarek **Alicja Suwary (175 cm).** Gorzowianki nie mają pełnowartościowych zawodniczek rezerwowych i dysponują praktycznie tylko sześcioosobową kadrą. Z tym samym problemem boryka się Eugeniusz Hałaburda, który przy każdej nadarzającej się okazji daje pograć rezerwom, by te nabywały ligowego obycia.

Niestety, kontuzja **Elżbiety Rakowskiej** okazała się bardzo poważna i eliminuje ją z dalszych gier w lidze, przynajmniej w tym sezonie.

Wydaje się, iż mecz Agnelli ze Stilonem rozstrzygnie się w „wysokich partiach". Miejsce w tabeli wskazuje na białostoczanki, które wyprzedzają sobotniego rywala o dwa punkty, a mamy nadzieję, iż przewaga ta zostanie powiększona o kolejne „oczko". Nasze dziewczęta muszą narzucić gorzowiankom swój styl gry, wyprowadzać szybkie kontry i nie dać chwili odpoczynku „krótkiej ławce" trenera Andersza.

**Program 10. kolejki ekstraklasy kobiet: Olimpia Whirlpool Poznań – ŁKS „Żywiec" Łódź, Glinik Gorlice – Polonia PBK Warszawa, AZS Poly Color Szczecin – Ślęza Polifarb SA Wrocław, Agnella Włókniarz Białystok – Stilon Gorzów, DGG Zapolex AZS Toruń – Wisła Miraculum Kraków, MTK Star Foods Pabianice – Dajan Fota Gdynia.**

(mark)

*Katarzyna Maliszewska*

# BEZ LITOŚCI

Pewnego dnia drzwi naszej sali prób otworzyły się i stanął w nich głupkowato wyglądający młody człowiek z maleńkim zestawem perkusyjnym pod pachą. I sukinsyn zagrał tak, że buty pospadały nam z nóg. Nazywał się Neil Peart.

**Geddy Lee (RUSH) dla „Tylko Rock"**

Jednym z moich ulubionych love songów jest „If You Had Lips" – „Hej gównousta, kocham cię. Chciałbym cię pocałować, ale masz gówno na wargach". Dramatyczne, prawda? (...) Śpiewam swoje miłosne utwory mojej żonie i ona doskonale je rozumie.

**David Yow (JESUS LIZARD) dla „Brumu"**

Jednak pewnej odwagi wymaga zdjęcie z gitary trzech strun i granie na trzech pozostałych. I jak zapytałem faceta, dlaczego tak zrobił, to mi odpowiedział: „Bo tamte trzy mi przeszkadzały!"

**Igor Czerniawski (AYA RL) – o SIEKIERZE – dla „Tylko Rock"**

Nasza ulubiona płyta do samplowania to „Calineczka". Do scratchingu używamy najczęściej „Akademii Pana Kleksa".

**śp. Brat Joka (KALIBER 44) dla „Brumu"**

Opr. graf. i skład T. Bogusławski

# NEBB DZIUBEK BLAGISM...

nie jest magicznym zaklęciem, ale rozwiązaniem konkursu, dotyczącego lidera DE PRESS – Andrzeja Dziubka. W tym roku – oprócz „Potarganej Chałpy" – wydał on pod szyldem NEBB BLAGISM płytę „Electric Evil". Znajomością tego faktu wykazali się: Marek Witkowski z Białegostoku, który otrzymuje płytę CD „Potargana Chałpa"; kasety DE PRESS trafią do Piotra Kasnera z Białegostoku i Janiny Kunki z Giżycka, a single CD do Jacka Piecki, Romualda Szyszko, Niny Smolak, Sławomira Piotrowskiego (wszyscy z Białegostoku) i Rafała Ćwikowskiego z Raczek. Mieszkańców Białegostoku zapraszamy po odbiór nagród do Biura Gry „GW", a pozostałym wyślemy je pocztą. **DJ BĘBEN**

Nagrody ufundowała wytwórnia MUSIC CORNER z Krakowa, której nakładem ukazały się obie płyty.

# WYSTRZAŁY

## Tylko sobie śpiewam

**– powiedziała Kasia Stankiewicz, wokalistka VARIUS MANX na ubiegłotygodniowej konferencji prasowej. O czym wraz z Rafałem Kokotem mówiła jeszcze – poniżej:**

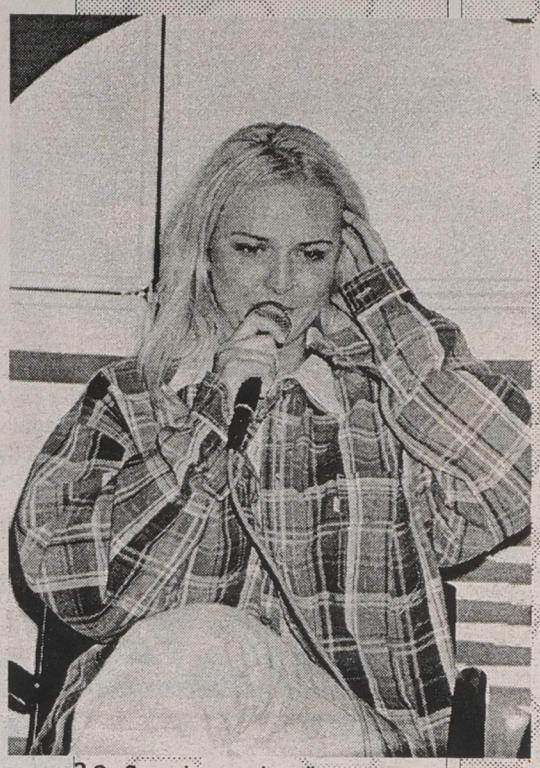

**? O „Szansie na sukces":**

Kasia Stankiewicz: To kwestia przypadku, że w „Szansie na sukces" trafiłam na VARIUS MANX. Żaden z uczestników, jadących na eliminacje, nie wie, w jakiej audycji będzie brał udział. Zaśpiewałam „Zamigotał świat" i udało mi się wygrać. Potem zespół skontaktował się ze mną, przyjechał do mnie do domu, przedstawił swoją propozycję i zaczęliśmy wspólnie pracować. Kwestii wokalnych nie bałam się tak bardzo, jak pisania tekstów. Chyba najbardziej wymagająca osobą, narzucającą mi, co mam robić, był podczas nagrań w studiu Robert. Ale nie sądzę, że to było złe, ponieważ wszelkie uwagi ze strony kolegów, którzy pracują w branży zdecydowanie dłużej niż ja, były bardzo przydatne.

**? ...i znajomości z Kasią:**

Rafał Kokot: Uchylę rąbka tajemnicy, że znaliśmy się wcześniej. To była bardzo dziwna znajomość. Podczas naszego pierwszego wyjazdu do Sopotu, kiedy piosenka „Zanim zrozumiesz" odniosła sukces, chodziliśmy sobie ulicami i mieliśmy koszulki VARIUS MANX. Szły dwie piękne dziewczyny i daliśmy im te koszulki. Podczas kolejnego festiwalu szedłem deptakiem w Sopocie. Podchodzą jakieś dwie dziewczyny i mówią: „Proszę pana, czy pan nas pamięta, dostałyśmy od pana te koszulki". Powiedziałem, że pamiętam, choć nie miałem zielonego pojęcia, kto to jest. I trzecie spotkanie było już podczas „Szansy na sukces", kiedy Kasia się nam przypomniała, że to ona. Myślę, że to wszystko było już gdzieś wcześniej ułożone, zapisane.

**? O „Ego":**

RK: Tytuł jest związany ze zdobyciem nowego wizerunku, własnego ja. To chyba kolejna przełomowa płyta w historii zespołu. Każdy z nas pokazał własne muzyczne „ja". Oprócz kompozycji Roberta, są tu bowiem także nasze kompozycje. Poza tym jest jeszcze wkład Kasi, która została zmuszona do pisania tekstów, a później – tak myślę – że to polubiła.

**? O tekstach:**

KS: Pisałam je w pociągu, na parapecie, na kolanie, na ulicy, w kuchni... Wszędzie, gdzie było to możliwe. Na napisanie tekstów na płytę miałam miesiąc i łapałam każdą nadarzającą się chwilę, bo wszystko działo się przed maturą. W szkole średniej napisałam tylko jeden wiersz i potem stwierdziłam, że nie warto już tego robić. Dlatego decyzja zespołu o pisaniu tekstów przeze mnie była totalnym zaskoczeniem i przyznam, że obawiałam się wzięcia na siebie tak ciężkiej pracy.

**? O śpiewaniu:**

KS: Strasznie się cieszę z tego, co robię. Zawsze chciałam śpiewać i zawsze szukałam najmniejszej okazji ku temu. Kiedy się nadarzyła, staram się wykorzystać ją maksymalnie.

**? O muzycznych fascynacjach:**

KS: Każdy z nas słucha muzyki, która w jakiś sposób jest odnośnikiem do danego instrumentu. Ja – przede wszystkim wokali, choć nie tylko. Słucham głównie „czarnej" muzyki – soul, gospel i jazz. Zaczęłam od Whitney Houston, potem był George Benson, Stevie Wonder, zespół Take Six. Uwielbiam także TOTO.

**? O rywalizacji:**

KS: Nie czuję się rywalką Anity i wszelkie informacje, ukazujące się na łamach prasy, że jesteśmy konkurencją, są zupełnie nie na miejscu. Absolutnie tak nie jest. Nie znamy się prywatnie, a tylko muzycznie. Nie ma między nami rywalizacji.

**? O byciu osobą publiczną:**

KS: Tak naprawdę nie odczuwam tego. Obserwuję to wszystko od środka, a wszyscy pozostali, którzy czytają gazety, oglądają telewizję – widzą to z zewnątrz, a więc dużo więcej niż ja. Wydaje mi się, że nadal jestem taką zwykłą, normalną osobą, jaką byłam do tej pory, a tylko sobie śpiewam z zespołem i nie uważam, żeby zmieniło się coś szczególnego.

**? O przyjaciołach:**

KS: Prawdziwi przyjaciele są ze mną nadal. Z większością ludzi, z którymi utrzymywałam kontakt, nie mam go, bo każdy z nas pojechał w swoją stronę, każdy studiuje w innym mieście. Ci, z którymi byłam naprawdę zaprzyjaźniona, zostali ze mną, a to jest bardzo ważne i istotne dla mnie.

*Wysłuchał: DJ BĘBEN*

## Bluesowy weekend

Piątek i sobota upłyną w Białymstoku pod znakiem bluesa. Dziś bowiem rozpoczyna się VII JESIEŃ Z BLUESEM. Obsada obu dni festiwalu wygląda naprawdę imponująco. **Dziś** o godz. 19 zagrają: **Obstawa Prezydenta, Recydywa Blues Band, Blues Rock Guitar Workshop, Dżem, Browar Łomża i Zdrowa Woda. Jutro** – o tej samej godzinie: **Swawolny Dyzio, Sławek Wierzcholski i Nocna Zmiana Bluesa, Kasa Chorych, Easy Rider, Free Blues Band i Formacja FRU.** Koncerty będą odbywać się w sali FORUM.

Nie jest to jednak koniec atrakcji. Bluesa wypełniać będzie bowiem także kawiarnię „Fama". W piątek około godz. 24 zagra tam zespół **Night Come**, a w sobotę – **Monkey Business i 48 godzin**.

Ktoś kiedyś powiedział o „Skawie" Skawińskim, że gdyby nawet był drugim Hendrixem, publiczność Hendrixa nie wybaczyłaby mu okresu, kiedy grał z Kombi. Tak może być, niestety, też z „Living In Fear" i śpiewającym na niej Robertem Palmerem. The Power Station to formacja, w której skład wchodzi jeszcze gitarzysta Duran Duran, niejaki Andy Taylor i wszystko wskazuje na to, że obaj panowie zrobili sobie przerwę w swojej popowej działalności. Płytę zaczyna mechaniczny i nieszczery rock w stylu ZZ TOP – niedobrze. Dużo lepsza jest balladka „Scared" – panowie grają mięciutko i słodko, mimo że tekst raczej smutny. „She Can Rock It" – też rockowy, ale już z większym wykopem. Przemiłą niespodziankę stanowi „Let's Get It On", kompozycja soulowa, w której wreszcie sprawdza się głos Palmera (utrzymany w podobnym klimacie „Life Forces" nie ma już tej cudownej lekkości). Płytę kończy kawałek George'a Harrisona, zatytułowany „Taxman"; rzecz jest już naprawdę irytująca. Stylistyczna zupa, którą jest „Living In Fear", momentami zachwyca smakiem, kiedy indziej – rozczarowuje... **(tal)**

**THE POWER STATION „Living In Fear" Chrysalis/Pomaton**

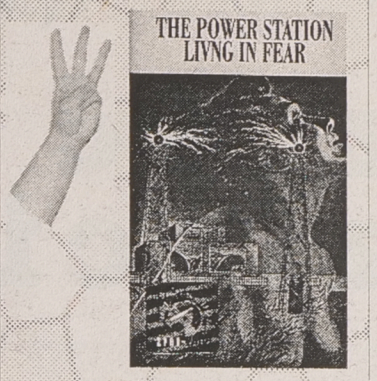


Po raz kolejny SPV Poland serwuje dawkę technicznych dźwięków rodem z holenderskiej wytwórni ID&T Music. Tym razem – tranceowych. Otwierający tę składankę utwór „Generation E" MORBID 2 nie zachwyca – kojarzy się bowiem z mniej komercyjnymi produkcjami Roberta Milesa, gdyby takie kiedykolwiek powstały. Lepiej MORBID 2 prezentuje się w utworze „Gates Of Paradox", choć tu także daje znać o sobie zamiłowanie do „powietrznego uprzestrzennienia" dźwięków. Owa „nieznośna lekkość trance'u" jest charakterystyczna dla wszystkich wykonawców, pojawiających się na tej taśmie. W miarę interesująco prezentują się tylko THE NOODLE PROJECT i KARMATIX, choć i ich nagrania nie powalą na kolana żadnego miłośnika futurystycznych łamańców rytmu w stylu PRODIGY, THE FUTURE SOUND OF LONDON czy innych mistrzów kreowania cyfrowej rzeczywistości.

**DJ BĘBEN**

**COSMIC TRANCE vol. 2 SPV Poland**

Znowu nie tak dawno piałem z zachwytu nad debiutancką płytą SKUNK ANANSIE „Paranoid & Sunburnt". Chwaląc niesamowity ładunek energii, tworzony przez ciężkie gitary i szaleńczo pracującą sekcję, wysłałem nawet niektóre kapele metalowe do garażu. Po wysłuchaniu „Stoosh" okazuje się, że miały rację te, które mnie nie posłuchały. Zespół bowiem brzmi jeżej, zwolnił, złagodniał. Złagodniała też czarnoskóra liderka Skin, która na debiutanckim krążku zaprezentowała się jako „wrzeszcząca" wiedźma, czasami zmieniająca się w małą dziewczynkę. Na „Stoosh" jawi się ona raczej jako dojrzała kobieta, która rzadko znajduje w sobie tyle ognia, by coś wykrzyczeć. Zaskakują też aż 4 ballady, wśród których dwie – trzeba przyznać, że ładne – „Infidelity (Only You)" i „Brazen (Weep)" zostały wzbogacone smyczkami. Z kolei styl zamykającej album piosenki „Glorious Pop Song", dobrze określa jej tytuł. Jednym słowem: duże zaskoczenie. Co nie znaczy, że płyta jest zła. Daj Boże, żeby wszyscy nagrywali tak „złe" krążki. Nie tego jednak oczekiwałem od Skin & Co. **DJ BEBEN**

**SKUNK ANANSIE „Stoosh" Virgin**

Tytuł tej składanki i projekt graficzny okładki mogą zmylić, sugerując jej industrialną zawartość. Jednak określenie muzyki większości spośród 14 wykonawców, których nagrania znalazły się na taśmie – industrialną, byłoby przynajmniej zbyt daleko idącym uproszczeniem, jak choćby w przypadku CUBANATE. Zupełnie do tego określenia nie pasuje PRODIGY (czy jest firma, która nie ma praw do rozpowszechniania „Firestarter"?), ani też II- czy nawet III-ligowcy, którym bliższe są okolice mrocznego new beatu, electro body music czy nawet gotyku. Zupełnym nieporozumieniem jest THE NORTHERN TERRITORIES z popowo ambitnym „New Colours". Niezle wypadają natomiast OOMPH!, TEAR CEREMONY, SNOG i THINK ABOUT MUTATION, choć nie znaczy to, że wszystkie mieszczą się w gatunku wspomnianym na początku. Wstydu nie przynoszą krajowe WIELORYB i NOWY HORYZONT. Biorąc pod uwagę stylistyczny rozrzut pojawiających się na „Machinery" zespołów, trudno jednak orzec, do kogo skierowana jest taśma. Tym bardziej, że niektóre nagarnia do najświeższych nie należą, a część z nich przynajmniej sprawia takie wrażenie. **DJ BĘBEN**

**MACHINERY vol. I KOCH International**

**Nieprawdą okazały się plotki, jakoby DJ Bęben i nadworny fotograf „PS" Iza od tygodnia cierpieli na dolegliwości żołądkowe, spowodowane zjedzeniem zimnego obiadu. Ten przykry fakt miał nastąpić wskutek dość nieoczekiwanego – bo po półgodzinnym spóźnieniu – przybycia VARIUS MANX na konferencję prasową w Radiu Białystok. Obaj wymienieni musieli, co prawda, odstawić otrzymane w radiowym bufecie dania, ale dzięki postępowi techniki oraz pomocnej dłoni konkurencji zdążyli zjeść ciepły obiad, popić (!) go napojem jabłkowo-pomarańczowym, a co najważniejsze – wziąć udział w konferencji, co widać powyżej. Jest to też dowód, że „Wszystko się może zdarzyć", jak śpiewa bohaterka naszego konkursu – Anita Lipnicka. Z Grażą T. ani z Kasią N. nie pomyliły jej Anna Andrzejewska z Białegostoku (płyta do odebrania w Salonie Płytowym „Bemol") oraz Kaśka Jankowska z Mikołajek (kasety „mkną" pocztą). Gratulujemy!**

**Tym razem pytanie konkursowe dotyczy najnowszej płyty zespołu DEZERTER, której tytuł brzmi:**

**a) „Tam pchły, tam lemury", b) „Mam kły, mam pazury", c) „Z góry na pazury".**

**Na poprawne odpowiedzi, nieprzewidywalne kartki i niezbywalny talonik nr 53 oczekujemy do 3 grudnia.**

**SPONSOREM KONKURSU JEST SALON PŁYTOWY „BEMOL" – BIAŁYSTOK, ul. NOWY ŚWIAT 13, który oferuje szeroki wybór płyt kompaktowych, kaset audio i wideo po atrakcyjnych cenach.**

Nagrodę ufundował

**„BEMOL"**
**ul. Nowy Świat 13**

TALONIK NR 53

## PŁYTA TYGODNIA

**Jest to trzecia solowa płyta w dorobku klawiszowca Pink Floyd, Ricka Wrighta i pozycja obowiązkowa na pewno nie tylko dla fanów grupy. „Broken China" przynosi konsekwentne rozwinięcie stylistyki z „Divison Bell" – ostatniej płyty macierzystej drużyny Wrighta. Monumentalne, bogate brzmienie przenosi nas w czasy rozkwitu muzyki progresywnej i przypomina o innym, delikatniej mówiąc, bardziej wyrafinowanym, obliczu rockowej sztuki. Na dodatek Wright dystansuje się od – zbyt dużej jak na moją wrażliwość estetyczną – klarowności ostatnich kompozycji Pink Floyd; jego album jest niepokojący, bardziej konceptualny, bardziej medytacyjny. Na koniec jeszcze wiadomość, której nie sposób przeoczyć – w dwóch utworach słyszymy Sinead O'Connor. (tal)**

**RICK WRIGHT „Broken China" Pomaton EMI**

*Czy wiecie, że do Gwiazdki został już tylko jeden miesiąc? A czy wysłaliście już listy do Świętego Mikołaja? Jeśli nie, to zróbcie to jak najszybciej. Przecież musi wiedzieć jakie prezenty ma Wam przynieść w tym roku. Jeśli już skończycie z listami, to – w oczekiwaniu na spełnienie przez Świętego Mikołaja życzeń – proponuję trochę rozrywek umysłowych. Tego nigdy za wiele.*

*Aby wziąć udział w losowaniu TRZECH NAGRÓD, trzeba bezbłędnie rozwiązać przynajmniej dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu – tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat.*

*Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 162. otrzymują:* ***Justyna Bołtko z Sokółki, Kasia i Karol Jankowscy z Suwałk oraz Sylwia Adasiewicz z Brodowa.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później dzieciom spoza Białegostoku wyślemy je pocztą.*

Marek

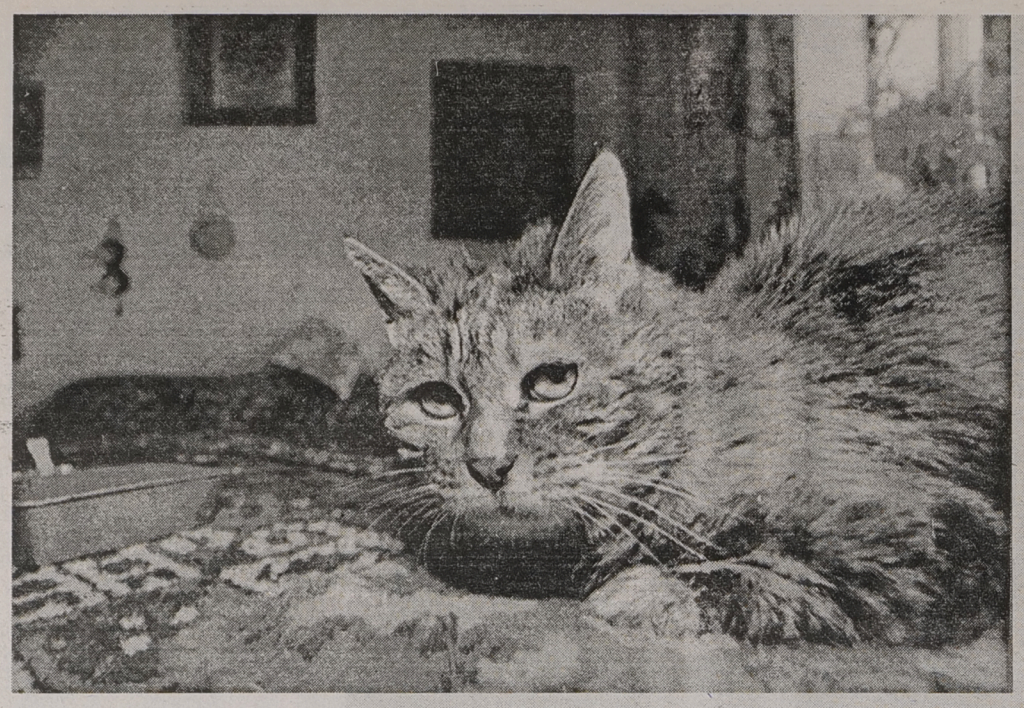

**TO I OWO**

**Najstarszym kotem domowym na świecie jest kotka o imieniu Paulientje. Ma aż 27 lat i mieszka w Holandii. Z powodu swojego wieku zostanie wpisana do następnej edycji księgi rekordów Ginnessa. Kotka najbardziej lubi wylegiwać się na dywanie, co widzicie też na zdjęciu.** Fot. PAP-CAF

WSPÓŁCZESNA 165 DZIECIOM

# Cześć Dzieciaki!

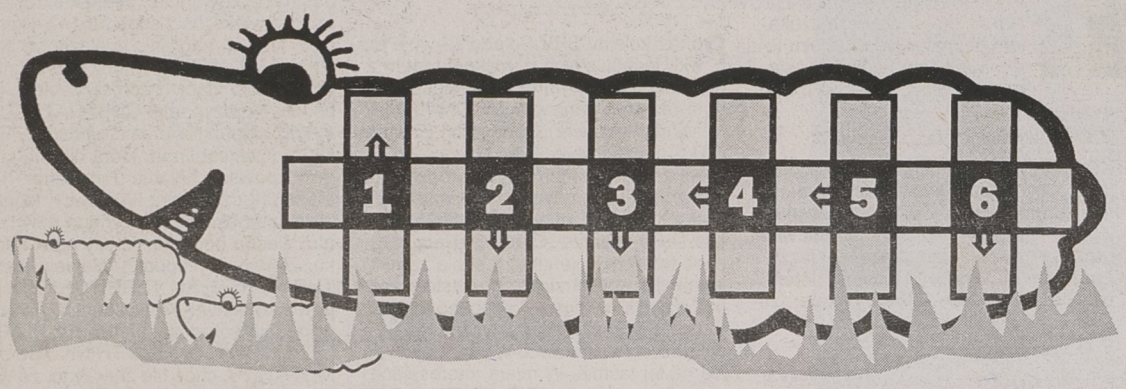


## Wirobaczek

**Czteroliterowe wyrazy rozwiązania wpisz do diagramu zgodnie z ruchem wskazówek zegara. Pierwsze litery rozwiązań wpisuj do pól ze strzałką.**

**1. Wypływa z wulkanu. 2. W nią oprawia się obraz. 3. Gdy jest sztorm niejedna na morzu. 4. Solenizantka z 26 lipca. 5. Dom borsuka. 6. Na przykład Władysław Jagiełło.**

## TERAZ JA!

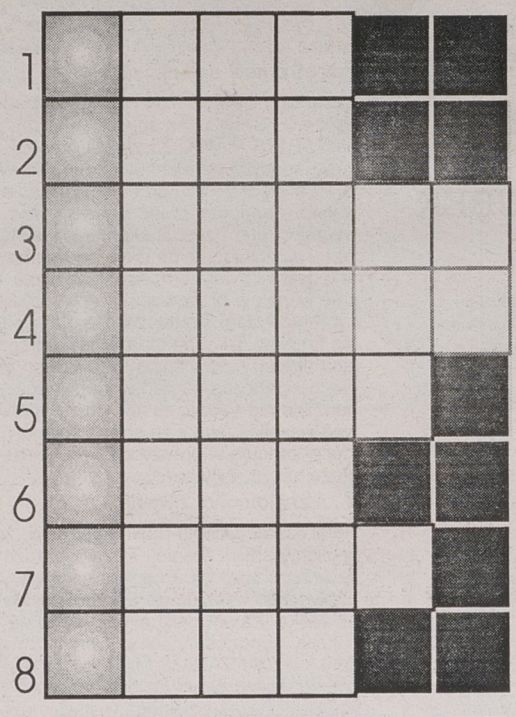


**Nazywam się Marcin Iwaniuk. Mam 9 lat i chodzę do IIIc SP nr 4 w Bielsku Podlaskim. Najbardziej lubię zajęcia plastyczne. Lubię też rozwiązywać różne krzyżówki. Dziś proponuję rówieśnikom rozwiązanie mojego logogryfu.**

**1. Drzewo, które bardzo lubią pszczoły. 2. Tańcowała z nitką. 3. Zielone warzywo do kanapek. 4. W nim piłuje się drewno. 5. Miejsce gdzie rosną warzywa i kwiaty. 6. Na przykład bitwy lub uprawne. 7. Książka z mapami. 8. Zabezpiecza dom przed deszczem.**

## Listy

*Jak zwykle bardzo gorąco dziękuję za listy – wszystkie bardzo mnie cieszą i lubię je czytać. Ale ostatnio spotkała mnie szczególnie miła niespodzianka. Napisała do mnie pani Leokadia z Ełku, która jest babcią Marcina Dąbrowskiego. Cieszę się, że nie tylko „dzieciaki" czytają redagowaną przeze mnie rubrykę. Pani Leokadio, bardzo dziękuję za ciepły list i życzę stu i więcej lat – i oczywiście – pociechy z wnuka.*

*Marek*

## KRZYŻÓWKA

**POZIOMO: 1. Amerykański harcerz. 4. Wyciskany z owoców. 5. Czasem lata koło nosa. 7. Ktoś, kto napisał książkę. 8. Dawniej kogut, czerwony oznacza pożar. 9. Pantofel, sandał, albo trampek. 10. Rodzaj statku o płaskim dnie, który przewozi rzeką towary. PIONOWO: 1. Zakopane w ziemi drogocenności. 2. Gra w teatrze. 3. Na zakupy. 4. Ślad w desce po gałęzi. 6. Piłka poza boiskiem.**

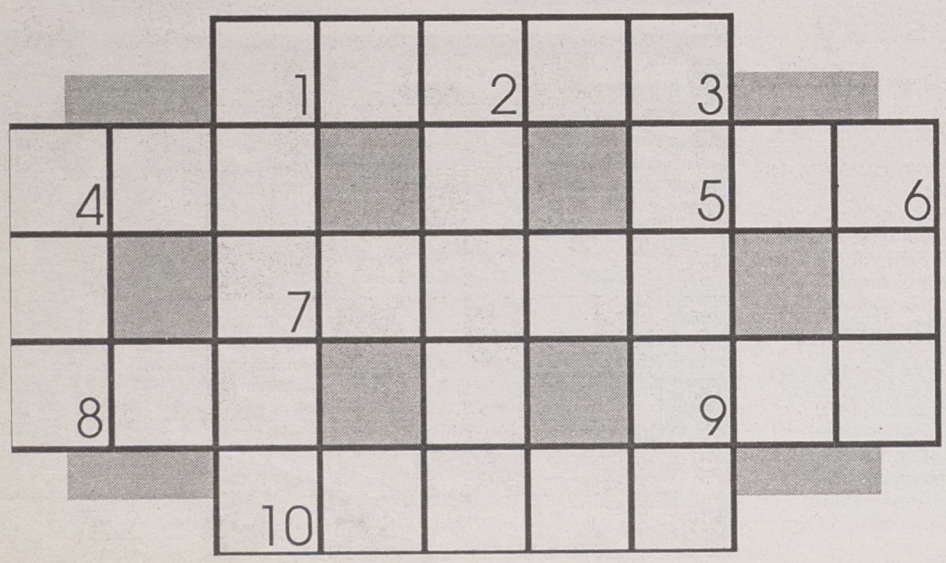


## Jolka

Do diagramu wpisz rozwiązania tak, aby wszystko się zgadzało, to znaczy tak, by diagram był cały prawidłowo zapełniony. Utrudnieniem w tym zadaniu jest to, iż znaczenia rozwiązań i diagram nie mają numerków porządkowych. Nie wiadomo też z początku, które rozwiązania wpisać pionowo, a które poziomo. Jest jednak również i ułatwienie, w diagramie są zamieszczone niektóre litery.

*** Popularny kwiatek, jest o niej piosenka. * Inaczej rózga. * Bardzo malutka cząstka materii. * Metal używany do wyrobu biżuterii. * Wakacyjna pora roku. * Okres w dziejach naszej planety. * Gruszka albo wiśnia. * Na twarzy Zorro. * Gdy ono zdrowe, zdrowy w nim duch. * Panna dająca natchnienie poecie.**

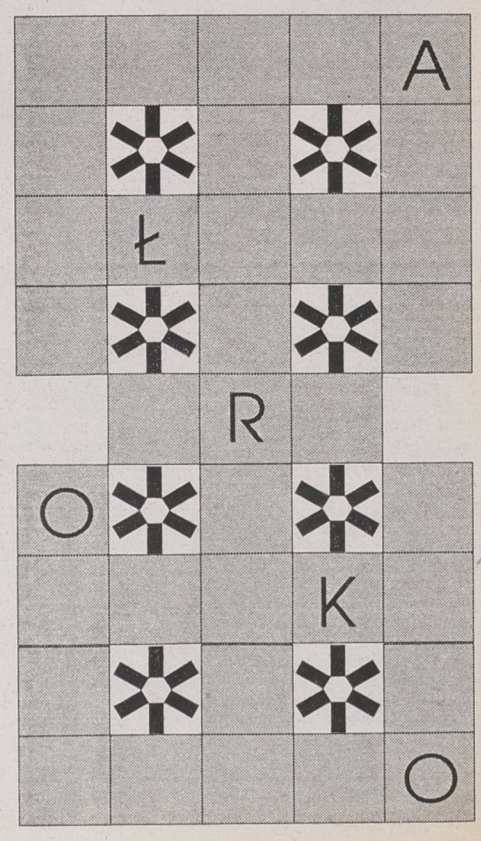

# KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE

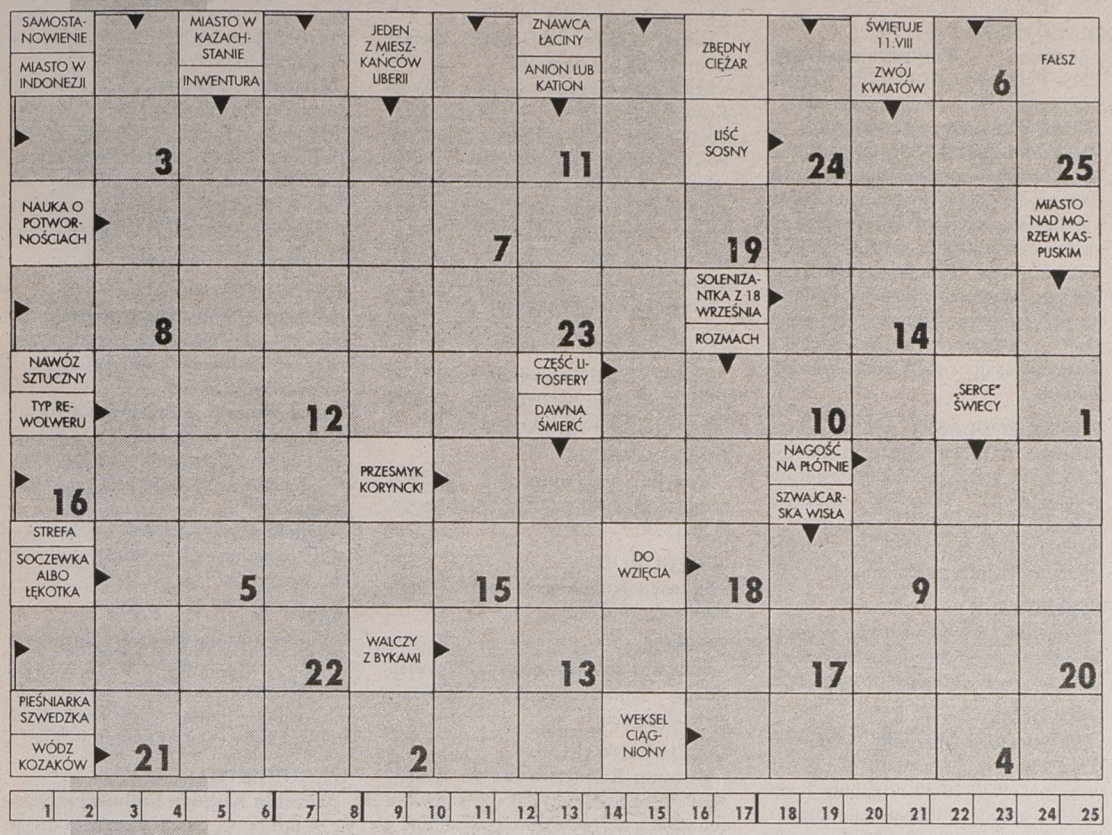


**1. Litery uszeregowane od 1 do 25 utworzą rozwiązanie – sentencję Poli Gojawiczyńskiej**

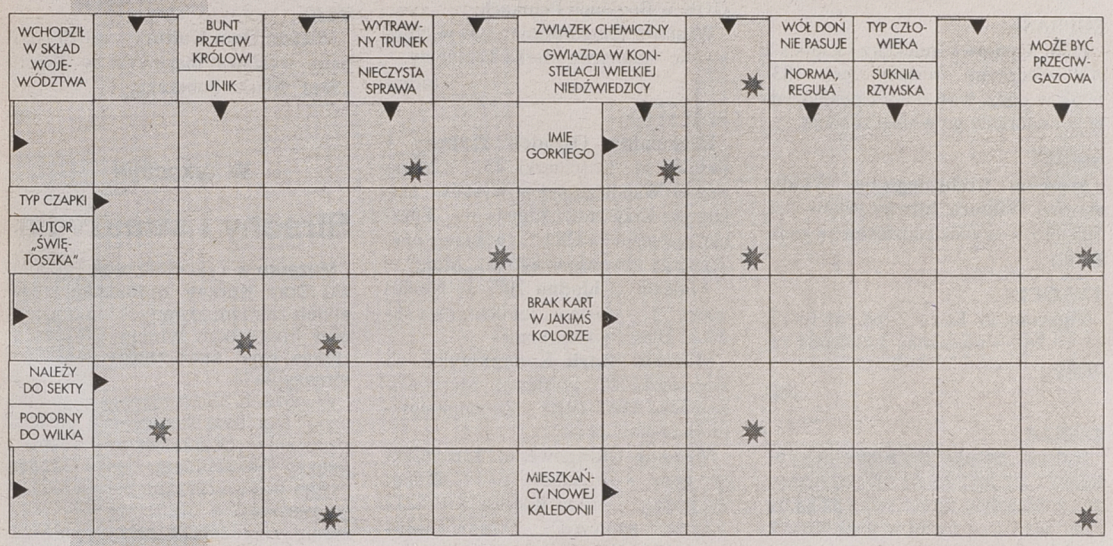


**2. Litery w zaznaczonych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie**

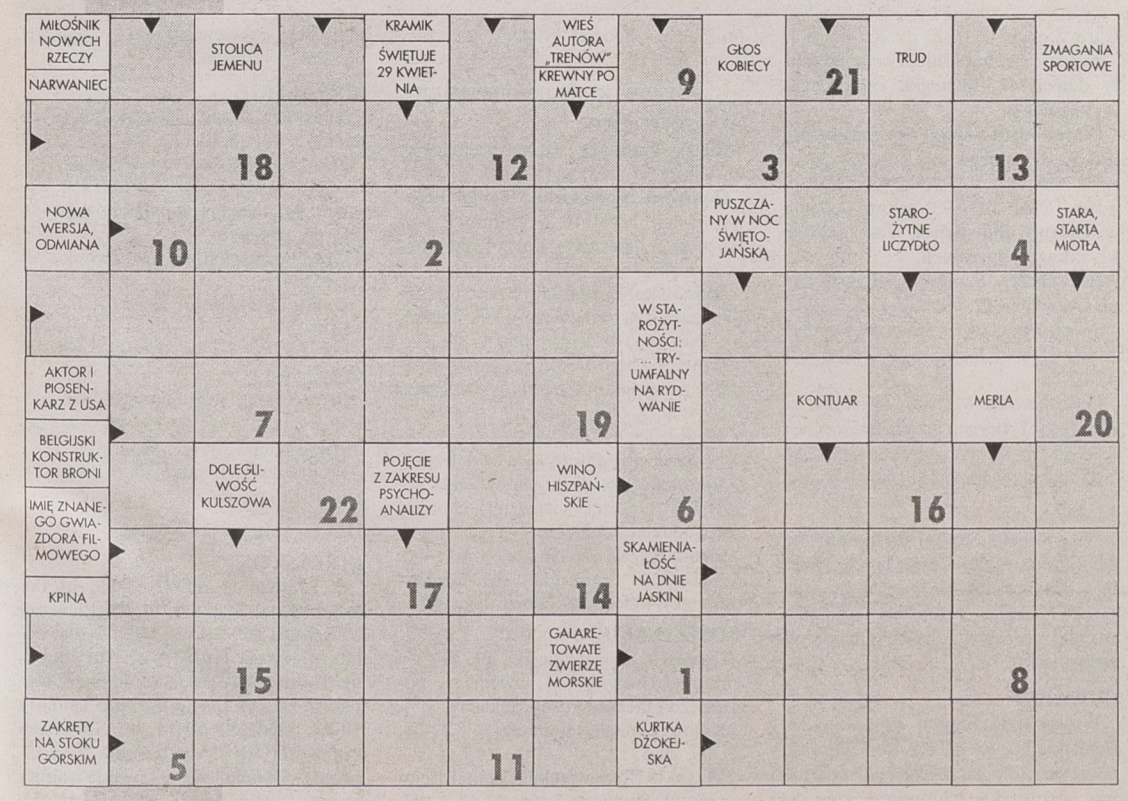


**3. Litery uszeregowane od 1 do 22 utworzą rozwiązanie – przysłowie wietnamskie**

**Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązanie co najmniej trzech zadań, rozlosujemy 3 nagrody pieniężne po 25 zł, natomiast za trafne rozwiązanie czterech zadań zostanie rozlosowana nagroda pieniężna w wysokości 100 zł.**
**Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 77, a na kopercie (karcie pocztowej) zaznaczyć: „3 zadania lub 4 zadania z numeru 77".**
**Kupon można znaleźć obok krzyżówek.**
**Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtych skrzynek przy wejściu.**

Za rozwiązanie czterech zadań szaradziarskich z magazynu nr 75 nagrodę pieniężną 100 złotych otrzyma Pan **Leszek Dorochowicz z Suwałk**.
Nagrody pieniężne po 25 zł wylosowali:
**Zbigniew Zupkowicz z Rynu,**
**Leokadia Bolszo z Białegostoku,**
**oraz Andrzej Kuc z Białegostoku.**
Gratulujemy!
Nagrody prześlemy pocztą.

KUPON NR 77 AKTA współczesna

# WIRÓWKA TAUTOGRAMOWA

**Wszystkie wyrazy mają jednakową literę początkową.**
**PRAWOSKRĘTNIE**: 1) obrót o 180 stopni, 2) geometryczna linia drugiego stopnia, 3) w ręku palacza, 4) antonim bałaganu, 5) leczy dzieci, 6) urwisko, 7) solenizant z 21 stycznia, 8) znany satyryk polski, 9) róg kozła sarny, 10) przepis prawny, będący częścią artykułu, 11) powtórny egzamin, 12) obniża notę za skok narciarza.

„HELLES"

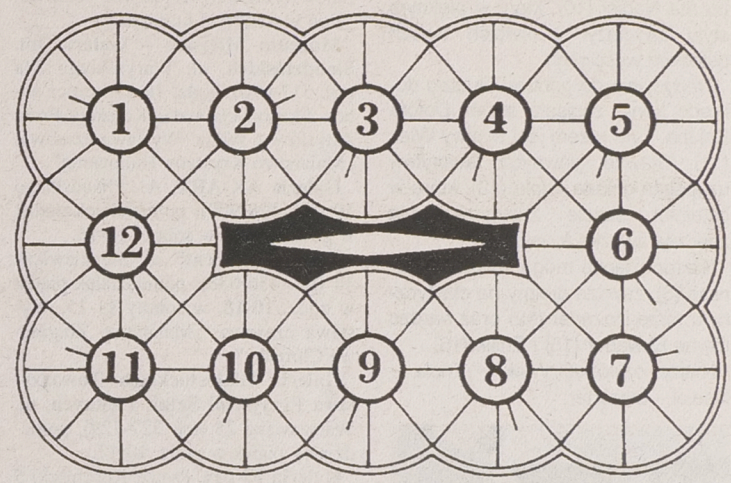


# KRZYŻÓWKA RADIOWA NR 38

Zapraszamy do odbiorników radiowych w piątek, 22 listopada, o godz. 18.10 do 18.30 na wspólne rozwiązywanie krzyżówki radiowej.

Po jej rozwiązaniu, litery z pól: (B-2, J-7), (I-3, A-3, H-7, A-2, H-9, C-4, B-8, F-9) (E-1, J-10, A-8) (F-7, H-1, H-10, A-4, I-2) (G-1, D-8, I-9, B-4, H-3) (G-3, C-5, I-5, A-5, J-1, I-1, C-2, A-6, H-5) utworzą dodatkowe hasło. Hasło to należy nadesłać, wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „KRZYŻÓWKA RADIOWA NR 38", pod adresem:

**Radio Białystok**
**ul. Świerkowa 1**
**15-328 Białystok**

Na zwycięzcę czeka nagroda niespodzianka, ufundowana przez Radio Białystok.
Życzymy przyjemnej zabawy i szczęścia w losowaniu nagrody.

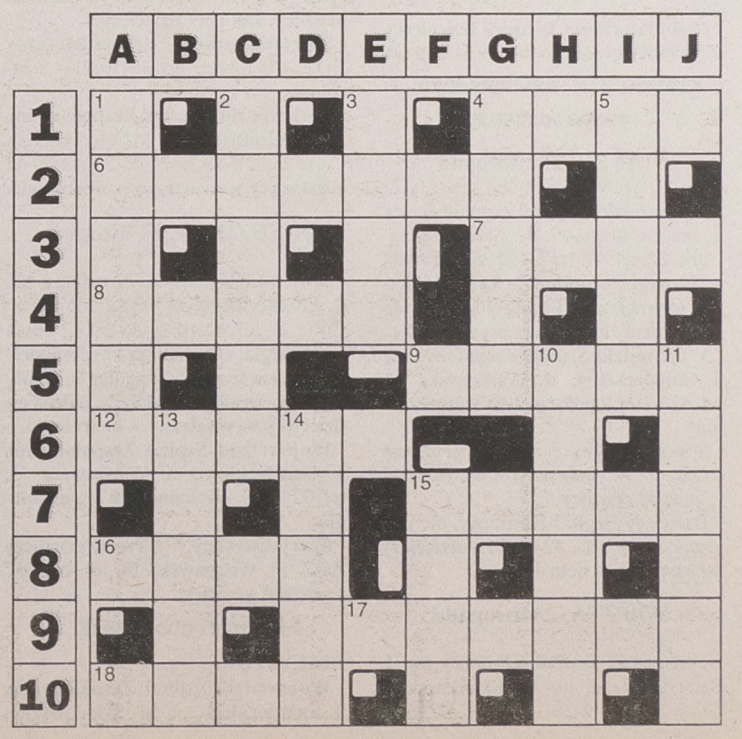

## QUATTRO

### Gonitwa dla 3-l. koni arabskich I grupy

dystans: 1600 m
1. WALC – S. Fulc
2. ERTEL – T. Rejek
3. LARISSA – W. Szymczuk
4. KULIG – R. Panczew
5. WERNISAŻ – B. Mazurek
6. ESTAR – M. Pilich
7. GAZEBA – K. Zudbinow
8. NIMB – A. Chojnowski
9. WERBIJ – S. Pierow
10. NADIEŁ – S. Wasiutow
11. WIEK – T. Dul
12. DEZERTER – K. Wojtasiak
13. TRIPLA – P. Słobodzian
14. GEKON – D. Bielska
15. EKWADOR – S. Sędlak
16. ENTLIK – K. Ostrzycka
17. FARAH-BERSA – M. Pietriakow

### Nasze typy

Przedostatnia gonitwa QUATTRO zgromadziła na starcie 17 trzyletnich koni arabskich. W bardzo wysokiej formie znajduje się gniada GAZEBA (7), trenowana przez Sławomira Walotka. Doskonałe zakończenie sezonu ma Nadieł (10), który w pięknym stylu zwyciężył w swoich dwóch ostatnich wyścigach.

Tradycyjnie do gonitwy Quattro dobrego konia zapisała trener Dorota Kałuba. Tym razem jest to siwy Wiek (11). Stawkę głównych faworytów uzupełnia gniada Tripla (13), która w ostatnim starcie zasygnalizowała znaczną zwyżkę formy.

Niespodziankę mogą stworzyć: Larissa (3), zawsze groźny na elastycznym torze Dezerter (12) oraz bardzo równe Ekwador (15) i Entlik (16).

Nasza czwórka: Wiek – Tripla – Nadieł – Dezerter.

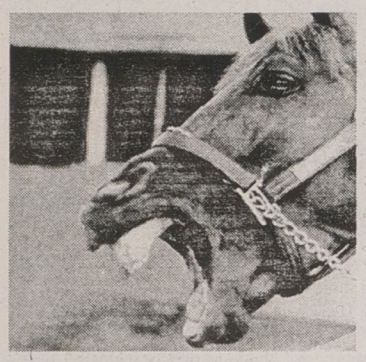

## MUZEA, GALERIE, WYSTAWY

**BIAŁYSTOK**

**Państwowa Galeria Sztuki „Arsenał"**, ul. Mickiewicza 2 (tel. 420-353), godz. 10-17 z wyjątkiem poniedziałków. Wystawa czasowa: „Uroczysko '96".

**Muzeum Okręgowe,** Rynek Kościuszki (tel. 421-473), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Galeria malarstwa polskiego.

**Muzeum Rzeźby Alfonsa Karnego**, ul. Świętojańska 17 (tel. 327-392), godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja stała: Historia życia twórczego; Pracownia rzeźbiarza; Sztuka dawna i współczesna z kolekcji artysty; Portrety wielkich Polaków. Wystawa czasowa: „100 lat techniki gumowej w fotografii".

**Muzeum Historyczne**, ul. Warszawska 37 (tel. 416-591) – godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawa czasowa: „Twórczość artystyczna w Białymstoku w latach międzywojennych".

**Muzeum Wojska,** ul. Kilińskiego 7 (tel. 416-449), godz. 9.30-17 oprócz poniedziałków. Ekspozycja stała: Dzieje wojskowe ziem północnowschodniej Polski (X–XX wiek). Galerie sztuki: rzeźby batalistycznej Edmunda Majkowskiego; Żołnierz polski w sztuce ludowej; Sala sławy bojowej, Sala Rycerska. Wystawa czasowa: „Koń w tradycji i kulturze".

**Muzeum Miejskie – Galeria im. Sleńdzińskich**, ul. Waryńskiego 24a (tel. 517-670), godz. 10-17 oprócz sobót. Ekspozycja stała: Kolekcja Rodu Artystów z Wilna. Wystawa czasowa: „Malarstwo Krystyny Humiennej".

**Galeria AK-ART**, Al. Piłsudskiego 10 (tel. 428-908), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

**Galeria „Akcent"**, ul. Sienkiewicza 14 (tel. 436-038), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 11-15. Wystawa czasowa: „Malarstwo Zbigniewa Chrostka".

**Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ul. Warszawska 25 (tel. 327-729), poniedziałek-piątek w godz. 10-17.

**Galeria El-Art,** Rynek Kościuszki 5 (tel. 416-010), poniedziałek-piątek w godz. 10-18, w soboty 10-15.

**Galeria Sztuki Ludowej „Pod Strzechą"**, ul. Kilińskiego 8 (tel. 328-652 w.43), poniedziałek-piątek w godz. 9.30-16.30.

**Galeria Związku Polskich Artystów Plastyków „Marszand"**, Rynek Kościuszki 17 (tel. 422-262), codziennie w godz. 11-18. Wystawa czasowa poplenerowa: „Białowieża'96" (otwarcie w piątek o godz. 18).

**BIAŁOWIEŻA**

**Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Park Pałacowy** (tel.12-275), w godz. 9-15 oprócz dni poświątecznych.

**Galeria Tamary Tarasiewicz,** ul. Parkowa 5 (tel.12-766), termin zwiedzania należy uzgadniać telefonicznie. Ekspozycja stała: malarstwo, korzenioplastyka, dziwne twory natury, zbiory etnograficzne, rzeźby miejscowych artystów, ikony Piotra Dworakowskiego. Wystawa czasowa: „Fotografia przyrodnicza – Puszcza Białowieska" – prace Krystiana Owczarczaka, Adama Masajły oraz Christiana Maliwerney.

**BIELSK PODLASKI**

**Ratusz,** ul. Mickiewicza 56 (tel. 30-22-44) – w godz. 10-17 oprócz dni poświątecznych. Wystawy czasowe: „Miałam 13 lat, gdy trzynastego..." – rysunki Aliny Maliszewskiej, „Okno" – fotografie Jerzego Osiennika.

**CHOROSZCZ**

**Muzeum** (270-51 w. 252), w godz. 10-15 oprócz dni poświątecznych. Ekspozycja wnętrz pałacowych.

**OSOWICZE**

**Białostockie Muzeum Wsi** (tel. 436-082) – w godz. 8-15 w dni powszednie, 9.30-16.30 w soboty i niedziele (oprócz dni poświątecznych). Wystawy czasowe: „Środki transportu wiejskiego", „Sochy, sierpy, stępy... czyli o niegdysiejszym gospodarstwie".

**SUPRAŚL**

**Pałac Opatów** – refektarz i kaplica z XVI-wiecznymi freskami (tel. 183-506), w godz. 9-16 oprócz poniedziałków i wtorków po wolnej sobocie.

**SURAŻ**

**Muzeum Archeologiczne Władysława i Wiktora Litwińczuków** (tel. 503-116) – czynne codziennie w godz. 8-20.

**TYKOCIN**

**Muzeum**, ul. Kozia 2 (tel. 18-16-13, 18-16-26) – nieczynne z powodu remontu.

MN

**ŁOMŻA**

**Galeria Sztuki Współczesnej,** ul. Polowa 19, tel. 16–41–00, czynna w dni powszednie (prócz poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 10–17, w sobotę i niedzielę 12–16: „Smok Wawelski" – pokonkursowa wystawa ceramiki, rzeźby, papieroplastyki.

**Galeria „Bonar"**, ul. Wojska Polskiego 3: wystawa „Obiekty" – prace Marcina Berdyszaka.

**Urząd Wojewódzki (hol):** „Ziemia Łomżyńska w fotografii"

**Muzeum Okręgowe,** ul. Krzywe Koło 1, tel. 16-29-37, 16-51-92, czynne w godz. 9–16 (prócz poniedziałków), w sobotę i niedzielę 10–16. Wystawy czasowe: „Z dziejów harcerstwa Ziemi Łomżyńskiej" oraz „Telegramy i biżuteria patriotyczna" – ekspozycja ze zbiorów Marka Sosenki, krakowskiego kolekcjonera.

**Galeria „Pod Arkadami"** Stary Rynek: wystawa „Moje loty" – prace Wiktora Wołkowa.

**KLUB Garnizonowy,** al. Legionów 133: wystawa poplenerowa Zbójna '96, pn. „Piękno ginącej przyrody"

**DROZDOWO**

**Muzeum Przyrody,** tel. 192-081, czynne od wtorku do piątku w godz. 8.30-15.30.

**NOWOGRÓD**

**Skansen Kurpiowski im. A. Chętnika,** tel. 17-65-62.

**ZUZELA**

**Muzeum im. Prymasa St. Wyszyńskiego** – udostępniane na życzenie zwiedzających.

**CIECHANOWIEC**

**Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka,** ul. Pałacowa 1, tel. 771-328, otwarte codziennie w godz. 8–16, w sobotę i niedzielę 9–16: „Nowoczesne trendy w hodowli zwierząt" – wystawa czasowa.

**GOK w Bogutach Piankach**

Wystawa fotograficzna „Las w obiektywie" autorstwa Marka Taradejny.

(nom)

**SUWAŁKI**

**Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki,** ul. Kościuszki 45, Galeria Sztuki Współczesnej – wystawa malarstwa Krzysztofa Kulisia pt. „Emocje". „Pacamera Club" – wystawa prac Tomasza Piwowarskiego pt. „Moje".

**Galeria „Chłodna 20"**, ul. Noniewicza 71 – wystawa jubileuszowa Jadwigi Błaszczyk-Jurkonis.

**Muzeum Marii Konopnickiej**, ul. Kościuszki 31 – wystawa: „Maria Konopnicka 1842-1910 – Za zamkniętymi drzwiami czasu".

**Muzeum Okręgowe,** ul. Kościuszki 81, godz. 8-16, soboty 10-17. Ekspozycje stałe: „Alfred Wierusz Kowalski – życie i twórczość", „Polskie malarstwo XIX i XX wieku", „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur". Wystawy aktualne: „Tradycje Wojska Polskiego na Suwalszczyźnie" oraz „Sztuka świata antycznego" – rzeźba, szkło i ceramika starożytnych Grecji i Rzymu. Eksponaty pochodzą ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

**Muzeum Historii i Tradycji Żołnierzy Suwalszczyzny,** ul. Wojska Polskiego 21, czynne w godz. 10-14. Ekspozycja stała, poświęcona Suwalskiej Brygadzie Kawalerii oraz 41 Pułkowi Piechoty. Ponadto wystawa pt. „Broń z okresu II Rzeczypospolitej z rejonu Suwalszczyzny".

**AUGUSTÓW**

**Muzeum Ziemi Augustowskiej,** ul. Hoża 7 – stała ekspozycja etnograficzna. Czynna oprócz poniedziałków i dni poświątecznych.

**Dział Kanału Augustowskiego,** ul. 29 Listopada 5. Zwiedzać można po uprzednim zgłoszeniu telefonicznym: (0-119) 27-54. W święta muzeum nieczynne.

**Miejski Dom Kultury** – stała ekspozycja malarstwa i rysunków plastyków amatorów.

**PISZ**

**Muzeum Ziemi Piskiej,** ul. Daszyńskiego 7 – czynne: wtorki, soboty, niedziele w godz. 8-15; środy, czwartki, piątki – godz. 8-16. Ekspozycja stała „Fauna i flora Puszczy Piskiej".

**WĘGORZEWO**

**Muzeum Kultury Ludowej** – czynne w dni powszednie w godz. 8-18, w dni wolne od pracy w godz. 10-15. Ekspozycja przedstawiająca dzieje Węgorzewa i okolic.

**EŁK**

**Miejski Dom Kultury** – od 13 listopada wystawa malarstwa w Galerii „Ślad" Marka Sobczaka.

(m)

W Tykocinie

## Strachy i straszydła

**Muzeum w Tykocinie oraz Tykociński Dom Kultury zapraszają wszystkich zainteresowanych na imprezę pod frapującym tytułem „Popas w Upicie czyli staropolskie strachy i straszydła".**

W ramach Mickiewiczowskiego „popasu" mgr Ewa Rogalewska (kustosz Muzeum) wygłosi prelekcję „na temat". Aktorzy Tykocińskiego Teatru Amatorskiego będą recytować ballady naszego wieszcza, a miejscowy chór „Hetmanki" zaprezentuje pieśni pogrzebowe. Impreza odbędzie się w niedzielę, 24 bm., o godz. 18 w saloniku Muzeum.

(kon)

**AMBULATORIA**

**BIAŁYSTOK**

**Pogotowie Ratunkowe, Ambulatorium Stomatologiczne, Internistyczne, Pediatryczne,** ul. Poleska 89, tel. 970, 999, 524-192, informacja – 422-222.

**Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej,** ul. Wołodyjowskiego 3A, tel. 42-59-60.

**SZPITALE W BIAŁYMSTOKU**

**OSTRE DYŻURY**

### PIĄTEK, 22 listopada

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 **– chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. Warszawska 15, tel. 327-100 **– położnictwo z ginekologią.**

**Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ,** ul. Warszawska 18, tel. 412-952 **– oddział gruźlicy.**

**Dziecięcy Szpital Kliniczny,** ul. Waszyngtona 17, tel. 42-40-31 **– dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

### SOBOTA, 23 listopada

**Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 42-24-31 do 39, 42-36-13 do 16 **– chirurgia, reanimacja, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, położnictwo.**

**Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego,** ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 **– oddział gruźlicy, zakaźny dziecięcy.**

**Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ,** Choroszcz, tel. 19-10-91 **– neurologia.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 **– dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

### NIEDZIELA, 24 listopada

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M.Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 **– chirurgia, reanimacja kardiologiczna, wewnętrzny, laryngologia, okulistyka, neurologia, zakaźny dziecięcy, dziecięcy wewnętrzny + neurologia.**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. Warszawska 15, tel. 327-100 **– położnictwo z ginekologią.**

**Specjalistyczny Przeciwgruźliczy ZOZ,** ul. Warszawska 18, tel. 412-952 **– oddział gruźlicy.**

**DYŻURY CODZIENNE**

**BIAŁYSTOK**

**Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego,** ul. M. Skłodowskiej-Curie 25, tel. 42-16-21 do 26, 42-70-41 **– dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.**

**Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego,** ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurują oddziały: **choroby płuc dzieci, sztucznej nerki, zakaźny dorosłych.**

**Regionalny Szpital Onkologiczny,** ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.

**Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ,** ul. Św. Rocha 3, tel. 42-53-01, 42-02-08.

**Lecznica dla Małych Zwierząt,** ul. Białówny 7, czynna codziennie w godz. 8.00-20.00, wizyty domowe tel. 761-742 – lekarz weterynarii Marcin Ramm.

**ŁOMŻA**

**Wojewódzki Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1,** tel. 16-24-01 – wewnętrzny, kardiologia, reanimacja, chirurgia, ortopedia, pediatria, zakaźny dorosłych i dzieci, ginekologia, położnictwo.

**SUWAŁKI**

**Wojewódzki Szpital Zespolony,** ul. Szpitalna 60, tel. 67-25-46 – położnictwo i ginekologia, dziecięcy, laryngologia, okulistyka, chirurgia, ortopedia, dermatologia, neurologia, urologia, reanimacja, wewnętrzny, sztuczna nerka.

**Szpital Miejski Zespołu Opieki Zdrowotnej,** ul. Kościuszki 101, tel. 66-22-41 – oddział gruźlicy, zakaźny, żółtaczki.

**SZPITALE W WOJEWÓDZTWACH**

**BIAŁOSTOCKIE**

**Bielsk Podlaski,** Szpital Rejonowy, ul. Kleszczewska 3, tel. 22-54.

**Dąbrowa Białostocka,** Szpital Rejonowy, tel. 12-11-79 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

**Hajnówka,** Szpital im. Oczki, tel. 24-08 – zakaźny, położniczo-ginekologiczny, chirurgia, dziecięcy, płucny.

**Łapy,** Szpital Miejski, tel. 15-28-31 – położniczo-ginekologiczny, dziecięcy, wewnętrzny, chirurgiczny.

**Mońki,** Szpital Rejonowy, tel. 16-25-52 – dziecięcy, chirurgia, wewnętrzny.

**Sokółka,** Szpital Rejonowy, tel. 11-22-04 – chirurgia, zakaźny, choroby płuc, oddział dziecięcy.

**Siemiatycze,** Szpital Rejonowy, tel. 55-22-00 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny.

**ŁOMŻYŃSKIE**

**Grajewo,** Szpital Miejski, tel. 20-41 – chirurgia, wewnętrzny, dziecięcy, położniczo-ginekologiczny, zakaźny.

**Kolno,** Szpital Rejonowy, tel. 24-68, 21-09, 24-57.

**Wysokie Mazowieckie,** Szpital Rejonowy, ul. Szpitalna 5, tel. 22-61 – chirurgia, dziecięcy, ortopedyczny, położniczy, wewnętrzny.

**Zambrów,** Szpital Rejonowy, tel. 36-01, 36-29, 36-10, 36-74 – położniczy, dziecięcy, wewnętrzny, pomocy doraźnej, chirurgia.

**SUWALSKIE**

**Augustów,** Szpital Miejski, ul. Szpitalna 69, tel. 22-40.

**Ełk,** Szpital Rejonowy, ul. Mickiewicza 19, tel. 10-25-37, 10-84-14 – wewnętrzny, zakaźny, ginekologia, pediatria, położnictwo.

**Giżycko,** Szpital, ul. Warszawska 41, tel. 52-71.

**Goldap,** Szpital, ul. Słoneczna 2, tel. 15-02-75.

**Olecko** (Szpital we wsi Jaśki), tel. 22-95, 22-96.

**Pisz, Szpital Rejonowy,** ul. Sienkiewicza 2, tel. 331-51, 336-69, ul. Klementowskiego 18, tel. 336-01.

**Węgorzewo,** Szpital, ul. 3 Maja 21, tel. 732-52.

**APTEKI NOCNE**

**BIAŁYSTOK**

**ul. Lipowa 45, tel. 42-33-65, ul. Poleska 89, tel. 522-111, ul. Mickiewicza 27 „SALUS", tel. 323-024 (całą dobę), niedziela (10-17): ul. Suraska 2, ul. Malmeda 12, ul. Batalionów Chłopskich 18 „W Leśnej Dolinie", soboty 10-18, niedziele 10-14, ul. Spółdzielcza 8 „HORN", codziennie 7.30-19, soboty 8-16.00, we wszystkie soboty czynne są ponadto apteki: ul. M. Skłodowskiej-Curie 19, tel. 421-963, ul. Warszawska 13, tel. 436-655, ul. Jurowiecka 10, tel. 435-184, ul. Baranowicka 113 (9-16).**

W BTL

## Bajka i rybka

W piątek, o godz. 10, a w sobotę i niedzielę o godz. 11 Białostocki Teatr Lalek proponuje dzieciakom obejrzenie „Bajki nie tylko o złotej rybce" według nie tylko Aleksandra Puszkina. Dużo dobrej zabawy, śmiechu i trochę – myślenia. Wszystko to zapewnią Alicja Bach oraz Krzysztof Pilat, o rybce nie mówiąc. (kon)

W Hotelu Gołębiewski

## Sztuka Romów

**W piątek, 22 bm., o godz. 17 w białostockim Hotelu Gołębiewski (sala na parterze) zostanie otwarta wystawa pn. „Sztuka Romów".**

Będzie to pierwsza w kraju prezentacja twórczości artystycznego małżeństwa Anety i Stojana Wyłkow.

Stojan Wyłkow, Rom pochodzący z Bułgarii, jest absolwentem Instytutu Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, gdzie mieszka na stałe. Dyplom w zakresie rzeźby i malarstwa zdobył w 1992 r. Zajmuje się oryginalną formą rzeźby, stosując własną technikę spawalniczą. Jego prace znajdują się u osób prywatnych i w muzeach w Bułgarii, Niemczech, Szwecji oraz Polsce.

Aneta Turek-Wyłkow, tegoroczna absolwentka tej samej uczelni, maluje i rysuje. Na wystawie znajdzie się kilkanaście jej prac o tematyce cygańskiej. Ekspozycję organizuje Rada Romów w Polsce i białostocka redakcja „Rrompo-drom", a sponsorują imprezę: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Urząd Miejski w Białymstoku oraz Hotel Gołębiewski (kon)

W Dramatycznym

## Premierowa niedziela

**Jak już zapowiadaliśmy, w Teatrze Dramatycznym im. Al. Węgierki w Białymstoku odbędą się dwie premiery w jednym dniu. Dla dzieci – „Czarodziejskie krzesiwo" Hansa Christiana Andersena, dla dorosłych – „Detektyw" Anthony'ego Shaffera.**

W niedzielę, 24 bm. o godz. 12 dzieci zobaczą po raz pierwszy „Czarodziejskie krzesiwo" – przepiękną bajkę w reżyserii Janusza Hamerszmita, który dał się już poznać wielokrotnie dziecięcej widowni.

Wieczorem, o godz. 19, na Małej Scenie odbędzie się premierowe przedstawienie „Detektywa". Wyreżyserował je Andrzej Jakimiec, a wystąpi znakomita para aktorów: Andrzej Karolak i Krzysztof Ławniczak. (kon)

# TEATRY

**Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki w Białymstoku** – niedziela „Czarodziejskie krzesiwo" (Duża Scena), godz. 12.00 – premiera, „Detektyw" (Mała Scena), godz. 19.00 – premiera.

**Białostocki Teatr Lalek** – piątek „Bajka nie tylko o złotej rybce", godz. 10.00, sobota, niedziela „Bajka nie tylko o złotej rybce", godz. 11.00.

**Teatr Lalek w Łomży** – piątek „Dziejba leśna" (Siedziba), godz. 12.00, niedziela „Dziejba leśna" (Siedziba), godz. 16.00 (spektakl dla młodzieży i dorosłych).

**Państwowa Filharmonia w Białymstoku** – piątek, godz. 19.00, sobota, godz. 18.00, koncert oratoryjny na 40-lecie Chóru Akademii Medycznej w Białymstoku w wykonaniu Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Białostockiej oraz Chóru Akademii Medycznej w Białymstoku, dyryguje Bożena Sawicka, Agnieszka Zwierko-Wiercioch – mezzosopran. W programie utwory a cappella, S. Prokofiew – Kantata „Aleksander Newski".

# KINA

**W BIAŁYMSTOKU**

**„POKÓJ"** – piątek, sobota, niedziela „Dzwonnik z Notre Dame" (USA, b.o. – dubbing), godz. 9.30, 11.30, 13.30, 15.30, 17.00, „Mężowie i żona" (USA, l. 15), godz. 17.45, 20.00, „Czas zabijania" (USA, l. 15), godz. 13.00, 19.00.

**„TON"** – piątek, sobota, niedziela „Wczoraj i dziś" (USA, l. 15), godz. 10.30, 14.15, 18.15 (premiera), „Nigdy nie rozmawiaj z nieznajomym" (USA, l. 15), godz. 12.15, 16.15, 20.15.

**„FORUM"** – piątek, sobota „Jesień z bluesem", godz. 19.00, niedziela „Striptease" (USA, l. 15), godz. 15.45, 18.00, 20.15.

**„SYRENA"** – piątek „Wyspa piratów" (USA, l. 12), godz. 14.30, „Słodko gorzki" (pol., l. 15), godz. 17.00, 19.00, sobota, niedziela „Panna Nikt" (pol., l. 12), godz. 14.30, 18.15, „Dzieciaki" (USA, l. 18), godz. 16.30, 20.00.

**W WOJEWÓDZTWACH**

**BIAŁOSTOCKIM**

**Białowieża „Żubr"** – piątek „Osaczony" (USA, l. 15), sobota, niedziela „Egzekutor" (USA, . 15).

**Bielsk Podlaski „Znicz"** – piątek, sobota, niedziela „Dzień Niepodległości" (USA, l. 12).

**Dąbrowa Białostocka „Lotos"** – niedziela „Telemaniak" (USA, l. 15).

**Kuźnica Białostocka „Kormoran"** – niedziela „Klatka dla ptaków" (USA, l. 15).

**Narewka „Las"** – piątek, sobota, niedziela „Sierżant Bilko" (USA, l. 12), „Księżniczka łabędzi" (USA, b.o.).

**Siemiatycze „Chrobry"** – piątek „Ukryte pragnienia" (ang.-wł.-franc., l. 15), sobota, niedziela „Rozrabiaki w Waszyngtonie" (USA, l. 12).

**Sokółka „Sokół"** – piątek, sobota, niedziela „Podwójna świadomość" (USA, l. 15), niedziela „Namiętności" (USA, l. 15).

**Suchowola „Kometa"** – piątek, sobota, niedziela „Psychopata" (USA, l. 15).

**ŁOMŻYŃSKIM**

**Grajewo „Relax"** – niedziela bajki dla dzieci, godz. 10.00, „Wirus", godz. 12.00.

**Ciechanowiec „Meteor"** – piątek, sobota, niedziela „Sztorm" (USA, l. 15).

**Kolno „Wrzos"** – piątek, sobota, niedziela „Nagi peryskop" (USA, l. 12).

**Szepietowo „Bajka"** – niedziela „Twierdza" (USA, l. 15).

**SUWALSKIM**

**Suwałki „Bałtyk"** – piątek, sobota „Lęk pierwotny" (USA, l. 15), piątek, sobota, niedziela „Pułkownik Kwiatkowski" (pol., l. 15), niedziela „Quest" (USA, l. 15).

**Augustów „Iskra"** – piątek, sobota, niedziela „Twister" (USA, l. 12), niedziela „Gruby i chudszy" (USA, l. 12).

**Bemowo Piskie „Wrzos"** – sobota, niedziela „Gorączka" (USA, l. 15).

**Ełk „Polonia"** – piątek, sobota, niedziela „Fenomen" (USA, l. 15), piątek, sobota „Król olch" (niem.-franc.-ang., l. 15), niedziela „Diabolique" (USA, l. 15).

**Giżycko „Fala"** – piątek, sobota, niedziela „Quest" (USA, l. 12).

**Kowale Oleckie „Pionier"** – piątek, sobota „Więźniowie nieba" (USA, l. 15), sobota „Twierdza" (USA, l. 15).

**Olecko „Mazur"** – sobota, niedziela „Mission: Impossible" (USA, l. 15), niedziela „Małpa w hotelu" (USA, b. o.).

**Pisz „Stolica"** – piątek, sobota, niedziela „Dzień Niepodległości" (USA, l. 12).

**Stare Juchy „Grunwald"** – piątek, sobota, niedziela „Jej Wysokość Afrodyta" (USA, l. 15).

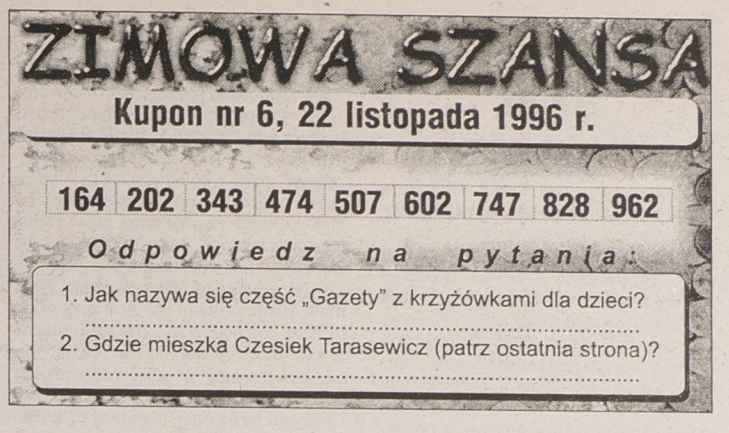


# Drodzy Czytelnicy!

Pierwszy tydzień „Zimowej Szansy" za nami. Na liście wygranych mamy już ponad 40 nazwisk. Ale tak naprawdę wszystko zacznie się dopiero teraz. Pierwsze opady śniegu tuż, tuż. Teraz powinny się też sypnąć najważniejsze nagrody. Przypominamy, że „Zimowa Szansa" to szansa na żółtego fiata 126 i na blisko dwieście wartościowych nagród rzeczowych. Należy tylko cierpliwie i uważnie zakreślać numerki, aby nie przeoczyć swojego szczęścia. Wiemy, że każdy z graczy liczy na główną nagrodę. Satysfakcję sprawiają jednak nawet drobniejsze fanty. Często dowiadujemy się od Państwa, że najważniejszy jest sam fakt wygrania, wszystko się przecież może przydać.

A. Zgiet

## NAGRODA PIENIĘŻNA - DZISIAJ 100 ZŁOTYCH

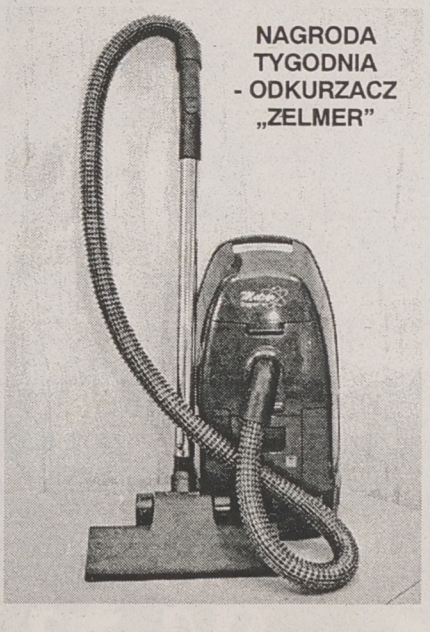

A. Zgiet

**NAGRODA TYGODNIA - ODKURZACZ „ZELMER"**

## „Zimowa Szansa" na nagrody

NAGRODA GŁÓWNA KONKURSU – Fiat 126

- nagrody pieniężne po 500 i 100 złotych
- telewizory kolorowe
- radiomagnetofony
- walkmany
- radiobudziki
- ekspresy do kawy
- odkurzacz
- miksery
- żelazka z nawilżaczem
- niespodzianki

**BIURO GRY 42-32-42 9.00-16.00**

# Zasady konkursu

- Konkurs-quiz „Zimowa Szansa" rozpoczął się 15 listopada 1996 r., a zakończy się 20 grudnia 1996 r.
- Codziennie w gazecie drukujemy liczby do zakreślania na karcie konkursowej.
- Nagrodę w zakreślance wygrasz, gdy:
  **– zakreślisz wszystkie 7 liczb w jednym diagramie z określoną kategorią nagrody**
  **– odpowiesz prawidłowo na pytania zamieszczane na kuponach w gazecie.**
- Wygraną należy zgłosić osobiście lub telefonicznie najpóźniej do godz. 16.00 następnego dnia po wydrukowaniu ostatniej pasującej liczby do zakreślenia. Biuro Gry, tel. 42-32-42, ul. Suraska 1, Białystok.
- Wygrane z piątku można zgłaszać do poniedziałku do godz. 16.00.
- Otrzymasz wygraną, jeśli zgłosisz się do Biura Gry w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia wygranej z właściwą kartą oraz ze wszystkimi kuponami wyciętymi z gazety z wpisanymi prawidłowymi odpowiedziami na pytania konkursowe. Dopuszcza się brak 3 kuponów.

**Apteki pracujące we wszystkie soboty:** ul. Sienkiewicza 71/73 (8-16), ul. Lipowa 45 (gdy pełni dyżur – 7-21, pozostałe soboty 11-18), ul. Wesoła 18 (7-20, w. sob. 8-15), ul. Świętojańska 6 (7.30-20, w. sob. 7.30-15.30), ul. Malmeda 12 (gdy pełni dyżur – 7.30-21, pozostałe soboty 10-17), ul. Suraska 2 (gdy pełni dyżur 7-21, pozostałe soboty 9-16), ul. Witosa 36 (8-19, w. sob. 8-15), ul. Mickiewicza 38 (7-21, w. sob. 8-16), ul. Warszawska 79 (7.30 -15.30), ul. Siewna 2 (7.45-19, w. sob. 7.45-15), ul. Broniewskiego 4 (8-16, w. sob. 8-15), ul. Radzymińska 16 (7.30-19.30, w. sob. 8-16), ul. Gen. Berlinga 8 (7.30-19, w. sob. 8-15).

**Apteki czynne w soboty robocze:** ul. Bema 2 (7.30-19), ul. Słonimska 15/1 (7.30-15.30).

**ŁOMŻA**

**ul. Dworna 35,** tel. 16-32-44.

**SUWAŁKI**

**ul. Kościuszki 78,** tel. 66-49-24.

**POGOTOWIA**

**Pogotowie Ratunkowe** – wszędzie 999, poza Wysokiem Maz. – 99, Dąbrową Biał. – 121-099, Mikołajkami – 16-337, Sokółką – 19-99.

**Policja** – wszędzie 997, poza Dąbrową Biał. – 121-007, Gołdapią – 150-027, Mikołajkami – 16-307.

**Straż Pożarna** – wszędzie 998, poza Wysokiem Maz. – 98, Dąbrową Biał. – 121-008, Mikołajkami – 16-351.

**BIAŁYSTOK**

**Pogotowie Energetyczne** – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Wod.-Kan.** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 981, **Pogotowie Opiekuńcze** – 325-688, **Pogotowie Weterynaryjne** – 511-542, **Straż Miejska** – 512-741, **Żandarmeria wojskowa** – 753-301, **Informacja PKP** – 910, **Informacja PKS** – 936, **Informacja o usługach** – 951, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny codziennie w godz. 16-22), **Telefon Zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin** – 32-22-22, **Taxi** – 919, **Zakupy na telefon** – 42-14-02, **Informacja o lekach** – 752-437, 750-292, 752-474, 750-329, **Zielony Telefon** – 42-53-78, **TOnZ** – 42-45-02, 512-670, **„Droga"** (pomoc dzieciom z rodzin niewydolnych wychowawczo) – 432-916 (czynny codziennie w godz. 8-10, 19-22), **Okręgowa Inspekcja Pracy udziela bezpłatnych porad prawnych dotyczących prawa pracy** (7.30-15), **Klub Abstynentów „Krokus"**, ul. Warszawska 2 – 43-58-43 (17-21, oprócz niedziel), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Białymstoku „Zielony Telefon"** 42-53-78 czynny w godz. 7.15-15.15, 42-55-00 czynny w godz. 15.15-7.15 oraz 42-10-75.

**ŁOMŻA**

**Pogotowie Energetyczne** – 991, **Pogotowie Gazowe** – 992, **Pogotowie Ciepłownicze** – 993, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Pogotowie Telewizyjne** – 959, **Pogotowie Weterynaryjne** – 16-46-47, **Straż Miejska** – 16-45-42, **Informacja PKP** – 16-34-41, **Informacja PKS** – 18-55-54, **Taxi** – 16-37-60, **Ochrona Środowiska** – 16-21-69, **Telefon Zaufania** – 988 (czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30-21.30), **Telefon zaufania dla kobiet** – 16-45-53, poniedziałek, czwartek, godz. 21-24, **Informacja handlowo-usługowa** – 957 (czynna 8-18), **Informacja turystyczna** – 16-22-19 (czynna codziennie w godz. 9-16, w soboty w godz. 10-14).

**SUWAŁKI**

**Pogotowie Energetyczne** – 66-52-21, **Pogotowie Gazowe** 66-57-23, **Pogotowie Ciepłownicze** – 66-49-13, **Pogotowie Kanalizacyjne** – 994, **Pogotowie Drogowe** – 954, **Straż Miejska** – 66-49-21, **Informacja PKP** – 66-27-63, **Taxi** – 66-25-30, 66-23-50, 66-42-40, **Biuro Zleceń Telefonicznych** – 917, **Telefon Zaufania** (codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godz. 18-6) – 988, 67-49-41, **Policja Ekologiczna** – 66-44-10 (w razie dużych skażeń), **Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska** – 66-44-10 (7-15), 66-78-01 (całą dobę).

**EŁK**

**Pogotowie Energetyczne** – 10-84-01, **Pogotowie Gazowe** – 10-21-87, **Informacja PKP** – 10-26-30, **Informacja PKS** – 0-33-52, **Taxi** – 10-21-01, **Straż Miejska** – 986.

BRYDŻ

## Brydż integracyjny

Zbliżający się koniec roku obfituje w ważne wydarzenia brydżowe. W Grudziądzu rozegrano pierwsze w Polsce integracyjne zawody w brydżu sportowym. Zawody integracyjne, ponieważ chodzi o wprowadzenie w nasz brydżowy światek ludzi, jak to się dziś mówi ładnie – „sprawnych inaczej". Prawo gry miały pary brydżowe, z których przynajmniej jedna osoba jest inwalidą. Dla ludzi o ograniczonej sprawności ruchowej brydż jest sportem wprost idealnym. Tu wygrywa się rywalizację dzięki sile umysłu, a w tym osoby na wózkach nie ustępują w niczym pozostałym, a często wręcz są dużo sprawniejsze.

Ekipa białostocka pojechała tam w składzie: Marek Frajtag, Elżbieta Rokicka, Andrzej Mer, Adam Ościłowski, Marian Urwanowicz i Bohdan Nadowski. Turniej teamów wygrali w tym składzie bezapelacyjnie, a w rywalizacji par również nie było silnych na parę Bohdan Nadowski-Marek Frajtag. Tym razem więc wszystkie złote medale przyjechały do Białegostoku. Oby stało się to tradycją, bowiem imprezy integracyjne wchodzą już na stałe do kalendarza brydżowego. Jeszcze w tym roku, w dniu 14 grudnia, zostaną rozegrane pierwsze integracyjne mistrzostwa województwa. Inicjatorem imprezy jest Spółdzielcze Zrzeszenie Sportowe „START", w którego barwach wystąpiła tak udanie reprezentacja białostocka w Grudziądzu. Mistrzostwa rozegrane zostaną w Ośrodku Sportowo-Rehabilitacyjnym w Ogrodniczkach (na Stoku) o godz. 10.30. Więcej informacji o imprezie oraz zapisy przyjmowane są codziennie w SZS „Start" w Białymstoku, tel. 52-37-39.

A oto rozdanie z Grudziądza, którego bohaterką była Ela Rokicka-Mer:

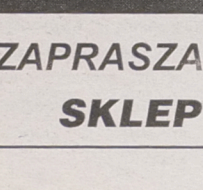


Ela zajmowała pozycję N i po otwarciu 1 bez atu przez gracza E spasowała na trzecim ręku. Na ten kontrakt jej partner dał wist z asa kier. Ela dołożyła małe – „chódź" dalej i kolejnego kiera – blotkę zabiła królem. Zamiast jednak odejść kolejnego kiera, zagrała teraz pika! Piękno tego zagrania jest może mało widoczne, ale logika jest urzekająca. Jeżeli partner ma dobre kiery, to i tak je weźmie. Natomiast Ela już ostatni raz „jest przy piłce" i trzeba coś podegrać, bowiem następnej okazji prawdopodobnie nie będzie. Wynik był również w pełni zadawalający, bowiem rozgrywający nie trafił rozkładu i przegrał bez jednej, a na innych stołach brano po osiem lew.

Pełny rozkład:

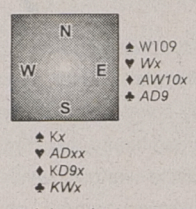


Najważniejsza impreza sportowa roku w regionie jest wciąż przed nami. VII Mistrzostwa Polski „Na Impy" rozegrane zostaną w dniach 30.11. i 1.12. w Supraślu w ośrodku wypoczynkowym „Puszcza". Zaczynamy grać w sobotę o 11.00. Rozegrane zostaną trzy sesje. Puchary ufundowali: Browar „Dojlidy" – główny sponsor imprezy oraz Prezydent Miasta Białegostoku. Patronat prasowy nad mistrzostwami objęła, oczywiście, „Gazeta Współczesna".

Rywalizować będziemy w trzech kategoriach: otwarta – wszystkie pary, kateg. II – pary o współczynniku 4,5 do 8, kat. III – pary o współczynniku do 4 WK. Szanse są więc równe. A grać można przeciwko największym polskim sławom brydżowym. Oczekujemy więc rekordowej frekwencji.

MIROSŁAW HANUSZ
ANDRZEJ MER

# Sztama po raz siedemnasty

**Oleckie Centrum Kultury, Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach oraz Stowarzyszenie Kulturalne „Przypisani Północy" zapraszają na imprezę pod nazwą SZTAMA – ZJAWISKA KULTUROWE, która odbędzie się w dniach 28-30 listopada br. w Olecku. Przez piętnaście lat SZTAMA oznaczała spotkania teatralne, najpierw teatrów amatorskich, później awangardowych. Ostatnio, czyli od dwóch lat, zaczęła się zmieniać i rozrastać. Ta impreza nie jest ani festiwalem, ani konkursem, nie ma tu laureatów, ani nagród. SZTAMA to sztama ludzi teatru i miłośników.**

– *SZTAMA to prezentacje, konfrontacje, interpretacje* – mówi Marek Gałązka, od wielu lat główny organizator corocznych listopadowych spotkań teatralnych. – *Wszystkie tegoroczne spektakle są nowe, nieznane na naszym terenie i bardzo interesujące. Wszystkie godne obejrzenia. Każda grupa teatralna ma odrębną, własną stylistykę teatralną i artystyczną. Teatr jest takim miejscem, które integruje wszystkie dyscypliny sztuk, więc i spotkania teatralne postanowiliśmy rozszerzyć o inne zjawiska kulturowe. W tegorocznym programie przewidziane jest seminarium „Życie w sztuce..." składające się z trzech części – 28 bm. o godz. 12.00 cz. I „Życie w sztuce – wypełnianie Pustej Przestrzeni". Krzysztof Czyżewski prezentując Ośrodek „Pogranicze – sztuk, kultur, narodów" w Sejnach podda pod dyskusję swój i tego Ośrodka sposób na zagospodarowanie Pustej Przestrzeni w kulturze Ziemi Sejneńskiej. 29 bm. o godz. 11.00 – cz. II „Życie w sztuce – wyzwanie, wzajemność, uległość, sen?". Ten tak poetycko sformułowany temat ukrywa „brutalne" pytania skierowane do uczestników (a będą nimi animatorzy i aktorzy grup artystyczno-teatralnych działających bez mecenatu państwowego w dzisiejszej twardej rzeczywistości). – Czy możliwe jest przeżycie i utrzymanie się wyłącznie ze sztuki? Czy i na ile warunki zmuszają artystę do kompromisu, do ulegania presji widza i pieniądza – i co najważniejsze – jaki to może mieć wpływ na kształt dzieła? Spotkanie to poprowadzi znany menedżer europejskiej kultury, pan Ryszard Kawalec. 30 XI – cz. III „Życie w sztuce...?" – to spotkanie z Waldemarem Czechowskim i jego filmami o małych ojczyznach.*

Co jeszcze jest godne uwagi na SZTAMIE?

Wszystko – na pewno pokaz warsztatu teatralnego Henryka Kowalczyka „PASJA", mający być improwizacją do muzyki J.S. Bacha. Późne wieczory (po 22.00) poświęcone będą muzyce. Pierwszego dnia „SZTAMA z Bluesem", drugiego „SZTAMA z Jazzem". A trzeciego dnia, o dwudziestej, rozpocznie się Sztamowa Potańcówka Andrzejkowa wzorowana na tradycyjnych ludowych zabawach tanecznych. Do tańca przygrywać będą zespoły ludowe z różnych stron: IWA z Ukrainy, Pogranicze z Szypliszek, Kapela Klezmerska z Sejn, Kapela Suwalszczyzna z Suwałk i NIEBILICE z Rosji.

Mecenat nad SZTAMĄ objęli: Fundacja im. Stefana Batorego i Urząd Wojewódzki w Suwałkach.

Wszystkich miłośników teatru i zjawisk kulturowych serdecznie zapraszamy do Olecka na SZTAMĘ!

ANNA ANDRZEJEWSKA
-JURGIEL

# Z Rosji

Z którym z bohaterów literackich moglibyście państwo stanąć na ślubnym kobiercu, a z którym nie? – takie pytanie zadali dziennikarze lokalnej gazety z miasta Kaduj w Rejonie Wołgogradzkim mieszkańcom tego miasta. Uwagę ankietowanych mężczyzn przyciągały bohaterki powieści Lwa Tołstoja. Większość z nich chętnie ożeniłaby się z Nataszą Rostową z „Wojny i pokoju", za nic na świecie nie chcieliby natomiast mieć za żonę Anny Kareniny. Kobiety zdecydowanie nie wyszłyby za mąż za Eugeniusza Oniegina – bohatera A. Puszkina.

Dwa i pół tysiąca lalek z okresu XVII-XX wieku znalazło schronienie w nowo otwartym muzeum w Moskwie. W ekspozycji znajduje się prywatna kolekcja znanego mistrza lalkarstwa Julii Wiszniewskiej. W niewielkiej sali utworzono miniświat lalek mających wartość antykwaryczną. Są tu najstarsze lalki zrobione z wosku, lalki, które pamiętają czasy Aleksandra Puszkina i te najnowsze, które wyszły spod ręki współczesnych artystów, jak chociażby Zajcew. Rosyjskie lalki sprzed rewolucji zostały prawie w całości zniszczone na mocy rozkazu ówczesnych władz ludowych, które uważały, że jest to symbol burżuazyjnego zbytku.

(PAI)

# ZAPASY NA ZIMĘ

## FIAT UNO + 4 KOŁA

Tylko do końca roku, kupując Fiata Uno, otrzymasz także cztery koła z oponami zimowymi, bez żadnej dopłaty*. Ten ekonomiczny i dynamiczny samochód, z trzema wersjami silnika do wyboru: 1.0 FIRE, 1.4 lub 1.7 diesel, doskonale sprawdza się na polskich drogach. Zimowe opony dadzą Ci przewagę nad innymi kierowcami, podnosząc bezpieczeństwo i zapewniając Ci lepszą kontrolę nad samochodem. Twój Fiat Uno bezpiecznie przewiezie Cię przez zimę, a potem... pomkniesz nim z całą rodziną na wakacje!

* Oferta nie może być łączona z innymi ofertami promocyjnymi.

**INICJATYWA DEALERÓW** FIAT

**DEALERZY**

**KONRYS, Białystok,** ul. Zwycięstwa 8f, tel. 51-63-64, 51-64-44 • **MOTOZBYT, Ełk,** ul. Suwalska 77, tel. 10-43-00, 10-41-81 • **OSCAR, Ostrołęka,** ul. Traugutta 59, tel. 60-24-63 • **PP POLMOZBYT, Białystok,** ul. Zwycięstwa 10, tel. 51-25-40, 51-73-32

17438

INCA
IBIZA
TOLEDO
CORDOBA

**PROMOCYJNE CENY!**

NIEMIECKA PRECYZJA, HISZPAŃSKI TEMPERAMENT

SEAT
VOLKSWAGEN GROUP

'97
KONTYNGENT

SERWIS
CZĘŚCI
I AKCESORIA

SALON
ZAPRASZA

**Auto Lux**
Białystok, ul. Żabia 20 tel. 524-603

**WAREX** Ignatki koło Białegostoku
tel. (085) 632-619
Producent betonowych bloczków fundamentowych
38 x 25 x 12
ciężar 25 kg
Niemiecka technologia za przystępną cenę
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
ZAPRASZAMY w godz.: 7⁰⁰ - 15⁰⁰
17453

**Nowość w Polsce!**
**HYBRYDA-OSIKA**
**najszybciej rosnące drzewo**
- 4-letnie drzewo osiąga ok. 7 m wysokości
- rośnie w każdych warunkach.

SADZONKI tylko u nas.
Przedstawicielstwo na północno-wschodnią Polskę.
Ostrołęka, tel. (0-29) tel./fax 666-966.
(17287)

17526

1949 STOLBUD WARSZAWA
Autoryzowany dealer Stolbud Warszawa

*oferujemy:*
- ❑ stolarka okienna z PCV

w systemach: ✓ VEKA ✓ PANORAMA ✓ POLTROCAL
- ❑ parapety zewnętrzne
- ❑ skrzydła drzwiowe wewnątrzlokalowe

Ceny producenta!!!
**Zapraszamy poniedziałek - sobota w godz. 10.00-17.00**
Białystok, ul. Siewna 16, tel./fax 750-232
Os. Wygoda. Dojazd autobusami 6, 13, 18

**Dom Polski**
**CENTRUM STOLARKI BUDOWLANEJ**

**DRZWI GARAŻOWE PODNOSZONE**
AW WIŚNIOWSKI

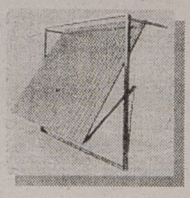

TYPOWE (2,375 x 2,09)
W CENIE Z VATEM
**631,00 zł**

**BRAMY OGRODZENIOWE**

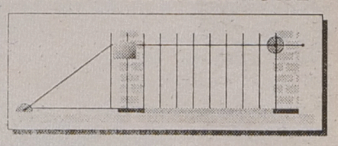

typowe (3,50 x 1,45)
w cenie z VAT-em 1030,00 zł
**BRAMY ROLOWANE**
(pod sufit)
w dowolnych wymiarach i dowolnym typie wypełnienia

BIAŁYSTOK, Szosa Płn.-Obwodowa 94,
(w kierunku "FAST" końcowy 9, 18)
tel./fax 54-04-04, tel. 54-23-23
17189

*Urząd Skarbowy w Suwałkach podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 listopada 1996 r. o godz. 9.00 odbędzie się w lokalu Urzędu Skarbowego w Suwałkach przy ul. 1 Maja 2 a w pokoju nr 251, licytacja następujących ruchomości:* *Wartość szacunkowa*

» 1. Samochód volvo
stanowiący własność Otrockiego Alfreda,
rok prod. 1977, nr rej. SUW 0180, ..... 1500,00 zł

» 2. Samochód osobowy "Polonez"
stanowiący własność Sawickiego Władysława,
rok prod. 1993, nr rej. SWT 0625, ..... 11000,00 zł

» 3. Samochód "Żuk"
stanowiący własność Hołowni Andrzeja,
rok prod. 1989, nr rej. SUW 8989, .....6.000,00 zł

***oraz o godz. 12.00 w Trakiszkach licytacja ruchomości stanowiącej własność pana Jana Iwaszko:***

» 1. Ciągnik "Ursus" C-360, .....5.200,00 zł

*Cena wywoławcza wynosi 3/4 ceny szacunkowej.*

Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny szacunkowej pracownikowi Urzędu Skarbowego w dniu licytacji. Zajęte ruchomości można oglądać przed rozpoczęciem licytacji.

Urząd Skarbowy nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

Ruchomości nie sprzedane w I licytacji będą sprzedane w II licytacji, która odbędzie się dnia 29.11.1996 r. w lokalu Urzędu Skarbowego w Suwałkach o godz. 9.00.

(17583)

**CENTRUM DAEWOO**

**Autoryzowany Dealer "AUTOSALON - Ełk"**

**ESPERO** - superpromocja (65 mln st. zł - taniej)
**NEXIA** - promocja do końca roku OC i NW za darmo, AC -1,95% ceny samochodu
**Polonez ATU i CARO**
**TICO**
**Duży wybór samochodów**

- ❑ rewelacyjne warunki kredytowe
- I wpłata - 0%
- termin spłaty do 6 lat
- bez żyrantów
- oprocentowanie 9,9% realne
- możliwość pozostawienia samochodu w rozliczeniu

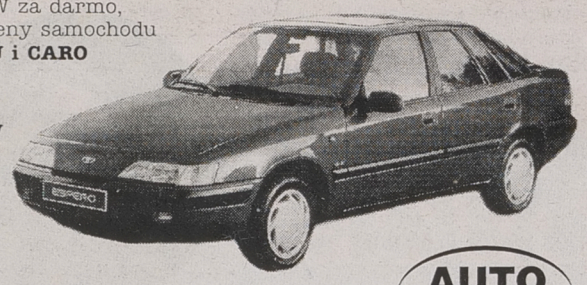

AUTO SYSTEM FSO

**2,8% rocznie**

*Zapewniamy profesjonalny serwis i kartę stałego klienta.*

Z A P R A S Z A M Y

**Giżycko, ul. Kętrzyńskiego 12 a, tel. (0878) 55-44,**
**Ełk, ul. Kilińskiego 5, tel. (087) 10-81-11,**
**Suwałki, ul. Noniewicza 93, tel. (087) 66-71-59**
17259

**919**
**NAGRÓD**
BILET lotniczy - TELEWIZOR - BAL karnawałowy oraz 916 innych nagród w konkursie:
Super
TAXI 919
**Korzystaj z usług TAXI 919 i wygraj !**
Kupon konkursowy otrzymasz jadąc taksówką 919.
współczesna stm reklama & public relations LOT
17479

Producent oferuje:
- 1. zawiasy kolkowe, ϕ 8, ocynkowane.
- 2. zawiasy barkowe - ocynkowane.
- 3. zawiasy taśmowe - ocynkowane.
- 4. pincety montażowe.

Giżycko ☎(0-878)58-94.
(17589)

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA

BAZA
HEWLETT PACKARD
Authorized Dealer
Białystok, ul. Bema 102 ☎428 892, 454 659

**HP DeskJet 400**
Color Kit za darmo!

*Świąteczna promocja już trwa!*

Drukarka
Do domu
Do biura
Pod choinkę

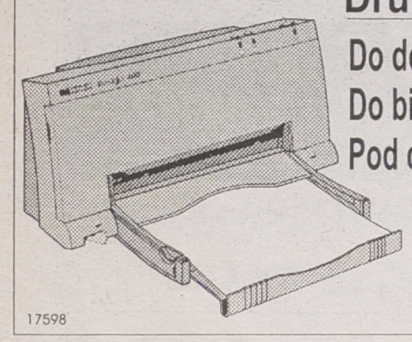

620 zł
(756,40 z VAT)
17598

Zakłady Stolarki Budowlanej
"STOLBUD" S.A. w Sokółce
16-100 Sokółka, ul. Lotników Lewoniewskich 1

*ogłaszają przetarg nieograniczony*

❑ na sprzedaż samochodu osobowo-ciężarowego: Polonez Truck DC 1600, nr rej. BTL 7494, rok prod. 1992.

**Cena wywoławcza 9.000,00 zł (dziewięć tys. zł) z VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu 6.12.1996 r. o godz. 10.00 w siedzibie zakładu.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie zakładu najpóźniej 1 godzinę przed przetargiem. Wadium przepada na rzecz sprzedawcy, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywoławczej.
Zakład zastrzega sobie możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
Ponadto posiadamy do sprzedania ciągnik rolniczy fabrycznie nowy typ: "Ursus" 2812 z kompletnym wyposażeniem, z zamontowaną kabiną K-403 S.
*Zainteresowanych w obu tych sprawach prosimy o kontakt telefoniczny z Białegostoku: 11-22-31 w. 209 lub 216 (Dział Transportu) w godz. 7.00-15.00.*

(17603)

FARMA NAD WĘGORAPĄ
Spółka cywilna

Mieszalnia Pasz
w Ołowniku k. Węgorzewa
tel. (0-117) 725-83
oferuje w ciągłej sprzedaży

NAJLEPSZE PASZE I KONCENTRATY

DO HODOWLI TRZODY I BYDŁA

Na miejscu możliwość fachowej porady specjalistów technologów żywienia z Akademii Rolniczej w Bydgoszczy autorów wszystkich receptur.
17032

## CHCESZ DOBRZE MIESZKAĆ...
## BUDUJ Z NAMI

osiedle Wysoki Stoczek rejon Dworskiej i H. Kołłątaja
mieszkania od 23 m² do 98,5 m²

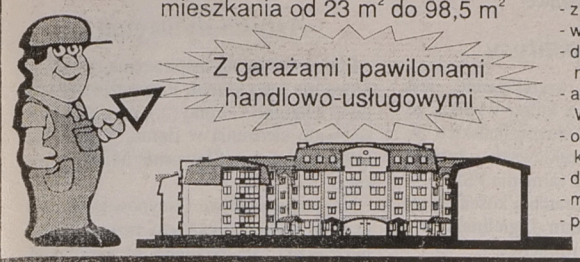


- z dala od zgiełku ulicy
- własność gruntu
- dużo zieleni i terenów nie zabudowanych
- administrowanie przez Wspólnotę Mieszkaniową
- ogrzewanie z własnej kotłowni olejowej
- dojazdy i parkingi z Polbruku
- możliwość odpisania od podatku
- płatność w ratach

17223

PRZEDSIEBIORSTWO BUDOWLANO-HANDLOWE
bial bud
spółka z.o.o.

15-950 Białystok ul. Daleka 1b
☎ info(085)325958
pon. - pt. 7.00 - 15.00, sob. 7.00 - 13.00



## OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

*Rejonowy Urząd Poczty, 18-400 Łomża, pl. Pocztowy 1, tel. 165-276, fax 162-310, ogłasza przetarg nieograniczony na remont sali operacyjnej w UP Grajewo 4.*

**Termin realizacji - 90 dni.**
**Wadium - 4500 zł.**

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena - 61 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego lub za zaliczeniem pocztowym. Uprawnieni do kontaktów z oferentami - Zbigniew Bronowicz, mgr inż. Jerzy Kondrat.

**Termin składania ofert upływa dnia 1996.12.18 o godz. 10.00.**

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1996.12.19 o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 205. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

***W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:***

*1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,*
*2) spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych.*

(17454)



PEUGEOT
SAMA PRZYJEMNOŚĆ

## PEUGEOT

*DNI OTWARTE 23-24XI*
*Kontyngent '97*

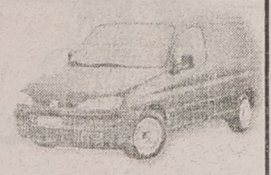

*Prezentacja nowego modelu Peugeot PARTNER*

Poznański-Auto, Białystok,
ul. 27 Lipca 1/1
tel. (085) 75-57-21

Polam-Suwałki,
ul. Sejneńska 24,
tel. (087) 66-21-12

17605



## WSCHODNIE TOWARZYSTWO LEASINGOWE Sp. z o.o.

**LEASING OPERACYJNY:**
SAMOCHODY
MASZYNY
URZĄDZENIA
WYPOSAŻENIE BIUROWE

*Białystok, ul. Fabryczna 1, tel. 538-152, tel./fax 538-003*



**Mtz**
**Polsko-Amerykańska Firma Powierniczo-Doradcza**
✓ poradnictwo wizowe
✓ wyjazdy do USA (biznes, szkolenia, inne)
✓ wypadki, spadki, sprawy rodzinne
✓ biznes: promocja na rynku amerykańskim
17985
**15-085 Białystok, ul. Branickiego 17A, p. 301, tel. (0-85) 41-70-74**



TORSA
Autoryzowany dealer
DAEWOO
MOTOR POLSKA

Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 513-165, 513-070, fax 510-972

## LUBLIN

Żuk

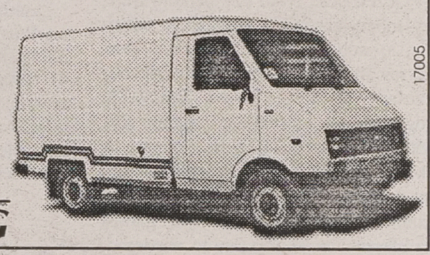

17005

*INWESTOR LEASING*
TEL. 446-355



**Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna Spółka Akcyjna**

**ul. Wojska Polskiego 2, 16-400 Suwałki**

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kolektora wodno-sanitarnego od ulicy prowadzącej do Zakładu Utylizacji w kierunku do terenu Strefy.

- *wodociąg zasilający Strefę PCV 225 L=2002 m*
- *przepompownia ścieków h-5,5 m, d=2,0 m, g=40 litrów/sek z dwiema pompami o mocy po 15 Kw 1 kmpl.*
- *rurociąg tłoczny z przepompowni PCV 225, L=1502 m,*
- *kanał sanitarny grawitacyjny d=0,4 m, L=756 m, głębokość od 3 do 6 m, 16 studzienek rewizyjnych,*
- *przeciski pod torami PKP 2 razy fi 400, L=37 m z dwoma kanałami żelbetowymi,*
- *przeciski pod drogą 2 razy fi 400, L=25 m z dwoma kanałami żelbetowymi,*
- *kanał sanitarny grawitacyjny do przepompowni ścieków PCV 250, L=160 m, PCV 315, L=462 m, głębokość od 3,5 do 5 m, 17 studzienek rewizyjnych,*
- *wodociąg do przepompowni PCV 225, L=244 m i PCV 200, L-447 m.*

Oferty pisemne należy składać w terminie do dnia 27 listopada 1996 r. do godz. 9.00 w siedzibie Spółki, ul. W. Polskiego 2, pok. 101, 16-400 Suwałki.

Oferta powinna być zabezpieczona wadium w wysokości 100.000 PLN. Wadium należy wpłacać na konto Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. w Suwałkach PBI SA O/Suwałki konto nr 708414-26589-27000-1. Termin na wpłacenie wadium 27 listopada 1996 r. godz. 9.00. Wszelkich informacji na temat przetargu udziela się w siedzibie Spółki lub telefonicznie (0-87)65-24-49.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 listopada 1996 r. o godz. 9.00 w siedzibie Spółki w pokoju 101.

*Oferty będą oceniane wg następujących kryteriów:*

- *cena 50%,*
- *termin wykonania 10% (w tym harmonogram 5%),*
- *potencjał ekonomiczny 10%,*
- *potencjał sprzętowy 20%,*
- *referncje 10%.*

*Suwalska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A. zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu w każdym etapie postępowania bez podania przyczyn odstąpienia.*

(17623)



**Nadleśnictwo Bielsk w Bielsku Podlaskim, ul. Studziwodzka 39, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:**

- wyorywacz do sadzonek ..... cena wywołania 400 zł
- równarka drogowa ..... cena wywołania 200 zł
- strugarka dyma-2 ..... cena wywołania 250 zł
- betoniarka BWE-150 ..... cena wywołania 130 zł
- betoniarka BWE-150 ..... cena wywołania 100 zł
- przyczepa osiny-2 ..... cena wywołania 1000 zł
- przyczepa osinobus D-50 ..... cena wywołania 800 zł
- przyczepa wywrotka D-47A ..... cena wywołania 1000 zł

**Do ceny sprzedaży doliczony zostanie podatek VAT.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9.12.1996 o godz. 9.00 w siedzibie Nadleśnictwa Bielsk.
Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywołania. Wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników licytacji nie zaoferuje ceny nabycia równej co najmniej cenie wywołania.
*Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.*

(17621)



## DACHÓWKA BRAAS®
**pewny dach nad głową!**

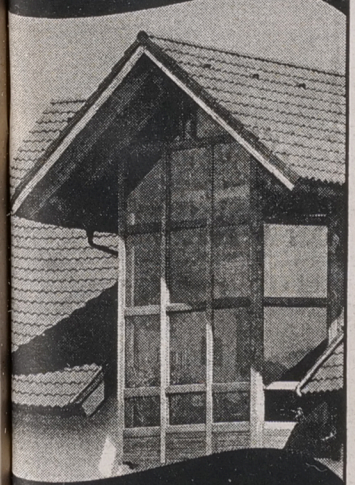

KAMIR Białystok ul. Baranowicka 115 tel/fax 328-437, 433-233



**"Roml-Agro"**

**Spółka z o.o., 19-500 Gołdap, ul. Warsztatowa 2**
***przeznacza do sprzedaży sprzęt rolniczy wg zestawienia:***

- *1. Kombajny zbożowe Z-058 - cena 60.000 zł, Z-056 - cena 40.000 zł.*
- *2. Ciągniki rolnicze T 150 K - szt. 2 w cenie 30.000 zł każdy.*
- *3. Samochód WAZ Niwa 2121 - szt. 1 - cena 10.000 zł.*
- *4. oraz inny sprzęt rolniczy: rozdrabniacze, sortowniki, przenośniki, macerator, przyczepy.*

**Informacje udzielane są pod numerem telefonu (0-87)15-02-12.**

(17580)



**Gminna Spółdzielnia "Samopomoc Chłopska" w Wydminach**
**s p r z e d a :**
**bar gastronomiczny "KUBA" o pow. 212 mkw. wraz z przyległą działką gruntu o pow. 1339 mkw.**
**Cena wywoławcza - 35.000 zł.**

***Oferty pisemne z oferowaną ceną należy składać w Sekretariacie GS do dnia 28.11.1996 r. do godz. 15.00.***
***Oferent winien wpłacić wadium w wys. 10% ceny w ww. terminie.***
***Wybór ofert nastąpi w dniu 29.11.1996 r. o godz. 10.00.***
***Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz prawo odstąpienia od sprzedaży.***
***Szczegółowe informacje tel. 26 Wydminy.***

(17588)



## GLAZURA
od 11 zł netto
## GRESY
od 18 zł netto
## CONSUS

17261

Białystok, ul. Elewatorska 29, tel./fax 510-295



## VECTRA BEZ CŁA!

17257

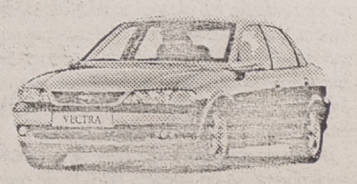

KONTYNGENT 97
Już dzisiaj przyjmujemy zamówienia na Vectrę z kontyngentu '97.

- korzystne raty
- kredyt do 6 lat
- koszt 11,9%
- 0% pierwsza wpłata
- atrakcyjne ubezpieczenie
- używane auto w rozliczeniu
- wszelkie formalności na miejscu

W sprzedaży także: Corsa, Astra, Omega, Tigra, Frontera

OPEL

ZAPRASZAMY

**"Kwiatkowski"** Sp. z o.o.
Autoryzowany Dealer GM Poland

Ełk, ul. Kilińskiego 5
tel. (087) 102-102

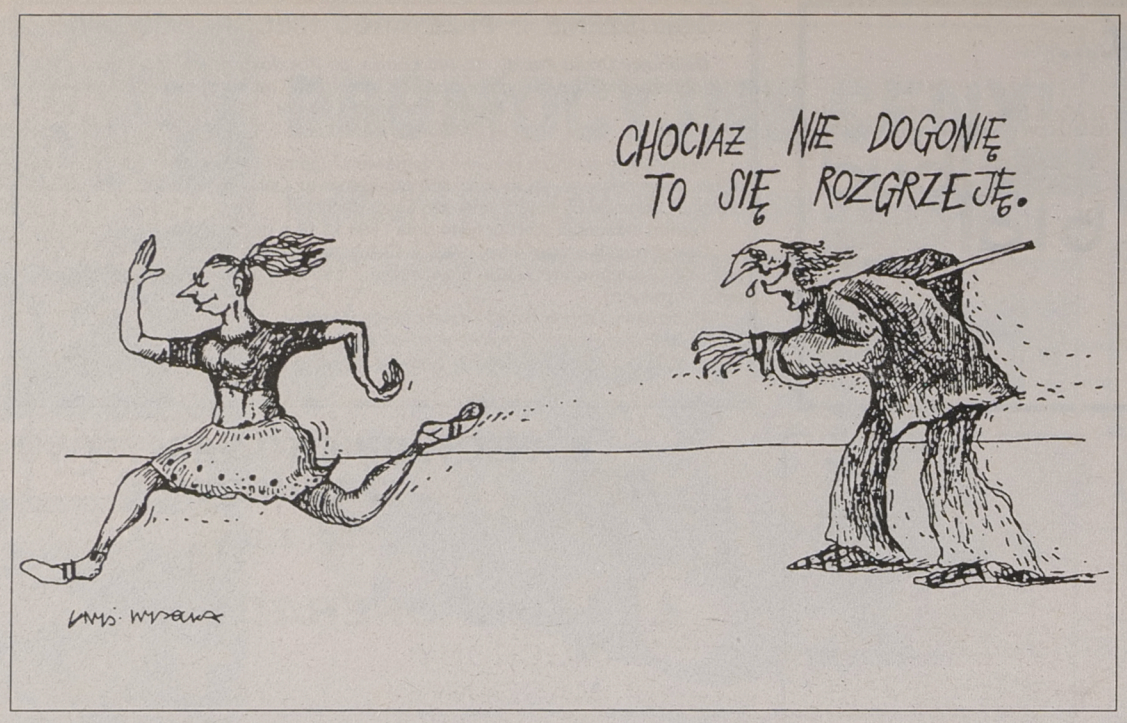


*Chora sprawa*

# ZA I NAPRZECIWNIE

*Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku*

**– Co tam słychać, panie Czesiu?**

– U mnie słychać, że ja w maniufestacji wreszcie troche pouczestniczył.

**– ?!**

– A co, nie moge?

**– Może pan, oczywiście, no ale...**

– Żadnego ale nie ma. Przypadkowo szed po miaście ulico – patrze – ido! Nu to dołończył do idoncych i też sobie ide.

**– Dokąd?... to znaczy kto manifestował i przeciw czemu?**

– Dla mnie to najmniej ważne było.

**– !?**

– Widzi, ja już nie najmłódszy, nawet starowaty prawde mówionc, nu i co, mam swoje życie zakonczyć ani razu naprzeciw niczemu nie maniufestujonc?

**– Nigdy pan nie manifestował.**

– Jakoś sie nie złożyło. W Białystoku zawsze ciszej jak dzie indziej, u nas te dwa obowionzkowe tygodni sie wszystko spóźnia, a na mojej Młynowej ulicy to już całkowicie cicho i ze wszystkim. Zanim sie ja o czymść dowiedział, to przeważnie poobiedna musztarda już z tego była. I tak jakość dociongnoł do siódmego krzyżyka całkowicie biezprotestacyjnie, co obecnie styd jest straszliwy. Jakże to tak, co ja dla wnuków powiem, prawnuków, co oni sobie o mnie w przyszłosci pomyślo?

**– Odnoszę jakieś dziwne wrażenie, że pan sobie jakby trochę dworuje.**

– A w życiu! Protestacja swiente prawo jest człowiecze, tylko że ona mało podobnież skutkuje. Dopuśćmy na Piaskach.

**– Gdzie?**

– Take jest osiedle mieszkalne, o im nie słyszał? Nu to takiść z miesionc temu nazad mieszkancy protestacje założyli przeciwko parkingu.

**– Przeciw czemu?**

– Toż wyraznie chiba mówie. Parking na osiedlu zaczeli budować szczeżony na prywatne taksówki. Ludzi troszke sie u nas bogaco, było nie było, choć podobnież wszystko idzie do tyłu, ałta niestety kupujo i taka sie ich gienstwa na tych Piaskach zrobiła, że już prawie przejść nie można po osiedlowych uliczkach. Wszendzie oni stojo, te maszyny, na każdym jednam kawałku chodnika, nu to budowe zaczeli parkinga, a tu łubudu! protestacje robio mieszkancy straszliwo. Znaczy niektóre, nu bo nie wszystke. W telewiźi nie obglondał, jak sie kłócili?

**– Jakoś się nie złożyło.**

– To niech żałuje, bo było na co popatrzyć i czego posłuchać. Tak. Siedze ja, obglondam i słucham, a tu jak raz niejaki Ziutek do mnie przychodzi, co to jest ciotecznego brata Lilki starszego syna córki... ot sie troche wzioł w pokrewienstwie pogubił, ale tak czy siak, on na mnie wujek mówi. Nu to nie ważne, najważniejsze, że na Piaskach mieszka i też tak samo ma prywatne taksówke, musi cienko, cienko czy jakoś tak cóś. Dość, że razem obglondamy, a Ziutek mówi: – Widzi wujek tego grubego, co sie wybrzusza? On swoje taksówke też tak samo na szczeżonym parkingu trzyma, tylko dwa domy dalej, nu to ten co przy im, parking znaczysie, już dla jego nie pasuje. O, nawija, że samochodowa bendzie truła mieszkanców spalina!

**– Bo to prawda!**

– Oczewiscie, tylko czy parking truje, czy może taksówki? Powiem ja uczciwie, że osobiscie samochodów nie lubie, nie raz dla jego to mówił, nu ale bez przesady, jak to sie mówi. Żep wcale wogle dla ałt zabronili po osiedlu jezdzić, to by wtenczas było co inne. A tak? Jakaż to różnica, w którym miejscu oni dymio?... i tego... – Ło, ten drugi – Ziutek mówi – też ma taksówke i garaża ma blaszaka w okolicy, nu to wiedomo, na co protestuje – dla jego so nie potrzebne żadne parkingi. A tamta ło psa hoduje, ze smyczy jego nie spusci na parkingu, nu to przeciwko parkingowo krzyczy.

**– Każdy ma jakiś własny interes?**

– Otóż i to. Z protestacjo tak przeważnie jest zawsze, że mało kiedy dla wszystkich naraz ona pasuje. Jak jeden za, to drugi naprzeciwnie i na odwyrtke. A jeśli skoro tak, to ona mało kiedy skutkuje... Te od parkinga strasznie dali po robocie, że podobnież patrzyć na co było.

**– W jakim sensie?**

– Uwijali sie jak w ukropie, żep szybciej skonczyć jak w planie było. Nu i podobnież o półowe czas pracy skrócili. Pewnie sie bali, że naród z widłami przyjdzie.

**– No to jednak na coś się przydał ten protest.**

– Oczewiscie. Tylko nie uważa, że skutek był wrencz naprzeciwny?... a swojo drogo troszke szkoda trawy, choć podobnież giensto psio kupo obłożona była. Terez tam kostkowy bruk i nie wiedomo, co lichsze.

*Złote usta – Srebrne pióra – Brązowe umysły*

## *Ogłoszenia drobne*

„Życie Warszawy": **PACHNĄCE PERFUMY** – niemożliwe!

## *Mówią politycy*

Niezrozumiałe i krytykowane jest stworzenie sytuacji, z której wynika, że na straży wartości chrześcijańskich w PSL stoi Marian Krzaklewski – **Janusz Piechociński**, poseł z ramienia PSL.

Moje stosunki z hierarchią kościelną są bliskie ideału – **Roman Jagieliński**, wicepremier i minister rolnictwa.

Nie gram pod publiczkę – **Grzegorz Kołodko**, wicepremier i minister finansów.

Niestety, Wałęsa powołał go (W. Pawlaka – red.) na premiera i to tego młodego chłopca wykoleiło kompletnie – **Mikołaj Kozakiewicz**, poseł z ramienia PSL.

## *W gazetach piszą*

(...) pomysł Oleksego i Szmajdzińskiego (za zgodą Siemiątkowskiego), aby sprzedawać cegiełki (chodzi o zdobycie pieniędzy na spłatę długu SdRP – red.), nie jest dobry. Zaczną się głupie żarty, że beton sprzedaje cegły. Po co to wam – **Stanisław Tym**, „Wprost".

Dziennikarze mają mnóstwo wolnego czasu, nudzą się w pracy i najlepsze, co można zrobić, to wymyślić im konferencję (...). Najlepszym patentem na naprawdę udaną konferencję prasową jest serwowanie trunków od razu przy wejściu. Wpływa to korzystnie na jakość zadawanych pytań – **Alma Kadragic**, miesięcznik „Press".

Zasadniczy problem w komunikowaniu się Polaków nie polega dziś, moim zdaniem, na nadużywaniu wulgaryzmów. To raczej problem epidemii pustosłowia i nowomowy, to zaraźliwa mania wypowiadania setek słów po to, aby tak naprawdę nie wypowiedzieć żadnego – **Marek Zieleniewski**, „Wprost".

## *Zdaniem byłych*

Duch w naszym narodzie chyba nie gaśnie. Przydałoby się nam jeszcze trochę esprit. Spryt i spirytualia nie wystarczą – **Lech Falandysz**, były prawnik prezydenta Wałęsy.

## *Artyści dywagują*

Spory wpływ na inspiracyjną rolę Krakowa ma jego klimat. Przeważnie jest tu dość wilgotno i zimno (...), co skłania pisarzy do siedzenia w domu, a pisze się tylko w domu – **Sławomir Mrożek**, pisarz.

Nie jest wstydliwe fascynować się 300 razy w roku za każdym razem innym mężczyzną, ale powinno to mieć jakiś sens. Musi to być tak, żeby nie trzeba było się tego wstydzić i żałować. I trzeba wymagać dla siebie szacunku – **Katarzyna Nosowska**, piosenkarka.

Jeśli nic się nie zmieni w najbliższym czasie, w następnych wyborach przyjdzie wielu Polakom dryfować między uczuciem obrzydzenia a lękiem przed nieobliczalnym szaleństwem. Z jednej strony – sprzedajne, chamskie, chytreńkie, dwulicowe i cwane gęby rzekomej postkomuny i rzekomych przedstawicieli naszego włościaństwa, z drugiej – facjaty rzekomej prawicy, napiętnowane obłudą, pyszałkowatą głupotą, fanatyzmem i żądzą władzy – **Andrzej Szczypiorski**, pisarz.

## *Życie rodzinne*

Zapytała mnie kiedyś Marta Umer, co lubię z Danielem robić najbardziej. Odpowiedziałam: oglądać telewizję – **Zuzanna Łapicka-Olbrychska**.

## *Tajne łamane przez poufne*

Delegacje państw należących do NATO, gdy widzą w jaki sposób przechowuje się u nas dokumenty specjalnego znaczenia, to załamują ręce i powtarzają nam, że dopóki nie sprawimy sobie systemu ochrony z prawdziwego zdarzenia, to nie mamy co marzyć o przystąpieniu do Paktu – **Janusz Antoniak**, szef wydziału IV Departamentu Administracji MSW ds. Koordynacji Tajemnicy Służbowej.

(waj)

# Wysyp orderów

Prezydent zaczął dekorować. Czynność to przyjemna, czysta, łatwa. Tak przynajmniej mogłoby się wydawać. Ale prezydentowi Kwaśniewskiemu jakoś nie wychodzi.

Jak udekorował nieboszczyków – socjalistów, to oburzyli się socjaliści żywi. Jak udekorował nieżyjących antykomunistów, to odezwali się antykomuniści żyjący i też zaprotestowali.

To ja też protestuję. Protest składam przeciwko przyznaniu takiej samej kategorii orderów dla Wiatra i Olgi Lipińskiej. Wiatr powinien dostać wyższe odznaczenie. Jest od Lipińskiej śmieszniejszy.

(ED)

*Klasyczna szkoła obyczaju*

# *ŻARTY ALPINISTÓW*

*Radny Ryszard Ożański z Żywca, miłośnik alpinizmu, jak zwykle przeglądał czasopismo o swoim ulubionym sporcie, pod tytułem „Góry i Alpinizm". Na początku nie zwrócił uwagi, ale gdy już miał pismo odłożyć, spojrzał na jego okładkę. Na okładce znajdowało się zdjęcie, a na zdjęciu, na ścianie skalnej, wisiał zupełnie nagi mężczyzna i prezentował swoje naturalne walory. A tym mężczyzną, który dyndał na linie, jak go Pan Bóg stworzył, był, a przynajmniej tak się Ożańskiemu wydawało, Ryszard Kubielas – radny z tej samej żywieckiej rady.*

*W Polsce nieczęsto napotyka się na radnych łażących na golasa po górach. Widuje się radnych pijanych, chorych, przyłapanych na miejscu przestępstwa lub przebywających czasowo w areszcie. Nagi radny jest natomiast zjawiskiem rzadszym niż niedźwiedź w Karpatach. W związku z tym jasne było, że szykowała się afera nie z tej ziemi.*

*W ogóle u nas osoby urzędowe jakoś specjalnie nie chcą nago hasać, nie tylko po górach, ale nawet po dolinach. Dotychczas spotkano tylko jednego nagiego funkcjonariusza publicznego i był to policjant. Niby nic specjalnego. Ale za to z żoną. Występowali w piśmie pornograficznym i wykonywali czynności, przeciwko którym protestują specjalne brygady antypornograficzne. Jak później przełożeni za te fotki wywalali funkcjonariusza z roboty, to się tłumaczył, że on tych czynności, które wykonywał na fotkach, nawet specjalnie nie lubił. Nie chciał też kompromitować policyjnego munduru, więc go zdjął. Chciał jedynie dorobić sobie, bo zaczął się budować, a w policji płacą tyle, że wybudować można, ale tylko kurnik.*

*Wróćmy jednak do naszych żywieckich radnych, z których jeden dyndał nago na linie, a drugi oglądał to widowisko w czasopiśmie specjalistycznym.*

*Ten drugi, oczywiście, zaraz pobiegł z tym pismem do gminnej rady, powielił nagiego Kubielasa w kilkunastu egzemplarzach na ksero, rozdał radnym fotki przed posiedzeniem, a potem wygłosił mowę pogrzebową. Pogrzebową, bo zamierzał kolegę z rady na jego funkcji pogrzebać.*

*W tej mowie było wszystko co potrzeba, a nawet więcej. Było więc to, że „radny jest osobą publiczną, podobne ekscesy są niedopuszczalne i radnemu Kubielasowi powinien zostać odebrany medal Za Zasługi dla Miasta Żywca".*

*Rzeczywiście! Widział to kto, aby zasłużony dla miasta Żywca powiewał przyrodzeniem na gór szczycie!*

*Takie oczywiste rzeczy opowiadał radny Ożański na tym posiedzeniu, ale ponieważ był już człowiekiem nowych czasów, więc dodał więcej. A były to działa najcięższe, bo zarzucił Kubielasowi wykorzystywanie stanowiska do prywatnych, głównie zarobkowych interesów i reklamowanie prywatnej firmy. Kubielas bowiem na tym zdjęciu nie był całkiem nagi – miał buty. I to buty znanej firmy.*

*Potem wypowiadał się sfotografowany. Właśnie, czy rzeczywiście sfotografowany?*

*– Głowa, owszem, jest moja – opowiadał Kubielas – ale korpus nie.*

*Wytłumaczył, że zdjęcie jest komputerowym fotomontażem, zrobionym przez jego kolegów alpinistów. Podobno wśród alpinistów takie żarty są na porządku dziennym.*

*Być może. Obserwatorów zaciekawiło jednak co innego. Nie wyjaśnienie rzeczywistego przebiegu wydarzeń na skale, ale spóźniony czas reakcji radnego Ożańskiego. Niby goły Kubielas ukazał niby swoje wdzięki na okładce już w maju, a dopiero teraz radny Ożański na nie zareagował. Zareagował dopiero po tym, jak Kubielasowi nadano medal „Za Zasługi dla Miasta Żywca".*

*Bo niby i czym miał zwyczajny golec zasłużyć się dla Żywca.*

(kk)